

Zoophilologica

Polish Journal of Animal Studies

Nr 2 (10)



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO



ZOOPHILOLOGICA

Polish Journal of Animal Studies

Nr 2 (10)

Redakcja naukowa numeru 2 (10)
Justyna Tymieniecka-Suchanek

Rada Naukowa

Andrzej Bereszyński (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), Piotr Czerwiński (Uniwersytet Śląski w Katowicach), Ewa Domańska (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu/Department of Anthropology, Stanford University, USA), **Adam Dziadek** (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – **zastępca przewodniczącej**, Andrzej Elżanowski (Uniwersytet Warszawski), Paweł Gusin (Politechnika Wrocławska), John W.M. Jagt (Natuurhistorisch Museum Maastricht, Holandia), Elena Jagt-Yazykova (Uniwersytet Opolski/Saint Petersburg State University, Rosja), Andrzej Kiepas (Politechnika Śląska), Dominique Lestel (École normale supérieure, Francja), Ramona Malita (West University of Timișoara, Rumunia), Eric W.A. Mulder (Natura Docet Wonderryck Twente, Denekamp, Holandia), Aleksander Nawarecki (Uniwersytet Śląski w Katowicach), Ruth Padel (King's College London, Anglia), Małgorzata Quinkenstein (Zentrum für Historische Forschung der Polnischen Akademie der Wissenschaften, Niemcy), Inna Shved (Brest State A.S. Pushkin University, Białoruś), Tadeusz Sławek (Uniwersytet Śląski w Katowicach), Alfia Smirnova (Moscow State Pedagogical University, Rosja), Włodzimierz Tyburski (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie), **Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska** (Uniwersytet Śląski w Katowicach) – **przewodnicząca**, Krzysztof Ziarek (Department of Comparative Literature, University at Buffalo, USA), Joanna Żylińska (Department of Media and Communications Goldsmiths, University of London, Anglia)

Kolegium Redakcyjne

Dominika Dzwonkowska (filozofia i bioetyka), Marek Głowacki (sztuka), Dariusz Gzyra (etyka praw zwierząt), Jacek Kurek (historia), **Magdalena Malinowska** (**pierwsza sekretarz**), Alina Mitek-Dziemba (ekokrytyka), Tomasz Nowak (językoznawstwo), **Małgorzata Poks** (**zastępczyni redaktorki naczelnej**), Piotr Skubała (nauki biologiczne), **Anna Tyka** (**druga sekretarz**), **Justyna Tymieniecka-Suchanek** (**redaktorka naczelna, literaturoznawstwo**), Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska (kulturoznawstwo)

Zagraniczni redaktorzy naukowi

Laura Kline (Wayne State University, USA), Tatiana Kovaleva (Saint Petersburg State University, Rosja), Simone Pollo (Sapienza Università di Roma, Włochy), Oksana Timofeeva (European University at St. Petersburg, Rosja)



Laboratorium Animal Studies – Trzecia Kultura



Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

Adres redakcji

Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies
Centrum Dydaktyczno-Naukowe Neofilologii
41-200 Sosnowiec, ul. S. Grota-Roweckiego 5, p. 4.10
tel. (+48) 32-36-40-921, e-mail: redakcja.zoophilologica@us.edu.pl

Spis treści

Od Redakcji (*Justyna Tymieniecka-Suchanek*)

PETER SINGER, MAGDALENA KOZHEVNIKOVA: „We Need to Think of Future Generations and of Non-human Animals”. An Interview with Peter Singer, Australian Philosopher, World-Famous Animal Ethicist
[„Musimy mieć na względzie przyszłe pokolenia i zwierzęta nie-ludzkie”. Wywiad z Peterem Singerem, australijskim filozofem, słynnym na świecie etykiem i orędownikiem praw zwierząt]

Artykuły

KOGNITYWISTYKA / ETYKA

HANNA MAMZER, JAN MARCIN WĘSŁAWSKI: Identification – Categorizing Living Creatures and Human Cultural Practices
[Identyfikacja – kategoryzowanie organizmów żywych a ludzkie praktyki kulturowe]

ZBIGNIEW SŁUSZKIEWICZ: Szczur w badaniach psychologii społecznej i w naukach kognitywnych. *Bestia sacer* czy istota motywowana moralnie?

PAWEŁ T. SKOCZYŁODA: Żydowski ubój rytualny w Polsce – okrucieństwo czy humanitarne traktowanie zwierzęcia?

OLGA CHRZAN: We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty kynologiczne, obrońcami praw zwierząt i twórcami prawa?

LITERATUROZNAWSTWO

HANNA JAXA-ROŻEN, MICHAŁ WITEK: *Sus domesticus* w autobiografiach jej ludzkich przyjaciół

ANOUK HERMAN: „Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku* Małgorzaty Lebdy

ADRIANA JOANNA MICKIEWICZ: Ciało (nie)ludzkie. Motyw cielesności w tomiku Anny Adamowicz *Animalia*

Recenzje

DARIUSZ GZYRA: Od welfaryzmu do sentiokracji. [Recenzja książki Alasdaira Cochrane’a *Should Animals Have Political Rights?* Cambridge: Polity Press, 2020]

Table of Contents

From the Editors (*Justyna Tymieniecka-Suchanek*)

PETER SINGER, MAGDALENA KOZHEVNIKOVA: "We Need to Think of Future Generations and of Non-human Animals". An Interview with Peter Singer, Australian Philosopher, World-Famous Animal Ethicist

Articles

COGNITIVE SCIENCE / ETHICS

HANNA MAMZER, JAN MARCIN WĘSŁAWSKI: Identification – Categorizing Living Creatures and Human Cultural Practices

ZBIGNIEW SŁUSZKIEWICZ: The Rat in Social Psychology Research and in Cognitive Sciences. *Bestia sacer*' or a Moral Subject?

PAWEŁ T. SKOCZYKŁODA: Jewish Ritual Slaughter in Poland – Cruelty or Humane Treatment of Animals?

OLGA CHRZAN: We are IGP World! Is There a Need for Dialogue between Dog-Sports Competitors, Animal Rights Advocates, and Lawmakers?

LITERARY STUDIES

HANNA JAXA-ROŻEN, MICHAŁ WITEK: Biographies of Pigs in the Autobiographies of Their Human Friends

ANOUK HERMAN: "Working in Blood". On the Language of the Female and the Animal Subject in Małgorzata Lebda's *Matecznik*

ADRIANA JOANNA MICKIEWICZ: The (Non)human Body. The Motif of Corporeality
in Anna Adamowicz's *Animalia*

Reviews

DARIUSZ GZYRA: From Welfarism to Sentiocracy [A Review of Alasdair Cochrane's
Should Animals Have Political Rights? Cambridge: Polity Press, 2020]

Содержание

От редакции (Юстына Тыменецка-Суханек)

ПИТЕР СИНГЕР, МАГДАЛЕНА КОЖЕВНИКОВА: «Нам нужно думать о будущих поколениях и о живых существах, не относящихся к человеческому роду». Интервью с Питером Сингером, австралийским философом, всемирно известным специалистом по этике животных

Статьи

КОГНИТИВИСТИКА / ЭТИКА

ХАННА МАМЗЕР, ЯН МАРЦИН ВЕНСЛАВСКИ: Идентификация – классификация живых существ и культурные практики человека

ЗБИГНЕВ СЛУШКЕВИЧ: Крыса в исследованиях в области социальной психологии и когнитивистики *Bestia sacer* или моральное существо?

ПАВЕЛ Т. СКОЧИКЛОДА: Еврейский ритуальный забой в Польше – жестокость или гуманное обращение с животным?

ОЛЬГА ХЖАН: We are IGP World! Нужен ли диалог между людьми, занимающимися кинологическим спортом, защитниками прав животных и законодателями?

ЛИТЕРАТУРОВЕДЕНИЕ

ХАННА ЯКСА-РОЖЕН, МИХАЛ ВИТЕК: *Sus domesticus* в автобиографиях их друзей-людей

АНУК ХЕРМАН: «Труд в крови». О языке женского субъекта и животного субъекта в поэтическом сборнике *Matecznik* [Матечник] Малгожаты Лебды

АДРИАНА ЙОАННА МИЦКЕВИЧ: (Не)человеческое тело. Мотив телесности в книге Анны Адамович *Animalia*

Рецензии

ДАРИУШ ГЗЫРА: От вельфаризма к сентиократии. [Рецензия на книгу Аласдера Кокрейна *Should Animals Have Political Rights?* Cambridge: Polity Press, 2020]



Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,

z wielką radością przekazujemy w Wasze ręce numer drugi w tym roku kalendaryzowym, a już dziesiąty od początku istnienia interdyscyplinarnego i międzyobszarowego czasopisma naukowego „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”, które od 2021 roku ukazuje się w półrocznym cyklu wydawniczym i w którym prezentowane są wyniki badań nauk humanistycznych, społecznych i przyrodniczych dotyczące studiów nad zwierzętami.


Czasopismo „Zoophilologica” nadal się rozwija, a Redakcja dokłada wszelkich starań, by zwiększyć jego umiędzynarodowienie. Z nieskrywaną satysfakcją informujemy, że dostaliśmy się do kolejnej międzynarodowej naukowej bazy danych – SCOPUS, prowadzonej przez wydawnictwo Elsevier.

Bieżący numer czasopisma nie jest zeszytem monograficznym, prezentujemy w nim siedem tekstów poświęconych bardzo różnorodnej, ale zgodnej z profilem pisma tematyce. Większość z nich została napisana przez zdolnych młodych adeptów nauki – doktorantów. W numerze znalazła się też recenzja książki Alasdaira Cochrane’a *Should Animals Have Political Rights?*.

Na uwagę zasługuje wywiad przeprowadzony przez Magdalenę Kozhevnikovą z Peterem Singerem, którego filozof udzielił specjalnie dla naszego czasopisma.


Zapraszamy do lektury!

Justyna Tymieniecka-Suchanek

 <https://orcid.org/0000-0002-8709-9116>




PETER SINGER, AC

 <https://orcid.org/0000-0003-3741-4314>

Princeton University

University Center for Human Values

MAGDALENA KOZHEVNIKOVA

 <https://orcid.org/0000-0001-7484-9638>

University of Warsaw

Institute of Ethnology and Cultural Anthropology

“We Need to Think of Future Generations and of Non-human Animals” An Interview with Peter Singer, Australian Philosopher, World-Famous Animal Ethicist

1.

Magdalena Kozhevnikova: First of all, thank you for the interview to *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, which is the only academic journal in Central and Eastern Europe devoted entirely to animal studies. You are one of the leading animal ethicists in the world, one of the first to gain global recognition and thus gaining a real influence on the fate of animals. Your book *Animal Liberation*, published in 1975, is called the bible of animal liberators. What, in your opinion, is your greatest achievement in improving the existence of non-human animals?

Peter Singer: Thank you for your kind words. You have already named what I consider my greatest achievement for non-human animals: writing *Animal Liberation*. And now, in 2022, I have completed a full revision of the book, bringing it up to date. This will appear in May 2023, under the title *Animal Liberation Now*. I should add, though, that the book would have achieved nothing if it were not for the hard and often courageous work of the many activists all over the world who were inspired

by the book to start new organizations or reinvigorate old ones and demand better treatment for animals.

MK: What, in your opinion, is the moral status of animals? Sometimes I hear an argument that since animals are not guided by morality, they cannot be considered as having a moral status...

PS: That is a really bad argument! If we accepted it, we would have to say that it would be right to treat human infants as we now treat non-human animals, since infants are not guided by morality. And if those who put forward this argument reply that human infants have the potential to be guided by morality, then we have to point out that there are some humans who permanently lack the capacity to be guided by morality. It would be monstrous to treat them as we now treat non-human animals.

MK: The discoveries of biological sciences indicate that some invertebrates can be added to the group of the most intelligent and aware animals, and insects also feel pain. Moreover, plants can also feel pain and warn each other of the dangers, perhaps they have some kind of awareness. How far from this do you think we should and are able to expand the circle of moral subjects?

PS: The evidence for intelligence and awareness in invertebrates such as octopuses is compelling, and it also seems clear in lobsters and crabs. With other invertebrates, including insects, I don't think we know enough yet, but it seems reasonable to believe that their consciousness, if it exists at all, is not comparable to ours. The uncertainty means that we should give them the benefit of doubt, if we can. By this I mean that where we can avoid harming them, without making our own lives too difficult, we should do so, but we are not required to do more than that.

I disagree with what you say about plants. What have we discovered? That there are complex chemical interactions between plants that benefit them, as a group. To say that this shows that they can feel pain, or have some kind of awareness, goes beyond the available evidence.

2.

MK: Which of the human ideas and inventions do you think are destructive and stand in the way of building a better world?

PS: Factory farming – taking animals away from the fields, and putting them indoors, where their lives are far worse, and we have to grow the food to feed them, instead of letting them find it themselves.

MK: You're an atheist. You prove that the Judeo-Christian tradition is hostile to animals because of the elevation of human and the thesis of human dignity. Meanwhile,

some atheists, such as Frans de Waal, believe that religion fulfills important evolutionary functions, for example, helps building a community, and is therefore needed. Can you imagine a world without religion?

PS: I don't find that at all difficult to imagine. There are many countries, including Australia, where I have lived most of my life, in which religion plays only a minor role nowadays. Australia has at least as strong a sense of community as the more religious United States – and a much lower crime rate.

MK: You defend freedom of speech – also the freedom to mockery and ridicule. However, are there situations where freedom of speech must be restricted?

PS: I support laws against vilification – that is, stirring up hatred against people because of their race, ethnicity, gender, or sexual orientation. But speech that appeals to our reason, and provides reason and evidence for a change in our beliefs, should not be restricted. If we don't like the positions defended, we should argue against them, not try to ban them. Mockery and ridicule should be used carefully. In some circumstances, when applied to disadvantaged minorities, they might amount to vilification. But if used against those who are in a position of power, or against political or religious leaders who do not practice what they preach, I think they are acceptable.

MK: Many consider your views controversial. Are they really like that? Should we, as a society, be concerned with, for example, abortion and euthanasia, or comparing the interests and needs of humans and other animals?

PS: Yes, we should be concerned with all those questions! They affect the way we live. A prohibition on voluntary euthanasia, for example, means that many people suffer unnecessarily before they die – and that doesn't benefit anyone. Sometimes asking questions about the issues you mention will be controversial, because it will challenge long-established customs, such as eating animals, or the belief that it is always wrong to take an innocent human life.

MK: What do you think about the development of AI: is it rather a threat or a salvage to the world? Can AI significantly change the position of non-human animals?

PS: It is a possible threat – if eventually we have a superintelligence that is smarter than us, and we are unable to control it, then it could put an end to our species. This seems still quite far off, but it is wise to start thinking now about how we can avoid that. But AI is already doing many positive things, as we can see every day, when we go online to add to our knowledge, to get directions, or to find things we need. In future AI will save us from a great deal of dull and repetitive work, and will make many positive contributions to the quality of our lives.

In terms of AI and non-human animals, again, AI can be harmful and it can be beneficial. It may make factory farming cheaper and hence more difficult to replace; and it may also be useful in developing alternative proteins that will help to reduce or even eliminate factory farming with non-human animals. Together with Yip Fai

Tse, I have written an article about this, published recently in *AI & Ethics*¹ and we also have a presentation on YouTube.²

3.

MK: You are against speciesism, which, unfortunately, remains an unconscious way of thinking and acting for most people. What is a species for you? For years, biologists have been arguing about the definition of a species, geneticists discover that “pure” species are fiction rather than reality, and philosophers more and more often refer to the hybridity of the world. Does transspecies (by which I understand both the result of natural hybridization occurring in nature and the result of genetic engineering) have a chance to become a new category, creating another type of community?

PS: I am not a biological scientist, and I am not sufficiently expert in this area to comment. The popular conception of species holds sufficiently well for the use I wish to make of the idea of “speciesism” as a prejudice in favour of members of our own species that leads us to disregard or discount the similar interests of members of other species.

MK: Who do you think deserves more care: whole species or their individual representatives? What decision should we make in a hypothetical situation where it is necessary to choose between saving one suffering animal or an entire endangered species of less developed beings?

PS: Because extinction is forever, we may be justified in saving the endangered species. But these are difficult decisions, and we need to consider the circumstances in each situation. How distinctive is this species? How much will the individual suffer? Will it really only be one, or will there, over time, be many more?

MK: How should humanity behave in the face of the climate crisis? What are the responsibilities of wealthy Western societies as well as of developing countries? Do you think we still have a chance to stop global warming?

PS: The problem is that “humanity” is not an agent, and so does not behave. Instead we have nearly 200 sovereign countries and 8 billion individuals. Our governments need to think, and act, for the good of all, not for our own country, or ourselves, and as individuals, we need to demand that our governments do this. We also need to

¹ Peter Singer, Yip Fai Tse, “AI ethics: the case for including animals,” *AI Ethics* (2022), accessed November 18, 2022, <https://link.springer.com/article/10.1007/s43681-022-00187-z>.

² “AI Ethics: The Case for Including Animals (AI Ethics: Global Perspectives),” The GovLab, November 7, 2022, YouTube video, 42:34, https://www.youtube.com/watch?v=s_QQ-7kVV9I.

“We Need to Think of Future Generations and of Non-human Animals”...

think of future generations, and of non-human animals. The role of wealthy nations is particularly important because their per capita emissions are the highest, and they have the capacity to reduce those emissions without facing poverty themselves. But all of us, wealthy nations or developing ones, must aim to get to net zero emissions within the next decade or two.

Global warming is already happening, so no, we do not have a chance of stopping what has already happened. But do we have a chance of preventing it become a much greater catastrophe, and a risk to our survival as a species? Yes, we do, but the chance is getting smaller with every passing year in which we fail to take the strong action that is needed.

MK: Thank you for the interview.

Bibliography

- “AI Ethics: The Case for Including Animals (AI Ethics: Global Perspectives)” The GovLab. November 7, 2022. YouTube video, 42:34. https://www.youtube.com/watch?v=s_QQ-7kVV9I.
- Singer, Peter, and Yip Fai Tse, “AI ethics: the case for including animals.” *AI Ethics* (2022). Accessed November 18, 2022. <https://link.springer.com/article/10.1007/s43681-022-00187-z>.

A decorative watercolor splash in various shades of green, located in the bottom right corner of the page. It has a soft, painterly texture with darker green centers and lighter green edges.

Artykuły




HANNA MAMZER

 <https://orcid.org/0000-0002-2251-7639>

Adam Mickiewicz University in Poznań, Faculty of Sociology
Institute of Oceanology of the Polish Academy of Sciences

JAN MARCIN WĘSŁAWSKI

 <https://orcid.org/0000-0001-8434-5927>

Institute of Oceanology of the Polish Academy of Sciences

Identification—Categorizing Living Creatures and Human Cultural Practices*

Идентификация –
классификация живых существ
и культурные практики человека

Абстракт

Авторы широко комментированного отчета IPBES от 2019 года предупреждают, что около миллиона видов, живущих в настоящее время на земле, скоро вымрут. Однако в дискуссиях, ведущихся как в СМИ, так и среди профессионалов поднимается другая проблема – мы не знаем, сколько видов обитает на земле. Согласно обширным исследованиям и статистическому моделированию существует не менее шести миллионов видов, которые еще не описаны или не названы. Термин «описанный вид» означает, что животное или растение получили уникальное научное название, подтверждающее его идентичность и родство с другими живущими существами.

Identification–Categorizing
Living Creatures
and Human Cultural Practices

Abstract

A widely publicized IPBES report from 2019 warns that close to one million species currently on Earth will soon be extinct. In addition to debates in the media and among professionals about the factual value of that number, a larger problem remains—we do not know how many species are on Earth. According to extensive studies and statistical modelling, there are at least six million species in existence that have not yet been described. The term “described species” means that the animal or plant has received a unique scientific name that confirms its identity and relation to other organisms. A question thus remains about how we value species that are not yet named, known, or discovered. The most common practice is to value

* Publication of this paper was supported by ADAMANT project funds NCN 2017/27/L/NZ8/03331.

Таким образом, остается вопрос о том, как мы оцениваем виды, которые еще не названы, не известны или не обнаружены. Наиболее распространенной практикой является оценка только тех существ, которые непосредственно связаны с человеческим существованием, однако встречаются размышления о том, что мы должны ценить животных также ради их существования, за их внутреннюю ценность. В связи с этим необходимо пересмотреть такие антропоцентрические понятия как «вредитель» и «инвазивный вид».

Ключевые слова: биоразнообразие, виды, охрана природы, наименование, идентификация

only creatures that are directly related to human existence, yet there is growing concern that we should value animals for the sake of their existence, for their intrinsic value. In this respect, the anthropocentric concepts of “pest” and “invasive species” need to be re-considered.

Keywords: biodiversity, species, protection, naming, identification

Biodiversity and Extinction

Alarming news about biodiversity loss is a regular part of the narrative about the state of our planet. Serious and complex information was provided by Rockstrom et al.¹ in an issue describing areas where the capacity of Earth’s resilience was surpassed (e.g., CO₂ concentration, eutrophication, and biodiversity loss). Administrative efforts to stop biodiversity loss have been undertaken by many local and country actors worldwide, including multinational initiatives such as the Gothenburg Declaration that EU countries signed in 2000 in an effort to stop biodiversity loss in the EU by 2010.

However, there are major problems underlying all these efforts. The first one relates to the actual definition of biodiversity, as the original text from the Earth Summit in Rio 1992 is very broad and inclusive (from genes and species to ecosystems and landscapes). Practically speaking, species identification remains the main measure of biodiversity—which is why so many statistical methods for conducting object counts have been introduced. The basic measure of biodiversity is the number of species present in a given area. Even this measure creates uncertainties. What does “present” mean—observed once? Breeding? Migrant? What does “absent” mean—not recorded in last year? Not seen in areas where it was observed before? The second problem is the one of identification—the identity of a species. The third problem relates to defining species as pests or invasive species.

¹ Johan Rockström et al., “A Safe Operating Space for Humanity,” *Nature*, vol. 461, no. 7263 (2009): 472–475.

The eradication of a species (extinction) is a grave crime against the natural world, because each species (group of animals that cannot successfully interbreed with another group) is a unique product of evolution that cannot be repeated; indeed, the probability that natural selection will produce the same species twice is incomprehensibly low. To prove that a species is extinct is not a trivial task, as one needs to give evidence that something does not exist rather than just being rare, overlooked, or hidden. A classic example of species extinction is the dodo (*Raphus cucullatus*)—a large flightless pigeon from small islands in the Indian Ocean that was discovered in the 12th century and was exterminated by starving sailors in less than a century. There is no doubt that dodo is extinct, as it had been described and observed on only a few small isolated islands. Before dodo was hunted to extinction, it was properly described, painted, mounted, and displayed as a specimen in a number of curiosity collections. The bones and bills were used as decorative items. Finally, the dodo entered fine arts and literature in proverbs (*Gone like the dodo*) as well as in other sources of inspiration.

Uncertainty in discussions about species loss on Earth stems from the variety of meanings of the word “extinct.” The term may mean that species is extinct regionally or locally. It may be extinct functionally (e.g., single seagrass shoots do not perform the same function as a dense meadow), or the species might be extinct commercially (e.g., a tuna species that has been so badly overfished that commercial catch is no longer profitable) but still the species might still exist biologically. A common error is mixing a species population size (number of individuals) with the existence of species. The reduction of 90% of common guillemots in the Barents Sea in 1987–1988 was a dramatic drop in population size, yet this did not equate to “extinction” (the population has recovered in subsequent years).

Naming a Species

Linguists and culture sociologists have generated numerous theories and papers about “proper names” or names that are given as a unique identifier of a person, creature or landscape. In some cultures, the “true name” of an individual person or animal is a secret, as it may give one the power to control the properly named creature. This concept continues to exist in modern culture, for example, in Ursula K. le Guin’s *Earthsea* books.²

² Ursula K. Le Guin, *Earthsea Quartet* (London: Penguin Books, 2012).

Since the time of Linnaeus (18th cent.), Western European culture has used binominal nomenclature, which is regarded as a universal system for naming plant and animal species. Problems with this system have arisen over the years, especially when the field of microbiology revealed the multitude of unicellular microorganisms that exist and that hardly fulfil the criteria for being a “species.” The solution was to adopt operational taxonomy units (OTUs) as descriptive categories based on the molecular characteristics of an organism. There have been attempts to introduce numerical codes or barcodes (recently molecular) as a general system that could unite higher organisms and the microbial world. Nevertheless, a great majority of scientists still use binominal Latin names instead of codes—and even in the media, names like *Escherichia coli* (a common bacteria whose presence indicates water of poor quality) persist. To date, only viruses (clones, strains) have been named using numbers; hence, the famous bird flu virus was coded TN51. In general, then, naming species creates continuous debates.³

On the other hand, numbering species instead of giving them names resembles procedures applied to livestock: the countless animals that are slaughtered each day have no names, just numbers. By using numbers instead of names, humans can easily apply effective assembly line concepts to the animal products industry. This concept is widely discussed in animal studies where the idea of numbering animals has been likened to the methods used in concentration camps to code information about imprisoned persons in the numbers tattooed on their arms.⁴ The idea of numbering organisms instead of naming them evokes culturally rooted controversies about the equalizing of all species (plants, animals, humans, etc.).

The naming of multicellular organisms (Metazoa) is a traditional job of biologists and was widely regarded in the 19th century as the science of systematic biology or taxonomy. This field of biology was ridiculed after the introduction of molecular methods for organism identification, and soon, worldwide concern about “taxonomic impediment” arose in scientific circles. Surprisingly, taxonomy is not a forgotten science and still exists today, as more new species are discovered and named each year than ever before in history. Large multinational projects are focused on biodiversity and still support systematic biology and the art of species naming.

This 19th-century process of naming and “discovering” species calls for some discussion as well. Invasive methods for obtaining material for further research in the name of identification are often occluded or romanticized in popular memory. A meaningful example of such a phenomenon is provided in pop culture productions that promote scientific work and interests. In Bernd Heinrich’s book *The Snoring*

³ Anthea Gentry, Juliet Clutton-Brock, and Colin Groves, “The Naming of Wild Animal Species and Their Domestic Derivates,” *Journal of Archaeological Science*, vol. 31 (2004): 645–651, accessed January 30, 2019, <https://doi.org/10.1016/j.jas.2003.10.006>.

⁴ Charles Patterson, *Wieczna Treblinka*, trans. Roman Rupowski (Opole: Vega!POL, 2003).

Bird: My Family's Journey Through a Century of Biology,⁵ in very engaging narration, the author describes his desire to locate a bird species that is believed to be extinct. The reader does not have any real sense of what is going to happen. Reading this emotional narrative about author's life and his relationship with his father, who also obtained animals for scientific institutions and museums, the reader loosens his or her vigilance and begins to identify with the main character in the book, forming an emotional bond with him. The character travels the world to find the bird and finally does so—the bird is found. Then, it is killed and stuffed for further “scientific purposes.”⁶

A similar narration is presented in the 2004 Canadian movie *The Blue Butterfly* directed by Léa Pool. A terminally ill boy dreams about catching a *Morpho* butterfly. He manages to convince worldwide known entomologists to undertake a scientific expedition to search for the *Morpho*. After many difficulties and challenges, the boy manages to catch the butterfly. When he is just about to inject a chemical substance for killing and preserving the butterfly, he realizes he should not do it, so he gives up and sets the insect free. What we witness here is a romanticized narrative about preserving the life of an animal. The very real death that occurs is hidden behind a sophisticated goal: to find the insect, catch it, and keep it as part of a collection. Very similar language is used by Bernd Heinrich. In his books, he obscures the killing of animals by presenting charming narratives about the work: his personal biography, the emotions that scientists feel during their work and the ultimate scientific goal of the mission. It is also worth emphasizing that the crucial reason why the sick boy was able to convince the famous entomologists to take him with them on the expedition was that they saw the insect collection displayed on the walls in the boy's room. This proof of scientific passion became a real argument for taking him. In the case of the search for the butterfly above, this species already had a name, but the whole process of catching the butterfly strongly resembled the process of identifying a new species, which also involves “collecting” animals. They are killed and named so that we humans can then protect them.

Higher Taxa Only?

The overall biodiversity of Earth is not known. We usually talk about Metazoa species only, and the officially registered number of Eukaryota (broader

⁵ Bernd Heinrich, *The Snoring Bird: My Family's Journey Through a Century of Biology* (New York: Harper Perennial, 2008).

⁶ Comp. Hanna Mamzer, “Zasłanianie zwierzęcej śmierci. Na marginesach książek Bernda Heinricha,” *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, vol. 5 (2019): 382–388.

category that includes microorganisms and Metazoa) is close to two million now.⁷ More than half of this number are land insects—the group of organisms that is easy to find and have thus been studied in great detail. Assessing the number of existing (known and unknown) species on Earth has been the goal of numerous projects and papers, and recent estimations put the number at approximately six million species, the majority of which are in the poorly known and live in the deep sea.⁸ Nevertheless, biodiversity relies on millions of unicellular species and tiny, hidden creatures that hardly fit popular views of what constitutes an “animal.” On the other hand, knowledge about higher taxa—vertebrates such as mammals and birds—is more complete, with an estimated 90% of species described and named.⁹

For humans, such a diversity of species presents a cognitive challenge in understanding the differences and specificity of particular species. This problem was described by Peter Singer in his already classic book, *Animal Liberation: A New Ethics for Our Treatment of Animals*,¹⁰ where he emphasized that humans tend to use the notion of “animals” to cover the whole range of species from prokaryotic, unicellular life forms to primates sharing 98% of their genome with humans. However, in general public perception, “animals” are usually mammals, and the perception of various animal species is deeply rooted in the imagined emotional and cognitive sensual capabilities ascribed to a given type of animal based on anthropomorphization.¹¹ Here, we need to recall the concept of discrimination based on species membership, described as “speciesism,” and widely discussed by Richard Ryder.¹²

⁷ Mark J. Costello, Simon Wilson, and Brett Houlding, “Predicting Total Global Species Richness Using Rates of Species Description and Estimates of Taxonomic Effort,” *Systematic Biology*, vol. 61 (2012): 871–883.

⁸ Camilo Mora et al., “How Many Species Are There on Earth and in the Ocean,” *Plos Biology*, vol. 9 (8) (2011), <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.1001127>.

⁹ Costello et al., “Predicting Total Global Species Richness,” 871–883.

¹⁰ Peter Singer, *Animal Liberation: A New Ethics for Our Treatment of Animals* (New York: The New York Review, 1975).

¹¹ James A. Serpell, “Factors Influencing Human Attitudes to Animals and Their Welfare,” *Animal Welfare*, vol. 13 (2004): 145–151; Anna Gunthorsdottir, “Physical Attractiveness of an Animal Species as a Decision Factor for Its Preservation,” *Anthrozoös*, vol. 14, no. 4 (2001): 204–215.

¹² Richard D. Ryder, *Animal Revolution: Changing Attitudes Towards Speciesism* (Oxford: Berg Publishers, 2000); Richard D. Ryder, *Speciesism, Painism and Happiness: A Morality for the Twenty-First Century* (Exeter: Imprint Academic, 2011).

Valuing Useful Organisms

Once a new species is discovered, it may become very popular among humans, as was the case of the Yeti crab (*Kiwa hirsuta*) discovered in 2005 in the deep Pacific Ocean. This animal appeared on the front pages of popular magazines and played a role in art exhibitions, cartoons and movies. Less popular were the also recently discovered giant tube worms living in cracks in the deep sea—the Vestimentifera. These deep-sea creatures are removed from the experience of common citizens. One needs space technology to go to the abyss and catch or photograph them. The practical-use value of such organisms is non-existent, yet their cultural and intellectual value is great—as their existence opens our eyes to new alternative ecosystems—if not entire worlds (e.g., animals that do not need sunlight and that rely on sulfur metabolism). Deep sea cold coral reefs that were discovered in Norway in the 1990s generated great public concern for the corals (specifically the *Lophelia pertusa*, the main reef-forming species) and nationwide demand to protect the commercially useless yet beautiful wonders grew.

Humans define some species as “useful.” This characterization of usefulness represents a type of symbolic violence. By defining a species as useful or useless, humans automatically determine what types of action may be taken towards the species. Only arbitrary, subjective judgement justifies such a process to satisfy the egoistic interests of *Homo sapiens*.¹³ Human thinking dictates that useful species need to be taken care of, while useless species should be eliminated (they are often classified as pests or weeds). To preserve useful species, humans are willing to sacrifice the welfare, wellbeing and even life of individual animals, or everything, to protect this “category” of species. This is the basis for criticism towards contemporary zoological gardens. Animals kept in such places are always forced to live in conditions insufficient for their needs, which therefore cannot be satisfied. Animals serve as gene donors for the sake of saving a species. Individual comfort and well-being are sacrificed for the survival of the species, usually when all HIPPO factors are observed (habitat loss, invasive species, pollution, population growth, and *overharvesting*), and the species has no chance of survival in its natural environment.¹⁴

Therefore, while endangered species need to be protected, those not endangered species can be exploited. Useless or pest species need to be eliminated, useful species should be taken care of, according to the majority of humans. And yet usefulness is justified by at least aesthetic arguments, but often by unique size or colour (measures

¹³ Margot DeMello, *Animals and Society. An Introduction to Human-Animal Studies* (New York: Columbia University Press, 2012).

¹⁴ Edward O. Wilson, *Pół Ziemi. Walka naszej planety o życie* (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2017).

irrational from ecological perspective). Such artificial divisions dictated by human interests usually have serious real consequences not only for whole categories of living creatures, but, most importantly, for actual individual animals and plants. Human engineering, which involves the extermination of pest species, has had devastating consequences. The best example was the Chinese Four Pests Campaign that took place between 1958 and 1962, when the Chinese government decided to exterminate flies, sparrows, rats, and mosquitoes.¹⁵ The outcome of this project was a massive wave of starvation that caused millions of human deaths. A similar concept pushed Australians to kill invasive rabbits¹⁶ and dingo dogs.¹⁷ There are many similar examples. All of them have generated negative consequences for ecosystems beyond the lives of many animals. Ultimately, life is an autotelic value, be it human or animal life.

Individual Animals—Personalities vs Numbers

Since the beginning of recorded history, there have been animals that were associated with humans and recognized as having personalities and individual names. Horses of famous warlords, service dogs in armies and accompanying polar explorers. This phenomenon has varied in different cultures, a typical example being the “race to the south Pole” between explorers Scott and Amundsen. Scott, with his British affection for dogs and horses, refused to use the animals to their limits, declaring that a gentleman would rather haul the sledge himself than expose such animals to extreme suffering. All his horses and dogs were given names that were recorded in diaries of expedition members. In contrast, Amundsen planned his trip in such a manner that dogs had been killed on the way to provide food for the remaining dogs. Consequently, most of his dogs were nameless, with only pack leaders being individually recognized.

¹⁵ Khalid Manzoor Butt and Sarah Sajid, “Chinese Economy under Mao Zedong and Deng Xiaoping,” *Journal of Political Studies*, vol. 25, (1) (2018): 169–178; Xizhe Peng, “Demographic Consequences of the Great Leap Forward in China’s Provinces,” *Population and Development Review*, vol. 13, no. 4 (1987): 639–670.

¹⁶ Marlene Jahnke et al., “Evolution and Phylogeography of the Nonpathogenic Calicivirus RCV-A1 in Wild Rabbits in Australia,” *Journal of Virology*, vol. 84, no. 23 (2010): 12397–12404, <https://doi.org/10.1128/JVI.00777-10>, accessed April 16, 2021.

¹⁷ Laurie K. Corbett, *The Dingo in Australia and Asia* (Sydney: University of New South Wales Press, 1995); Laurie K. Corbett, “*Canis lupus* ssp. Dingo,” in The IUCN Red List of Threatened Species 2015 [online], version 2015.1, accessed January 30, 2019; Philip Holden, *Along the Dingo Fence* (Sydney, Auckland, London, Toronto: Hodder and Stoughton, 1991).

Amundsen's dogs were meant to be purely utilitarian instruments.¹⁸ They had the status of a tool being used to obtain a very specific goal: to achieve the expedition's goal. Leaving such animals nameless was a conscious procedure to create emotional distance between the humans and animals (this is similar to the strategy mentioned above, of identifying animals by number instead of using names). Such a strategy was especially useful when the decision to kill dogs had to be made. It is much easier to exploit animals that are emotionally distanced from humans and with whom humans have no personal-emotional connection. The lack of a name and the ignoring of individual personality traits and unique behaviours made it easier to focus on the task at hand, despite the fact that the task was being done against the animal's will.¹⁹

Conclusion

Naming is not an innocent process. This process can create domination. Giving a name allows us to distinguish a subject from the mass of nameless individuals. The one who is named becomes visible, stands out and invites taming. Human brain functions are based on the process of categorizing information, which allows selection and organization. As a result, a sense of control and predictability is obtained. From this point, it is easy to start processes of domination and exploitation. In such situations, it is clear that not having a name can still have positive outcomes for the one who would receive the name. At this point, it is also worth asking the question of whether animals give names to humans.

An interesting step towards "nameless nature" was the widely publicized circumglobal cruise of the yacht TARA, on which French researchers collected plankton samples from all of the oceans and produced data on the genome diversity of various regions. Again, the information that in one place, there are 10,000 genomes of something and, in another, only 2,000 does not bring us closer to understanding organisms' identity, much less their role in an ecosystem. It is unlikely that people will start to care about the number of still undiscovered OTUs. Even if we appreciate something as an oxygen or protein provider, it may be difficult to develop empathy and personal attachment to it. One might think that we value "the forest" or "plankton" as an abstract being or we value the trees and other organisms that form the forest because we know them by name. A very drastic example of this social phenomenon

¹⁸ Mary R. Tahan, *Roald Amundsen's Sled Dogs: The Sledge Dogs Who Helped Discover the South Pole* (Cham: Springer Nature, 2019).

¹⁹ Hanna Mamzer, "Zwierzęce imiona – upodmiotowienie czy zawłaszczenie," *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, vol. 3 (2017): 163–179, accessed April 16, 2021.

happened in British Columbia in the 1990s, when Grand Hadwin, a former logger and turned environmentalist, attempted to raise the alarm among Canadians about massive logging of the rainforest in BC, which had led to cutting down a sacred tree, a golden Sitka spruce that even had its own name among First Nations communities (*Kiidk'yaas*). Various locals and First Nations communities had protested for years to deaf ears that to the massive logging industry should be stopped, and they were outraged by the removal of this single tree.

“We protect what we love, we love what we know, we know what we were taught”—this famous statement by Senegal environmentalist and poet Baba Dioum illustrates well the need for names and for the recognition and appreciation of the individuals that come from nature. Another option is nameless nature—a green anonymous mass that is more a landscape than a group of organisms.

Bibliography

- Chandrasena, Nimal. “Living with Weeds—A New Paradigm.” *Indian Journal of Weed Science*, vol. 46 (2014): 96–110.
- Chandrasena, Nimal. “‘Alien’ Species, ‘Pertinacious Weeds’ and the ‘Ideal Weed’—Revisited.” *Weeds*, vol. 2 (2020): 1–15.
- Corbett, Laurie K. *The Dingo in Australia and Asia*. Sydney: University of New South Wales Press, 1995.
- Corbett, Laurie K. “*Canis lupus* ssp. Dingo.” In *The IUCN Red List of Threatened Species* 2015 [online], version 2015.1. Accessed January 30, 2019.
- Costello, Mark J., Simon Wilson, and Brett Houlding. “Predicting Total Global Species Richness Using Rates of Species Description and Estimates of Taxonomic Effort.” *Systematic Biology*, vol. 61 (2012): 871–883. <https://doi.org/10.1093/sysbio/syr080>.
- Davis, Mark A., and Ken Thompson. “Invasion Terminology: Should Ecologists Define Their Terms Differently Than Others? No, Not If We Want to be of Any Help.” *ESA Bulletin*, vol. 82 (2001): 206.
- DeMello, Margot. *Animals and Society. An Introduction to Human-Animal Studies*. New York: Columbia University Press, 2012.
- Evans, Clinton L. *War On Weeds in the Prairies West: An Environmental History*. Calgary, AB: University of Calgary Press, 2002.
- Fitzgerald, Gerard. *Public Attitudes to Current and Proposed Forms of Pest Animal Control*. Canberra: Invasive Animals Cooperative Research Centre. University of Canberra, 2009.
- Fraser, Anthony. *Public Attitudes to Pest Control. A Literature Review*. Wellington: Science & Technical Publishing. Department of Conservation, 2006.
- Gentry, Anthea, Juliet Clutton-Brock, and Colin Groves. “The Naming of Wild Animal Species and Their Domestic Derivates.” *Journal of Archaeological Science*, vol. 31 (2004): 645–651. Accessed January 30, 2019. <https://doi.org/10.1016/j.jas.2003.10.006>.

- Goffman, Erving. *Instytucje totalne*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2011.
- Le Guin, Ursula K. *Earthsea Quartet*. London: Penguin Books, 2012.
- Gunnthorsdottir, Anna. "Physical Attractiveness of an Animal Species as a Decision Factor for Its Preservation." *Anthrozoös*, vol. 14, no. 4 (2001): 204–215.
- Heinrich, Bernd. *The Snoring Bird: My Family's Journey Through a Century of Biology*. New York: Harper Perennial, 2008.
- Holden, Philip. *Along the Dingo Fence*. Sydney, Auckland, London, Toronto: Hodder and Stoughton, 1991.
- Jahnke, Marlene, Edward C. Holmes, Peter J. Kerr, John D. Wright, and Tanja Strive. "Evolution and Phylogeography of the Nonpathogenic Calicivirus RCV-A1 in Wild Rabbits in Australia." *Journal of Virology*, vol. 84, no. 23 (2010): 12397–12404. Accessed April 16, 2021. <https://doi.org/10.1128/JVI.00777-10>.
- Mamzer, Hanna. "Zasłanianie zwierzęcej śmierci. Na marginesach ksiązek Berndta Heinricha." *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, vol. 5 (2019): 382–388.
- Mamzer, Hanna. "Zwierzęce imiona – upodmiotowienie czy zawłaszczenie." *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*, vol. 3 (2017): 163–179. Accessed April 16, 2021.
- Manzoor Butt, Khalid, and Sarah Sajid. "Chinese Economy under Mao Zedong and Deng Xiaoping." *Journal of Political Studies*, vol. 25, no. 1 (2018): 169–178.
- Mora, Camilo, Derek P. Tittensor, Sina Adl, Alastair G. B. Simpson, and Boris Worm. "How Many Species Are There on Earth and in the Ocean." *Plos Biology*, vol. 9 (8) (2011). <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.1001127>.
- Patterson, Charles. *Wieczna Treblinka*. Translated by Roman Rupowski. Opole: Vega!POL, 2003.
- Pedersen, Helena. "Knowledge Production in the 'Animal Turn': Multiplying the Image of Thought, Empathy, and Justice." In *Exploring the Animal Turn: Human-Animal Relations in Science, Society and Culture*, edited by Erica Andersson Cederholm, Amelie Björck, Kristina Jennbert, and Ann-Sophie Lönnngren, 13–19. Lund: Lund University, 2014.
- Peng, Xizhe. "Demographic Consequences of the Great Leap Forward in China's Provinces." *Population and Development Review*, vol. 13, no. 4 (1987): 639–670.
- Rockström, Johan, Will Steffen, Kevin Noone, and Åsa Persson. "A Safe Operating Space for Humanity." *Nature*, vol. 461, no. 7263 (2009): 472–475.
- Ryder, Richard D. *Animal Revolution: Changing Attitudes Towards Speciesism*. Oxford: Berg Publishers, 2000.
- Ryder, Richard D. *Speciesism, Painism and Happiness: A Morality for the Twenty-First Century*. Exeter: Imprint Academic, 2011.
- Serpell, James A. "Factors Influencing Human Attitudes to Animals and Their Welfare." *Animal Welfare*, vol. 13 (2004): 145–151.
- Singer, Peter. *Animal Liberation: A New Ethics for Our Treatment of Animals*. New York: New York Review, 1975.
- Tahan, Mary R. *Roald Amundsen's Sled Dogs: The Sledge Dogs Who Helped Discover the South Pole*. Cham: Springer Nature, 2019.
- Wilson, Edward O. *Pół Ziemi. Walka naszej planety o życie*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2017.

Hanna Mamzer – profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracuje na Wydziale Socjologii UAM. Zajmuje się zagadnieniami związanymi z przemianami współczesnej kultury, socjologicznymi aspektami tożsamości oraz problematyką wielokulturowości, a także szeroko rozumianych zmian społeczno-kulturowych zachodzących w kręgu cywilizacji zachodnio-europejskiej, w szczególności nowymi relacjami społecznymi (także międzygatunkowymi). Autorka wielu publikacji poświęconych relacjom ludzi i zwierząt. Dwukrotna stypendystka Fundacji Fulbrighta, Central European University, British Council, Programu Socrates Erasmus, European University Institute, Fundacji im. Stefana Batorego, laureatka akcji stypendialnej Polityki, innych licznych nagród i wyróżnień. Prowadzi szeroko zakrojoną współpracę międzynarodową. Członkini Lokalnej Komisji Etycznej ds. Eksperymentów na Zwierzętach i biegły sądowy z dobrostanu zwierząt przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu. E-mail: mamzer@amu.edu.pl


Hanna Mamzer – professor at Adam Mickiewicz University in Poznań, Poland. Her scientific research interests are focused on posthumanism and human-animal studies. Within this framework scientists try to re-define human position in the natural world and question anthropocentric perspective on human–non-human relations. Author of many publications analyzing human–non-human relationships. Hanna acts as expert witness for Polish courts, providing professional opinions and expertise in cases of animal abuse and maltreatment. Member of the Local Ethical Committee on Experiments on Animals (for Polish Ministry of Science and Higher Education). Grantee of Polish and international scholarships. Among many others, she has received two Fulbright Commission's grants (2005 and 2018), Central European University grant in Budapest, and Clare Hall College grant in Cambridge, UK. Email: mamzer@amu.edu.pl

Jan Marcin Węśławski – prof. dr hab., absolwent oceanografii na Uniwersytecie Gdańskim w 1979. Pracował na Stacji Morskiej UG w Helu, Stacji polarnej Instytutu Geofizyki PAN w Hornsundzie, od 1985 – w Instytucie Oceanologii PAN jako szef zespołu Ekologii Morza, a od 2018 – Dyrektor Instytutu. Uczestnik i lider wielu międzynarodowych projektów naukowych oraz grantów NCN. Uczestnik ekspedycji polarnych i morskich do Kanady, Rosji, Grenlandii i na Spitsbergen. Współautor ponad 150 publikacji z listy JCR, cytowany ponad 4 000 razy z indeksem Hirscha 39. E-mail: weslaw@iopan.gda.pl

Jan Marcin Węśławski – professor, D.Litt., PhD., graduate of oceanography at the University of Gdańsk in 1979. Worked at the Hel Marine Station of the University of Gdańsk, and at the polar station of the Institute of Geophysics of the Polish Academy of Sciences in Hornsund, since 1985—at the Institute of Oceanology PAS, first as the Head of Marine Ecology Department and since 2018 as the Head of the Institute. Participated in and led numerous international projects and grants from National Science Council. Took part in marine and polar expeditions to Arctic Canada, Russia, Svalbard and Greenland. Author of over 150 peer-reviewed papers from the JCR list, cited over 4,000 times, with H index 39. Email: weslaw@iopan.gda.pl



ZBIGNIEW SŁUSZKIEWICZ

 <https://orcid.org/0000-0001-7734-8484>

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Instytut Filozofii i Socjologii

Szczur w badaniach psychologii społecznej i w naukach kognitywnych *Bestia sacer* czy istota motywowana moralnie?*

Крыса в исследованиях
в области социальной психологии
и когнитивистики
Bestia sacer или моральное существо?

Абстракт

Крысы тысячелетиями сопровождают человека в среде его обитания. Данное сложное со-
существование привело к развитию в нашей
культуре повествования, исключаящего эти
существа из сферы моральной ответственно-
сти и заботы человека. Статус вида *Rattus* па-
радоксален. Современные свободноживущие
крысы относятся к числу животных, которых
повсеместно презирают и подвергают. В то
же время свойственная крысам социальная
природа и аналогичная *Homo sapiens* нейрон-
ная структура позволяют использовать их как
модели для исследования психических свойств
человека. В то время, когда обилие открытий,
касающихся когнитивных свойств некоторых
видов живых существ, не относящихся к роду

The Rat
in Social Psychology Research
and in Cognitive Sciences
Bestia sacer or a Moral Subject?

Abstract

Rats have accompanied human habitats for mil-
lennia. This complicated coexistence has led to
the development of culture-laden narratives that
excluded these creatures from the sphere of hu-
man moral care. Currently, the existential standing
of the genus *Rattus* appears paradoxical. Contem-
porary free-living rats are among animals that are
widely despised and subject to the most intense
extermination. At the same time, due to their so-
cial nature and neural structure that is homolo-
gous to a large extent to *Homo sapiens*, they serve
as models for research into human psychological
properties. Recently, the accumulation of discov-
eries regarding many nonhuman species' cog-
nitive abilities has reignited ethical debate about
the welfare and even the rights of “higher” animals.

* Artykuł jest częściową realizacją grantu PRELUDIUM 20: *Pragmatyczny zwrot ucieleśnionego poznania a kategoria „podmiotu motywowanego moralnie” Marka Rowlandsa* (2021/41/N/HS1/04208).

«человек», усилили этическую дискуссию относительно благополучия «высших» животных и даже их прав, крысы все же остались на периферии обсуждения. Между тем исследования этих грызунов показывают картину, противоречащую распространенным представлениям о них. В данной статье рассматриваются представления о социальном статусе крыс, полученные в результате исследований над восприятием социальных групп по параметрам теплоты / компетентности в соответствии с моделью содержания стереотипов Сьюзен Фиск. Затем представляется концепция субъекта, действующего на основе моральной мотивации (*moral subject*) Марка Роуленса. На этом фоне проведено обзор последних достижений когнитивистики относительно свойств указанного вида. Статья направлена на выявление противоречий между стереотипным восприятием крысы и эмпирическими исследованиями, а также указание основных этических последствий возникшей ситуации.

Ключевые слова: этика животных, крыса, *Bestia sacer*, когнитивные науки, Марк Роулэндс

However, rats remain outside its mainstream focus. Meanwhile, based on research on rodents one may arrive at the image which is contrary to common beliefs about rats. The article presents the stereotypical views of rats' social status obtained from research on the perception of social groups in accordance with the warmth and competence dimensions of Susan Fiske's Stereotype Content Model. Then, Mark Rowlands' concept of a moral subject is presented. Against this backdrop, a review of the latest findings of cognitive sciences regarding the properties of the *Rattus* species is carried out, in order to confront those research findings with Rowlands' concept. The article aims to underscore the contradiction between the stereotypical perception of the rat and the empirical data, to finally indicate fundamental ethical implications of such a state of affairs.

Keywords: animal ethics, rat, *bestia sacer*, cognitive science, Mark Rowlands

Latem 1975 roku absolwent pierwszego roku psychologii kanadyjskiego Uniwersytetu McGilla zgłosił się na wakacyjne praktyki w miejscowym laboratorium. W celach szkoleniowych doświadczony profesor psychologii zlecił świeżo upieczonemu лаборantowi stosunkowo proste zadanie. Miał on przeprowadzić wariant eksperymentu behawioralnego na młodym szczurze laboratoryjnym. Pierwszym krokiem badania miało być poddanie zwierzęcia procedurze warunkowania unikania czasowego. Dno klatki podłączone było do urządzenia generującego impulsy elektryczne w odstępach sześciosekundowych. Szczur mógł zmniejszyć częstotliwość generowania impulsów poprzez nauczenie się takiego sposobu naciskania dźwigni, żeby odstęp między impulsami elektrycznymi wydłużały się do 10 sekund. Młody лаборant przygotował urządzenie, włożył zwierzę do klatki i poszedł do domu. Na drugi dzień zastał taki oto widok: powykęcane skurczami stworzenie, któremu nie udało się w odpowiednim czasie rozwiązać zagadki naciskania dźwigni, konało na podłodze klatki. O ile dla przełożonego – radykalnego behawiorysty – myśl o cierpiącym szczurze pozostawała abstrakcją, o tyle skutki doświadczenia wstrząsnęły młodym studentem. Był nim Steven Pinker, jeden z czołowych współczesnych kognitywistów. Ponad trzy dekady póź-

niej wyznał, że zamęczenie zwierzęcia na śmierć było najgorszym czynem, którego dokonał w życiu¹.

Przykre doświadczenie Pinkera zbiegło się w czasie z przesunięciami paradygmatów w naukach o umyśle. Psychologia behawioralna ustępowała miejsca kognitywistyce, mającej za główny przedmiot ignorowane wcześniej procesy poznawcze w mózgu. W 1975 roku wydana została również kontrowersyjna *Socjobiologia* Edwar-da Osborna Wilsona, książka ukazująca nowe spojrzenie na ewolucyjną ciągłość między zachowaniami społecznymi *Homo sapiens* i innych gatunków. Amerykański biolog postulował czasowe odebranie filozofom monopolu na rozważania dotyczące źródeł moralności i skoncentrowanie badań na jej biologicznych aspektach².

Od czasu tej publikacji nauki kognitywne poczyniły olbrzymie postępy; zidentyfikowano szereg mechanizmów leżących u podłoża działań moralnych człowieka, a także odkryto szereg homologicznych struktur neuronalnych i analogicznych zdolności poznawczych u innych gatunków³. Ustalenia te skłaniają coraz szerszą grupę uczonych do uznania intuicji wyłożonej w *Socjobiologii* Wilsona. Dziś o możliwości odczuwania bólu, o świadomości, mechanizmach poznawczych i życiu społecznym zwierząt pozaludzkich (dalej: zwierząt) wiemy nieporównywalnie więcej niż w czasach studiów Pinkera.

Uczonym przekonaniem o istotnej roli biologii w powstaniu moralności jest Frans B.M. de Waal – wybitny badacz naczelnych i krytyk racjonalistycznych koncepcji filozoficznych, których apologetci doszukują się źródeł tego wymiaru ludzkich zachowań wyłącznie w wąsko definiowanej kulturze. Postuluje on połączenie perspektywy biologicznej z filozoficzną, uznając takie podejście za najbardziej obiecującą drogę do zrozumienia, czym jest moralność⁴. Zgodnie ze skonstruowaną przez de Waala **teorią matryoszki** źródła ludzkiej moralności tkwią w ewolucyjnie ukształtowanych

¹ Steven Pinker, *Zmierzch przemocy. Lepsza strona naszej natury*, przekł. Tomasz Bieroń (Poznań: Zysk i S-ka, 2011), 583–584.

² Edward O. Wilson, *Sociobiology: The New Synthesis* (Cambridge: Belknap Press, 1975), 562. Szerzej o założeniach i kontrowersjach socjobiologii zob. Robert Sapolsky, *Zachowuj się: jak biologia wydobywa z nas to, co najgorsze, i to, co najlepsze* (Poznań: Media Rodzina, 2021), 404–474; a także: Józef Życiński, „Geny a kultura?”, w: Michał Heller, Józef Życiński, *Dylematy ewolucji. Czy fenomen życia da się zredukować do praw fizyki?*, współaut. Mateusz Hohol, Łukasz Kwiatek, Tadeusz Pietrucha, Kinga Wołoszyn (Kraków: Copernicus Center Press, 2016), 241–255.

³ Zob. Frans B.M. de Waal, *Bystre zwierzę. Czy jesteśmy dość mądry, aby zrozumieć mądrość zwierząt?*, z rysunkami wykonanymi przez autora, tłum. Łukasz Lamża (Kraków: Copernicus Center Press, 2019); Łukasz Kwiatek, „Zły czy dobry”, w: *Dylematy ewolucji*, 271–279; David Sloan Wilson, *Does Altruism Exist? Culture, Genes, and the Welfare of Others*, reprint ed. (New Haven: Yale University Press, 2016); David Sloan Wilson, *This View of Life: Completing the Darwinian Revolution* (New York: Pantheon, 2019).

⁴ Frans B.M. de Waal, *Małpy i filozofowie. Skąd pochodzi moralność?*, kom. Robert Wright et al., wstęp i oprac. Stephen Macedo, Josiah Ober, tłum. Bartosz Brożek, Michał Furman (Kraków: Copernicus Center Press, 2019), 215.

zdolnościach do zachowań prospołecznych, a ich głównym motorem jest głęboko strukturalnie zakonserwowana sfera afektywna. Holenderski prymatolog podkreśla przy tym, że oddzielanie sfery emocjonalnej od poznania było zabiegiem błędnym⁵. Stanowisko de Waala znajduje potwierdzenie w ustaleniach współczesnej psychologii moralności oraz w wynikach badań przeprowadzanych w neuronauce społecznej i afektywnej⁶.

To właśnie seria odkryć wskazujących na emocje jako kluczowy czynnik w poznaniu i działaniu moralnym człowieka pozwala obecnie na poszukiwanie moralności także poza naszym gatunkiem. Jeszcze pod koniec ostatniego stulecia pytanie o możliwość istnienia zwierzęcej moralności musiało odnosić się do posiadania przez zwierzęta zdolności poznawczych, które tradycyjnie konceptualizowane były w języku filozofii analitycznej. Żeby można było zostać uznanym za istotę moralną, należało mieć **wolną wolę** i restrykcyjnie pojmowaną zdolność abstrakcyjnego rozumowania wyrażaną pojęciami języka naturalnego – jak definiowano racjonalność⁷. Rozważanie tych kwestii w odniesieniu do zwierząt sprowadzało się więc do pytań o to, czy są one kantystami, utylitarystami, etykami cnót etc. Tak stawianym warunkom z oczywistych powodów żadne pozaludzkie zwierzę nie jest w stanie sprostać.

Obecnie dyskusja o zwierzęcej moralności nie należy już do kategorii uwag spisywanych przez filozofów na marginesach poważnych zagadnień. Poszukiwania u innych gatunków różnego rodzaju własności afektywnych oraz dyspozycji do złożonych zachowań prospołecznych należą do pełnoprawnego programu badawczego nauk

⁵ Frans B.M. de Waal, *Ostatni uścisk mamy. Emocje zwierząt i co one mówią o nas samych*, tłum. Radosław Kosarzycki (Kraków: Copernicus Center Press, 2019), 251.

⁶ Zob. Jonathan Haidt, „The Emotional Dog and Its Rational Tail: A Social Intuitionist Approach to Moral Judgment”, *Psychological Review*, vol. 4 (108) (2001): 814–834, <https://doi.org/10.1037/0033-295X.108.4.814>; Jonathan Haidt, *Prawy umysł. Dlaczego dobrych ludzi dzieli religia i polityka?*, przekł. Agnieszka Nowak-Młynikowska (Sopot: Smak Słowa, 2014); Antonio Damasio, *Descartes' Error: Emotion, Reason, and the Human Brain*, reprint ed. (London: Penguin Books, 1999); Antonio Damasio, *W poszukiwaniu Spinozy. Radość, smutek i czujący mózg*, przeł. Janusz Szczepański (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2005); Antonio Damasio, *Dziwny porządek rzeczy. Życie, uczucia i tworzenie kultury*, przeł. Andrzej Jankowski (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2018); Joshua D. Greene et al., „An FMRI Investigation of Emotional Engagement in Moral Judgment”, *Science*, vol. 293 (5537) (2001): 2105–2118, <https://doi.org/10.1126/science.1062872>; Joshua Greene i Jonathan Haidt, „How (and Where) Does Moral Judgment Work?”, *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 6 (12) (2002): 517–523, [https://doi.org/10.1016/S1364-6613\(02\)02011-9](https://doi.org/10.1016/S1364-6613(02)02011-9); Anna Macko, *Umysł moralny. Jak powstają oceny moralne?* (Warszawa: Wydawnictwo Poltext, 2018); Ryszard Stach, *Sumienie i mózg. O wewnętrznym regulatrice zachowań moralnych* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012); Patricia S. Churchland, *Moralność mózgu. Co neuronauka mówi o moralności*, tłum. i przedm. Mateusz Hohol, Natalia Marek (Kraków: Copernicus Center Press, 2013); Patricia S. Churchland, *Conscience: The Origins of Moral Intuition* (New York: W.W. Norton & Company, 2019).

⁷ S.F. Sapontzis, „Are Animals Moral Beings?”, *American Philosophical Quarterly*, vol. 17 (1) (1980): 45–52.

kognitywnych⁸. Dzieje się tak pomimo wciąż obecnych w psychologii porównawczej metodologicznych założeń odziedziczonych w spadku po behawioryzmie i wynikających stąd sporów – często o naturze semantycznej⁹. W ostatnich dekadach spuścizna ta stała się przedmiotem narastającej krytyki¹⁰.

Głównym celem artykułu jest wstępne uzasadnienie tezy, że ustalenia poczynione w naukach kognitywnych w odniesieniu do własności posiadanych przez zwierzęta pozwalają rozszerzyć Benthamowski postulat uznania ich wartości moralnej na podstawie zdolności do odczuwania cierpienia, a także że kategoria istot moralnych może być stopniowalna, że może wykraczać poza gatunek ludzki, a nawet rozciągać się poza najwyżej rozwinięte poznawczo gatunki zwierząt społecznych. Szczur (*Rattus rattus*, *Rattus norvegicus*) może należeć do granicznego przypadku tej kategorii.

Olbrzymia ilość danych, wypływających z obserwacji i eksperymentów odnoszących się do mechanizmów afektywnych i zachowań prospołecznych u naszych ewolucyjnie najbliższych krewnych, zaowocowała w zachodnim kręgu kulturowym zakazem prowadzenia na tych zwierzętach okrutnych eksperymentów medycznych¹¹.

⁸ Elizabeth S. Paul et al., „Towards a Comparative Science of Emotion: Affect and Consciousness in Humans and Animals”, *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, vol. 108 (2020): 749–770, <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2019.11.014>; Laurent Prétôt i Sarah F. Brosnan, „The Evolution of Morality: A Comparative Approach”, w *The Moral Brain*, ed. by Jean Decety (Cambridge, Mass.: The MIT Press, 2015), 3–18; David J. Anderson i Ralph Adolphs, „A Framework for Studying Emotions across Species”, *Cell*, vol. 157 (1) (2014): 187–200, <https://doi.org/10.1016/j.cell.2014.03.003>; Jaak Panksepp, *Affective Neuroscience: The Foundations of Human and Animal Emotions* (Oxford: Oxford University Press, 2004); Jaak Panksepp i Lucy Biven, *The Archaeology of Mind: Neuroevolutionary Origins of Human Emotions*, foreword by Daniel J. Siegel (New York: W.W. Norton & Co, 2012); Frans B.M. de Waal, „What Is an Animal Emotion?”, *Annals of the New York Academy of Sciences*, vol. 1224 (1) (2011): 191–206, <https://doi.org/10.1111/j.1749-6632.2010.05912.x>; Shigeru Watanabe i Stan Kuczaj, eds., *Emotions of Animals and Humans: Comparative Perspectives* (Tokyo–New York: Springer, 2012).

⁹ Mowa o schematach pojęciowych prowadzących do nagminnego preferowania wyjaśnień asocjacyjnych w interpretacji własności odkrywanych u zwierząt pozaludzkich. Kontrowersje budzą obecnie również kwestie antyantropomorfizmu, antyantropocentryzmu i odmawiania zwierzętom świadomości. Zob. Kristin Andrews, *How to Study Animal Minds. The Philosophy of Biology* (Cambridge: Cambridge University Press, 2002), 2–17. Wciąż żywe są też spory wokół pojęć takich jak: „uczenie się-rozumienie-poznanie” lub „zachowanie-działanie”. Zob. de Waal, *Bystre zwierzę*, 80–82.

¹⁰ Kristin Andrews, *The Animal Mind: An Introduction to the Philosophy of Animal Cognition* (Abingdon: Routledge–Taylor & Francis Group, 2015); Cameron Buckner, „Understanding Associative and Cognitive Explanations in Comparative Psychology”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of the Animal Mind*, ed. by Kristin Andrews, Jacob Beck (London–New York: Routledge, 2017), 409–418; Simon Fitzpatrick, „Animal Morality: What Is the Debate About?”, *Biology & Philosophy*, vol. 32 (6) (2017): 1151–1183, <https://doi.org/10.1007/s10539-017-9599-6>; Martin Montminy, „What Use Is Morgan’s Canon?”, *Philosophical Psychology*, vol. 18 (4) (2005): 399–414, <https://doi.org/10.1080/09515080500229837>.

¹¹ Wśród najnowszych odkryć można wymienić na przykład zdanie przez szympansy testu fałszywych przekonań (testu Sally–Anne) (zob. Christopher Krupenye et al., „Great Apes Anticipate That Other

Szympany i bonobo nie mogą być już dzisiaj laboratoryjnymi modelami człowieka. Ich miejsce zajęły szczury jako użyteczne modele naczelnych. Nie dzieje się tak bez przyczyny. Zarówno organizacja neuronalna tych gryzoni, jak i ich społeczna natura tworzą z nich idealny materiał eksperymentalny. Natomiast w ramach dyskursu o prawach zwierząt gatunek ten jest zwykle nieobecny. Szczury – delikatnie rzecz ujmując – nie należą do gatunków lubianych w naszej kulturze. Historycznie uwarunkowany proces ich deanimalizacji doprowadził do przypisania im swoście ludzkiej negatywnej charakterystyki moralnej – szczur w potocznej percepcji uzyskał wręcz status **podmiotu moralnego à rebours**¹². Żyjące dziko osobniki poddawane są równie intensywnej co nieskutecznej eksterminacji, natomiast gryzonie hodowane w celach badawczych często nie podlegają ochronie na zasadach analogicznych do tych stosowanych wobec innych gatunków wykorzystywanych w laboratoriach¹³. Pamiętaj przy tym trzeba, że badania na gryzoniach od początku XX wieku są jednym

Individuals Will Act According to False Beliefs”, *Science*, vol. 354 (6308) (2016): 110–114, <https://doi.org/10.1126/science.aaf8110>; Chistopher Krupenye i Josep Call, „Theory of Mind in Animals: Current and Future Directions”, *WIREs Cognitive Science*, vol. 10 (6) (2019): e1503, <https://doi.org/10.1002/wcs.1503>; Fumihiro Kano et al., „Great Apes Use Self-Experience to Anticipate an Agent’s Action in a False-Belief Test”, *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 116 (42) (2019): 20904–20909, <https://doi.org/10.1073/pnas.1910095116>). Szympany często adoptują osierocone, niespokrewnione z nimi młode (zob. Christophe Boesch et al., „Altruism in Forest Chimpanzees: The Case of Adoption”, *PLOS ONE*, vol. 5 (1) (2010): e8901, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0008901>); angażują się w altruistyczne karanie (zob. Natacha Mendes et al., „Preschool Children and Chimpanzees Incur Costs to Watch Punishment of Antisocial Others”, *Nature Human Behaviour*, vol. 2 (1) (2018): 45–51, <https://doi.org/10.1038/s41562-017-0264-5>). Szympany i bonobo żyjące z ludźmi potrafią też adekwatnie dokonywać oceny swojego i cudzego zachowania w kategoriach dobre/złe za pomocą leksygramów (zob. Heidi Lyn, Becca Franks i E. Sue Savage-Rumbaugh, „Precursors of Morality in the Use of the Symbols ‘Good’ and ‘Bad’ in Two Bonobos (*Pan Paniscus*) and a Chimpanzee (*Pan Troglodytes*)”, *Language & Communication*, vol. 28 (3) (2008): 213–224, <https://doi.org/10.1016/j.langcom.2008.01.006>).

¹² Dobrym przykładem kształtowania się tego typu narracji w XX wieku jest zrównywanie szczura z wrogiem klasowym. Jak zauważyła Gabriela Jarzębska, szczur, pozbawiony wartości ekologicznej, utylitarnej i sentymentalnej dla człowieka, w potocznej wyobraźni jest zarazem jego *nemesis* i podzwierzęciem. Autorka zauważa, że z jednej strony przyznaje się szczurom pewną formę negatywnej agenturalności (zły, podły, mający złe intencje, „podstępny szczur”, „śmiertelny wróg rodzaju ludzkiego”), a także uznaje się je za źródła pasożytów i chorób, stawiając te byty w jednym szeregu (dezynfekcja, dezynsekcja, deratyzacja), choć gryzonie są takimi nosicielami patogenów jak inne gatunki. W narracjach dotyczących szczurów wręcz presuponuje się ich złośliwą motywację i celowość działań. Z drugiej strony używa się w stosunku do tych zwierząt terminologii stosowanej w opisie zwalczania chorób, tym samym pozbawiając szczury podmiotowości (oczyszczanie, plaga, inwazja). Zob. Gabriela Jarzębowska, „Retoryka deratyzacji w PRL: od czystki etnicznej i politycznej do czystki gatunkowej”, *Teksty Drugie*, nr 2 (2018): 121.

¹³ Według regulacji prawnych obowiązujących w Stanach Zjednoczonych myszy, szczury i ptaki nie są nawet zwierzętami. Bernard E. Rollin, „The Regulation of Animal Research and the Emergence of Animal Ethics: A Conceptual History”, *Theoretical Medicine and Bioethics*, vol. 27 (4) (2006): 285–304, <https://doi.org/10.1007/s11017-006-9007-8>.

z motorów postępu naukowego w stopniu nieporównywalnym do badań przeprowadzanych na innych gatunkach¹⁴. Tymczasem to właśnie w świetle obecnej wiedzy naukowej szczury okazują się istotami paradoksalnymi. Z jednej strony w wyobraźni społecznej są powszechnie pogardzanymi, budzącymi obrzydzenie szkodnikami, wartymi niewiele więcej od karaluchów; z drugiej strony – stworzeniami, dzięki którym lepiej rozumiemy wiele aspektów naszej własnej umysłowości – od zdolności poznawczych po empatię.

W artykule stawiane są następujące tezy szczególne:

1. Stereotypowy obraz szczurów w kulturze Zachodu jest sprzeczny z nagromadzoną o nich wiedzą naukową.
2. Z analizy najnowszych ustaleń wyłania się obraz szczura jako zwierzęcia cechującego się rdzeniowymi zdolnościami poznawczymi i afektywnymi, mogącymi stanowić warunki brzegowe dla istot partycypujących w zjawisku moralności.

W pierwszej części zaprezentowane zostaną rezultaty badań, których realizację oparto na uniwersalnych wymiarach ciepła i kompetencji w percepcji społecznej według modelu treści stereotypu¹⁵. Badania te obrazują status gatunku w naszym kręgu kulturowym na osi złożonej z dwóch podstawowych aspektów atrybucji społecznej: postrzegania moralnego i poznawczego¹⁶.

Wstępnie naszkicowana zostanie koncepcja **podmiotu motywowanego moralnie** (*moral subject*) autorstwa Marka Rowlandsa¹⁷. Filozof postuluje umiejscowienie tej kategorii pomiędzy **pełnym podmiotem moralnym** (*full moral agent*) i **przedmiotem moralnej troski** (*moral patient*). Koncepcja ta stanowić będzie tło prezentowanych ustaleń empirycznych.

W drugiej części artykułu zaprezentowane zostaną wyniki najnowszych badań nad szczurami (*Rattus rattus*, *Rattus norvegicus*), odnoszące się do ich zdolności poznawczych i własności afektywnych składających się na dyspozycje do działań prospołecznych, a ujmowanych jako **psychologiczne rodzaje naturalne**. Przegląd

¹⁴ Larry Carbone, „Estimating Mouse and Rat Use in American Laboratories by Extrapolation from Animal Welfare Act-Regulated Species”, *Scientific Reports*, vol. 11 (1) (2021): 493, <https://doi.org/10.1038/s41598-020-79961-0>.

¹⁵ Ponieważ wraz z rozwojem paradygmatu ucieleśnionego poznania badania poznawczych aspektów emocji i wpływu środowiska społecznego na poznanie przeprowadzane w ramach psychologii społecznej włączane są coraz wyraźniej w jego obręb, autor artykułu także zalicza koncepcję Susan T. Fiske do nurtu ucieleśnienia. Szersze uzasadnienie tej decyzji w: Aleksandra Szymków, *Umysł uwolniony. O poznaniu zakorzenionym w ciele i świecie społecznym* (Warszawa: Scholar, 2018), 48–51; polskie tłumaczenia terminologii Fiske: Szymków, *Umysł uwolniony*, 81–85.

¹⁶ Susan T. Fiske, Amy J.C. Cuddy i Peter Glick, „Universal Dimensions of Social Cognition: Warmth and Competence”, *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 11 (2) (2007): 77–83, <https://doi.org/10.1016/j.tics.2006.11.005>.

¹⁷ Mark Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, reprint ed. (Oxford: Oxford University Press, 2012).

badania będzie uzupełniony o rezultaty kilku badań eksperymentalnych uzyskanych na myszach (*Mus musculus*)¹⁸.

W ostatniej części tekstu, poprzez odniesienie zaprezentowanych ustaleń do koncepcji Rowlandsa, autor będzie starał się dowieść, że na rudymenarnym poziomie szczur spełnia wymogi nakładane na kategorię **działającego podmiotu** oraz że (przynajmniej w niektórych kontekstach) działanie to powodowane jest **motywacją o charakterze moralnym**¹⁹. Artykuł ma charakter multidyscyplinarny, ponieważ łączy analizę filozoficzną, dane pochodzące z psychologii porównawczej, neuronauk poznawczych, afektywnych i społecznych oraz perspektywę psychologii społecznej w ujmowaniu relacji człowiek – zwierzęta pozaludzkie. Należy podkreślić, że intencją autora nie jest bagatelizowanie problemów epidemiologicznych wiążących się z obecnością gryzoni w pobliżu ludzkich siedlisk, a raczej przedstawienie nieprzystawalności potocznego obrazu tych gryzoni do obecnego stanu wiedzy o nich, co pociąga za sobą pragmatyczny postulat przyjęcia bardziej humanitarnej perspektywy spojrzenia na ten gatunek.

Szczur w potocznej percepcji – perspektywa psychologii społecznej

Do wiodących obecnie teorii w zakresie percepcji grup społecznych należy model treści stereotypu (Stereotype Content Model, SCM) opracowany przez Susan T. Fiske²⁰. Według tego modelu osadzenie danej grupy na siatce moralnościowo-kompetencyjnej skutkuje aktywacją odpowiedniej reakcji poznawczej, czy inaczej: stereotypu, oraz reakcji emocjonalnej (uprzedzenia) prowadzących do konkretnego typu działania (dyskryminacji)²¹. Wyróżniono cztery rodzaje stereotypów:

¹⁸ Zdarzają się przypadki eksperymentów czerpiących z ustaleń dokonanych na szczurach, lecz zastosowanych u myszy, a prowadzących do odkrycia nowych aspektów funkcjonowania tych pierwszych, jeszcze jednak nie sprawdzonych w ich przypadku. Są one często zupełnie świeże i nie zostały dotąd powtórzone w szczurzym wariacie. Stosując zasadę parsymonii, można założyć, że własność odkryta w obu gatunkach, która doprowadziła do dalszych ustaleń w przypadku myszy, z dużym prawdopodobieństwem występuje też u szczurów.

¹⁹ Pominęto wymóg posiadania zdolności do refleksyjnej samoświadomości. Stanisław Judycki, „Zachowanie i działanie”, *Diametros*, nr 7 (2006): 82–97. Z pozostałymi podanymi przez Stanisława Judyckiego kryteriami mającymi różnicować zachowanie i działanie nie sposób się jednak zgodzić.

²⁰ Susan T. Fiske, „Stereotype Content: Warmth and Competence Endure”, *Current Directions in Psychological Science*, vol. 27 (2) (2018): 67–73, <https://doi.org/10.1177/0963721417738825>.

²¹ Fiske, „Stereotype Content”, 69.

- a) stereotyp jednorodnie pozytywny – wysoka kompetencja i duże ciepło – budzi podziw,
- b) stereotyp mieszany – wysoka kompetencja, małe ciepło – budzi zawiść,
- c) stereotyp paternalistyczny – niska kompetencja, duże ciepło – budzi litość,
- d) stereotyp jednorodnie negatywny – niska kompetencja, małe ciepło – budzi pogardę.

Większość badań nad percepcją grup społecznych ogranicza się do ludzi, ale twórczyni modelu (wraz ze współpracownicą) przeprowadziła też badania treści stereotypu w odniesieniu do percepcji innych gatunków. Warto na wstępie zauważyć, że stosunek badanych do wszystkich prezentowanych im zwierząt charakteryzował się większą asymetrią niż w przypadku najniżej ocenianych ludzkich grup społecznych²².

Jak można było przewidzieć, szczury w wymiarach ciepła-kompetencji znalazły się na samym dole skali – obok węży. Badani oceniali gryzonie jako głupie i odrażające, więc bezwartościowe. Stereotyp szczura aktywował też tendencje do konkretnych zachowań: ucieczki, unicestwienia, stosowania przemocy, pogoni, schwywania. Do najczęściej raportowanych zamiarów działań w stosunku do tej grupy psychologicznej zaliczyły: chęć wytrzebienia, schwywania, odrzucenia, skrzywdzenia i otrucia²³. Taki stereotyp uaktywnia intencje do działania, które badaczki określiły jako aktywną i pasywną krzywdę²⁴. Wśród aktywowanych emocji znalazły się: lęk i rozdrażnienie oraz – najmocniejsze – wstręt i pogarda, a więc emocje głęboko wbudowane w mechanizm ludzkich ocen moralnych²⁵.

²² Verónica Sevillano i Susan T. Fiske, „Warmth and Competence in Animals”, *Journal of Applied Social Psychology*, vol. 46 (5) (2016): 276–293, <https://doi.org/10.1111/jasp.12361>.

²³ Sevillano i Fiske, „Warmth and Competence in Animals”, 286. Jednym z wytłumaczeń tej awersji jest powszechne zjawisko kojarzenia gryzoni z chorobami (na przykład ze średniowieczną plagą czarnej śmierci, która zabiła 30% ówczesnej populacji Europy). Teza o związku szczurów z epidemią czarnej śmierci jest obecnie podważana. Zob. Anne Karin Hufthammer i Lars Walløe, „Rats Cannot Have Been Intermediate Hosts for *Yersinia Pestis* during Medieval Plague Epidemics in Northern Europe”, *Journal of Archaeological Science*, vol. 40 (4) (2013): 1752–1759, <https://doi.org/10.1016/j.jas.2012.12.007>; a także: Boris V. Schmid et al., „Climate-Driven Introduction of the Black Death and Successive Plague Reintroductions into Europe”, *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 112 (10) (2015): 3020–3025, <https://doi.org/10.1073/pnas.1412887112>. Nawet jeśli ten zarzut jest nietrafiony, pozostaje faktem, że na szczurach żeruje wiele pasożytów, bezpośredni kontakt z nimi często prowadzi do chorób, a to wyobrażenie uruchamia biologiczne systemy repulsywne. Kojarzenie gatunku z uczuciem obrzydzenia jest dla niego szczególnie niebezpieczne. Pobudzenie odrazy wzmacnia zaburzenia lękowe (fobie), a szczury należą do zwierząt najczęściej wymienianych jako budzące fobie. G.C. Davey i S. Marzillier, „Disgust and Animal Phobias”, w *Disgust and Its Disorders: Theory, Assessment, and Treatment Implications*, ed. by Bunmi Olatunji (Washington, D.C.: American Psychological Association, 2008), 169–190.

²⁴ Sevillano i Fiske, „Warmth and Competence in Animals”, 286.

²⁵ Paul Rozin, Jonathan Haidt i Clark McCauley, „Disgust”, w *Handbook of Emotions*, ed. by Lisa Feldman Barrett, Michael Lewis, Jeannette M. Haviland-Jones (London: The Guilford Press, 2016), 815–834. Kojarzenie odrzy z moralnością powoduje ostrzejsze oceny zjawisk społecznych, często

W przypadku człowieka taki sposób odbierania grupy społecznej sprowadzałby ją do poziomu określonego jako „nagie życie”. Przedstawiciela pogardzanej grupy – „świętego człowieka” (*Homo sacer*) – wyklucza się ze społeczeństwa, można go ignorować, wypędzić czy też zabić bez ryzyka obarczenia wspólnoty moralną odpowiedzialnością²⁶. W odniesieniu do zwierząt najniższą kategorią jest *Bestia sacer* – analogiczna do wymienionej *Homo sacer* w grupie ludzi. Kategoria *Bestia sacer* stanowi najniższą formę społecznego statusu zwierzęcia, wobec którego nie istnieje konieczność stosowania praktyk humanitarnych. W narracji kulturowej i w stereotypowej percepcji do tej właśnie klasy istot sprowadzone zostały szczury²⁷.

Równocześnie gryzonie te spełniają w kulturze Zachodu stosunkowo często rolę maskotek domowych, to jednak zdaje się nie wpływać istotnie na zmianę stereotypowego obrazu szczura. Nie posiada on też popkulturowego przedstawiciela pozwalającego na „wizerunkowe rozmiękczenie” obrazu tego stworzenia, jak dzieje się w przypadku niektórych innych zwierząt²⁸. Wydaje się natomiast, że przekaz uwzględniający ustalenia nauki jako wpływowej formy narracji naszego kręgu kulturowego może być szansą na poprawę potocznej recepcji tego gatunku. Podobne przedsięwzięcia mogą uzyskać dalsze wsparcie dzięki analizom konceptualnym rozwijanym przez zorientowanych kognitywistycznie filozofów. W niniejszym tekście taką rolę pełnić będzie koncepcja zróżnicowanej podmiotowości moralnej autorstwa Marka Rowlandsa²⁹.

o irracjonalnych treściach, gdyż – zgodnie z modelem intuicjonistycznym Jonathana Haidta – odraza jest emocją, na bazie której kształtuje się moralny fundament czystości/świętości. Zob. Fieke M.A. Wage-mans, Mark J. Brandt i Marcel M. Zeelenberg, „Disgust Sensitivity Is Primarily Associated With Purity-based Moral Judgments”, *Emotion*, vol. 18 (2) (2018): 277–289, <http://dx.doi.org/10.1037/emo0000359>.

²⁶ Pojęcie *Homo sacer* wprowadził do dyskursu filozoficznego Giorgio Agamben – Giorgio Agamben, *Homo Sacer: Sovereign Power and Bare Life*, transl. by Daniel Heller-Roazen (Stanford: Stanford University Press, 1998). O *Homo sacer* jako kategorii wykluczenia zob. też w: Michael A. Peters, „Giorgio Agamben’s *Homo Sacer* Project”, *Educational Philosophy and Theory*, vol. 46 (4) (2014): 327–333, <https://doi.org/10.1080/00131857.2014.900313>. Pojęcie *Bestia sacer* sformułował w nawiązaniu do tej kategorii Robin Mackenzie – Robin Mackenzie, „How the Politics of Inclusion/Exclusion and the Neuroscience of Dehumanization/Rehumanization Can Contribute to Animal Activists’ Strategies: *Bestia Sacer II*”, *Society & Animals*, vol. 19 (4) (2011): 407–424, <https://doi.org/10.1163/156853011X590051>. Problem dehumanizacji i relacji człowiek – inne gatunki w szerszej perspektywie w: T.J. Kasperbauer, *Subhuman: The Moral Psychology of Human Attitudes to Animals* (New York: Oxford University Press, 2018).

²⁷ Jarzębowska, „Retoryka deratyzacji w PRL”, 120–137. Specyfika statusu szczura w nowoczesnych narracjach kultury europejskiej zob.: Gabriela Jarzębowska, „Kanał jako to, co wyparte. Szczur wobec binarnej logiki nowoczesności”, *Maska. Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy*, nr 34 (2017): 103–111.

²⁸ Kristin Andrews i Susana Monsó, „Why Don’t Rats Get the Same Ethical Protections as Primates?”, *Aeon*, March 2, 2020, <https://aeon.co/essays/why-dont-rats-get-the-same-ethical-protections-as-primates> (dostęp: 27.10.2020).

²⁹ Dariusz Gzyra w 2020 roku na konferencji naukowej *Kultura wykluczenia* wspominał, że zwierzęta pozaludzkie są „wywrotowym elementem świata”, na którego cierpieniu ufundowana została ludzka

Struktura podmiotowości w ujęciu filozoficznym

Postępy naukowe ostatniego stulecia głęboko przeorały rozumienie ludzkiej psychiki, nie omijając jej aspektów klasycznie kojarzonych ze zjawiskiem moralności, na co niebagatelnie wpłynęło ukonstytuowanie się kognitywistycznego programu badawczego w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Dociekania filozoficzne XXI wieku charakteryzują się dążeniami do naturalizacji etyki, a więc także próbami przeformułowywania szeregu kategorii moralnych osadzonych w tradycyjnych ujęciach filozoficznych³⁰. Krytyka nie ominęła nieempirycznej w założeniach koncepcji podmiotowości moralnej sformułowanej przez Immanuela Kanta, która straciła w dużej mierze odniesienie przedmiotowe³¹. Jednakże wielu filozofów odżegnuje się od całkowitego odrzucenia głęboko osadzonych w kulturze Zachodu tradycji, postulując, aby w procesie wypracowywania nowych koncepcji nie tracić istotnych osiągnięć filozoficzno-etycznych.

Jedną z takich propozycji podmiotowości sformułował Tom Regan w 1983 roku w *The Case for Animal Rights*³². Wprowadził on do filozofii moralnej rozróżnienie podmiotowości na **pełny podmiot moralny** (*full moral agent*) i **przedmiot moralnej troski** (*moral patient*). W koncepcji Regana dystynkcję pomiędzy kategoriami stanowiło pojęcie autonomii w ujęciu Kantowskim³³. Filozof uważał, że tak wysublimowanej zdolności nie posiada żadne zwierzę poza człowiekiem³⁴.

cywilizacja. W przekonaniu autora niniejszego artykułu za sprawą współczesnej nauki szczury mogą stać się „elementem wyrotowym” w filozofii moralności.

³⁰ William A. Rottschaefer, „Moral Agency and Moral Learning: Transforming Metaethics from a First to a Second Philosophy Enterprise”, *Behavior and Philosophy*, vol. 37 (2009): 195–216.

³¹ Na przykład wbrew Kantowi – zgodnie z obecnym stanem wiedzy – jest mało prawdopodobne, żeby większość ludzkości (o ile w ogóle ktokolwiek) była zdolna do kierowania się w swoim postępowaniu obiektywnymi normami, zwłaszcza w działaniach osobistych, nie wspominając o samodzielnym formułowaniu norm. Równocześnie u przedstawicieli sporej liczby gatunków pozaludzkich odkryto kompetencje rezerwowane wcześniej jedynie dla *Homo sapiens*, a w jego kontekście związane z moralnością. Zob. Dale Jamieson, „Animals and Ethics”, w *The Routledge Handbook of Philosophy*, 461–467. O zatarcu granic w ekstensjach podmiotowości moralnej zob. też: Jeff Sebo, „Agency and Moral Status”, *Journal of Moral Philosophy*, vol. 14 (1) (2017): 1–22, <https://doi.org/10.1163/17455243-46810046>.

³² Tom Regan, *The Case for Animal Rights* (Philadelphia 1983) – podaję za: Dorota Probuska, *Prawa zwierząt* (Kraków: Universitas, 2015), 142–145.

³³ Wciąż powstają kognitywistyczne koncepcje moralności odwołujące się do filozofii tego typu. Zob. np. John Mikhail, *Elements of Moral Cognition: Rawls' Linguistic Analogy and the Cognitive Science of Moral and Legal Judgment* (Cambridge–New York: Cambridge University Press, 2011).

³⁴ Regan status podmiotowości moralnej podzielił na dwie kategorie. Do pierwszej (*moral agents*) zaliczył istoty dysponujące przekonaniem i pragnieniami, działające intencjonalnie, mające oczekiwania w stosunku do przyszłości, włączając ich własną (w sensie świadomości samych siebie). Istoty zaliczane do tej kategorii wykazują się autonomicznymi preferencjami (*preference-autonomy*) i posiadają stabilne poczucie tożsamości. Podmioty tego rodzaju są równocześnie zdolne do doświadczania

Trzy dekady później Mark Rowlands w *Can Animals be Moral?* zaproponował wprowadzenie trzeciego stopnia podmiotowości moralnej. Podczas gdy sam ograniczył się do analiz pojęciowych, broniąc tezy, że nie ma przeciwwskazań natury filozoficznej dla wprowadzenia owego trzeciego rodzaju podmiotowości moralnej, zastrzegł też, że samo zidentyfikowanie koniecznych atrybutów tej kategorii leży w gestii nauk empirycznych³⁵. Rowlands jest filozofem umysłu identyfikującym się z kognitywistycznym paradygmatem ucieleśnionego poznania, którego główne tezy akcentują rolę ciała, afektu i środowiska w przebiegu procesów poznawczych działającego podmiotu. Filozofowie i uczeni identyfikujący się z tym podejściem nie uznają (między innymi) dychotomii umysł – ciało i rozum – emocje. Odwołując się do intuicji klasycznego amerykańskiego pragmatyzmu, podkreślają konstytutywną rolę biologii w procesach poznawczych, a moralność postrzegają jako specyficzną klasę relacji społecznych, rozumianą jako praktyka rozwiązywania problemów (*problem-solving*)³⁶. W odniesieniu do zjawiska moralności ucieleśnione poznanie jako nurt filozoficzny inspirowane jest w dużej mierze ustaleniami neuronauk poznawczych, afektywnych i społecznych, psychologią poznawczą i psychologią moralności, wskazujących na istotną rolę mechanizmów afektywnych w działaniu moralnym³⁷.

Amerykański filozof stoi na stanowisku, że powszechne odrzucenie możliwości posiadania przez zwierzęta zdolności do działań moralnych opiera się na niewystar-

dobrostanu. Natomiast do kategorii przedmiotów moralnej troski (*moral patients*) filozof zakwalifikował istoty, które są świadome, czujące (*sentient*), zdolne do doświadczania pragnień oraz dysponują pamięcią, pozbawione są jednak samoświadomości. Przedmiotom moralnej troski brakuje kompetencji do kontrolowania własnego zachowania w sposób istotny moralnie. Tym bardziej nie są one zdolne do formułowania zasad moralnych ani do ich świadomego przestrzegania. Zob. Probuska, *Prawa zwierząt*, 150–153. Omówienie koncepcji Regana w szerszym kontekście filozoficznym zob. Probuska, *Prawa zwierząt*, 107–174. Warto w tym miejscu zauważyć, że zarówno w przypadku rozróżnienia *agent – patient*, jak też Rowlandsa *agent – subject* w całej krasie ujawniają się ograniczenia rodzimej terminologii. W polskim prawie zwierzę przynajmniej nie jest rzeczą, choć jest nią w polskiej filozofii.

³⁵ Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, 33. Simon Fitzpatrick wyróżnił dwa współczesne nurty badawcze zajmujące się możliwością istnienia „prawdziwej” moralności w gatunkach pozaludzkich: nurt koncepcyjny (na przykład Mark Rowlands, Christine M. Korsgaard) i nurt empiryczny, skoncentrowany na poszukiwaniu psychologicznych rodzajów naturalnych (na przykład Frans B.M. de Waal, Kristin Andrews, Mark Bekoff). Fitzpatrick, „Animal Morality”, 1152.

³⁶ Zob. Mark Johnson, *Znaczenie ciała. Estetyka rozumienia ludzkiego*, przeł. Jarosław Płuciennik (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015), 22–35; Mark Johnson, *Morality for Humans: Ethical Understanding from the Perspective of Cognitive Science* (Chicago–London: The University of Chicago Press, 2015).

³⁷ Zob. Macko, *Umysł moralny*, 75–113; Haidt, *Prawy umysł*; Jesse Prinz, *The Emotional Construction of Morals* (Oxford: Oxford University Press, 2013); Jesse Prinz, *Gut Reactions: A Perceptual Theory of Emotion* (Oxford–New York: Oxford University Press, 2004). O związkach koncepcji Rowlandsa z teoriami uczenia się w: Adriana Schetz, „Nie(neo)behawiorystyczne teorie uczenia się ludzi i innych zwierząt”, *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria*, R. 24, nr 2 (94) (2015): 417–429.

czająco uzasadnionych założeniach *a priori*³⁸. Jak twierdzi, fakt ten wynika z błędnego uznania nierozzerwalnego związku zdolności do ponoszenia odpowiedzialności moralnej z podmiotowością³⁹. Argumentuje, że w przestrzeni moralnej znajduje się też miejsce dla trzeciej kategorii – **podmiotu motywowanego moralnie** (*moral subject*). Od istot, którym można przyznać tego rodzaju status, nie wymaga się posiadania refleksyjnej samoświadomości, pociągającej za sobą zdolność do ponoszenia moralnej odpowiedzialności za podjęte działania⁴⁰. Konsekwentne branie na siebie zobowiązań moralnych zarezerwowane byłoby dla pełnych podmiotów moralnych (*moral agents*) w tradycyjnym sensie tego pojęcia.

Istota przynależąca do kategorii *moral subject* realizuje działania warunkowane wystąpieniem reakcji afektywnych o charakterystyce moralnej, które równocześnie pełnią funkcje pobudzania do podjęcia tychże działań. Zatem to emocje wywołują stany mentalne o moralnej treści, stanowiąc tym samym moralne racje działania (*moral reasons for action*)⁴¹. Pojawienie się afektu w danym kontekście jest równoznaczne z oceną wartościującą pewnego relewantnego moralnie aspektu danej sytuacji, mającą prowadzić do skutecznego działania w adekwatny do niej sposób, czyli zgodnie z regułą (*being master of the technique*). Emocje, zdaniem Rowlandsa, mogą posiadać moralną treść, którą można wyjaśnić poprzez analizę zachowania zwierzęcia. Zachowanie to będzie analogiczne do realizacji zdania o normatywnej treści (postawy propozycjonalnej), pomimo że zwierzę może nie być świadome treści normy⁴². Reguły moralnego działania Rowlands rozumie na sposób Wittgensteinowski, to znaczy, że nie mogą być one rezultatem prywatnych, subiektywnych procesów. Reguły społeczne wypracowywane są poprzez grupową praktykę działania społecznego, a wrażliwość na ich moc normatywną kształtuje się w procesach uczenia się

³⁸ Mark Rowlands, „Moral Subjects”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*, ed. by Kristin Andrews i Jacob Beck (London–New York: Routledge, 2018), 469.

³⁹ To tak zwany warunek transcendentálny, zgodnie z którym aby uznać X za odpowiedzialny, trzeba założyć, że jest on podmiotem moralnym. Robert Piłat, „Podmiot jako perspektywna racjonalność. Filozoficzne pojęcie podmiotu w świetle teorii decyzji”, w *Podejmowanie decyzji. Pojęcia, teorie, kontrowersje*, pod red. Andrzeja Dąbrowskiego, Andrew Schumanna i Jana Woleńskiego (Kraków: Copernicus Center Press, 2015), 28. Ten wątek wykracza poza ramy artykułu. Por. krytyczna analiza tradycyjnego wiązania tych dwóch kategorii w: Rowlands, „Moral Subjects”, 469–470.

⁴⁰ Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, 33.

⁴¹ Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, 34–35.

⁴² Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, 69–70. Podejście tego rodzaju nie jest obce empirycznie zorientowanej filozofii moralności. Koncepcję emocji jako ucieleśnionych ocen moralnych rozwinął też choćby neurofilozof Jesse Prinz. Zob. Jesse Prinz, „The Emotional Basis of Moral Judgments”, *Philosophical Explorations*, vol. 9 (1) (2006): 29–43, <https://doi.org/10.1080/13869790500492466>; Prinz, *The Emotional Construction of Morals*. Także Patricia S. Churchland od lat prowadzi badania nad emocjami jako ewolucyjnymi źródłami moralności (za główny punkt wyjścia uznaje badania nad rolą wazopresyny i oksytocyny u innych gryzoni – norników). Zob. Churchland, *Moralność mózgu*; Churchland, *Conscience*.

przez obserwację i nabierania nawyków (schematów) postępowania w określonych, powtarzających się kontekstach.

Posługując się koncepcją Rowlandsa, można wstępnie wyróżnić własności konieczne organizmu do zaliczenia go do kategorii podmiotu motywowanego moralnie. Tego rodzaju istota: a) powinna posiadać zdolność do przetwarzania reprezentacji umysłowych (doświadczenia stanów mentalnych); b) musi wykazywać się intencjonalnością, to znaczy jej stany poznawczo-emocjonalne muszą się odnosić do stanów świata; c) musi być zdolna do plastycznego działania w odpowiedzi na wyzwania środowiska i do uczenia się przez obserwację; d) musi być organizmem wyposażonym w odpowiednie struktury neuronalne i neurochemiczne umożliwiające zaistnienie reakcji afektywnych, niezbędnych dla doświadczenia stanów emocjonalnych, niekoniecznie o świadomym (uświadomionym) komponencie, których aktywność manifestuje się behawioralnie w istotnych moralnie kontekstach społecznych⁴³. Tak wprowadzony podział na przetwarzanie informacji (komponent poznawczy) i działanie oparte na afektach (komponent emocjonalno-motywuujący) przypomina *prima facie* współczesne społeczno-intuicyjonistyczne i dwusystemowe modele dyskutowane w psychologii moralności⁴⁴. Próba syntezy i implementacji do koncepcji Rowlandsa przedstawionych w następnej części artykułu ustaleń empirycznych zostanie przeprowadzona pod jego koniec.

⁴³ Traktowanie emocji jako konieczne świadomych ma długą, sięgającą starożytności tradycję. W XXI wieku dyskusje o potencjalnej zwierzęcej świadomości metodologicznie uległy nasileniu, niemniej istnieją silne przesłanki do przyjęcia, że świadome (propozycjonalne) przeżycie stanu emocjonalnego nie jest warunkiem jego zaistnienia ani u ludzi, ani u innych zwierząt. Zob. Kent Berrige i Piotr Winkielman, „What Is an Unconscious Emotion? (The Case for Unconscious ‘Liking’)”, *Cognition & Emotion*, vol. 17 (2) (2003): 181–211, <https://doi.org/10.1080/02699930302289>; Jaak Panksepp, „Affective Consciousness: Core Emotional Feelings in Animals and Humans”, *Consciousness and Cognition*, vol. 14 (1) (2005): 30–80, <https://doi.org/10.1016/j.concog.2004.10.004>; Eliza Bliss-Moreau, „Constructing Nonhuman Animal Emotion”, *Current Opinion in Psychology. Emotion*, vol. 17 (2017): 184–188, <https://doi.org/10.1016/j.copsyc.2017.07.011>; Zhiyong Fang et al., „Unconscious Processing of Negative Animals and Objects: Role of the Amygdala Revealed by fMRI”, *Frontiers in Human Neuroscience*, vol. 10 (2016), <https://doi.org/10.3389/fnhum.2016.00146>; Elizabeth S. Paul et al., „Towards a Comparative Science of Emotion: Affect and Consciousness in Humans and Animals”, *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, vol. 108 (2020): 749–770, <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2019.11.014>. W ostatniej z wymienionych prac zaprezentowano przegląd współczesnych stanowisk teoretycznych dotyczących świadomości i emocji. Zapropionowana została hipoteza powiązania składników afektu i świadomości z mechanizmami podejmowania decyzji. Autorzy postulują połączenie tych elementów z analizą neurofunkcjonalną, upatrując w takim podejściu obiecującej metody wychwytywania świadomych składników doświadczeń afektywnych zwierząt. Paul et al., „Towards a Comparative Science of Emotion”, 749–770.

⁴⁴ Zob. Aaron Zimmerman, Karen Jones i Mark Timmons, eds., *The Routledge Handbook of Moral Epistemology* (New York–London: Routledge, 2019).

Wymiar kompetencji Podmiot działający

Podstawowe założenie metodologiczne psychologii behawioralnej brzmiało następująco: wszystkie zachowania ludzi i zwierząt można tłumaczyć za pomocą jednego mechanizmu – asocjacyjnego **uczenia się**. Choć miało ono charakter w pewnym sensie uniwersalistyczny i pozwalało do pewnego momentu na efektywne projektowanie eksperymentów, okazało się zbyt ograniczone eksplanacyjnie. Jak stwierdził, z pewną przesadą, Frans B.M. de Waal, behawioryzm „od początku był architektem własnej zagłady”⁴⁵. Toczony od lat pięćdziesiątych do siedemdziesiątych XX wieku spór nad odroczonym uczeniem się awersji do jedzenia u szczurów (tak zwanym efektem Garcii) zakończył się odrzuceniem dogmatycznie utrzymywanego poglądu o uwarunkowanym czasowo charakterze asocjacji bodźca z reakcją⁴⁶. Szczury nawet po jednokrotnym wystawieniu na promieniowanie skutkujące (czasem po wielu godzinach) nudnościami bezbłędnie kojarzyły je ze spożywanym w tym czasie jedzeniem⁴⁷. Badania Johna Garcii okazały się tak kontrowersyjne, że długo nie mógł on ich opublikować, a jego ustalenia przyrównano nawet do odkrycia odchodów w zegarze z kukułką⁴⁸. Ostateczne zaakceptowanie wniosków Garcii miało dalekosiężne skutki. Okazało się, że istnieją okoliczności, w których klasyczne warunkowanie zależy od procesów poznawczych (wewnętrznych reprezentacji), a te mogą się wplatać także w procesy asocjacyjne. Wnioski te stały się zapowiedzią rewolucji kognitywistycznej⁴⁹. Co istotne z perspektywy niniejszego artykułu, eksperymenty Garcii podważyły również twierdzenie, że człowieka od zwierząt zasadniczo odróżnia **zdolność do refleksji**. Do tego pojęcia wrócę w dalszej części tekstu.

Kłopoty z trafnością eksplanacyjną asocjacionizmu pojawiły się jednak już wcześniej. Heterodoksyjny behawiorysta Edward Tolman jeszcze w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku pokazywał, że gryzonie potrafią uczyć się w sposób utajony, bez wzmocnień (*latent learning*). Przedstawił wczesną koncepcję poznawczą działania zorientowanego na cel (*purposive behaviorism*), wysnuł hipotezę, że między

⁴⁵ De Waal, *Bystre zwierzę*, 81.

⁴⁶ De Waal, *Bystre zwierzę*, 84.

⁴⁷ Początkowo eksperyment polegał na podawaniu gryzoniom słodkiej wody w napromienionym pomieszczeniu. Zwierzęta następnie unikały spożywania jej w tym samym miejscu, w którym doznały napromieniowania. Joseph LeDoux, *Historia naszej świadomości. Jak po czterech miliardach lat ewolucji powstał świadomy mózg*, ilustr. Caio da Silva Sorrentino, tłum. Anna Binder, Marek Binder (Kraków: Copernicus Center Press, 2020), 248–249.

⁴⁸ De Waal, *Bystre zwierzę*, 85.

⁴⁹ De Waal, *Bystre zwierzę*, 249.

bodźcem i reakcją zachodzi proces przetwarzania informacji w postaci zmiennych pośredniczących, a zwierzęta te w nawigacji posługują się wewnętrznymi mapami kognitywnymi⁵⁰. Posunął się nawet do nazwania „zaskoczeniem” zachowań gryzoni nie odnajdujących w danym miejscu labiryntu smakołyków, których się tam spodziewały⁵¹. Ta „pojęciowa dezynwoltura” przyprawiła Tolmanowi łatkę odkrywcy „szczurów pogrążonych w myślach”⁵².

Nowe metody badawcze i rozwój neurobiologii potwierdziły jednak intuicję behawiorystycznego dysydenta. Odkrycie przez Johna O’Keefe’a w 1972 roku komórek miejsca (*place cells*) w hipokampie przemieszczających się po labiryncie szczurów, a później komórek sieci (*grid cells*) przez małżeństwo Moserów otworzyło drogę do kolejnych odkryć, w których z coraz większą odwagą posiłkowano się terminologią odnoszącą się do kategorii poznawczych, takich jak przetwarzanie reprezentacji w mózgach badanych zwierząt⁵³.

Zgodnie z dominującym we współczesnych naukach kognitywnych podejściem do biologicznych systemów poznawczych reprezentacja umysłowa stanowi realizację intencjonalności, która na pozajęzykowym poziomie może mieć jednolity charakter zarówno u ludzi, jak i u zwierząt. Wyśmiane „zaskoczone szczury” w tym ujęciu błędnie reprezentowały miejsce, w którym spodziewały się pokarmu. Innymi słowy ich zachowanie egzemplifikowało podstawowy wymóg istnienia treści reprezentacji – jej możliwą błędność oraz jej rozpoznanie przejawiające się reakcją zaskoczenia. W ujęciu reprezentacjonistycznym szczury stanowią zatem przykład **instrumentalnie racjonalnych systemów poznawczych** – twierdzenie nie do przyjęcia jeszcze pięćdziesiąt lat temu⁵⁴.

Wiek XX nie wyczerpał niespodzianek dostarczanych przez badania eksperymentalne nad zdolnościami gryzoni. Wręcz przeciwnie – obecne stulecie obfituje w doniesienia o przekraczaniu kolejnych granic przez te niepozorne, uznawane za „niższe” stworzenia. Spory wkład w poszerzanie wiedzy o nich wnoszą współczesne

⁵⁰ Edward Tolman, *Zachowanie celowe u zwierząt i ludzi*, [przetł. z ang. Józef Radzicki] (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1995).

⁵¹ Edward Chace Tolman i Charles H. Honzik, „Introduction and Removal of Reward, and Maze Performance in Rats”, *University of California Publications in Psychology*, vol. 4 (1930): 257–275.

⁵² O „szczurach pogrążonych w myślach” w: Maciej Trojan, *Na tropie zwierzęcego umysłu* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2013), 15.

⁵³ John O’Keefe i Lynn Nadel, *The Hippocampus as a Cognitive Map* (Oxford: Oxford University Press, 1978). Analiza kolejnych odkryć w neurobiologii oparta na koncepcji neuronalnych reprezentacji w: William Bechtel, „Investigating Neural Representations: The Tale of Place Cells”, *Synthese*, vol. 193 (5) (2016): 1287–1321, <https://doi.org/10.1007/s11229-014-0480-8>.

⁵⁴ Przez instrumentalną racjonalność rozumie się tutaj zdolność organizmu do realizowania własnych celów. Analiza współczesnych, naturalistycznych teorii intencjonalności oraz koncepcji bio- i teleosemiotycznych, wraz z przykładami zaczerpniętymi z eksperymentów Tolmana, w: Krystyna Bielecka, *Błądzą, więc myślę. Co to jest błędna reprezentacja?* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2018).

nauki przyrodnicze i eksperymentalne. Wiemy na przykład, że szczury pomimo słabo rozwiniętych okolic przedczołowych (*prefrontal cortex*) i skromnej encefalizacji (w porównaniu do *Homo sapiens*) rozwiązują relatywnie złożone zadania poznawcze, nawet takie, które pierwotnie projektowano dla ludzi i innych naczelnych. W niektórych zadaniach radzą sobie nawet zdecydowanie lepiej⁵⁵. Porównawcze badania neuronaukowe wykazały homologię wielu obszarów mózgów gatunków *Homo sapiens* i *Rattus*, a także wiele analogicznych charakterystyk i struktur funkcjonalnych⁵⁶. Należy w tym miejscu zastrzec, że – oczywiście – złożoność struktur poznawczych, jak też skala trudności wykonywanych przez szczury zadań jest nieporównanie mniejsza. W końcu to człowiek projektuje eksperymenty, w których bada zdolności tych zwierząt, a nie na odwrót.

W dalszej części tekstu przedstawione zostaną ustalenia odnoszące się do wymiaru poznawczego (kompetencji) szczurów. Zestawienie wybranych rezultatów badań eksperymentalnych w określonym porządku ma na celu: a) pokazać, że zgodnie

⁵⁵ Ben Vermaercke et al., „More Complex Brains Are Not Always Better: Rats Outperform Humans in Implicit Category-based Generalization by Implementing a Similarity-based Strategy”, *Psychonomic Bulletin & Review*, vol. 21 (4) (2014): 1080–1086, <https://doi.org/10.3758/s13423-013-0579-9>.

⁵⁶ Alireza Alemi-Neissi, Federica Bianca Rosselli i Davide Zoccolan, „Multifeatural Shape Processing in Rats Engaged in Invariant Visual Object Recognition”, *The Journal of Neuroscience*, vol. 33 (14) (2013): 5939–5956, <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.3629-12.2013>; Sean Tanabe et al., „Altered Global Brain Signal during Physiologic, Pharmacologic, and Pathologic States of Unconsciousness in Humans and Rats”, *Anesthesiology*, vol. 132 (6) (2020): 1392–1406, <https://doi.org/10.1097/ALN.0000000000003197>; Mihály Vöröslakos et al., „Direct Effects of Transcranial Electric Stimulation on Brain Circuits in Rats and Humans”, *Nature Communications*, vol. 9 (1) (2018): 483–493, <https://doi.org/10.1038/s41467-018-02928-3>; Wenyu Tu et al., „Suppressing Anterior Cingulate Cortex Modulates Default Mode Network and Behavior in Awake Rats”, *Cerebral Cortex*, vol. 31 (1) (2021): 312–323, <https://doi.org/10.1093/cercor/bhaa227>. Do niedawna uważano, że neurony „wrzecionowate” (*von Economo neurons*, VENs), kojarzone z intuicyjnym przetwarzaniem informacji, ze samoświadomością, z empatią, uwagą społeczną i samokontrolą, występują jedynie u przedstawicieli gatunku *Homo sapiens*. Zob. A.O. Igebu et al., „Von Economo Neurons: A Review of the Anatomy and Functions”, *Austin Journal of Anatomy*, vol. 1 (5) (2014): 1026, pobrano z: <https://austinpublishinggroup.com/anatomy/fulltext/Anatomy-v1-id1026.pdf> (24.11.2022). Okazuje się, że neurony VEN występują u wielu innych gatunków ssaków. Choć nie odnaleziono tych neuronów w mózgach gryzoni, najnowsze badania genetyczne sugerują homologię tej klasy neuronów z szerszą klasą pozatelencefalicznych neuronów pobudzających (ET), występujących u gryzoni i ludzi. Autorzy badania sugerują, że przypuszczalną przyczyną efektywności szczurzych modeli w badaniach, w których istotną rolę odgrywają VEN u ludzi, może być posiadanie przez gryzonie odmiennych morfologicznie, lecz spełniających analogiczne funkcje neuronów homologicznych do VEN człowieka. Rebecca D. Hodge et al., „Transcriptomic Evidence That von Economo Neurons Are Regionally Specialized Extratelencephalic-Projecting Excitatory Neurons”, *Nature Communications*, vol. 11 (1) (2020): 1172, <https://doi.org/10.1038/s41467-020-14952-3>. Perspektywa sceptyczna w kwestii stopnia homologii zob. Lisa Feldman Barrett et al., „Of Mice and Men: Natural Kinds of Emotions in the Mammalian Brain? A Response to Panksepp and Izard”, *Perspectives on Psychological Science*, vol. 2 (3) (2007): 297–311, <https://doi.org/10.1111%2Fj.1745-6916.2007.00046.x>.

z intuicją Karola Darwina różnice w międzygatunkowych własnościach mentalnych mają charakter ilościowy, a nie jakościowy; b) przedstawić własności i dyspozycje do działania gryzoni w odmiennym świetle od potocznych wyobrażeń wyłaniających się z modelu SCM Fiske; c) zaprezentować szczury jako zwierzęta posiadające zdolności, które w aspekcie poznawczo-afektywnym spełniają wymogi nakładane na kategorię podmiotu motywowanego moralnie zaproponowaną przez Rowlandsa.

Poznawczy wymiar działania szczurów podzielić można na pięć rozbudowanych argumentów, opierających się na ustaleniach empirycznych:

Po pierwsze, choć nic nie wiadomo o używaniu narzędzi przez szczury w warunkach naturalnych, można gryzonia nauczyć posługiwania się różnymi ich rodzajami (na przykład grabkami i hakami). Zwierzęta te potrafią następnie dobierać narzędzia w zależności od ich cech fizycznych⁵⁷. Są także zdolne do manipulowania nimi w sposób niewyuczony w celu przyciągnięcia pożywienia⁵⁸, a niektóre manipulują z orientacją na cel, bez wcześniejszego treningu, co sugeruje, jak twierdzą badacze, że szczury posiadają podstawową zdolność do wychwytywania (rozumienia) relacji przyczynowych między obiektami⁵⁹.

Badania nad rozumowaniem przyczynowym u zwierząt od lat skłaniają do uznania, że niektóre zwierzęta posiadają tę umiejętność⁶⁰. Tego typu dyspozycja jest pod-

⁵⁷ Nauczenie szczurów rozpoznawania różnych wariantów haka i grabi warunkowaniem instrumentalnym oraz manipulacji nimi samo w sobie może być uznane za osiągnięcie. Zadania te były dla szczurów trudne, ponieważ wzrok nie jest ich głównym zmysłem, a co ważniejsze, od młodości trzymane były w odosobnieniu i nie miały doświadczeń z takimi powierzchniami jak przezroczysta płaszczyzna. Prawdopodobnie właśnie to spowodowało, że szczury nie rozpoznały cech wszystkich prezentowanych im rodzajów narzędzi. Akane Nagano i Kenjiro Aoyama, „Tool-Use by Rats (*Rattus Norvegicus*): Tool-Choice Based on Tool Features”, *Animal Cognition*, vol. 20 (2) (2017): 199–213, <https://doi.org/10.1007/s10071-016-1039-5>; Kazuo Okanoya et al., „Tool-Use Training in a Species of Rodent: The Emergence of an Optimal Motor Strategy and Functional Understanding”, *PLOS ONE*, vol. 3 (3) (2008): e1860, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0001860>; Noriko Kumazawa-Manita et al., „Tool Use Specific Adult Neurogenesis and Synaptogenesis in Rodent (*Octodon Degus*) Hippocampus”, *PLOS ONE*, 2013, vol. 8 (3) (2013): e58649, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0058649>.

⁵⁸ Akano Nagano i Kenjiro Aoyama, „Tool Manipulation by Rats (*Rattus Norvegicus*) According to the Position of Food”, *Scientific Reports*, vol. 7 (1) (2017): 5960, <https://doi.org/10.1038/s41598-017-06308-7>.

⁵⁹ Akane Nagano, „Rats' (*Rattus Norvegicus*) Tool Manipulation Ability Exceeds Simple Patterned Behavior”, *PLOS ONE*, vol. 14 (12) (2019): e0226569, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0226569>; Akane Nagano, „Behavioral Task to Assess Physical Causal Understanding in Rats (*Rattus Norvegicus*)”, *Current Psychology*, vol. 41 (2022): 8692–8704, <https://doi.org/10.1007/s12144-020-01315-w>. Zarówno ten paradygmat eksperymentalny, jak i wiele do niego podobnych opisanych w niniejszym tekście obarczony jest poważnymi błędami wynikającymi z ograniczeń narzucanych przez tradycję behawiorystyczną na samo przygotowanie zwierząt do badań. Autor ma na myśli między innymi deprivację społeczną i ubogie środowisko wpływające na rozwój struktur neuronalnych. Temat ten wykracza jednak poza zakres artykułu.

⁶⁰ Aaron P. Blaisdell et al., „Causal Reasoning in Rats”, *Science*, vol. 311 (5763) (2006): 1020–1022, <https://doi.org/10.1126/science.1121872>.

stawą racjonalnych działań i prawdopodobnie charakteryzuje też gryzonie⁶¹. Już w latach dziewięćdziesiątych XX wieku uprawdopodobniono, że gryzonie są zdolne do stosowania niewerbalnego wnioskowania przechodniego⁶². Wnioskują także na podstawie wskazówek nieobecnych w otoczeniu, potrafią posługiwać się ich niefizycznymi reprezentacjami (czyli wyobrażać sobie pożądany stan) i na tej podstawie podejmować decyzje o działaniu⁶³.

Przy podejmowaniu decyzji i rozwiązywaniu problemów gryzonie przypominają gatunek ludzki także w działaniach irracjonalnych. **Wrażliwość na utopione koszty** (*sensitivity to sunk costs*) to dobrze opisane zjawisko, polegające na tym, że działający agent nie jest w stanie przerwać zadania, w które zainwestował wcześniej wysiłek, pomimo oczywistej nieskuteczności zainicjowanych działań. Skłonność do popełnienia tego typu błędu poznawczego dotyczy zarówno ludzi, jak i szczurów oraz myszy⁶⁴. Rezultaty wymienionych paradygmatów eksperymentalnych podważają pogląd, że

⁶¹ Aaron P. Blaisdell i Michael R. Waldmann, „Rational Rats: Causal Inference and Representation”, w *The Oxford Handbook of Comparative Cognition*, ed. by Thomas R. Zentall, Edward A. Wasserman (New York: Oxford University Press, 2012): 175–198; Michael R. Waldmann et al., „Rats Distinguish between Absence of Events and Lack of Evidence in Contingency Learning”, *Animal Cognition*, vol. 15 (5) (2012): 979–990, <https://doi.org/10.1007%2Fs10071-012-0524-8>.

⁶² Hank Davies, „Transitive Inference in Rats (*Rattus norvegicus*)”, *Journal of Comparative Psychology*, vol. 106 (1992): 342–349, <https://doi.org/10.1037//0735-7036.106.4.342>; Hank Davies, „Underestimating the Rat's Intelligence”, *Cognitive Brain Research*, vol. 3 (3–4) (1996): 291–298, [https://doi.org/10.1016/0926-6410\(96\)00014-6](https://doi.org/10.1016/0926-6410(96)00014-6); Makoto Takahashi, Tomokazu Ushitani i Kazuo Fujita, „Inference Based on Transitive Relation in Tree Shrews (*Tupaia Belangeri*) and Rats (*Rattus Norvegicus*) on a Spatial Discrimination Task”, *The Psychological Record*, vol. 58 (2) (2008): 215–227, <https://doi.org/10.1007/BF03395612>; J.L. Silverman et al., „Cognitive Abilities on Transitive Inference Using a Novel Touchscreen Technology for Mice”, *Cerebral Cortex*, vol. 25 (5) (2015): 1133–1142, <https://doi.org/10.1093/cercor/bht293>. Analiza badań nad wnioskowaniem przechodnim u zwierząt skłaniająca się ku uznaniu przewagi interpretacji asocjacyjnych w: Marco Vasconcelos, „Transitive Inference in Non-human Animals: An Empirical and Theoretical Analysis”, *Behavioural Processes*, vol. 78 (3) (2008): 313–340, <https://doi.org/10.1016/j.beproc.2008.02.017>.

⁶³ W serii eksperymentów nauczono szczury kojarzyć ton dźwiękowy z pojawieniem się światła, po którym otrzymywały jedzenie (ciąg: ton – światło – pożywienie). Jeśli jednak światło się nie pojawiło, szczury zdawały się zauważać wskazówkę, jaką jest jego brak, i nie poszukiwały nagrody w zbiorniku, co sugeruje, że spodziewały się światła po usłyszeniu tonu dźwiękowego. Gdy nie pojawiało się światło po dźwięku, szczury nie oczekiwały jego następstw (pokarmu). Gdy badacze ukryli światło pod nieprzezroczystą pokrywką, zwierzęta po usłyszeniu tonu dźwiękowego poszukiwały jedzenia w zbiorniku, choć nie widziały światła. Innymi słowy zdawały się rozpoznawać, że jeśli światło jest zakryte, to nie będą widziały, czy jest włączone czy nie, ale wystarczało im to do wnioskowania, że po usłyszeniu samego dźwięku mogą szukać jedzenia. Zdaniem autorów te wyniki są zaskakujące, ponieważ wskazują na znacznie większe poznawcze wyrafinowanie gryzoni, niż wcześniej zakładano. Aaron P. Blaisdell, „Mental Imagery in Animals: Learning, Memory, and Decision-Making in the Face of Missing Information”, *Learning & Behavior*, vol. 47 (3) (2019): 193–216, <https://doi.org/10.3758/s13420-019-00386-5>.

⁶⁴ Brian M. Sweis et al., „Sensitivity to 'Sunk Costs' in Mice, Rats, and Humans”, *Science*, vol. 361 (6398) (2018): 178–181, <https://doi.org/10.1126/science.aar8644>.

działania zwierząt są oparte wyłącznie na prostych regułach, a do eksplikacji tych zachowań w zupełności wystarczą modele asocjacyjne.

Po drugie, szczury podejmują adaptacyjne, plastyczne decyzje w zależności od kontekstu środowiskowego⁶⁵. W badaniach przeprowadzanych w ramach neuronauk poznawczych wypadają przy tym podobnie do myszy, ale też zaskakująco analogicznie do naczelnych (w tym ludzi)⁶⁶. Do tego najnowsze eksperymenty ujawniły, że gryznie w nieznanym naturalnym środowisku uczą się nawet tysiąc razy szybciej niż podczas wykonywania prostych, lecz nienaturalnych zadań poznawczych⁶⁷, a podczas podejmowania decyzji i modyfikowania zachowań kierują się nabytym wcześniej doświadczeniem⁶⁸. Proces nabywania przez szczury nowych umiejętności przy ograniczonym dostępie do informacji także zachodzi podobnie jak u ludzi⁶⁹. Niektórzy badacze sugerują, że zwierzęta te mogą posiadać nawet semantyczną kategorię SZCZUR⁷⁰. Pomimo relatywnie słabszego wzroku (przewodnikami zmysłami szczurów są węch i dotyk)⁷¹ potrafią nauczyć się rozróżniać ludzkie twarze i genera-

⁶⁵ Zwierzęta opierają się przy tym na odróżnianiu istotnych wskazówek od wskazówek irrelevantnych (na przykład oceniają, która nagroda ma dla nich większą wartość). Potrafią oceniać ponoszone koszty (wysiłek), a także porównywać przeszłe doświadczenie z uzyskanymi rezultatami (poprzez ocenę użyteczności doświadczonej wcześniej wskazówek dla antycypacji pozytywnych i negatywnych rezultatów podejmowanych działań, co jest formą przetwarzania predykcyjnego). Przegląd badań i metod w: Alicia Izquierdo i Annabelle M. Belcher, „Rodent Models of Adaptive Decision Making”, *Methods in Molecular Biology*, vol. 829 (2012): 85–101, https://doi.org/10.1007/978-1-61779-458-2_5.

⁶⁶ Santiago Jaramillo i Anthony M. Zador, „Mice and Rats Achieve Similar Levels of Performance in an Adaptive Decision-Making Task”, *Frontiers in Systems Neuroscience*, vol. 8 (2014): 1–11, <https://doi.org/10.3389/fnsys.2014.00173>. Analiza analogii w mechanizmach decyzyjnych gryzoni, makaków i ludzi z perspektywy neuronauk w: Timothy D. Hanks i Christopher Summerfield, „Perceptual Decision Making in Rodents, Monkeys, and Humans”, *Neuron*, vol. 93 (1) (2017): 15–31, <https://doi.org/10.1016/j.neuron.2016.12.003>.

⁶⁷ Matthew Rosenberg et al., „Mice in a Labyrinth Show Rapid Learning, Sudden Insight, and Efficient Exploration”, *eLife*, vol. 10 (2021): e66175, <https://doi.org/10.7554/eLife.66175>.

⁶⁸ Benjamin B. Scott et al., „Fronto-Parietal Cortical Circuits Encode Accumulated Evidence with a Diversity of Timescales”, *Neuron*, vol. 95 (2) (2017): 385–398.e5, <https://linkinghub.elsevier.com/retrieve/pii/S0896627317305111>.

⁶⁹ Alliston K. Reid i Paige G. Bolton Swafford, „Reduced Frequency of Knowledge of Results Enhances Acquisition of Skills in Rats as in Humans”, *Frontiers in Psychology*, vol. 11 (2020), <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2020.00846>.

⁷⁰ Kasper Vinken, Ben Vermaercke i Hans P. Op de Beeck, „Visual Categorization of Natural Movies by Rats”, *The Journal of Neuroscience*, vol. 34 (32) (2014): 10645–10658, <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.3663-13.2014>. Szczury rozpoznają inne osobniki na materiałach filmowych, rozpoznają też odbicia w lustrze i zdjęcia, z powodu braku wskazówek zapachowych nie rozpoznają jednak indywidualnych charakterystyk ani płci innych osobników. Zob. Tomiko Yakura et al., „Visual Recognition of Mirror, Video-Recorded, and Still Images in Rats”, *PLOS ONE*, vol. 13 (3) (2018): e0194215, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0194215>.

⁷¹ Potrafią rozróżniać abstrakcyjne kategorie co najmniej trzydziestu rodzajów zapachów. Lucia Lazarowski et al., „Effects of Set Size on Identity and Oddity Abstract-Concept Learning in Rats”, *Animal Cognition*, vol. 22 (5) (2019): 733–742, <https://psycnet.apa.org/doi/10.1007/s10071-019-01270-5>; Vladi-

lizować ich cechy wspólne, stosując przy tym plastycznie strategie niższego, średniego i wyższego rzędu, w zależności od kontekstu i dostępnych wskazówek⁷². Są także zdolne rozpoznać indywidualne, znane i obce osobniki zarówno po ich wyglądzie, jak i po zapachu⁷³.

Po trzecie – to wątek szczególnie ważny w kontekście koncepcji Rowlandsa – już w latach osiemdziesiątych XX wieku wykazano, że szczury potrafią uczyć się preferencji żywieniowych, obserwując zachowanie innych osobników podczas żerowania⁷⁴, uczą się w ten sposób również wykonywać zadania⁷⁵. Gryzonie zdobywają informacje nie tylko poprzez obserwację innych osobników, lecz także poprzez intensywną komunikację dotykową, zapachową, „mowę ciała” oraz za pomocą rozbudowanych poddźwiękowych wokalizacji (USV)⁷⁶. Komunikacja służy tym gryzoniom do ustalania hierarchii, wiązania się, nabywania preferencji żywieniowych i ostrzegania o niebezpieczeństwie (*alarm calls*). Szczury przekazują sobie również informacje o własnych stanach emocjonalnych (o czym więcej w kolejnej części artykułu)⁷⁷.

mir Djurajević et al., „Accuracy of Rats in Discriminating Visual Objects Is Explained by the Complexity of Their Perceptual Strategy”, *Current Biology*, vol. 28 (7) (2018): 1005–1015.e5, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2018.02.037>.

⁷² W serii eksperymentów, w których badano strategie wzrokowej kategoryzacji i generalizacji, korzystając z paradygmatu wykorzystywanego wśród naczelnych, wykazano, że szczury nie tylko rozpoznają istotne wskazówki z oglądanych filmów przedstawiających inne osobniki, lecz także dostosowują do zawartych w filmach wskazówek swoje zachowanie (podejmują lepsze decyzje). Anna Elisabeth Schnell et al., „Face Categorization and Behavioral Templates in Rats”, *Journal of Vision*, vol. 19 (14) (2019): 9, <https://doi.org/10.1167/19.14.9>.

⁷³ Gilles Gheusi, Glyn Goodall i Robert Dantzer, „Individually Distinctive Odours Represent Individual Conspecifics in Rats”, *Animal Behaviour*, vol. 53 (5) (1997): 593–944, <https://doi.org/10.1006/anbe.1996.0314>; G. Galef, „Direct and Indirect Behavioral Pathways to the Social Transmission of Food Avoidance”, *Annals of the New York Academy of Sciences*, vol. 443 (1985): 203–215, <https://doi.org/10.1111/j.1749-6632.1985.tb27074.x>.

⁷⁴ Astrid Posadas-Andrews i Timothy J. Roper, „Social Transmission of Food-Preferences in Adult Rats”, *Animal Behaviour*, vol. 31 (1) (1983): 265–271, [https://doi.org/10.1016/S0003-3472\(83\)80196-1](https://doi.org/10.1016/S0003-3472(83)80196-1); K.N. Laland i H.C. Plotkin, „Social Learning and Social Transmission of Foraging Information in Norway Rats (*Rattus Norvegicus*)”, *Animal Learning & Behavior*, vol. 18 (3) (1990): 246–251, <https://doi.org/10.3758/BF03205282>.

⁷⁵ C.M. Heyes i G.R. Dawson, „A Demonstration of Observational Learning in Rats Using Bidirectional Protocol”, *The Quarterly Journal of Experimental Psychology*, vol. 42 (1) (1990): 59–71.

⁷⁶ Yan Tang et al., „Social Touch Promotes Interfemale Communication via Activation of Parvocellular Oxytocin Neurons”, *Nature Neuroscience*, vol. 23 (9) (2020): 1125–1137, <https://doi.org/10.1038/s41593-020-0674-y>; Christian L. Ebbesen i Robert C. Froemke, „Body Language Signals for Rodent Social Communication”, *Current Opinion in Neurobiology*, vol. 68 (2021): 91–106, <https://doi.org/10.1016/j.conb.2021.01.008>; Nicola Simola i Sylvie Granon, „Ultrasonic Vocalizations as a Tool in Studying Emotional States in Rodent Models of Social Behavior and Brain Disease”, *Neuropharmacology*, vol. 159 (2019): 107420, <https://doi.org/10.1016/j.neuropharm.2018.11.008>.

⁷⁷ Przegląd badań nad komunikacją społeczną gryzoni w: Marie H. Monfils i Laura A. Agee, „Insights from Social Transmission of Information in Rodents”, *Genes, Brain and Behavior*, vol. 18 (1) (2019): e12534, <https://doi.org/10.1111/gbb.12534>. Wiele wskazuje na to, że dzięki nowym technologiom

Po czwarte, podejmowanie decyzji w dynamicznym środowisku wymaga nie tylko zdolności do retrospektywnej oceny dotychczasowych doświadczeń, lecz także zdolności do zorientowanego prospektywnie rozważania konsekwencji podejmowanych działań. W paradygmacie rozwiązywania zadań wielokrotnego wyboru (wcześniej stosowanym u ludzi) wykazano, że szczury posługują się analogicznie do nas dwoma typami strategii przy podejmowaniu decyzji. Pierwszym typem są **strategie niemodelowe** (*model-free strategies*), opierające się na czystym przewidywaniu rezultatów. Mechanizm ten ma charakter automatyczny, bazuje na prostych, wyuczonych regułach⁷⁸. Zaskoczeniem jest, że gryzonie posługują się także drugim typem strategii – **strategiami opartymi na modelu** (*model-based strategies*), czyli na aktualizacji i generalizacji oceny przeszłych wyborów i ich efektów. Ten typ rozumowania ma charakter **deliberacyjny**, modeluje wewnętrznie konsekwencje podejmowanych decyzji, korzystając z przeszłych doświadczeń⁷⁹. U ludzi mechanizmy te zostały oznaczone metaforycznie przez Daniela Kahnemana odpowiednio jako **system 1** i **system 2**. Co istotne – metafory te opisują procesy poznawcze człowieka, tradycyjnie rozróżniane jako intuicja i rozumowanie analityczne⁸⁰. Analizy przeprowadzone w ramach neuronauk obliczeniowych wskazują na istotną rolę obu mechanizmów w podejmowaniu decyzji moralnych. W aspekcie dynamicznym uczenie się podejmowania decyzji oparte na systemie 1 (*model-free*) polega na aktualizacji wartości na podstawie dokonanych wyborów, co prowadzi do powstania nawyków (automatyzmów), podczas gdy system 2 (*model-based*) aktualizuje mapy kognitywne i generalizuje doświadczenia, pozwalając na bardziej plastyczne działania w przy-

w rodzaju uczenia maszynowego zrozumienie złożoności i funkcji, jaką u szczurów odgrywają wokalizacje, dopiero zaczynamy odkrywać. Zob. Ryosuke O. Tachibana et al., „USVSEG: A Robust Method for Segmentation of Ultrasonic Vocalizations in Rodents”, *PLOS ONE*, vol. 15 (2020): e0228907, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0228907>; Kevin R. Coffey, Russell G. Marx i John F. Neumaier, „DeepSqueak: A Deep Learning-based System for Detection and Analysis of Ultrasonic Vocalizations”, *Neuropsychopharmacology*, vol. 44 (2019): 859–868, <https://doi.org/10.1038/s41386-018-0303-6>.

⁷⁸ Peter Dayan i Kent C. Berridge, „Model-based and Model-free Pavlovian Reward Learning: Reevaluation, Revision, and Revelation”, *Cognitive, Affective & Behavioral Neuroscience*, vol. 14 (2) (2014): 473–492, <https://doi.org/10.3758/s13415-014-0277-8>. Na przykład, jeśli nigdy nie nadepnąłem nikomu na nogę i właśnie postanowiłem to zrobić, konsekwencje, które poniosę, posłużą mi w kierowaniu swoim działaniem w analogicznej sytuacji w przyszłości. Ten typ uczenia się jest wymagający energetycznie, dlatego mózg preferuje tryb automatyczny, w którym uczenie się zachodzi tylko na początku.

⁷⁹ Badacze za Tolmanem nazwali szczurzy odpowiednik deliberacji trzewną metodą prób i błędów (*viscious trial and error*). Brendan M. Hasz i A. David Redish, „Deliberation and Procedural Automation on a Two-Step Task for Rats”, *Frontiers in Integrative Neuroscience*, vol. 12 (2018): 15–30, <https://doi.org/10.3389/fnint.2018.00030>; Stephanie M. Groman et al., „Neurochemical and Behavioral Dissections of Decision-Making in a Rodent Multistage Task”, *Journal of Neuroscience*, vol. 39 (2) (2019): 295–306, <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.2219-18.2018>.

⁸⁰ Daniel Kahneman, *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, tłum. Piotr Szymczak (Poznań: Media Rodzina, 2012).

szłości⁸¹. Ta odkryta analogia w funkcjonowaniu poznawczym stanowi podłoże innej istotnej z perspektywy niniejszej pracy zdolności szczurów – samokontroli.

Adam Smith uznał samokontrolę za główny składnik cnoty roztropności⁸². Zdolność ta, jako istotna cecha osobowości u ludzi, stosunkowo niedawno znalazła się w centrum uwagi psychologów. Badania dotyczące umiejętności odraczania gratyfikacji, rozpoczęte w latach sześćdziesiątych XX wieku wśród dzieci, znane obecnie pod nazwą testu *marshmallow*, ukazały jej istotny związek z dobrostanem i jakością społecznego funkcjonowania naszego gatunku⁸³. Już w 1973 roku David Premack rozważał możliwość, że samokontrola jest mechanizmem uniwersalnym⁸⁴. Późniejsze badania nad zdolnością do odraczania gratyfikacji dostarczyły dowodów na to, że tą umiejętnością wykazuje się wiele gatunków pozaludzkich⁸⁵. Współczesny badacz

⁸¹ George I. Christopoulos, Xiao-Xiao Liu i Ying-yi Hong, „Toward an Understanding of Dynamic Moral Decision Making: Model-free and Model-based Learning”, *Journal of Business Ethics*, vol. 144 (4) (2017): 699–715, <https://doi.org/10.1007/s10551-016-3058-1>. Najnowsze odkrycie pochodzi z eksperymentów na myszach. Badacze przy użyciu obrazowania wapnia (*calcium imaging*) i optogenetyki mierzyli aktywność mysiego przedniego zakrętu obręczy (*anterior cingulate cortex, ACC*). Skoncentrowali się przy tym na analizie podejmowania przez myszy decyzji opartych na wspomnianych wcześniej strategiach poznawczych (*model-based, model-free*). ACC była aktywna podczas wykonywania zadań, które trzeba było aktualizować w zależności od zmieniających się wskazówek. Gdy badacze „wyłączyli” ACC, myszy nie były w stanie dostosować decyzji „analitycznie”. Thomas Akam et al., „The Anterior Cingulate Cortex Predicts Future States to Mediate Model-based Action Selection”, *Neuron*, vol. 109 (1) (2021): 149–163, <https://doi.org/10.1016/j.neuron.2020.10.013>.

⁸² Adam Smith, *Teoria uczuć moralnych* (Warszawa 1989) – podaję za: Jan Polowczyk, *Elements of Behavioral Economics in the Works of Adam Smith*, 2010, <https://www.researchgate.net/publication/296914806> (dostęp: 11.12.2020).

⁸³ W sytuacji eksperymentalnej pytano badane dziecko o preferowaną słodką przekąskę, na przykład piankę (*marshmallow*), i wręczano mu wybrany smakołyk. Następnie eksperymentator informował dziecko, że musi wyjść. Drugą piankę zostawiał na widoku malca. Zapewniał przy tym, że jeśli uda się dziecku nie zjeść pianki do powrotu badacza, to czeka je podwójna nagroda. Część dzieci potrafiła wytrzymać, inne zjadały piankę. Na podstawie wyników eksperymentu w grupie 4–5-latków badacze byli w stanie przewidzieć ich późniejsze szkolne wyniki w testach wiedzy ogólnej trafniej, niż na przykład opierając się na wynikach testów poznawczych. Analiza statystyczna dorosłych już uczestniczek i uczestników eksperymentu wykazała związek między wynikami w testach w wieku przedszkolnym z impulsywnością, późniejszą nadwagą, osiągnięciami edukacyjnymi, karierą zawodową, ze skłonnościami do hazardu, z uzależnieniami od substancji psychoaktywnych, ze stabilnością związków intymnych i z konfliktami z prawem. Walter Mischel, *Test Marshmallow. O pożytkach płynących z samokontroli*, przekł. Agnieszka Nowak-Młynikowska (Sopot: Smak Słowa, 2015), 21–34.

⁸⁴ David Premack i Brian Anglin, „On the Possibilities of Self-control in Man and Animals”, *Journal of Abnormal Psychology*, vol. 81 (2) (1973): 137–151, <https://doi.org/10.1037/h0034492>.

⁸⁵ A.W. Logue, „Research on Self-Control: An Integrating Framework”, *Behavioral and Brain Sciences*, vol. 11 (4) (1988): 665–679, <https://doi.org/10.1017/S0140525X00053978>; Evan L. MacLellan et al., „The Evolution of Self-Control”, *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 111 (20) (2014): E2140–2148, <https://doi.org/10.1073/pnas.1323533111>; Michael J. Beran, „The Comparative Science of ‘Self-Control’: What Are We Talking About?”, *Frontiers in Psychology*, vol. 6 (2015), <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2015.00051>; Michael Beran, *Self-Control in Animals and People* (London: Academic

samokontroli zwierząt, Michael Beran, definiuje tę zdolność jako „zdolność do uzyskania wartości subiektywnie wyżej cenionej od wartości cenionej niżej poprzez dokonanie wyboru, a następnie utrzymanie wymagającej dłuższego czasu motywacji, aby osiągnąć preferowaną wartość, lub włożenie większego wysiłku, aby tę wyżej cenioną wartość uzyskać”⁸⁶.

Mechanizm samokontroli odgrywa kluczową rolę w plastycznym zachowaniu, pozwala na przeprowadzanie przez organizm złożonych, nakierowanych na cel działań. Jest podłożem wyższych zdolności poznawczych, takich jak podejmowanie decyzji i planowanie. Silnie koreluje z kompetencjami społecznymi. Jest również warunkiem koniecznym zrozumienia zjawisk takich jak: motywacja, plastyczne reagowanie na bodźce i racjonalne działania. Stworzenia pozbawione samokontroli choćby w stopniu minimalnym skazane są na podążanie za każdym bodźcem środowiskowym, który będzie wywoływał reakcję zbliżania, co czyni tę zdolność podstawą rozróżniania wartości przez organizmy żywe. Zwrócono także uwagę na związek samokontroli z filozoficzną kategorią autonomii u człowieka⁸⁷. Samokontrola jest również odpowiednikiem niemożliwego do zoperacjonalizowania w inny sposób pojęcia o pochodzeniu teologiczno-filozoficznym – wolnej woli⁸⁸. Ma zatem bezpośredni związek z samą moralnością⁸⁹.

Eksperymenty na szczurach wykazały, że cechują się one, podobnie jak ludzie, zdolnością do samokontroli, choć oczywiście w skali kilkudziesięciu sekund, co do sprawnego funkcjonowania w naturalnym środowisku (okołoświecie, *Umwelt*) gry-

Press, 2018); George Ainslie i R.J. Herrnstein, „Preference Reversal and Delayed Reinforcement”, *Animal Learning & Behavior*, vol. 9 (4) (1981): 476–482, <https://doi.org/10.3758/BF03209777>; Holly C. Miller et al., „Self-Control without a ‘Self’?: Common Self-Control Processes in Humans and Dogs”, *Psychological Science*, vol. 21 (4) (2011): 534–538, <https://doi.org/10.1177/0956797610364968>; Rachel Miller et al., „Self-Control in Crows, Parrots and Nonhuman Primates”, *WIREs Cognitive Science*, vol. 10 (6) (2019): e1504, <https://doi.org/10.1002/wcs.1504>. Przegląd przeprowadzonych w XX wieku badań nad samokontrolą w: Howard Rachlin, *The Science of Self-Control* (Cambridge, Mass.: Harvard University Press, 2004).

⁸⁶ Beran, *Self-Control in Animals and People*, 14. Jeśli nie zaznaczono inaczej, przekład fragmentów – Z.S. Dominującym paradygmatem eksperymentalnym mierzącym zdolność do samokontroli rozumianej jako umiejętność reagowania na przyszłościowo zorientowany cel jest badanie wyboru okresowego (*intertemporal choice*). Zadaniem zwierząt jest dokonywanie wyboru pomiędzy mniejszymi nagrodami dostępnymi w krótkim czasie (*smaller/sooner*) lub większymi nagrodami w późniejszym czasie (*larger/later*). Beran, *Self-Control in Animals and People*, 57.

⁸⁷ Alfred R. Mele, *Autonomous Agents: From Self-Control to Autonomy* (Oxford: Oxford University Press, 2001).

⁸⁸ Christopher L. Suhler i Patricia S. Churchland, „Control: Conscious and Otherwise”, *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 13 (8) (2009): 341–347, <https://doi.org/10.1016/j.tics.2009.04.010>.

⁸⁹ Marcel Brass i Patrick Haggard, „To Do or Not to Do: The Neural Signature of Self-Control”, *Journal of Neuroscience*, vol. 27 (34): 9141–9145, <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.0924-07.2007>; Mateusz Hohol, *Od samokontroli do cnoty. O mechanizmach moralności* (Kraków: Copernicus Center Press, 2016).

zoni w zupełności wystarcza⁹⁰. Co więcej, zdolność ta u szczurów, podobnie jak u ludzi, jest stabilna, a zwierzęta wykazują się różnicami indywidualnymi w różnych wariantach badawczych i przy użyciu różnych metod eksperymentalnych⁹¹. Szczury potrafią też samokontrolę doskonalić. Na przykład te zwierzęta, które lepiej szacują przedziały czasowe między zaprezentowanymi zróżnicowanymi czasowo wzmocnieniami, wykazują się też mniejszą impulsywnością, a zdolność ta rozwija się wraz z nabywanym doświadczeniem⁹². Potrafią też generalizować nabyte kompetencje uzyskane w zadaniach kształtujących ocenę czasu, co objawia się lepszymi wynikami w testach odraczania gratyfikacji⁹³.

Problem z hamowaniem impulsywnych wyborów łączy się u szczurów, podobnie jak u człowieka, ze skłonnością do zachowań ryzykownych⁹⁴. Młode osobniki słabiej się kontrolują i podobnie jak młode *Homo sapiens* mają większą skłonność do takich zachowań, zwłaszcza w obecności rówieśników⁹⁵. Ta umiejętność niekoniecznie jest ściśle związana z rozwojem ontogenetycznym, ponieważ można ją kształtować również u dorosłych osobników⁹⁶. Wykryto ponadto, że zdolność do odraczania gratyfikacji, a zwłaszcza występujące powszechnie – także u szczurów – psychologiczne zjawisko zmienności stopy dyskontowej (*delay discounting*) koreluje z tendencjami

⁹⁰ Frans van Haaren, Annemieke van Hest i Nanne E. van de Poll, „Self-Control in Male and Female Rats”, *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 49 (2) (1988): 201–211, <https://doi.org/10.1901/jeab.1988.49-201>. Istnieją poważne powody, żeby nie uważać kilkudziesięciu sekund za granice szczurzych możliwości. Jak dowiódł eksperyment, w którym nagroda miała charakter społeczny, a nie biologiczny, szczury potrafią się powstrzymać przed działaniem znacznie dłużej. Zob. Anika Stefanie Reinhold et al., „Behavioral and Neural Correlates of Hide-and-Seek in Rats”, *Science*, vol. 365 (6458) (2019): 1180–1183, <https://doi.org/10.1126/science.aax4705>.

⁹¹ Tiffany Galtress, Ana Garcia i Kimberly Kirkpatrick, „Individual Differences in Impulsive Choice and Timing in Rats”, *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 98 (1) (2012): 65–87, <https://doi.org/10.1901/jeab.2012.98-65>; Kimberly Kirkpatrick, Andrew T. Marshall i Aaron P. Smith, „Mechanisms of Individual Differences in Impulsive and Risky Choice in Rats”, *Comparative Cognition & Behavior Reviews*, vol. 10 (2015): 45–72, <https://doi.org/10.3819/ccbr.2015.100003>.

⁹² Jesse McClure, Jeffrey Podos i Heather N. Richardson, „Isolating the Delay Component of Impulsive Choice in Adolescent Rats”, *Frontiers in Integrative Neuroscience*, vol. 8 (2014), <https://doi.org/10.3389/fnint.2014.00003>.

⁹³ O treningu w paradygmacie oceny długości zapalonych świateł w: Andrew T. Marshall, Aaron P. Smith i Kimberly Kirkpatrick, „Mechanisms of Impulsive Choice: I. Individual Differences in Interval Timing and Reward Processing”, *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 102 (1) (2014): 86–101, <https://doi.org/10.1002/jeab.88>.

⁹⁴ Kirkpatrick, Marshall, Smith, „Mechanisms of Individual Differences”.

⁹⁵ Virginia G. Weiss, Lindsey R. Hammerslag i Michael T. Bardo, „Effect of a Social Peer on Risky Decision Making in Male Sprague Dawley Rats”, *Experimental and Clinical Psychopharmacology*, vol. 28 (1) (2020): 26–31, <https://doi.org/10.1037/pha0000298>.

⁹⁶ Jennifer R. Peterson i Kimberly Kirkpatrick, „The Effects of a Time-based Intervention on Experienced Middle-Aged Rats”, *Behavioural Processes*, vol. 133 (2016): 44–51, <https://doi.org/10.1016/j.beproc.2016.11.002>.

do zachowań nieracjonalnych⁹⁷. Innymi słowy: skłonność danego osobnika do dokonywania impulsywnych wyborów pozwala oceniać poziom jego pamięci roboczej (podobna zależność występuje u ludzi)⁹⁸. Przytoczone ustalenia służą obecnie do doskonalenia na szczurach szeregu nowatorskich strategii terapeutycznych⁹⁹.

Po piąte, badana obecnie u szczurów pamięć robocza jest mechanizmem umożliwiającym mentalne podróżowanie w czasie (*mental time travel*)¹⁰⁰, które obok meta-poznania uważane było do niedawna za kompetencję eksklusywnie ludzką. Przywiązani do kanonu Morgana badacze i filozofowie, tacy jak Peter Carruthers, uważali, że obie te zdolności nie występują poza naszym gatunkiem, ponieważ są „ekstremalnie wymagające poznawczo”¹⁰¹. Po dekadzie doskonalenia paradygmatów eksperymentalnych i eliminowania wyjaśnień asocjacyjnych świat nauki również w tych kwestiach zbliża się do konsensu. Szczury nie tylko pamiętają (o czym wiedział już Edward Tolman). Bardzo możliwe, że pamiętają dzięki ciekawości – motywacji poznawczej długo niedocenianej przez znaczną część badaczy (poza Jaakiem Pankseppem i Edwardem Wilsonem)¹⁰². Gryzonie nie tylko pamiętają napotkane miejsca, lecz także doświad-

⁹⁷ Stopa dyskontowa charakteryzuje się preferowaniem (subiektywnie wyższym wartościowaniem) szybciej dostępnego wzmocnienia) uzależnionym od długości czasowej oddalenia od siebie prezentowanych wariantów. Im bardziej są one od siebie oddalone czasowo, tym większe prawdopodobieństwo wyboru szybciej dostępnego wzmocnienia. C. Renee Renda, Jeffrey S. Stein i Gregory J. Madden, „Impulsive Choice Predicts Poor Working Memory in Male Rats”, *PLOS ONE*, vol. 9 (4) (2014): e93263, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0093263>; C. Renee Renda, Jeffrey S. Stein i Gregory J. Madden, „Working-Memory Training: Effects on Delay Discounting in Male Long Evans Rats”, *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 103 (1) (2015): 50–61, <https://doi.org/10.1002/jeab.115>.

⁹⁸ Weizhen Xie, Stephen Campbell i Weiwei Zhang, „Working Memory Capacity Predicts Individual Differences in Social-Distancing Compliance during the COVID-19 Pandemic in the United States”, *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 117 (30) (2020): 17667–17674, <https://doi.org/10.1073/pnas.2008868117>.

⁹⁹ Kelsey Panfil et al., „A Time-based Intervention to Treat Impulsivity in Male and Female Rats”, *Behavioural Brain Research*, vol. 379 (2020): 112316, <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2019.112316>; Sara Peck et al., „Reducing Impulsive Choice: VI. Delay-Exposure Training Reduces Aversion to Delay-Signaling Stimuli”, *Psychology of Addictive Behaviors*, vol. 34 (1) (2020): 147–155, <https://doi.org/10.1037/adb0000495>; Alaina Prince, Eric S. Murphy i Gwen Lupfer, „Effects of Food Restriction and Pre-Training Length on Delay Discounting in Male Wistar Rats”, *The Psychological Record*, vol. 70 (1) (2020): 91–98, <https://doi.org/10.1007/s40732-019-00371-4>.

¹⁰⁰ Ekrem Dere et al., „Fellow Travellers: Working Memory and Mental Time Travel in Rodents”, *Behavioural Brain Research*, vol. 352 (2018): 2–7, <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2017.03.026>.

¹⁰¹ Peter Carruthers, „Meta-cognition in Animals: A Skeptical Look”, *Mind & Language*, vol. 23 (1) (2008): 58–59, <https://doi.org/10.1111/j.1468-0017.2007.00329.x>.

¹⁰² Maya Zhe Wang i Benjamin Y. Hayden, „Latent Learning, Cognitive Maps, and Curiosity”, *Current Opinion in Behavioral Sciences*, vol. 38 (2021): 1–7, <https://doi.org/10.1016/j.cobeha.2020.06.003>. Według Jaaka Panksepa w powstawaniu śladów pamięciowych bierze udział głęboko zakonserwowany ewolucyjnie system poszukiwania (*seeking system*) koordynowany przez mechanizmy kortykalne drugiego rzędu: Jaak Panksepp, „Cross-Species Affective Neuroscience Decoding of the Primal Affective Experiences of Humans and Related Animals”, *PLoS ONE*, vol. 6 (2011): e21236, <https://doi.org/10.1371/>

czane wydarzenia, których ciągi potrafią przywoływać z pamięci epizodycznej, gdy poszukują informacji (*epistemic foraging*)¹⁰³. Jest więc całkiem prawdopodobne, że dysponują rudymenarną pamięcią długoterminową (*long-term memory*). Wyniki serii istotnych odkryć dokonanych w ostatnich latach coraz wyraźniej wskazują na to, że szczury najprawdopodobniej są świadome swojej niewiedzy (metapoznanie)¹⁰⁴, a także potrafią planować przyszłe działania (pamięć prospektywna)¹⁰⁵.

Nasza wiedza o wymienionych zdolnościach poznawczych szczurów, w połączeniu z wiedzą na temat istnienia neuronalnych korelatów pamięci przestrzennej pozycji i planowania działań u gryzoni (co potwierdza hipotezy Tolmana), może mieć konsekwencje także dla naszego zrozumienia ewolucyjnych źródeł świadomości. Istnieją mocne przesłanki hipotezy, że aby system poznawczy był zdolny do wykorzystania informacji reprezentacyjnych do planowania działań podczas żerowania, to musi odróżniać aktualny stan (przetwarzać reprezentacje w czasie rzeczywistym) od symulowanego, a zatem musi posiadać co najmniej rudymenarne poczucie siebie – przedrefleksyjną samoświadomość¹⁰⁶.

journal.pone.0021236; Jaak Panksepp, „Affective Neuroscience of the Emotional BrainMind: Evolutionary Perspectives and Implications for Understanding Depression”, *Dialogues in Clinical Neuroscience*, vol. 12 (2010): 533–545, <https://doi.org/10.31887/DCNS.2010.12.4/jpanksepp>. O Edwardzie Wilsonie i mechanizmach logotaksji por. Marcin Urbaniak, „Dlaczego zwierzęta coś wiedzą?”, *Filozofia i Nauka. Studia Filozoficzne i Interdyscyplinarne*, nr 5 (2017): 253–269.

¹⁰³ Danielle Panoz-Brown et al., „Replay of Episodic Memories in the Rat”, *Current Biology*, vol. 28 (10) (2018): 1628–1634.e7, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2018.04.006>; Ana Paula de Castro Araujo et al., „Rats Recognize Spatial and Temporal Attributes in a New Object Recognition Memory Task with Multiple Trials”, *Journal of Neuroscience Methods*, vol. 348 (2021): 108936, <https://doi.org/10.1016/j.jneumeth.2020.108936>.

¹⁰⁴ Istnieje obecnie wiele paradygmatów eksperymentalnych potwierdzających tę zdolność w różnych modalnościach. Zasadniczo paradygmaty te opierają się na dawaniu zwierzętom zadań o różnym stopniu trudności. Jeśli zadanie jest zbyt trudne, to umożliwia się odstępianie od niego w zamian za mniej wartościowe wynagrodzenie. Zwierzę, które wie, że nie uda mu się zdobyć nagrody, może z niej zrezygnować, czasem jednak nie ma tego wyboru, a wtedy jakość wykonania zadania jest gorsza, niż gdy zwierzę samo podejmuje próbę. Analiza postępów w badaniach nad metapoznaniem u szczurów w: Victoria L. Templer, „Slow Progress with the Most Widely Used Animal Model: Ten Years of Metacognition Research in Rats, 2009–2019”, *Animal Behavior and Cognition*, vol. 6 (4) (2019): 273–277, <https://doi.org/10.26451/abc.06.04.07.2019>.

¹⁰⁵ Jonathon D. Crystal, „Prospective Cognition in Rats”, *Learning and Motivation*, vol. 43 (4) (2012): 181–191, <https://doi.org/10.1016/j.lmot.2012.05.006>; A. George Wilson, Matthew J. Pizzo i Jonathon D. Crystal, „Event-based Prospective Memory in the Rat”, *Current Biology*, vol. 23 (12) (2013): 1089–1093, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2013.04.067>; Jonathon D. Crystal, „Remembering the Past and Planning for the Future in Rats”, *Behavioural Processes*, vol. 93 (2013): 39–49, <https://doi.org/10.1016/j.beproc.2012.11.014>; Jangjin Kim et al., „Anterior Cingulate Cortex Inactivation Impairs Rodent Visual Selective Attention and Prospective Memory”, *Behavioral Neuroscience*, vol. 130 (1) (2016): 75–90, <https://doi.org/10.1037/bne0000117>.

¹⁰⁶ Thomas T. Hills i Stephen Butterfill, „From Foraging to Autoeotic Consciousness: The Primal Self as a Consequence of Embodied Prospective Foraging”, *Current Zoology*, vol. 61 (2) (2015): 368–381,

Od poznania do emocji W kierunku wymiaru ciepła

W 2014 roku, w trakcie realizacji badań nad związkiem między podejmowaniem decyzji i samokontrolą u szczurów przypadkowo zaobserwowano u nich zaskakujące zachowanie. Z antropomorfizującego punktu widzenia zatrzymywanie się i oglądanie się za siebie osobnika, który chwilę wcześniej popełnił błąd w rozwiązywaniu problemu, wyglądało jak uzmysłowienie sobie przez tego osobnika, że dokonał suboptymalnego wyboru. Badacze zaryzykowali sprzeniewierzenie się dogmatom metodologii behawioralnej i zastosowali podejście intencjonalne do zaobserwowanego zachowania¹⁰⁷. Postępowanie zwierzęcia ujmowane z tej perspektywy przypominało behawioralną ekspresję żalu (*regret*). Zaprojektowano więc serię eksperymentów (*restaurant row*), podczas których zwierzęta przemieszczały się między podajnikami pokarmu, przy każdym starając się wyczekać wyznaczony czas, aby otrzymać określony przysmak (paradygmat *wait/skip*). Projektując eksperymenty, neuronaukowcy opierali się przy tym na wiedzy o – wymienionych we wcześniejszej części artykułu – zdolnościach poznawczych szczurów, a więc na ich zdolności do samokontroli i plastycznego działania opartego na strategiach *model-based* i *model-free*, ich prospektywnej pamięci oraz koncepcji map kognitywnych Tolmana.

W eksperymencie skomplikowane urządzenie miało wywołać zaobserwowaną pierwotnie reakcję żalu, umożliwić zarejestrowanie jej neuronalnych korelatów¹⁰⁸,

<https://doi.org/10.1093/czoolo/61.2.368>. Tego rodzaju przedrefleksyjna samoświadomość byłaby zarazem czymś bardziej złożonym od kategorii biologicznej autonomii (*autopoiesis*) postulowanej przez enaktywistyczny nurt ucieleśnienia, autonomii wyłaniającej się z samoregulacji homeostatycznej lub minimalnej indywidualności (*minimal selfhood*).

¹⁰⁷ Zob. Daniel C. Dennett, „Intentional Systems in Cognitive Ethology: The ‘Panglossian Paradigm’ Defended”, *The Behavioral and Brain Sciences*, vol. 6 (3) (1983): 343–390, <https://doi.org/10.1017/S0140525X00016393>.

¹⁰⁸ Skonstruowano w tym celu urządzenie na bazie koła nazwane rzędem restauracji (*restaurant row*), w których zwierzęta miały szanse zdobyć jedną z czterech nagród biologicznych: kawałek banana, wisienkę, czekoladę lub nagrodę bez smaku. Okresy oczekiwania na określone rodzaje przysmaku wahały się od 1 do 45 sekund. Pomiędzy strefami szczury przemieszczały się dowolnie, realizując scenariusze pochodzące z paradygmatów mierzących samokontrolę w warunku czekaj/przeskocz (*wait/skip*). Za każdym razem, gdy zwierzę wchodziło do „restauracji”, ton dźwiękowy informował je o czasie oczekiwania. Obniżający się co sekundę ton sygnalizował upływ czasu. Mierzono przy tym aktywność kory mózgowej smakoszy. Seria eksperymentów zaprojektowana została w taki sposób, żeby wykluczyć wszystkie alternatywne wyjaśnienia zjawiska, począwszy od asocjacyjnych po rozczarowanie jako rozpoznanie, że otrzymana wartość jest niższa od spodziewanej. Taka reakcja różni się od warunku żalu tym, że pierwsza jest reakcją na wynik gorszy od spodziewanego, natomiast druga odpowiada rozpoznaniu własnego błędu w sytuacji wcześniej dokonanego wyboru, na skutek którego otrzymana wartość jest niższa od oczekiwanej. Jeśli na przykład zwierzę przeskakiwało osiągalną dla niego i pożądaną nagrodę, by napotkać w następnej strefie nagrodę o wyższym czasie oczekiwania, prezentowało charakterystyczny

a także wykluczyć wyodrębnioną w toku uprzednio przeprowadzonych eksperymentów reakcję „rozczarowania” (*dissappointment*)¹⁰⁹. Faktycznie szczury prezentowały specyficzne zachowania w sytuacjach, w których „orientowały się”, że poprzednie działanie (na przykład przeskoczenie do następnego podajnika) było błędem. U gryzoni aktywowały się obszary mózgu homologiczne do tych, które aktywują się u ludzi w takich sytuacjach. Co więcej, nabyte doświadczenia prowadziły do modyfikacji zachowań gryzoni¹¹⁰. Do tej pory nie udało się sformułować czysto asocjacyjnej interpretacji tego paradygmatu¹¹¹. Wciąż jedyną pozostaje ta w gruncie rzeczy najbardziej oczywista – szczury **żałują** popełnionych błędów i nie lubią tej emocji, co prowadzi je do modyfikacji zachowania¹¹². Nie znaczy to, że są świadome swojego stanu. Idiosynkratyczny charakter komunikacji między zwierzętami może na to nie pozwalać.

dla kontekstu styl zachowania. Dodatkowo w zależności od kontekstu aktywizowały się grupy neuronów w brzuszynym prążkowie aktywującym się po dokonaniu błędzie (*ventral striatum*, vStr) oraz w korze okołoozdolowej (*orbitofrontal cortex*, OFC) kodujących przewidywanie spodziewanej wartości. Adam P. Steiner i A. David Redish, „Behavioral and Neurophysiological Correlates of Regret in Rat Decision-Making on a Neuroeconomic Task”, *Nature Neuroscience*, vol. 17 (7) (2014): 995–1002, <https://doi.org/10.1038/nn.3740>.

¹⁰⁹ Adam P. Steiner i A. David Redish, „The Road Not Taken: Neural Correlates of Decision Making in Orbitofrontal Cortex”, *Frontiers in Neuroscience*, vol. 6 (2012), <https://doi.org/10.3389/fnins.2012.00131>.

¹¹⁰ Steiner i Redish, „Behavioral and Neurophysiological Correlates”.

¹¹¹ Interpretacje asocjacyjne zwykle opierają się na dogmatycznie rozumianym kanonie Morgana, zgodnie z którym jeśli dane zachowanie można wyjaśnić w kategoriach pierwszego rzędu (asocjacyjnych), należy tak robić. Krytyczna analiza metodologii odwołującej się do kanonu zob. np.: Andrews, *How to Study Animal Minds*, 34–48, a także: Colin Allen, „Associative Learning”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*, 401–408; Cameron Buckner, „Understanding Associative and Cognitive Explanations in Comparative Psychology”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*, 409–418; Mike Dacey, „A New View of Association and Associative Models”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*, 418–426; Irina Mikhalevich, „Simplicity and Cognitive Models: Avoiding Old Mistakes in New Experimental Context”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*, 420–426; Simon Fitzpatrick, „Against Morgan’s Canon”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*, 427–436; David Michael Kaplan, „A Bridge Too Far? Inference and Extrapolation from Model Organisms in Neuroscience”, w *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*, 437–444.

¹¹² Eksperyment został rozwinięty i zastosowany do zbadania myszy. Przyniósł podobne rezultaty. Zgodnie z jego wynikami gryzonie nie tylko odczuwają żal, lecz także jest to dla nich emocja nieprzyjemna, uczą się więc jej unikać. Brian M. Sweiss, Mark J. Thomas i A. David Redish, „Mice Learn to Avoid Regret”, *PLOS Biology*, vol. 16 (6) (2018): e2005853, <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.2005853>. W tradycji naukowej wciąż funkcjonuje przeświadczenie, że zwierzęta nie odczuwają emocji. Ten niepodważony przykład, choć zgodnie z konwencją czasem jest określany jako *regret-like state*, przypomina o okrutnych eksperymentach z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, w których topiono gryzonie; badacze doszli do konkluzji, że najdłużej o przeżycie walczyły te gryzonie, które faktycznie odczuwały nadzieję. Curt P. Richter, „On the Phenomenon of Sudden Death in Animals and Man”, *Psychosomatic Medicine*, vol. 19 (1957): 191–198, <https://doi.org/10.1097/00006842-195705000-00004>.

Jednakże u szczurów, podobnie jak u ludzi, świadomość danego stanu może być modulowana kontekstem, uwagą i statystycznym uczeniem się wzorców¹¹³.

Wymiar ciepła Życie społeczne szczurów

Wymienione odkrycia wydają się spektakularne, lecz dopiero od niedawna naukowcy zaczynają sobie zdawać sprawę, jak dużymi błędami metodologicznymi obciążone są badania laboratoryjnych szczurów, jak nieekologiczne są projekty, które prowadzą do takich odkryć, počawszy od nienaturalnego odbierania trzytygodniowego potomstwa matkom, przez trzymanie szczurów w odosobnieniu bez doświadczeń społecznych, w ubogim w afordancje środowisku, po paradygmatyczne wprowadzanie magii do ich doświadczenia (rażenie prądem)¹¹⁴. Dużym minusem tych paradygmatów jest również ich zindywidualizowanie. Wykrywane zdolności poznawcze zwykle nie są badane w kontekstach społecznych, choć wydaje się, że naturalną konsekwencją odkrycia danej zdolności w ramach paradygmatów opierających się na wzmocnieniach biologicznych powinno być analizowanie jej występowania z uwzględnieniem tego rodzaju reakcji w relacjach międzyosobniczych. Jeszcze mniej rozpoznane są społeczne aspekty zachowań gryzoni w ich naturalnym środowisku. Ten temat przekracza jednak ramy pracy¹¹⁵.

Pomimo wspomnianych niedociągnięć badań w ostatnich latach można zaobserwować wzmożone zainteresowanie naukowców laboratoryjnymi eksperymentami mającymi za przedmiot różne aspekty funkcjonowania społecznego szczurów. Rośnie przy tym świadomość, że tego rodzaju badania mają bardzo ograniczony

¹¹³ Odpowiedź na pytanie, czy zwierzę jest świadome swoich stanów mentalnych, jest skomplikowane i przekracza tematykę tej pracy. Autor świadomie pomija kontrowersje dotyczące zwierzęcej świadomości, ponieważ pytanie, czy zwierzęta mogą być w ogóle świadome, jest jego zdaniem tak aktualne, jak kartezjańska koncepcja zwierzęcia-maszyny.

¹¹⁴ O poważnych niedociągnięciach ekologicznych w stosowanej obecnie metodologii zob. w: Kacper Kondrakiewicz et al., „Ecological Validity of Social Interaction Tests in Rats and Mice”, *Genes, Brain and Behavior*, vol. 18 (1) (2019): e12525, <https://doi.org/10.1111/gbb.12525>. O znaczeniu wzbogaconego środowiska dla rozwoju zdolności poznawczych szczurów w: Javier Maximiliano Cordier et al., „Post-weaning Enriched Environment Enhances Cognitive Function and Brain-Derived Neurotrophic Factor Signaling in the Hippocampus in Maternally Separated Rats”, *Neuroscience*, vol. 453 (2021): 138–147, <https://doi.org/10.1016/j.neuroscience.2020.09.058>.

¹¹⁵ Przeglądowe opracowanie społecznych aspektów szczurzego życia w: Manon K. Schweinfurth, „The Social Life of Norway Rats (*Rattus norvegicus*)”, *eLife*, vol. 9 (2020): e54020, <https://doi.org/10.7554/eLife.54020>.

zasięg i narażone są na poważne trudności metodologiczne. Neurobiolog Robert Sapolsky przywołuje w tym kontekście etologiczne powiedzenie: „badać zachowania społeczne u szczurów zamkniętych w klatce to jak badać sposób pływania delfinów w wannie”¹¹⁶. Pomimo skromnej wiedzy etologicznej o zachowaniach społecznych gryzoni można pokusić się o sporządzenie skrótowej charakterystyki tego wymiaru, rozpoznanego głównie dzięki nowym technikom badawczym i paradygmatom eksperymentalnym.

Dzikie szczury żyją w złożonych, hierarchicznych społecznościach, które zależnie od okoliczności środowiskowych przyjmują zróżnicowane formy¹¹⁷. Analogicznie do ludzi szczury mają rozbudowany repertuar zachowań prospołecznych w stosunku do członków swojej grupy. Już na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku prowadzono obserwacje tych gryzoni pod kątem społecznego uczenia się, transmisji informacji i zachowań konformistycznych, choć wówczas zwykle koncentrowano się na pojedynczych osobnikach¹¹⁸.

Podobnie jak myszy szczury lubią się grupować, przejawiają przy tym wiele zachowań afiliacyjnych. Preferują możliwość kontaktu społecznego bardziej niż dostęp do innych wzmocnień, a nawet substancji psychoaktywnych, takich jak heroina i metamfetamina¹¹⁹. Rozpoznają towarzyszy i zachowują się wobec nich w sposób zindywidualizowany, ale też istnieją dowody wskazujące na to, że rozpoznają nawzajem swoje stany emocjonalne, co pozwala im na adaptacyjne zachowanie w zależności od kontekstu społecznego¹²⁰. Dzięki użyciu sztucznej inteligencji udało się zdekodować

¹¹⁶ Robert M. Sapolsky, *Zachowuj się. Jak biologia wydobywa z nas to, co najgorsze, i to, co najlepsze*, tłum. Piotr Szymczak (Poznań: Media Rodzina, 2021), 105.

¹¹⁷ Szczegółowy opis w: Kondrakiewicz et al., „Ecological Validity”.

¹¹⁸ Laland i Plotkin, „Social Learning and Social Transmission”, 246–251; K.N. Laland i H.C. Plotkin, „Social Transmission of Food Preferences among Norway Rats by Marking of Food Sites and by Gustatory Contact”, *Animal Learning & Behavior*, vol. 21 (1) (1993): 35–41, <https://doi.org/10.3758/BF03197974>; Joseph Terkel, „Cultural Transmission of Feeding Behavior in the Black Rat (*Rattus rattus*)”, w: *Social Learning in Animals: The Roots of Culture*, ed. by Cecilia M. Heyes, Bennett G. Galef Jr. (San Diego, CA: Academic Press, 1996), 17–47, <https://doi.org/10.1016/B978-012273965-1/50003-0>.

¹¹⁹ Marco Venniro et al., „Volitional Social Interaction Prevents Drug Addiction in Rat Models”, *Nature Neuroscience*, vol. 21 (11) (2018): 1520–1529, <https://doi.org/10.1038/s41593-018-0246-6>; Marco Venniro et al., „Operant Social Reward Decreases Incubation of Heroin Craving in Male and Female Rats”, *Biological Psychiatry, Striatal Mechanisms in Addiction*, vol. 86 (11) (2019): 848–856, <https://doi.org/10.1016/j.biopsych.2019.05.018>.

¹²⁰ D.H. Thor i W.R. Hooloway, „Social Memory of the Male Laboratory Rat”, *Journal of Comparative and Physiological Psychology*, vol. 96 (6) (1982): 1000–1006, <https://doi.org/10.1037/0735-7036.96.6.1000>; Michael Lukas et al., „The Neuropeptide Oxytocin Facilitates Pro-Social Behavior and Prevents Social Avoidance in Rats and Mice”, *Neuropsychopharmacology: Official Publication of the American College of Neuropsychopharmacology*, vol. 36 (11) (2011): 2159–2168, <https://doi.org/10.1038/npp.2011.95>; Valentina Ferretti et al., „Oxytocin Signaling in the Central Amygdala Modulates Emotion Discrimination in Mice”, *Current Biology*, vol. 29 (12) (2019): 1938–1953.e6, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2019.04.070>.

emocjonalne wyrazy pyszczków u myszy¹²¹, a także ustalić ich neuronalne korelacje¹²². Kwestią czasu jest dokonanie podobnych ustaleń w odniesieniu do szczurów, u których zidentyfikowano już ekspresje (*facial expressions*) podstawowych pozytywnych i negatywnych stanów emocjonalnych¹²³. Wiadomo też, że szczury unikają miejsc, w których umieszczone są zdjęcia przedstawiające inne osobniki z pyszczkami wyrażającymi ból, co może świadczyć o komunikacyjnej funkcji ekspresji emocji u szczurów i zwierząt społecznych w ogóle¹²⁴. Prowadzenie współcześnie intensywnych badań zdolności do rozpoznawania ekspresji emocji przez zwierzęta pokazuje, jak bardzo tematyka pozaludzkiej afektywności rozwinęła się od czasów dominacji behawioryzmu w XX wieku¹²⁵.

Coraz więcej wiadomo też o rozbudowanych funkcjach komunikacyjnych ultradźwiękowych wokalizacji szczurów (*ultrasonic vocalisations*, USV), a wiele wskazuje na to, że nie tylko wyrażają one emocje strachu lub radości. Wokalizacje tych gryzoni powodują zmiany stanów emocjonalnych u towarzyszących szczurom osobników (emocjonalne zarażenie)¹²⁶, a nawet skłaniają je do wykonywania konkretnych działań, co sugeruje jakąś formę protosemantyki¹²⁷. Dowiedziono, że istnieje związek między wokalizacjami stresowymi (około 22 kHz) a dyskomfortem, a także stabilnością grupy społecznej¹²⁸. Zwierzęta stosują tę częstotliwość do wzajemnego ostrze-

¹²¹ Alison Abbott, „Artificial Intelligence Decodes the Facial Expressions of Mice”, *Nature*, April 2, 2020, <https://doi.org/10.1038/d41586-020-01002-7>.

¹²² Nate Dolensek et al., „Facial Expressions of Emotion States and Their Neuronal Correlates in Mice”, *Science*, vol. 368 (6486) (2020): 89–94, <https://doi.org/10.1126/science.aaz9468>.

¹²³ Kathryn Finlayson et al., „Facial Indicators of Positive Emotions in Rats”, *PLoS ONE*, vol. 11 (11) (2016): e0166446, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0166446>.

¹²⁴ Satoshi F. Nakashima et al., „Receiving of Emotional Signal of Pain from Conspecifics in Laboratory Rats”, *Royal Society Open Science*, vol. 2 (2015), 140381, <https://doi.org/10.1098/rsos.140381>.

¹²⁵ Najświeższe omówienie w: L. Kremer et al., „The Nuts and Bolts of Animal Emotion”, *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, vol. 113 (2020): 273–286, <https://doi.org/10.1016/j.neubio rev.2020.01.028>.

¹²⁶ Stefan M. Brudzynski, „Ethotransmission: Communication of Emotional States through Ultrasonic Vocalization in Rats”, *Current Opinion in Neurobiology*, vol. 23 (3) (2013): 310–317, <https://doi.org/10.1016/j.conb.2013.01.014>.

¹²⁷ William Poor, „Meet DeepSqueak, an Algorithm Built to Decode Ultrasonic Rat Squeaks”, *The Verge*, February 19, 2019, <https://www.theverge.com/science/2019/2/19/18225564/animal-research-rat-ai-science-software-automation-deepsqueak> (dostęp: 22.11.2020); Candace J. Burke, David R. Euston i Sergio M. Pellis, „What Do You Hear, What Do You Say? Ultrasonic Calls as Signals During Play Fighting in Rats”, *International Journal of Play*, vol. 9 (1) (2020): 92–107, <https://doi.org/10.1080/21594937.2020.1720126>; Stefan M. Brudzynski, „Communication of Adult Rats by Ultrasonic Vocalization: Biological, Sociobiological, and Neuroscience Approaches”, *ILAR Journal*, vol. 50 (1) (2009): 43–50, <https://doi.org/10.1093/ilar.50.1.43>.

¹²⁸ Judyta Gulatowska, Paweł Ostaszewski i Maciej Trojan, „Stabilność grupy społecznej jako czynnik wpływający na nasilenie wokalizacji 22 kHz u szczurów”, *Psychologia – Etologia – Genetyka*, nr 31 (2015): 23–35.

gania się przed drapieżnikami (*alarm calls*), co badacze uznają za system obronny wyższego rzędu (*higher-order defensive system*)¹²⁹. Zawołania alarmowe emitowane są najczęściej przez dominujące samce, gdy te są blisko kryjówki lub z dala od zagrożenia, ale tylko w obecności innych osobników. Jeśli zagrożony jest pojedynczy osobnik, emituje dźwięki słyszalne¹³⁰.

Z kolei ultradźwięki o częstotliwości około 50 kHz wyrażają emocje pozytywne. Szczury emitują te dźwięki podczas wspólnych zabaw. W ich trakcie doskonalą się socjalizacyjnie i uczą się reguł społecznych. Uwielbiają też być łaskotane (por. sławne „śmiejące się szczury”)¹³¹. W reagowaniu na tego rodzaju działania inicjowane przez badaczy przypominają ludzkie dzieci, które gdy są łaskotane przez zaufaną osobę, w naturalny sposób skłaniają się do podjęcia zabawy¹³². Szczury lubią to do tego stopnia, że naukowcom udało się nauczyć je zabawy w chowanego, gdy nagradzali oni pożądane zachowania łaskotaniem. To szczególnie wymagająca forma gry, w której zwierzę musi zamieniać się rolami z innymi, wykazywać się sporą samokontrolą i przebiegłością, a także brać pod uwagę intencje drugiej strony¹³³.

Od niedawna wiadomo, jak sprawnie gryznie potrafią współpracować w grupie. Na przykład gdy poszukują razem pożywienia, nie konkurują z sobą, tylko wymie-

¹²⁹ Brudzynski, „Communication of Adult Rats”, 44.

¹³⁰ Yoav Litvin, D. Caroline Blanchard i Robert J. Blanchard, „Rat 22kHz Ultrasonic Vocalizations as Alarm Cries”, *Behavioural Brain Research*, vol. 182 (2) (2007): 166–172, <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2006.11.038>.

¹³¹ Louk J.M.J. Vanderschuren, E.J. Marijke Achterberg i Viviana Trezza, „The Neurobiology of Social Play and Its Rewarding Value in Rats”, *Neuroscience and Biobehavioral Reviews*, vol. 70 (2016): 86–105, <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2016.07.025>; Elisabetta Palagi et al., „Fair Play and Its Connection with Social Tolerance, Reciprocity and the Ethology Of Peace”, *Behaviour*, vol. 153 (9–11) (2016): 1195–1216, <https://doi.org/10.1163/1568539X-00003336>; Tayla Hammond et al., „Relationships between Play and Responses to Tickling in Male Juvenile Rats”, *Applied Animal Behaviour Science*, vol. 221 (2019): 104879, <https://doi.org/10.1016/j.applanim.2019.104879>; Stephen M. Siviý, „Basal Ganglia Involvement in the Playfulness of Juvenile Rats”, *Journal of Neuroscience Research*, vol. 97 (12) (2019): 1521–1527, <https://doi.org/10.1002/jnr.24475>; Jessica F. Lampe et al., „Context-Dependent Individual Differences in Playfulness in Male Rats”, *Developmental Psychobiology*, vol. 59 (4) (2017): 460–472, <https://doi.org/10.1002/dev.21509>. O „śmiejących się szczurach” zob. Jaak Panksepp i Jeff Burgdorf, „'Laughing' Rats and the Evolutionary Antecedents of Human Joy?”, *Physiology & Behavior*, vol. 79 (3) (2003): 533–547, [https://doi.org/10.1016/S0031-9384\(03\)00159-8](https://doi.org/10.1016/S0031-9384(03)00159-8).

¹³² S. Ishiyama i M. Brecht, „Neural Correlates of Ticklishness in the Rat Somatosensory Cortex”, *Science*, vol. 354 (6313) (2016): 757–760, <https://doi.org/10.1126/science.aah5114>.

¹³³ Przykładowo, szczury w wariancie chowania przed grającymi z nimi badaczami nie ukrywały się za przezroczystymi przedmiotami. W wariancie szukania stosowały zróżnicowane strategie w celu „podejścia” badaczy. Po znalezieniu ukrywającego się badacza zwierzęta nagradzane były łaskotkami. W wariancie chowania potrafiły spędzać długie minuty w ukryciu, wyciszając USV, czego ich nie uczono. Wskazuje to, że rozumieją zasady gry. Wykazywały też zmęczenie po kilkunastu iteracjach, co nie ma miejsca w sytuacjach z nagrodami biologicznymi i stanowi potwierdzenie hipotezy, że robią to „dla zabawy”. Reinhold et al., „Behavioral and Neural Correlates”, 180–183.

nią się dowodzeniem, a potem zdobyczą dzielą się po równo, co badacze nazwali pokojową ekonomią (*peace economy*)¹³⁴. W podsumowaniu otrzymanych wyników badań ich autorzy posiłkują się analizami etologicznymi wskazującymi, że tego rodzaju dynamika społeczna poprzez ciągłą modyfikację relacji międzyosobniczych charakteryzuje się większą tolerancją i wydajnością w rozwiązywaniu konfliktów¹³⁵. W złożonych eksperymentach nad grupowym żerowaniem (*group foraging*) wykazano też, że wysoka skuteczność grupy jest rezultatem sumowania się pojedynczych decyzji poszczególnych osobników, których dynamiczne interakcje społeczne układają się w hierarchiczną strukturę¹³⁶.

Ekspertyzy te powiązane są z innym intensywnie eksplorowanym obszarem badań szczurzych zachowań społecznych, a mianowicie z badaniami dyspozycji tych gryzoni do działań altruistycznych. W ostatnich latach mamy więc do czynienia z kumulacją danych eksperymentalnych w tym obszarze¹³⁷.

Pytanie o zdolność gryzoni do współpracy opartej na regułach bezpośredniej wymiany stosunkowo niedawno stało się przedmiotem debaty w obrębie nauk przyrodniczych¹³⁸. Zwłaszcza odkrycie występowania u szczurów bezpośredniej kooperacji, nieopartej na więzach pokrewieństwa, stało się poważnym wyzwaniem dla tezy o ekskluzywistycznym charakterze umiejętności współpracy u ludzi¹³⁹. Przykładowo, w dominującej do niedawna tradycji badawczej uznawano zdolność niespokrewnio-

¹³⁴ Omri Weiss et al., „Rats Do Not Eat Alone in Public: Food-Deprived Rats Socialize Rather than Competing for Baits”, *PLOS ONE*, vol. 12 (3) (2017): e0173302, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0173302>.

¹³⁵ Palagi et al., „Fair Play and its Connection with Social Tolerance”, 1195–1216.

¹³⁶ Eksperyment imitował naturalne warunki. Dozownik z wodą ukryto w przypominającym schemat podziemnych tuneli wielokomorowym labiryncie heksagonalnym, odpowiadającym układowi mierzącym sposób dokonywania wielokrotnego wyboru. Szczury przeszukiwały labirynt systematycznie, a choć każdy osobnik decydował o wyborze skrzyżowań indywidualnie, wspomagał się społecznym kontaktem z innymi członkami grupy. Máté Nagy et al., „Synergistic Benefits of Group Search in Rats”, *Current Biology*, vol. 30 (23) (2020), 4733–4738, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2020.08.079>.

¹³⁷ Jessica Pierce i Marc Bekoff uznali kooperację za jedną z trzech wiązek specyficznie zwierzęcej moralności, obok empatii i sprawiedliwości. W swoim opracowaniu Pierce i Bekoff wyróżnili cztery rodzaje kooperacji: altruizm krewniczy, mutualizm, altruizm odwzajemniony i zgeneralizowaną wzajemność. Z wymienionych rodzajów kooperacji twierdzenie o istnieniu tego ostatniego rodzaju jedynie u człowieka stało się w ostatnich latach przedmiotem narastających kontrowersji. Marc Bekoff i Jessica Pierce, *Dzika sprawiedliwość. Moralne życie zwierząt*, tłum. Sebastian Szymański (Kraków: Copernicus Center Press, 2018), 97–139.

¹³⁸ Tim Clutton-Brock, „Cooperation between Non-Kin in Animal Societies”, *Nature*, vol. 462 (7269) (2009): 51–57, <https://doi.org/10.1038/nature08366>.

¹³⁹ Omówienie odkryć bezpośredniej kooperacji wśród niespokrewnionych zwierząt w: Michael Taborsky, Joachim G. Frommen i Christina Riehl, „Correlated Pay-offs Are Key to Cooperation”, *Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 371 (1687) (2016): 20150084, <https://doi.org/10.1098/rstb.2015.0084>.

nych osobników do bezpośredniej wymiany zasobów o różnym charakterze i wartości za wymagającą znacznych kompetencji poznawczych¹⁴⁰. Istnieją jednak przesłanki, by uznać, że szczury wykazują dyspozycję do tego rodzaju działań¹⁴¹. W badaniach nad zdolnością do bezpośredniej wymiany badacze potwierdzili, że szczury norweskie potrafią wymieniać się różnymi zasobami na podobnej zasadzie, na jakiej robią to kotawce sawannowe (tę zdolność odkryto u tych naczelnych w ramach naturalnego eksperymentu)¹⁴². Już wcześniejsze eksperymenty wykazały, że szczury stosują reguły bezpośredniej wzajemności (*direct reciprocity*) podczas podejmowania decyzji o wymianie zasobów z niespokrewnionymi osobnikami, a wartość wymiany jest uzależniona od jakości wcześniej udzielonego danemu szczurowi przez partnerów wsparcia, według zasady „pomagam temu, kto pomógł mi wcześniej”¹⁴³. W paradygmacie wymiany zróżnicowanych zasobów zwierzę, które doświadczyło kooperacji ze strony innego osobnika (dostarczenie pożywienia), odwdzięczało się innym zasobem – pielęgnacją (*allogrooming*) – zdecydowanie częściej niż gdy doświadczyło braku współpracy. Tym samym dowiedziono eksperymentalnie, że szczury można zaliczyć do gatunków zdolnych do podejmowania się tego rodzaju złożonych działań, co sugeruje znacznie szersze występowanie mechanizmu, niż dotąd sądzono¹⁴⁴.

¹⁴⁰ Jeffrey Stevens i Ian Gilby, „A Conceptual Framework for Non-Kin Food Sharing: Timing and Currency of Benefits”, Jeffrey Stevens Papers & Publications, January 1, 2004, <https://digitalcommons.unl.edu/psychstevens/10> (dostęp: 29.11.2020).

¹⁴¹ W eksperymentach mających to sprawdzić wykorzystano naturalną tendencję afiliacyjną, jaką jest wspomniana wcześniej pielęgnacja (*allogrooming*), polegająca na lizaniu niedostępnych dla pielęgnowanego osobnika części ciała. Samice szczurów pielęgnują się nawzajem (nie tylko wtedy, gdy są genetycznie spokrewnione), jeśli – podobnie jak w poprzednim eksperymencie – doświadczyły wcześniej pomocy ze strony niespokrewnionego osobnika. Binia Stieger, Manon Karin Schweinfurth i Michael Taborsky, „Reciprocal Allogrooming among Unrelated Norway Rats (*Rattus Norvegicus*) Is Affected by Previously Received Cooperative, Affiliative and Aggressive Behaviours”, *Behavioral Ecology and Sociobiology*, vol. 17 (2017): 182–193, <https://doi.org/10.1007/s00265-017-2406-1>.

¹⁴² Kotowce sawannowe to ssaki z rodziny koczokodanowatych. Cécile Fruteau et al., „Supply and Demand Determine the Market Value of Food Providers in Wild Vervet Monkeys”, *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 106 (29) (2009): 12007–12012, <https://doi.org/10.1073/pnas.0812280106>.

¹⁴³ Vassilissa Dolivo i Michael Taborsky, „Norway Rats Reciprocate Help According to the Quality of Help They Received”, *Biology Letters*, vol. 11 (2) (2015): 20140959, <https://doi.org/10.1098/rsbl.2014.0959>; Manon K. Schweinfurth, Binia Stieger i Michael Taborsky, „Experimental Evidence for Reciprocity in Allogrooming among Wild-Type Norway Rats”, *Scientific Reports*, vol. 7 (1) (2017): 4010, <https://doi.org/10.1038/s41598-017-03841-3>.

¹⁴⁴ Manon K. Schweinfurth i Michael Taborsky, „Reciprocal Trading of Different Commodities in Norway Rats”, *Current Biology*, vol. 28 (4) (2018): 594–599.e3, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2017.12.058>. W eksperymencie wzięło udział 37 diad szczurów norweskich dzikiego typu (*wild-type rats*). W pierwszej fazie eksperymentu badany osobnik (*focal rat*) doświadczał współpracy lub jej braku ze strony partnera w wariacie wymiany jednego zasobu. Mogła być nim pielęgnacja – w tym celu szczurowi smarowano kark roztworem soli – lub jedzenie. Szczurowi demonstratorowi dawano możliwość przyciągnięcia tacki z pożywieniem tak, aby partner tego szczura miał ją w zasięgu. W drugiej fazie eksperymentu umożliwiono „zwrócenie przysługi” za pomocą zasobu odmiennego do otrzymanego wcześniej. Manipulując

Wiadomo obecnie, że dzielenie się pożywieniem z innymi osobnikami oparte na regule „pomagam ci, bo ty mi pomogłeś” to fenomen występujący powszechnie w społecznościach gryzoni. Wiadomo też, że jakość udzielanej pomocy jest uzależniona od intensywności komunikatów nadawanych przez głodnego partnera¹⁴⁵. Gryzonie potrafią też regulować pomoc, opierając się tylko na wskazówkach zapachowych i behawioralnych dostarczanych przez głodnego lub najedzonego osobnika. Tego rodzaju wskazówki zwiększają także intensywność współpracy między osobnikami¹⁴⁶. Odwzajemniona kooperacja z niespokrewnionymi zwierzętami różnicowana jest wartością ponoszonych kosztów, doświadczoną wcześniej pomocą, ale również zapotrzebowaniem manifestowanym przez partnera wymiany, co sugeruje aktywację systemu empatycznego (o którym dalej)¹⁴⁷.

Repertuar zachowań altruistycznych szczura nie kończy się na wymianie bepośredniej i odwzajemnionej. W ostatnich latach udało się też wykazać eksperymentalnie, że samice szczurów norweskich (*Rattus norvegicus*) zdolne są do działania według zasady „pomogę ci, bo ktoś pomógł mi”. Takie działanie stanowi najwyższy poziom altruizmu – jego formę zgeneralizowaną, uznawaną dotąd za charakteryzującą tylko nasz gatunek i uważaną za podstawę moralności¹⁴⁸.

W ostatnich latach za obiecujące trzeba uznać wyniki badań nad awersją do nierówności u szczurów (*inequity aversion*)¹⁴⁹. To zaskakujące zachowanie odno-

zmiennymi, wykluczono alternatywne wyjaśnienia, na przykład że zachowanie altruistyczne pojawiało się w wyniku dobrego samopoczucia, będącego skutkiem otrzymanego wsparcia, albo że pojawiało się w sposób nieukierunkowany na partnera (szczury nie ciągnęły tacki podczas nieobecności innych osobników). Eksperymentu nie dało się też wytłumaczyć wcześniejszym warunkowaniem, ponieważ zachodziła wymiana między zachowaniem naturalnym (*allogrooming*) i wyuczonym (ciągnięcie tacki).

¹⁴⁵ Manon K. Schweinfurth i Michael Taborsky, „Norway Rats (*Rattus norvegicus*) Communicate Need, Which Elicits Donation of Food”, *Journal of Comparative Psychology*, vol. 132 (2) (2018): 119–129, <https://doi.org/10.1037/com0000102>.

¹⁴⁶ Nina Gerber, Manon K. Schweinfurth i Michael Taborsky, „The Smell of Cooperation: Rats Increase Helpful Behaviour When Receiving Odour Cues of a Conspecific Performing a Cooperative Task”, *Proceedings of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 287 (2020): 20202327, <http://dx.doi.org/10.1098/rspb.2020.2327>.

¹⁴⁷ Eksperymenty przeprowadzano, ucząc zwierzęta gry w „dylemat więźnia”. Karin Scheenberger, Melanie Dietz i Michael Taborsky, „Reciprocal Cooperation between Unrelated Rats Depends on Cost to Donor and Benefit to Recipient”, *BMC Evolutionary Biology*, vol. 12 (41) (2012), <https://doi.org/10.1186/1471-2148-12-41>.

¹⁴⁸ Claudia Rutte i Michael Taborsky, „Generalized Reciprocity in Rats”, *PLoS Biology*, vol. 5 (7) (2007): e196, <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.0050196>; Manon K. Schweinfurth et al., „Male Norway Rats Cooperate According to Direct but Not Generalized Reciprocity Rules”, *Animal Behaviour*, vol. 152 (2019): 93–101, <https://doi.org/10.1016/j.anbehav.2019.03.015>.

¹⁴⁹ Lina Oberliessen et al., „Inequity Aversion in Rats, *Rattus Norvegicus*”, *Animal Behaviour*, vol. 115 (2016): 157–166, <https://doi.org/10.1016/j.anbehav.2016.03.007>; Shigeru Watanabe, „Social Inequality Aversion in Mice: Analysis with Stress-Induced Hyperthermia and Behavioral Preference”, *Learning and Motivation*, vol. 59 (2017): 38–46, <https://doi.org/10.1016/j.lmot.2017.08.002>.

towano po raz pierwszy, analizując reakcje kapucynek na zróżnicowane nagradzanie osobników biorących udział w eksperymentach. Otrzymanie mniej cenionego pożywienia (na przykład ogórka) w sytuacji, w której za wykonanie tego samego zadania towarzysz wynagradzany był czymś smaczniejszym (na przykład winogronem), wywoływało „u strony pokrzywdzonej” wybuchy irytacji, z obrzucaniem eksperymentatora pogardzaną nagrodą włącznie. Od momentu tego odkrycia przesłanki wskazujące na występowanie awersji do nierówności odkryto u wielu innych gatunków¹⁵⁰. Badacze wysuwają przy tym hipotezę, że mechanizm ten stanowi podłoże ludzkiego poczucia sprawiedliwości¹⁵¹. Wykazanie ciągłości między tym abstrakcyjnym pojęciem a jego ucieleśnioną egzemplifikacją w świecie zwierzęcym byłoby nie lada sensacją, jednakże na ostateczne rozstrzygnięcia w tej kwestii trzeba jeszcze poczekać.

Empatia

Filozoficzną koncepcję empatii zawdzięczamy Adamowi Smithowi, który „współodczuwanie” określał mianem „pokrewieństwa uczuć”¹⁵². Po publikacji *The Social Brain. Discovering the Networks of the Mind* Michaela Gazzanigi w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku wzrosło zainteresowanie kwestią empatii w kontekście zachowań społecznych¹⁵³. Współczesne nauki psychologiczne potwierdzają zarówno jej istotną rolę w ludzkich działaniach moralnych, jak i jej kontrowersyjny charakter, gdyż mechanizmy empatyczne leżą u podłoża skomplikowanych i nie zawsze pozytywnych relacji międzyludzkich. Obecnie natura tego zjawiska, jak też charakterystyka

¹⁵⁰ Przegląd dyskusji metodologicznych w kwestii badań nad awersją do nierówności u zwierząt w: Lina Oberliessen i Tobias Kalenscher, „Social and Non-social Mechanisms of Inequity Aversion in Non-human Animals”, *Frontiers in Behavioral Neuroscience*, vol. 13 (2019): 1–11, <https://doi.org/10.3389/fnbeh.2019.00133>.

¹⁵¹ Gillian L. Vale i Sarah F. Brosnan, „Inequity Aversion”, w *Encyclopedia of Animal Cognition and Behavior*, ed. by Jennifer Vonk, Todd Shackelford (Cham: Springer International Publishing, 2017), 1–12.

¹⁵² Samego wyrazu użył pierwszy raz inny filozof, Theodor Lipps, który określił empatię jako „stan wewnętrznej imitacji”. Podają za: Ryszard Stach i Anna Stach-Borejko, *Empatia i mózg* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016), 11. Tłumaczenie z greki (ἐμπάθεια) na angielską formę *empathy* wprowadził psycholog Edward Titchener w 1909 roku. Podają za: Ksenia Z. Meyza i Ewelina Knapska, *Neuronal Correlates of Empathy: From Rodent to Human* (Cambridge, Mass.: Academic Press, 2018), 2.

¹⁵³ Michael S. Gazzaniga, *The Social Brain: Discovering the Networks of the Mind* (New York: Basic Books, 1985).

zaangażowanych w nie mechanizmów to intensywnie eksplorowana tematyka w psychologii, neuronaukach i filozofii¹⁵⁴.

Uznaje się, że empatia należy do grupy emocji moralnych, których funkcją jest regulowanie wewnętrznych stanów organizmu w kontekście relacji społecznych. Stanowiąc ma niezbędną składnik sumienia człowieka, kluczowy element systemu wewnętrznego regulatora zachowań moralnych¹⁵⁵.

Empatia prawdopodobnie wyewoluowała na skutek rozwinięcia relacji przywiązania w uczucie troski u ciepłokrwistych kręgowców opiekujących się młodymi¹⁵⁶. Odkrycie, że nie ogranicza się tylko do gatunku ludzkiego, jest przy tym stosunkowo świeże¹⁵⁷. W swojej najprostszej formie empatia nie wymaga rozbudowanych zdolności kognitywnych, na przykład do jej aktywacji nie jest potrzebna refleksyjna samoświadomość lub rozbudowana zdolność do mentalizacji (por. teoria umysłu)¹⁵⁸. Gdy występuje w pierwotnej formie, mówi się o zarażeniu emocjonalnym (*emotional contagion*)¹⁵⁹. Według sformułowanej w ramach **teorii matrozki** koncepcji percepcja – działanie (*perception-action model*) Fransa B.M. de Waala i Stephanie S. Preston mechanizm empatyczny¹⁶⁰ składa się z biologicznych (neurochemicznych) struktur umożliwiających doświadczanie cudzych stanów afektywnych, z emocjonalnym zarażeniem w centrum i wyższymi, warstwowo ułożonymi komponentami:

¹⁵⁴ Kontrowersje wokół moralnego wymiaru mechanizmów empatycznych zob. w: Paul Bloom, *Przeciw empatii. Argumenty za racjonalnym współczuciem*, tłum. z języka angielskiego Marek Chojnacki (Kielce: Charaktery, 2017); Jesse Prinz, „Against Empathy”, *The Southern Journal of Philosophy*, vol. 49 (1) (2011): 214–233, <https://doi.org/10.1111/j.2041-6962.2011.00069.x>; Jean Decety i Jason M. Cowell, „The Complex Relation between Morality and Empathy”, *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 18 (7) (2014): 337–339, <https://doi.org/10.1016/j.tics.2014.04.008>.

¹⁵⁵ Por. Stach, Stach-Borejko, *Empatia i mózg*, 9; Stach, *Sumienie i mózg*.

¹⁵⁶ Churchland, *Conscience*, 44–70.

¹⁵⁷ Stephanie D. Preston i Frans B.M. de Waal, „Empathy: Its Ultimate and Proximate Bases”, *Behavioral and Brain Sciences*, vol. 25 (1) (2002): 1–20, <https://doi.org/10.1017/S0140525X02000018>; Frans B.M. de Waal, *Wiek empatii. Jak natura uczy nas życzliwości*, tłum. Łukasz Lamża (Kraków: Copernicus Center Press, 2019).

¹⁵⁸ Jean Decety et al., „Empathy as a Driver of Prosocial Behaviour: Highly Conserved Neurobehavioural Mechanisms Across Species”, *Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 371 (1686) (2016): 20150077, <https://doi.org/10.1098/rstb.2015.0077>.

¹⁵⁹ Przegląd badań nad zarażeniem emocjonalnym u szczurów w: Julen Hernandez-Lallement, Paula Gómez-Sotres i Maria Carrillo, „Towards a Unified Theory of Emotional Contagion in Rodents – A Meta-Analysis”, *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, vol. 132 (2020): 1229–1248, <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2020.09.010>.

¹⁶⁰ Mechanizm składa się z części (i mniejszych mechanizmów), które z sobą współdziałają, produkując efekt. Jeżeli jakąś część można usunąć, a całość dalej funkcjonuje w ten sam sposób, to usunięta część nie była elementem mechanizmu. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku tak złożonych struktur, jak te, które odpowiedzialne są za reakcje empatyczne, mówienie o jednym mechanizmie jest poważnym uproszczeniem, choćby z powodu zaangażowania wielu struktur mózgowych, roli odgrywanej przez neuromodulatory oraz udziału aktywacji cielesnej i kontekstów społecznych w obserwowanym zjawisku.

komponentem poznawczym, życzliwości (afliacyjny) i dyspozycjami do zachowań prospołecznych¹⁶¹.

Jeden ze współtwórców neuronauki afektywnej, Jaak Panksepp, zaproponował trzypoziomowy model empatii: empatia na poziomie pierwszego rzędu zachodzi w głębokich podkorowych strukturach mózgu odpowiedzialnych za zarażenie emocjonalne, empatia na poziomie drugiego rzędu działa w ramach jąder podstawnych oraz struktur limbicznych zaangażowanych w procesy pamięci i uczenia się, empatia na poziomie trzeciego rzędu natomiast aktywowana jest w strukturach korowych i limbicznych oraz prowadzi do empatii poznawczej¹⁶².

Intensyfikacja badań nad empatią u gryzoni zainicjowana została w 2006 roku wraz z publikacją badań nad zarażeniem emocjonalnym u myszy¹⁶³. Gdy pięć lat później Peggy Mason ogłosiła rezultaty swoich badań nad empatią u szczurów¹⁶⁴, w świecie naukowym napotkała na głośny sprzeciw. Pod adresem zespołu neurobiolożki kierowano szereg zarzutów, analogicznych do wątpliwości podnoszonych w odniesieniu do odkrywania innych złożonych mechanizmów poznawczych u zwierząt. Zarzuty te były motywowane sprzeciwem wobec przyznawania innym gatunkom zdolności rezerwowanych wcześniej wyłącznie dla człowieka¹⁶⁵. Zarażenie emocjonalne, zjawisko dobrze udokumentowane, jeszcze można było tolerować – zwierzęcą empatię jako taką już nie. Od tamtego momentu jednak badania mechanizmów empatycznych u gryzoni znacząco się rozwinęły, a zarażenie emocjonalne wydaje się stanowić zaledwie ich komponent¹⁶⁶.

Współczesne badania wskazują, że podstawowym mechanizmem biorącym udział w pojawianiu się reakcji empatycznych jest aktywacja neuronów lustrzanych. Zgodnie z tą koncepcją neurony aktywizują się w sposób automatyczny w odpowiedzi na sygnały emocjonalne i behawioralne od innych osobników¹⁶⁷. Aktywność tego

¹⁶¹ Koncepcja percepcja – działanie w: Frans B.M. de Waal i Stephanie D. Preston, „Mammalian Empathy: Behavioural Manifestations and Neural Basis”, *Nature Reviews Neuroscience*, vol. 18 (2017): 498–509, <https://doi.org/10.1038/nrn.2017.72>.

¹⁶² Jaak Panksepp i Jules B. Panksepp, „Toward a Cross-species Understanding of Empathy”, *Trends in Neurosciences*, vol. 36 (8) (2013): 2013–2018, <https://doi.org/10.1016/j.tins.2013.04.009>.

¹⁶³ Dale J. Langford et al., „Social Modulation of Pain as Evidence for Empathy in Mice”, *Science*, vol. 312 (5782) (2006): 1967–1970, <https://doi.org/10.1126/science.1128322>.

¹⁶⁴ Inbal Ben-Ami Bartal, Jean Decety i Peggy Mason, „Helping a Cagemate in Need: Empathy and Pro-Social Behavior in Rats”, *Science*, vol. 334 (6061) (2011): 1427–1430, <https://doi.org/10.1126/science.1210789>.

¹⁶⁵ Analiza kontrowersji w: Michael Balter, „Animal Cognition. ‘Killjoys’ Challenge Claims of Clever Animals”, *Science*, vol. 335 (6072) (2012): 1036–1037, <https://doi.org/10.1126/science.335.6072.1036>.

¹⁶⁶ Opracowanie dotyczące badań gryzoni tym obszarze: Meyza i Knapska, *Neuronal Correlates of Empathy*, 99–174.

¹⁶⁷ Zob. Christian Keysers, *Empatia. Jak odkrycie neuronów lustrzanych zmienia nasze rozumienie ludzkiej natury*, tłum. i przedmowa Łukasz Kwiatek (Kraków: Copernicus Center Press, 2020). Warto przy okazji zaznaczyć, że Keysersa teoria empatii, opierająca się na neuronach lustrzanych, jest dobrze udokumentowana empirycznie. Wspiera się na Hebbowskiej koncepcji neuronalnego uczenia się przez

rodzaju komórek nerwowych została niedawno wyodrębniona w przednim zakręcie obręczy (*anterior cingulate cortex*, ACC) u szczurów¹⁶⁸. W przebiegu procesów empatycznych gryzoni kluczową rolę odgrywa również oksytocyna i wazopresyna, modelujące u szczurów – podobnie jak u *Homo sapiens* – intensywność zachowań prospołecznych¹⁶⁹. W warunkach eksperymentalnych pierwotna reakcja zarażenia emocjonalnego zachodzi u obserwatora w reakcji na widok innego osobnika (demonstratora) rażonego prądem. Uwspólniona reakcja lękowa przybiera przy tym charakter transferu społecznego¹⁷⁰. Reakcja jest znacznie mocniejsza, jeżeli szczur sam doświadczył wcześniej porażenia prądem¹⁷¹. Wymiar społeczny przy transferze emocji także został dobrze poznany. Obecność innego osobnika (obserwatora) w sytuacji stresowej łączy się ze zjawiskiem społecznego buforowania, czyli zmniejszania reakcji stresowych u demonstratora¹⁷².

wzajemne wzmacnianie (Keysers, *Empatia*, 204–239). Być może dlatego teorii empatii nie dosięgła krytyka Hickoka dotycząca teorii neuronów lustrzanych. Zob. Gregory Hickock, *Mit neuronów lustrzanych. Rzetelna nauka komunikacji i poznania*, tłum. Krzysztof Cipora, Aleksandra Machniak (Kraków: Copernicus Center Press, 2016), 171–218.

¹⁶⁸ Maria Carillo et al., „Emotional Mirror Neurons in the Rat’s Anterior Cingulate Cortex”, *Current Biology*, vol. 29 (8) (2019): 1301–1312.e6, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2019.03.024>.

¹⁶⁹ Zoe R. Donaldson i Larry J. Young, „Oxytocin, Vasopressin, and the Neurogenetics of Sociality”, *Science*, vol. 322 (5903) (2008): 900–904, <https://doi.org/10.1126/science.1158668>; J.P. Burkett et al., „Oxytocin-Dependent Consolation Behavior in Rodents”, *Science*, vol. 351 (6271) (2016): 375–378, <https://doi.org/10.1126/science.aac4785>; Ferretti et al., „Oxytocin Signaling”; Lukas et al., „Neuropeptide Oxytocin”; Atsuhito Yamagishi et al., „Oxytocin Administration Modulates Rats’ Helping Behavior Depending on Social Context”, *Neuroscience Research*, vol. 153 (2020): 56–61, <https://doi.org/10.1016/j.neures.2019.04.001>; Florina Uzefovsky et al., „Oxytocin Receptor and Vasopressin Receptor 1a Genes Are Respectively Associated with Emotional and Cognitive Empathy”, *Hormones and Behavior*, vol. 67 (2014): 60–65, <https://doi.org/10.1016/j.yhbeh.2014.11.007>.

¹⁷⁰ Ewelina Knapska et al., „Social Modulation of Learning in Rats”, *Learning & Memory*, vol. 17 (1) (2010): 35–42, <https://doi.org/10.1101/lm.1670910>. Badania niestety najczęściej koncentrują się na negatywnych emocjach gryzoni. Reakcja na rażenie prądem innego osobnika jest przykładem obciążonego behawiorystycznymi metodami, nie tylko wątpliwego etycznie, lecz także nieekologicznego podejścia do eksperymentów na zwierzętach, z czego na szczęście badacze coraz lepiej zdają sobie sprawę. Zob. Kondrakiewicz et al., „Ecological Validity”, 10. Zauważono na przykład, że poważnym problemem zaburzającym otrzymanie jakichkolwiek sensownych rezultatów w eksperymentach jest traktowanie gryzoni przedmiotowo (na przykład trzymanie ich za ogon). To stresuje je jeszcze przed eksperymentem, co tłumaczy sporą ilość nieudanych replikacji złożonych paradygmatów (zbiegiem okoliczności zwykle prowadzących do deflacyjnych wyjaśnień co do zdolności tych zwierząt). Zob. Kelly Gouveia i Jane L. Hurst, „Optimising Reliability of Mouse Performance in Behavioural Testing: The Major Role of Non-Aversive Handling”, *Scientific Reports*, vol. 7 (1) (2017): 44999, <https://doi.org/10.1038/srep44999>; Kelly Gouveia i Jane L. Hurst, „Improving the Practicality of Using Non-Aversive Handling Methods to Reduce Background Stress and Anxiety in Laboratory Mice”, *Scientific Reports*, vol. 9 (1) (2019): 20305, <https://doi.org/10.1038/s41598-019-56860-7>.

¹⁷¹ Piray Atsak et al., „Experience Modulates Vicarious Freezing in Rats: A Model for Empathy”, *PLoS ONE*, vol. 6 (7) (2011): e21855, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0021855>.

¹⁷² Szczegółowe omówienie zjawiska buforowania społecznego w: Yasushi Kiyokava i Michael B. Hennesy, „Comparative Studies of Social Buffering: A Consideration of Approaches, Terminology,

Zarówno szczury, jak i myszy nie ograniczają się jednak do nieruchomienia lub biernej współobecności. W odpowiedzi na ból współtowarzyszy podejmują też działania nazwane przez badaczy pocieszaniem (*consolation*), polegające na wylizywaniu (*allogrooming* i *allolicking*) przez obserwatora bolącego obszaru ciała porażonego osobnika, a także intensyfikują kontakt fizyczny¹⁷³.

Nie jest to jedyny sposób, w który zwierzęta te adekwatnie reagują na „istotne moralnie czynniki sytuacji”¹⁷⁴. Zjawisko nazwane później awersją do krzywdzenia jako pierwszy zarejestrował Russell Church już w 1959 roku. Szczury, które po naciśnięciu dźwigni w celu uzyskania nagrody doświadczały widoku innych osobników rażonych prądem, zaprzestawały tej czynności¹⁷⁵. W innym eksperymencie z tamtego okresu szczur obserwator naciskał dźwignię, uwalniając towarzysza powieszzonego za ogon, ale tylko wtedy, gdy ten wystarczająco mocno sygnalizował niepokój¹⁷⁶. Badacze uznali te sytuacje za przejawy empatii już wtedy, lecz spotkali się z miażdżącą krytyką dominujących w tym czasie skinnerystów. Obecnie wznowione badania demonstrują zarówno złożony charakter tego zachowania, jak i jego istotne związki z doświadczeniem, a także coraz lepiej identyfikują jego neuronalne korelaty¹⁷⁷. A więc gryzoni nie tylko zarażają się wzajemnie emocjami, pocieszają się, wykazują awersję do krzywdzenia, lecz także ratują się nawzajem z opresji.

Na to ostatnie zachowanie nie było innych dowodów (poza anegdotycznymi) aż do 2011 roku. Od tego momentu dane eksperymentalne, których liczba stale rośnie, pokazują, że szczury ratują towarzyszy zamkniętych w przezroczystych tubach, tradycyjnie przeznaczonych do indukowania stresu u gryzoni. To właśnie ten paradygmat eksperymentalny został zapoczątkowany przez zespół Peggy Mason. Eksperymenty raz za razem wykazują, że zwierzęta w tym celu spontanicznie poświęcają posiadane zasoby homeostatyczne. W warunkach eksperymentalnych ratownik otwiera klatkę tylko wtedy, gdy jest w niej uwięziony inny osobnik, i będzie próbował tak długo, aż mu się uda, niezależnie od potrzeby socjalizacji (ratuje także wtedy, gdy towarzysz uwalniany jest do innego pomieszczenia) i niezależnie od nagrody. Jeśli w pomiesz-

and Pitfalls”, *Neuroscience and Biobehavioral Reviews*, vol. 86 (2018): 131–141, <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2017.12.005>.

¹⁷³ Rui Du et al., „Empathic Contagious Pain and Consolation in Laboratory Rodents: Species and Sex Comparisons”, *Neuroscience Bulletin*, vol. 36 (6) (2020): 649–653, <https://doi.org/10.1007/s12264-020-00465-y>.

¹⁷⁴ Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, 191–214.

¹⁷⁵ Russell M. Church, „Emotional Reactions of Rats to the Pain of Others”, *Journal of Comparative and Physiological Psychology*, vol. 52 (2) (1959): 132–134, <https://doi.org/10.1037/h0043531>.

¹⁷⁶ G.E. Rice i P. Gainer, „Altruism’ in the Albino Rat”, *Journal of Comparative and Physiological Psychology*, vol. 55 (1) (1962): 123–125, <https://doi.org/10.1037/h0042276>.

¹⁷⁷ Julen Hernandez-Lallement et al., „Harm to Others Acts as a Cingulate Dependent Negative Reinforcer in Rat”, *Current Biology*, vol. 30 (6) (2020): 949–961.e7, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2020.01.017>.

czeniu obok w drugiej tubie będzie czekolada, szczur najpierw wypuści towarzysza, a dopiero potem podzieli się smakołykiem¹⁷⁸. Nie ma konieczności, by demonstrator był genetycznie spokrewniony, natomiast intensywność podjętych przez zwierzę działań jest istotnie wyższa, gdy ratowany jest znany ratującemu, a także gdy ten drugi sam doświadczył wcześniej stresu lub bólu¹⁷⁹. Szczury ratują towarzyszy także w innych wariantach eksperymentu, na przykład gdy gryzonie znajdują się w pomieszczeniu zalanym wodą¹⁸⁰, ale tylko gdy osobniki w opresji sygnalizują stres odpowiednim zachowaniem¹⁸¹. Gryzonie nie są zainteresowane tubami pustymi lub zawierającymi sztuczne zwierzęta, co więcej, w ratowanie towarzyszy są w stanie włożyć dużo wysiłku¹⁸². Rozwijane współcześnie paradygmaty eksperymentalne dowodzą wręcz, że szczury są w stanie same narazić się na silny stres (przepląnąć basen), żeby uwolnić inne osobniki z opresji niezależnie od pokrewieństwa, stopnia znajomości i możliwości wybrania nagrody lub socjalizacji z innym osobnikiem¹⁸³. Wykazano też, że szczury są – podobnie jak ludzie – wrażliwe na „efekt widza” – aktywniej ratują, gdy do akcji przystępują inne gryzonie, a nawet ratują „z opresji” roboty, jeśli te wcześniej przejawiały zachowania prospołeczne i wchodziły w interakcje w gryzoniach¹⁸⁴.

¹⁷⁸ Ben-Ami Bartal, Decety i Mason, „Helping a Cagemate in Need”, 1428; Inbal Ben-Ami Bartal et al., „Anxiolytic Treatment Impairs Helping Behavior in Rats”, *Frontiers in Psychology*, vol. 7 (2016): 850–857, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2016.00850>; Steward S. Cox i Carmela M. Reichel, „Rats Display Empathic Behavior Independent of the Opportunity for Social Interaction”, *Neuropsychopharmacology*, vol. 45 (7) (2020): 1097–1104.

¹⁷⁹ Inbal Ben-Ami Bartal et al., „Pro-social Behavior in Rats is Modulated by Social Experience”, *eLife*, vol. 3 (2014): e01385, <https://doi.org/10.7554/eLife.01385>.

¹⁸⁰ Nobuya Sato et al., „Rats Demonstrate Helping Behavior toward a Soaked Conspecific”, *Animal Cognition*, vol. 18 (5) (2015): 1039–1047, <https://doi.org/10.1007/s10071-015-0872-2>.

¹⁸¹ Cristina Márquez et al., „Prosocial Choice in Rats Depends on Food-Seeking Behavior Displayed by Recipients”, *Current Biology*, vol. 25 (13) (2015): 1736–1745, <https://doi.org/10.1016/j.cub.2015.05.018>.

¹⁸² Marco Venniro i Sam A. Golden, „Taking Action: Empathy and Social Interaction in Rats”, *Neuropsychopharmacology*, vol. 45 (7) (2020): 1081–1082, <https://doi.org/10.1038/s41386-019-0596-0>.

¹⁸³ Ushinik Das et al., „Demonstration of Altruistic Behaviour in Rats”, *BioRxiv* (2019): 805481, <https://doi.org/10.1101/805481>.

¹⁸⁴ John L. Havlik et al., „The Bystander Effect in Rats”, *Science Advances*, vol. 6 (28) (2020): eabb4205, <https://doi.org/10.1126/sciadv.abb4205>; Laleh K. Quinn et al., „When Rats Rescue Robots”, *Animal Behavior and Cognition*, vol. 5 (4) (2018): 368–379, <https://doi.org/10.26451/abc.05.04.04.2018>. Przegląd badań nad „zachowaniem ratującym” szczurów w: Peggy Mason, „Lessons from Helping Behavior in Rats”, *Current Opinion in Neurobiology*, vol. 68 (2021): 52–56, <https://doi.org/10.1016/j.conb.2021.01.001>.

Kategoria podmiotu motywowanego moralnie a badania empiryczne

W swojej argumentacji na rzecz wyodrębnienia kategorii podmiotu motywowanego moralnie Mark Rowlands posłużył się eksperymentem myślowym odwołującym się do postaci księcia Myszkina z powieści *Idiota* Fiodora Dostojewskiego¹⁸⁵. Postać protagonisty stanowić ma w eksperymencie dialektyczny odpowiednik każdego społecznego ssaka. Za pomocą analizy konceptualnej Rowlands dowodzi, że tego rodzaju podmiot nie musi spełniać wyszukanych warunków nakładanych na pełny podmiot moralny przez tradycję arystotelesowsko-kantowską¹⁸⁶.

Aby móc zostać zaliczonym do kategorii **podmiotu motywowanego moralnie**, dialektyczny Myszkini nie potrzebuje też spełniać tradycyjnego warunku posiadania refleksyjnej kontroli nad motywami własnego działania¹⁸⁷, a jak zrećśnie przekonuje filozof, krytycznie analizując tę własność w odniesieniu do człowieka – w naszym przypadku taka sprawcza zdolność do metakontroli motywów własnego działania także jest nieprzekonująca i opiera się na postulowanych, apriorycznych założeniach w znacznie większym stopniu niż chcieliby przyznać klasycy filozofowie i kognitywiści¹⁸⁸.

Myszkini, który reaguje pozytywnie na szczęście innych i smuci się ich cierpieniem, nie jest w stanie wyjść poza aktualnie odczuwany stan, nie ma bowiem zdolności poznawczych typowego człowieka, które w kontekście etycznym, w rozważaniach Stagiryty, konstytuowałyby dianoetyczną cnotę roztropności – *phronesis* (gr. φρόνησις), tworząc rozum praktyczny obdarzony kompetencją rozbudowanego metapoznania¹⁸⁹. Jednakże posiadane przez zwierzęcych „Myszkiniów” odpowied-

¹⁸⁵ Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, 124–168.

¹⁸⁶ Znając erudycję i błyskotliwe poczucie humoru filozofa, można śmiało zakładać, że wybór tej akurat postaci literackiej nie wynikał tylko z pewnych analogii do motywów jej działania, lecz także z sugestii ukrytej w nazwisku. To, co dla Dostojewskiego mogło oznaczać pewną degradację (ros. Мышь), dla Rowlandsa jest nobilitacją. Ten żart dla zachodniego odbiorcy zwykle pozostaje niezwykły.

¹⁸⁷ Choć – jak pokazały eksperymenty, w których nauczono gryzonia prowadzić pojazdy elektryczne zrobione ze słoików po kawie – zwierzęta te najwyraźniej „cenią sobie” poczucie kontroli. Szczury nauczone już kierowania pojazdami chętnie robiły to nawet cztery dni z rzędu bez wzmocnień biologicznych, „dla samej frajdy”. Postawione jednak w sytuacji pasażera, przejawiały zachowania stresowe, obserwowano u szczurów również wzrost poziomu kortykosteronu – hormonu stresu o działaniu analogicznym do działania kortyzolu u naczelnych. L.E. Crawford et al., „Enriched Environment Exposure Accelerates Rodent Driving Skills”, *Behavioural Brain Research*, vol. 379 (2020): 112309, <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2019.112309>.

¹⁸⁸ Rowlands, *Can Animals Be Moral?*, 169–190.

¹⁸⁹ Tłumaczenie *phronesis* jako roztropności (racjonalności praktycznej) zaczerpnięte z najnowszego przekładu tego pojęcia w: Marian Andrzej Wesoły, „Księga Arystotelesa o dyspozycjach dianoetycznych (intelektualnych). »Etyka nikomachejska« VI”, *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, T. 8, nr 1 (2019): 6–17, <https://doi.org/10.14746/fped.2018.7.2.2019.8.1.1>.

niki tych zdolności, kształtowane w doświadczeniu społecznym i pod presją ewolucyjną, w pełni pokrywają się z wymogami wyznaczanymi przez ich okołoswiaty (*Umwelten*)¹⁹⁰. Myszkina szczur z powodzeniem reaguje adekwatnie do moralnie nacechowanej sytuacji, ponieważ stopień złożoności teje jest znacznie mniejszy niż stopień złożoności *Umweltu* człowieka.

Powstają zatem pytania: jakie zdolności poznawcze byłyby wystarczające, żeby dysponujący nimi organizm mógł reagować właściwie we właściwych moralnie kontekstach?, a także: w jaki sposób zewnętrzny obserwator mógłby takie zdolności zidentyfikować? Jak już wspomniano, Rowlands uważa, że klucz do odpowiedzi na te pytania leży w strategii wyjaśniania zachowań zwierzęcia.

Zdaniem Rowlandsa możemy trafnie przypisywać treść zachowaniu agenta pozaludzkiego za pomocą tego samego języka, którym posługujemy się przy opisie własnych stanów mentalnych, nawet jeżeli sam agent nie jest w stanie doznawać w pełni treści wyrażanych w tym języku w sposób analogiczny do tego, jak my doświadczamy tych treści¹⁹¹. To, że nie możemy z całą pewnością wyróżnić treści mentalnych w doświadczeniu agenta na sposób *de re*, nie oznacza, że nie możemy tego zrobić *de dicto*, ponieważ mamy wszelkie powody przypuszczać na podstawie wiedzy o podłożu neurochemicznym i ekspresji behawioralnej w konkretnych kontekstach, że owe treści występują. Forma opisu treści mentalnych w języku odwołującym się do naszego doświadczenia byłaby w istocie heurystyką podążania za treściami (*tracking the content*) przeżyć, które przypisywalibyśmy zwierzęciu, gdybyśmy wiedzieli, jak reprezentuje ono świat. Podążanie za treściami, zdaniem Rowlandsa, oznacza, że zdanie X podąża za wyrażeniem Y, jeśli prawdziwość X gwarantuje prawdziwość Y na podstawie istnienia wyraźnego, asymetrycznego związku między nimi. Treść zdania X jest przy tym sposobem wyjaśniania zachowania zwierzęcia, nawet jeśli nie doznaje ono w pełni treści wyrażonej w tym zdaniu¹⁹².

Zachowanie (działanie) zwierząt może być przy tym wyjaśnione w ten sposób, jeśli posiada zarówno przedmiotową, jak i podlegającą wartościowaniu treść. Na podstawie dokonanego przeglądu literatury można przyjąć, że istnieją przekonujące przesłanki za uznaniem posiadania przez szczury treści mentalnych i zdolności do wartościowania obiektów w świecie. Do przesłanek tych zaliczyć można obecność u gryzoni map poznawczych, zdolność do kategoryzowania obiektów, wykazywanie

¹⁹⁰ Jakob von Uexküll, „A Stroll Through the Worlds of Animals and Man”, w *Instinctive Behavior. The Development of a Modern Concept*, trans. and ed. by Claire H. Chiller, introduction by Karl S. Lashley (New York: International Universities Press, 1934), 5–80, pobrano z: https://monoskop.org/images/1/1d/Uexkuell_Jakob_von_A_Stroll_Through_the_Worlds_of_Animals_and_Men_A_Picture_Book_of_Invisible_Worlds.pdf (28.11.2022).

¹⁹¹ Rowlands, *Can Animal Be Moral?*, 69–70.

¹⁹² Rowlands, *Can Animal Be Moral?*, 56–59.

się przez szczury pamięcią przestrzenno-czasową, ich umiejętność rozpoznawania znanych sobie osobników i wchodzenia z nimi w zróżnicowane relacje afiliacyjne oraz zdolność do samokontroli (wartościowania wzmocnień) etc. O ontycznym statusie treści mentalnych stanowi obecność kategorii i pojęć w umyśle agenta, przy czym pojęcia te (wbrew tradycji pierwszej fali kognitywistyki) nie muszą przybierać formy operacji przeprowadzanych na symbolach w rodzaju języka myślenia z koncepcji Jerry'ego Fodora¹⁹³.

Jak postuluje filozof umysłu i kognitywista Collin Allen, można rozsądnie przyjąć, że dane zwierzę posiada zdolności pojęciowe, jeśli: a) systematycznie rozróżnia konkretne obiekty; b) potrafi rozpoznać własne błędy podczas kategoryzowania; c) jest zdolne do doskonalenia swoich umiejętności rozróżniania jednych obiektów od drugich¹⁹⁴. Na podstawie przedstawionego przeglądu możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że szczury formułują pozajęzykowe pojęcia i przewidywania odnoszące się do obiektów i zdarzeń w świecie. Dzięki badaniom nad samokontrolą, afektywnymi podstawami zachowań altruistycznych, a także rudymmentarną refleksją (żalem) szczurów po dokonanych wyborach możemy też przyjąć, że szczury wartościują swoje doświadczenie świata za pomocą modulowania reakcji afektywnych.

Centralna teza broniona przez Rowlandsa głosi, że niektóre zwierzęta mogą podejmować działania z przyczyn moralnych, a dzięki temu mogą zostać zaliczone do kategorii podmiotów motywowanych moralnie (*moral subject*)¹⁹⁵. Z tego powodu należy zwrócić uwagę na motywację kierującą szczurami podczas wykonywania działań, które zewnętrzny obserwator uznałby za istotne moralnie.

Podobnie jak w przypadku człowieka, pierwotnym motywem do podjęcia przez szczura jakiegokolwiek działania jest interoceptywna reakcja organizmu na daną sytuację. Bez wdawania się w klasyczne, filozoficzne spekulacje oznacza to, że emocje (w odróżnieniu od na przykład nastrojów) są zawsze o czymś, spełniają więc podstawowy warunek podmiotowości – intencjonalność (*aboutness*).

Przykładowy (uproszczony) opis działania podjętego przez szczura, które motywowane jest relewantną moralnie emocją, wyglądałby następująco: a) reakcja jest

¹⁹³ Zob. Jerry Alan Fodor, *Język myśli. LOT 2*, przeł. Witold M. Hensel, przedm. opatrzył Robert Piłat (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011).

¹⁹⁴ Colin Allen, „Animal Concepts Revisited: The Use of Self-Monitoring as an Empirical Approach”, *Erkenntnis*, vol. 51 (1999): 537–544, <https://doi.org/10.1023/A:1005545425672>. Ze-stawienie koncepcji Davidsona i Allena na przykładzie zwołań ostrzegawczych koczokodanów wskazujące na wyższość koncepcji drugiego filozofa zob. Ricardo Parellada, „Conceptual Analysis and Empirical Observations of Animal Minds”, *Philosophia*, vol. 49 (2021): 2197–2210, <https://doi.org/10.1007/s11406-021-00336-4>. O uczeniu się abstrakcyjnych pojęć pozajęzykowych przez szczury zob. Lazarowski et al., „Effects of Set Size on Identity and Oddity Abstract-Concept Learning in Rats”.

¹⁹⁵ Rowlands, *Can Animal Be Moral?*, 71.

intencjonalna (*aboutness*), odnosi się do stanu rzeczy (treści) w świecie; w sytuacji moralnej źródłem bodźców percepcyjnych są oznaki dyskomfortu innego osobnika (producenta, nadawcy) w odpowiednim kontekście (na przykład ultradźwięki o częstotliwości 22 kHz nadane z wnętrza tuby); b) można sformułować niezależne twierdzenie wyrażające roszczenie odnoszące się do treści kontekstu i komunikatu, które mogą okazać się błędne (mogą niewłaściwie reprezentować percypowaną sytuację, na przykład tuba jest otwarta lub zamiast zwierzęcia jest w niej atrapa lub robot); jeśli wywołana przez kontekst emocja nie jest błędna, to twierdzenie to jest prawdziwe¹⁹⁶. O moralnej wartości emocji ostatecznie przekonują podjęte przez odbiorcę działania mające na celu powrót nadawcy komunikatu i jego odbiorcy do równowagi homeostatycznej (podjęcie prób otwarcia tuby).

Przedstawione w artykule paradygmaty eksperymentalne wyraźnie sugerują, że szczury posiadają odpowiednie dyspozycje do przeżywania moralnie nacechowanych emocji i na ich podstawie są zdolne do podejmowania działań motywowanych moralnie, zatem mających moralne przyczyny (*reasons*). Co więcej, działaniami motywowanymi afektywnymi ocenami zdarzeń można manipulować, czego dowiedli uczeni, podając szczurom środki sedatywne, po których zwierzęta były mniej skłonne do ratowania towarzyszy uwięzionych w plastikowej tubie, choć gdy w środku znajdowała się ulubiona czekolada osobnika, to otwierały tubę bez wahania. Zaobserwowano też u gryzoni zależność między poziomem kortykosteronu i dyspozycją do ratowania¹⁹⁷.

Należy w tym miejscu dodać, że istnieją silne argumenty filozoficzne i neuro naukowe za przyjęciem tezy, że emocje są ściśle związane z poznaniem¹⁹⁸, a także mogą stanowić formę ucieleśnionych ocen doświadczanych stanów rzeczy w świecie¹⁹⁹. Przyjęcie tych tez jest zgodne z intensywnie dyskutowanymi współcześnie w naukach kognitywnych mechanizmami przetwarzania predykcyjnego (*predictive processing*, PP). Badacze eksplorujący tę grupę koncepcji przekonują, że przetwarzanie emocji bazuje na tym samym mechanizmie co przetwarzanie poznawcze, mechanizmy

¹⁹⁶ Rowlands, *Can Animal Be Moral?*, 69. W kwestii istotności identyfikacji błędu reprezentacji przez system poznawczy zob. Krystyna Bielecka, „Błędne reprezentacje a pojęcie funkcji w teleosemantyce. Analiza koncepcji Dretskego i Millikan”, *Filozofia Nauki*, T. 22, nr 1 (2014): 105–120.

¹⁹⁷ Ben-Ami Bartal et al., „Anxiolytic Treatment Impairs Helping Behavior in Rats”, 850. Fascynująca seria eksperymentów wykorzystujących to odkrycie, a także ustalenia odnośnie do obserwacyjnego uczenia się, wpływu zażyłości z osobnikami z innych szczepów i skłonności do zachowań konformistycznych w replikacji zjawiska znanego u ludzi pod nazwą efektu widza w: Havlik et al., „The Bystander Effect in Rats”.

¹⁹⁸ Zob. Martha C. Nussbaum, *Upheavals of Thought: The Intelligence of Emotions* (Cambridge: Cambridge University Press, 2003).

¹⁹⁹ Jesse J. Prinz, „Emocje jako ucieleśnione oceny”, w *Formy aktywności umysłu. Ujęcia kognitywistyczne. Emocje, percepcja, świadomość*, pod red. Andrzeja Klawitera (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008), 37–72.

konstruowania percepcyjnego przewidywania przyszłych zdarzeń i podejmowania decyzji w warunkach niepewności²⁰⁰.

Przetwarzanie predykcyjne jest również entuzjastycznie przyjmowane przez zwolenników wspomnianego wcześniej (zob. s. 12–13 tego artykułu) paradygmatu ucieleśnionego poznania 4EA (*embodied, embedded, enacted, extended, affective*). Naczelną ideą tego programu badawczego jest teza, że w systemach poznawczych bierze udział całe ciało, środowisko i struktury mózgowie, których nie da się podzielić tak, jak czyniono to tradycyjnie (na przykład w założeniach klasycznej kognitywistyki czy w teorii mózgu trójdzielnej w neuronauce)²⁰¹. W kontekście mechanizmu przetwarzania predykcyjnego przetwarzanie informacji na podobnych zasadach obejmuje mechanizmy poznawcze i afektywne, przy czym – niezależnie od stopnia złożoności danej reakcji emocjonalno-poznawczej – kształtują się one poprzez kontekstualne doświadczenie, podlegając unifikującej procesy poznawcze logice korekcji błędu predykcyjnego (*prediction error minimalization mechanism*)²⁰².

Wydaje się, że zarówno najnowsze badania, jak i reinterpretacja badań przeprowadzonych przed sformułowaniem teorii przetwarzania predykcyjnego w pełni wspierają teoretyczne założenia programu badawczego ucieleśnienia także w tym wymiarze. Dla naszych rozważań istotna jest centralna teza omawianych teorii głosząca, że głównym zadaniem centralnego układu nerwowego (CUN) jest przewidywanie przyszłych zdarzeń, by poprzez całość podporządkowanej zasadzie celowościowej aktywności poznawczej adekwatnie działać w środowisku. Z tej perspektywy szczur przestaje być prostym organizmem w rodzaju żachwy, której CUN za zadanie ma jedynie odnaleźć bezpieczne miejsce do zasadzenia się na dnie morskiego akwenu, by następnie zostać przez organizm wchłoniętym²⁰³. Szczur okazuje się wysublimowa-

²⁰⁰ Lisa Feldman Barrett, „The Theory of Constructed Emotion: An Active Inference Account of Interoception and Categorization”, *Social Cognitive and Affective Neuroscience*, vol. 12 (1) (2017): 1–23, <https://doi.org/10.1093/scan/nsw154>.

²⁰¹ Mark Miller i Andy Clark, „Happily Entangled: Prediction, Emotion, and the Embodied Mind”, *Synthese*, vol. 195 (6) (2018): 2559–2575, <https://doi.org/10.1007/s11229-017-1399-7>.

²⁰² Sander Van de Cruys, „Affective Value in the Predictive Mind”, w *Philosophy and Predictive Processing*: 24, ed. by Thomas K. Metzinger, Wanja Wiese (Frankfurt am Main: MIND Group, 2017): 1–21, <https://doi.org/10.15502/978395857325>.

²⁰³ „System nerwowy wyewoluował w wyniku przewagi selekcyjnej wielokomórkowych organizmów, które poruszały się w sposób nieprzypadkowy. Aby powstała zdolność do »inteligentnego ruchu«, system nerwowy wykształcił zestaw taktycznych i strategicznych reguł, składających się na kluczowy element mechanizmu predykcyjnego obdarzonych nim organizmów. Ów klucz to zdolność do przewidywania rezultatów podjętych działań na podstawie informacji czerpanych z bodźców zmysłowych, powstała dzięki odziedziczonym dyspozycjom i zebranym życiowym doświadczeniom. Ta zdolność jest niewątpliwie najbardziej uniwersalną i najistotniejszą funkcją mózgu”. Rodolfo R. Llinás i Sisir Roy, „The ‘Prediction Imperative’ as the Basis for Self-Awareness”, *Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 364 (1521) (2009): 1301, <https://doi.org/10.1098%2Frstb.2008.0309>. Więcej o żachwie (*Ascidacea*) w: Rodolfo R. Llinás, *Ja z wiru. Od neuronów do selfu*, tłum. na język

nym systemem poznawczym, którego zasada przetrwania rozszerza się na dobrostan innych osobników w jego otoczeniu, sprawiając, że przynajmniej niektóre działania gryzonia nabierają charakteru moralnego w swej paradygma-tycznej postaci²⁰⁴.

Podsumowanie

Przedstawieniu przeglądu badań dotyczących odkrywanych w ostatnich latach własności poznawczo-afektywnych szczurów przyświecała chęć realizacji kilku celów.

Po pierwsze, historia badań nad gryzoniami obrazuje drogę społeczności naukowej od milczącego przyjmowania ich za kartezjańskie „naturalne maszyny” do uznania, że szczury mają potencjał, o którym nie śniło się wczesnym behawiorystom.

Po drugie, każdemu ze wspomnianych w artykule eksperymentów z osobna przeciwstawiane były (lub będą) alternatywne i z założenia deflacyjne jego interpretacje. Suma wychodzących z perspektywy poznawczej badań, wyodrębniona z naukowego dyskursu w niniejszym artykule, tworzy metaforyczny krajobraz zmagania wrażliwości zachodnich naukowców z obciążeniami wczesnych założeń metodologicznych. Nie oznacza to, że wyjaśnienia odwołujące się do asocjacionizmu są z gruntu błędne, a raczej, że są w dużym stopniu niepełne²⁰⁵. Badaczom dogmatycznie ciążyącym ku pozornie prostszym interpretacjom wyników ekspery-

polski Jan Jakub Trąbka, Piotr Krzysztof Walecki, przedmowa do wydania polskiego Jan Jakub Trąbka, wstęp literacki Gabriel Garcia Márquez (Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 2007).

²⁰⁴ Teza o paradygmatycznej postaci działania moralnego odwołuje się do jednej z zapowiedzi powstania ucieleśnionego programu badawczego. W latach siedemdziesiątych psycholożka poznawcza Eleanor Rosch, badając sposób, w jaki ludzie wytwarzają w umyśle kategorie, zauważyła, że proces ich powstawania nie znajduje oparcia w arystotelesowskiej tradycji definiowania pojęć poprzez podanie ich warunków koniecznych i wystarczających. Ludzie dysponują pewną pierwotną ideą przedmiotu – jego najbardziej typowym przedstawieniem. Na przykład krzesło ma cztery nogi i oparcie. Im dalej prezentowany obiekt odbiega od tego pierwotnego egzemplarza, tym mocniej kategoryzowany przedmiot zaliczany jest do danej kategorii przez kontekst, w którym występuje, i afordancję, czyli to, co można z tym przedmiotem zrobić. Nieważne, czy krzesło będzie miało cztery nogi i oparcie, czy tylko jedną nogę, ważne, że można na nim usiąść. Autor niniejszego artykułu broni tezy, że analogicznie przedstawia się kwestia moralności. Paradygmatycznym przykładem kategorii działania moralnego jest poświęcanie się dla dobrostanu innej istoty – jej ratowanie. W spuściznie kulturowej działanie moralne w takim kontekście znajduje swój wyraz choćby w paradygmatycznej *Przypowieści o dobrym Samarytaninie* czy w szeregu filozoficznych eksperymentów myślowych (na przykład klasycznym „ratowaniu tonącego psa”). Więcej o teorii prototypów w: George Lakoff, *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*, red. nauk. Elżbieta Tabakowska, przekł. Magdalena Buchta, Agnieszka Kotarba, Anna Skucińska (Kraków: Universitas, 2011).

²⁰⁵ Mike Dacey, „A New View of Association and Associative Models”.

mentów (jako w domyśle „lepszemu”) brakuje – przywołajmy język Wittgensteina – „wrażliwości na aspekt”²⁰⁶.

Po trzecie, skonfrontowanie ustaleń naukowych dotyczących zdolności szczurów z ich stereotypowym postrzeganiem osadzonym na osi ciepło – kompetencja przedstawia gryzonia w zupełnie innym świetle i może służyć za argument na rzecz zaprzestania nacechowanych uprzedzeniami praktyk eksterminacyjnych, równocześnie może wesprzeć wysiłki zmierzające do wprowadzania humanitarnych metod radzenia sobie z tym gatunkiem żyjącym na wolności. Autor artykułu stoi na stanowisku, że współczesna wiedza naukowa nie powinna stanowić celu samego w sobie. Jej komplementarnym zadaniem powinno być dostarczenie argumentów na rzecz poprawy dobrostanu zarówno zwierząt żyjących wolno, jak i tych trzymanyh w laboratoriach badawczyh.

Po czwarte, rezultaty eksperymentalne wzięte razem tworzą argument na rzecz teorii uznającej moralność za zjawisko ugruntowane biologicznie i dostępne istotom pozaludzkim w postaci ucieleśnionej. Jeśli faktycznie to nie człowiek stworzył moralność, tylko dzieli ją z (przynajmniej niektórymi) gatunkami społecznymi, to unieważniony zostaje tradycyjny filozoficzny argument mający uzasadniać przedmiotowe traktowanie innych gatunków z racji naszej moralnej wyjątkowości.

Na poruszoną w artykule kwestię można też spojrzeć z perspektywy troski o dobrostan zwierząt; jeśli te niepełne i siłą rzeczy wybiórcze ustalenia są trafne, to moralność – wbrew tradycji racjonalistycznej – u swych korzeni może mieć charakter ucieleśniony i niezależny od zdolności do władania językiem naturalnym. Można zatem uznać, że szczury przejawiają dyspozycje do zachowań prospołecznych oparte na mechanizmach poznawczo-afektywnych homologicznych z mechanizmami aktywującymi się u *Homo sapiens* w analogicznych (do pewnego stopnia) kontekstach społecznych. Są więc istotami podejmującymi działania wpływające z motywacji moralnych i partycypują – choć w ograniczonym stopniu – w sferze moralnej (w ujęciu proponowanym przez Marka Rowlandsa). W związku z tym mogą mieć inne, dotychczas zupełnie ignorowane potrzeby, które należałoby brać pod uwagę przy podejmowaniu wobec tych gryzoni jakichkolwiek działań²⁰⁷.

Pozostaje jeszcze odpowiedź na pytanie: czy odkrywane współcześnie zdolności szczurów świadczą tylko o tym, jak niezwykle są akurat te zwierzęta, czy też kumulowanie się obecnie wiedzy o nich ma tę prostą przyczynę, że – obok myszy – szczury są najczęściej badanym gatunkiem w laboratoriach? Jeśli nie odbiegają w zdolnościach od innych zwierząt społecznych, są istotami funkcjonującymi (być może) zaledwie

²⁰⁶ Ludwig Wittgenstein, *Dociekania filozoficzne*, przeł., wstępem poprzedził i przypisami opatrzył Bogusław Wolniewicz (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 270–307.

²⁰⁷ Susana Monsó, Judith Benz-Schwarzburg i Annika Bremhorst, „Animal Morality: What It Means and Why It Matters”, *The Journal of Ethics*, vol. 22 (3) (2018): 283–310, <https://doi.org/10.1007/s10892-018-9275-3>.

na obrzeżach zjawiska moralności, to można przyjąć, że te *Bestiae sacer* są też ambasadorami innych gatunków eksploatowanych przez człowieka, co czyni z osobników należących do rodzaju *Rattus* stworzenia osadzone jeszcze głębiej, niż do niedawna sądzono, w dramacie relacji człowiek – inne formy życia.

Bibliografia

- Abbott, Alison. „Artificial Intelligence Decodes the Facial Expressions of Mice”. *Nature*. April 2, 2020. <https://doi.org/10.1038/d41586-020-01002-7>.
- Agamben, Giorgio. *Homo Sacer: Sovereign Power and Bare Life*. Translated by Daniel Heller-Roazen. Stanford: Stanford University Press, 1998.
- Ainslie, George, i R.J. Herrnstein. „Preference Reversal and Delayed Reinforcement”. *Animal Learning & Behavior*, vol. 9 (4) (1981): 476–482. <https://doi.org/10.3758/BF03209777>.
- Akam, Thomas, Ines Rodrigues-Vaz, Ivo Marcelo, Xiangyu Zhang, Michael Pereira, Rodrigo Freire Oliveira, Peter Dayan i Rui M. Costa. „The Anterior Cingulate Cortex Predicts Future States to Mediate Model-based Action Selection”. *Neuron*, vol. 109 (1) (2021): 149–163. <https://doi.org/10.1016/j.neuron.2020.10.013>.
- Alemi-Neissi, Alireza, Federica Bianca Rosselli i Davide Zoccolan. „Multifeatural Shape Processing in Rats Engaged in Invariant Visual Object Recognition”. *The Journal of Neuroscience: The Official Journal of the Society for Neuroscience*, vol. 33 (14) (2013): 5939–5956. <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.3629-12.2013>.
- Allen, Colin. „Animal Concepts Revisited: The Use of Self-Monitoring as an Empirical Approach”. *Erkenntnis*, vol. 51 (1999): 537–544. <https://doi.org/10.1023/A:1005545425672>.
- Allen, Colin. „Associative Learning”. W *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews i Jacob Beck, 401–408. London–New York: Routledge, 2018.
- Anderson, David J., i Ralph Adolphs. „A Framework for Studying Emotions across Species”. *Cell*, vol. 157 (1) (2014): 187–200. <https://doi.org/10.1016/j.cell.2014.03.003>.
- Andrews, Kristin. *The Animal Mind: An Introduction to the Philosophy of Animal Cognition*. Abingdon: Routledge–Taylor & Francis Group, 2015.
- Andrews, Kristin. *How to Study Animal Minds. The Philosophy of Biology*. Cambridge: Cambridge University Press, 2020.
- Andrews, Kristin, i Susana Monsó. „Why Don't Rats Get the Same Ethical Protections as Primates?”. *Aeon*. March 2, 2020. <https://aeon.co/essays/why-dont-rats-get-the-same-ethical-protections-as-primates> (dostęp: 27.10.2020).
- Andrews, Kristin, i Jacob Beck, eds. *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. London–New York: Routledge, 2018.
- Araujo, Ana Paula de Castro, Jalles Dantas de Lucena, Davi Carvalho Drieskens, Lívia Rodrigues Neves, Karen Cristina Pugliane, Hindiael Aeraf Belchior, Rochele Castelo-Branco i Flávio Freitas Barbosa. „Rats Recognize Spatial and Temporal Attributes in a New Ob-

- ject Recognition Memory Task with Multiple Trials”. *Journal of Neuroscience Methods*, vol. 348 (2021): 108936. <https://doi.org/10.1016/j.jneumeth.2020.108936>.
- Atsak, Piray, Marie Orre, Petra Bakker, Leonardo Cerliani, Benno Roozendaal, Valeria Gazzola, Marta Moita i Christian Keysers. „Experience Modulates Vicarious Freezing in Rats: A Model for Empathy”. *PLoS ONE*, vol. 6 (7) (2011): e21855. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0021855>.
- Balter, Michael. „Animal Cognition. ‘Killjoys’ Challenge Claims of Clever Animals”. *Science*, vol. 335 (6072) (2012): 1036–1037. <https://doi.org/10.1126/science.335.6072.1036>.
- Barrett, Lisa Feldman. „The Theory of Constructed Emotion: An Active Inference Account of Interoception and Categorization”. *Social Cognitive and Affective Neuroscience*, vol. 12 (1) (2017): 1–23. <https://doi.org/10.1093/scan/nsw154>.
- Barrett, Lisa Feldman, Kristen A. Lindquist, Eliza Bliss-Moreau, Seth Duncan, Maria Gendron, Jennifer Mize i Lauren Brennan. „Of Mice and Men: Natural Kinds of Emotions in the Mammalian Brain? A Response to Panksepp and Izard”. *Perspectives on Psychological Science*, vol. 2 (3) (2007): 297–311. <https://doi.org/10.1111%2Fj.1745-6916.2007.00046.x>.
- Bechtel, William. „Investigating Neural Representations: The Tale of Place Cells”. *Synthese*, vol. 193 (5) (2016): 1287–1321. <https://doi.org/10.1007/s11229-014-0480-8>.
- Bekoff, Marc, i Jessica Pierce. *Dzika sprawiedliwość. Moralne życie zwierząt*. Tłumaczenie Sebastian Szymański. Kraków: Copernicus Center Press, 2018.
- Ben-Ami Bartal, Inbal, Jean Decety i Peggy Mason. „Helping a Cagemate in Need: Empathy and Pro-Social Behavior in Rats”. *Science*, vol. 334 (6061) (2011): 1427–1430. <https://doi.org/10.1126%2Fscience.1210789>.
- Ben-Ami Bartal, Inbal, David A. Rodgers, Maria Sol Bernardez Sarria, Jean Decety i Peggy Mason. „Pro-social Behavior in Rats is Modulated by Social Experience”. Edited by Russ Fernald. *eLife*, vol. 3 (2014): e01385. <https://doi.org/10.7554/eLife.01385>.
- Ben-Ami Bartal, Inbal, Haozhe Shan, Nora M.R. Molasky, Teresa M. Murray, Jasper Z. Williams, Jean Decety i Peggy Mason. „Anxiolytic Treatment Impairs Helping Behavior in Rats”. *Frontiers in Psychology*, vol. 7 (2016): 850–857. <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2016.00850>.
- Beran, Michael. *Self-Control in Animals and People*. London: Academic Press, 2018.
- Beran, Michael J. „The Comparative Science of ‘Self-Control’: What Are We Talking About?” *Frontiers in Psychology*, vol. 6 (2015). <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2015.00051>.
- Berridge, Kent, i Piotr Winkielman. „What Is an Unconscious Emotion? (The Case for Unconscious ‘Liking’)”. *Cognition & Emotion*, vol. 17 (2) (2003): 181–211. <https://doi.org/10.1080/02699930302289>.
- Bielecka, Krystyna. *Błądzą, więc myślę. Co to jest błędna reprezentacja?* Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2018.
- Bielecka, Krystyna. „Błędne reprezentacje a pojęcie funkcji w teleosemantyce. Analiza koncepcji Dretskego i Millikan”. *Filozofia Nauki*, T. 22, nr 1 (2014): 105–120.
- Blaisdell, Aaron P. „Mental Imagery in Animals: Learning, Memory, and Decision-Making in the Face of Missing Information”. *Learning & Behavior*, vol. 47 (3) (2019) 193–216. <https://doi.org/10.3758/s13420-019-00386-5>.

- Blaisdell, Aaron P., Kosuke Sawa, Kenneth J. Leising i Michael R. Waldmann. „Causal Reasoning in Rats”. *Science*, vol. 311 (5763) (2006): 1020–1022. <https://doi.org/10.1126/science.1121872>.
- Blaisdell, Aaron P., i Michael R. Waldmann. „Rational Rats: Causal Inference and Representation”. W *The Oxford Handbook of Comparative Cognition*. Edited by Thomas R. Zentall, Edward A. Wasserman, 75–198. New York: Oxford University Press, 2012.
- Bliss-Moreau, Eliza. „Constructing Nonhuman Animal Emotion”. *Current Opinion in Psychology, Emotion*, vol. 17 (2017): 184–188. <https://doi.org/10.1016/j.copsyc.2017.07.011>.
- Bloom, Paul. *Przeciw empatii. Argumenty za racjonalnym współczuciem*. Tłumaczenie z języka angielskiego Marek Chojnacki. Kielce: Charaktery, 2017.
- Boesch, Christophe, Camille Bolé, Nadin Eckhardt i Hedwige Boesch. „Altruism in Forest Chimpanzees: The Case of Adoption”. *PLOS ONE*, vol. 5 (1) (2010): e8901. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0008901>.
- Brass, Marcel, i Patrick Haggard. „To Do or Not to Do: The Neural Signature of Self-Control”. *Journal of Neuroscience*, vol. 27 (34) (2007): 9141–9145. <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.0924-07.2007>.
- Brudzynski, Stefan M. „Communication of Adult Rats by Ultrasonic Vocalization: Biological, Sociobiological, and Neuroscience Approaches”. *ILAR Journal*, vol. 50 (1) (2009): 43–50. <https://doi.org/10.1093/ilar.50.1.43>.
- Brudzynski, Stefan M. „Ethotransmission: Communication of Emotional States through Ultrasonic Vocalization in Rats”. *Current Opinion in Neurobiology*, vol. 23 (3) (2013): 310–317. <https://doi.org/10.1016/j.comb.2013.01.014>.
- Buckner, Cameron. „Understanding Associative and Cognitive Explanations in Comparative Psychology”. W *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews, Jacob Beck, 409–418. London–New York: Routledge, 2018.
- Burke, Candace J., David R. Euston i Sergio M. Pellis. „What Do You Hear, What Do You Say? Ultrasonic Calls as Signals During Play Fighting in Rats”. *International Journal of Play*, vol. 9 (1) (2020): 92–107. <https://doi.org/10.1080/21594937.2020.1720126>.
- Burkett, J.P., E. Andari, Z.V. Johnson, D.C. Curry, F.B.M. de Waal i L.J. Young. „Oxytocin-Dependent Consolation Behavior in Rodents”. *Science*, vol. 351 (6271) (2016): 375–378. <https://doi.org/10.1126/science.aac4785>.
- Carbone, Larry. „Estimating Mouse and Rat Use in American Laboratories by Extrapolation from Animal Welfare Act-Regulated Species”. *Scientific Reports*, vol. 11 (1) (2021): 493. <https://doi.org/10.1038/s41598-020-79961-0>.
- Carrillo, Maria, Yingting Han, Filippo Migliorati, Ming Liu, Valeria Gazzola i Christian Keysers. „Emotional Mirror Neurons in the Rat’s Anterior Cingulate Cortex”. *Current Biology*, vol. 29 (8) (2019): 1301–1312.e6. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2019.03.024>.
- Carruthers, Peter. „Meta-cognition in Animals: A Skeptical Look”. *Mind & Language*, vol. 23 (1) (2008): 58–89. <https://doi.org/10.1111/j.1468-0017.2007.00329.x>.
- Christopoulos, George I., Xiao-Xiao Liu i Ying-yi Hong. „Toward an Understanding of Dynamic Moral Decision Making: Model-Free and Model-based Learning”. *Journal of Business Ethics*, vol. 144 (4) (2017): 699–715. <https://doi.org/10.1007/s10551-016-3058-1>.

- Church, Russell M. „Emotional Reactions of Rats to the Pain of Others”. *Journal of Comparative and Physiological Psychology*, vol. 52 (2) (1959): 132–134. <https://doi.org/10.1037/h0043531>.
- Churchland, Patricia S. *Conscience: The Origins of Moral Intuition*. New York: W.W. Norton & Company, 2019.
- Churchland, Patricia S. *Moralność mózgu. Co neuronauka mówi o moralności*. Tłumaczenie i przedmowa Mateusz Hohol, Natalia Marek. Kraków: Copernicus Center Press, 2013.
- Clutton-Brock, Tim. „Cooperation between Non-Kin in Animal Societies”. *Nature*, vol. 462 (7269) (2009): 51–57. <https://doi.org/10.1038/nature08366>.
- Coffey, Kevin R., Russell G. Marx i John F. Neumaier. „DeepSqueak: A Deep Learning-based System for Detection and Analysis of Ultrasonic Vocalizations”. *Neuropsychopharmacology*, vol. 44 (2019): 859–868. <https://doi.org/10.1038/s41386-018-0303-6>.
- Cordier, Javier Maximiliano, Julieta Paola Aguggia, Víctor Danelon, Franco Rafael Mir, María Angélica Rivarola i Daniel Mascó. „Postweaning Enriched Environment Enhances Cognitive Function and Brain-Derived Neurotrophic Factor Signaling in the Hippocampus in Maternally Separated Rats”. *Neuroscience*, vol. 453 (2021): 138–147. <https://doi.org/10.1016/j.neuroscience.2020.09.058>.
- Cox, Stewart S., i Carmela M. Reichel. „Rats Display Empathic Behavior Independent of the Opportunity for Social Interaction”. *Neuropsychopharmacology*, vol. 45 (7) (2020): 1097–1104. <https://doi.org/10.1038/s41386-019-0572-8>.
- Crawford, L.E., et al. „Enriched Environment Exposure Accelerates Rodent Driving Skills”. *Behavioural Brain Research*, vol. 379 (2020): 112309. <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2019.112309>.
- Crystal, Jonathon D. „Prospective Cognition in Rats”. *Learning and Motivation*, vol. 43 (4) (2012): 181–191. <https://doi.org/10.1016/j.lmot.2012.05.006>.
- Crystal, Jonathon D. „Remembering the Past and Planning for the Future in Rats”. *Behavioural Processes*, vol. 93 (2013): 39–49. <https://doi.org/10.1016/j.beproc.2012.11.014>.
- Dacey, Mike. „A New View of Association and Associative Models”. W *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews i Jacob Beck, 418–426. London–New York: Routledge, 2018.
- Damasio, Antonio. *Descartes' Error: Emotion, Reason, and the Human Brain*. Reprint ed. London: Penguin Books, 1999.
- Damasio, Antonio. *Dziwny porządek rzeczy. Życie, uczucia i tworzenie kultury*. Przełożył Andrzej Jankowski. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2018.
- Damasio, Antonio. *W poszukiwaniu Spinozy. Radość, smutek i czujący mózg*. Przełożył Janusz Szczepański. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2005.
- Das, Ushinik, Anshu Kumari, Shruthi Sharma i Laximi T. Rao. „Demonstration of Altruistic Behaviour in Rats”. *BioRxiv* (2019): 805481. <https://doi.org/10.1101/805481>.
- Davey, G.C., i S. Marzillier. „Disgust and Animal Phobias”. W *Disgust and Its Disorders: Theory Assessment, and Treatment Implications*. Edited by Bunmi Olatunji, 169–190. Washington, D.C.: American Psychological Association, 2008.
- Davis, Hank. „Transitive Inference in Rats (*Rattus norvegicus*)”. *Journal of Comparative Psychology*, vol. 106 (1992): 342–349. <https://doi.org/10.1037//0735-7036.106.4.342>.

- Davis, Hank. „Underestimating the Rat’s Intelligence”. *Cognitive Brain Research*, vol. 3 (3–4) (1996): 291–298. [https://doi.org/10.1016/0926-6410\(96\)00014-6](https://doi.org/10.1016/0926-6410(96)00014-6).
- Dayan, Peter, i Kent C. Berridge. „Model-based and Model-free Pavlovian Reward Learning: Revaluation, Revision, and Revelation”. *Cognitive, Affective & Behavioral Neuroscience*, vol. 14 (2) (2014): 473–492. <https://doi.org/10.3758/s13415-014-0277-8>.
- Decety, Jean, i Jason M. Cowell. „The Complex Relation between Morality and Empathy”. *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 18 (7) (2014): 337–339. <https://doi.org/10.1016/j.tics.2014.04.008>.
- Decety, Jean, Inbal Ben-Ami Bartal, Florina Uzefovsky i Ariel Knafo-Noam. „Empathy as a Driver of Prosocial Behaviour: Highly Conserved Neurobehavioural Mechanisms Across Species”. *Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 371 (1686) (2016): 20150077. <https://doi.org/10.1098/rstb.2015.0077>.
- Dennett, Daniel C. „Intentional Systems in Cognitive Ethology: The ‘Panglossian Paradigm’ Defended”. *The Behavioral and Brain Sciences*, vol. 6 (3) (1983): 343–390. <https://doi.org/10.1017/S0140525X00016393>.
- Dere, Ekrem, Dorothea Dere, Maria Angelica de Souza Silva, Joseph P. Huston i Armin Zlomuzica. „Fellow Travellers: Working Memory and Mental Time Travel in Rodents”. *Behavioural Brain Research*, vol. 352 (2018): 2–7. <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2017.03.026>.
- Djordjević, Vladimir, Alessio Ansuini, Daniele Bertolini, Jakob H. Macke i Davide Zoccolan. „Accuracy of Rats in Discriminating Visual Objects Is Explained by the Complexity of Their Perceptual Strategy”. *Current Biology*, vol. 28 (7): 1005–1015.e5. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2018.02.037>.
- Dolensek, Nate, Daniel A. Gehrlach, Alexandra S. Klein i Nadine Gogolla. „Facial Expressions of Emotion States and Their Neuronal Correlates in Mice”. *Science*, vol. 368 (6486) (2020): 89–94. <https://doi.org/10.1126/science.aaz9468>.
- Dolivo, Vassilissa, i Michael Taborsky. „Norway Rats Reciprocate Help According to the Quality of Help They Received”. *Biology Letters*, vol. 11 (2) (2015): 20140959. <https://doi.org/10.1098/rsbl.2014.0959>.
- Donaldson, Zoe R., i Larry J. Young. „Oxytocin, Vasopressin, and the Neurogenetics of Sociality”. *Science*, vol. 322 (5903) (2008): 900–904. <https://doi.org/10.1126/science.1158668>.
- Du, Rui, Wen-Jun Luo, Kai-Wen Geng, Chun-Li Li, Yang Yu, Na Wei i Jun Chen. „Empathic Contagious Pain and Consolation in Laboratory Rodents: Species and Sex Comparisons”. *Neuroscience Bulletin*, vol. 36 (6) (2020): 649–653. <https://doi.org/10.1007/s12264-020-00465-y>.
- Ebbesen, Christian L., i Robert C. Froemke. „Body Language Signals for Rodent Social Communication”. *Current Opinion in Neurobiology*, vol. 68 (2021): 91–106. <https://doi.org/10.1016/j.conb.2021.01.008>.
- Fang, Zhiyong, Han Li, Gang Chen i JiongJiong Yang. „Unconscious Processing of Negative Animals and Objects: Role of the Amygdala Revealed by fMRI”. *Frontiers in Human Neuroscience*, vol. 10 (2016). <https://doi.org/10.3389/fnhum.2016.00146>.
- Ferretti, Valentina, Federica Maltese, Gabriella Contarini, Marco Nigro, Alessandra Bonavia, Huiping Huang, Valentina Gigliucci et al. „Oxytocin Signaling in the Central Amygdala

- Modulates Emotion Discrimination in Mice”. *Current Biology*, vol. 29 (12) (2019): 1938–1953.e6. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2019.04.070>.
- Finlayson, Kathryn, Jessica Frances Lampe, Sara Hintze, Hanno Würbel i Luca Melotti. „Facial Indicators of Positive Emotions in Rats”. *PLoS ONE*, vol. 11 (11) (2016): e0166446. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0166446>.
- Fiske, Susan T. „Stereotype Content: Warmth and Competence Endure”. *Current Directions in Psychological Science*, vol. 27 (2) (2018): 67–73. <https://doi.org/10.1177/0963721417738825>.
- Fiske, Susan T., Amy J.C. Cuddy i Peter Glick. „Universal Dimensions of Social Cognition: Warmth and Competence”. *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 11 (2) (2007): 77–83. <https://doi.org/10.1016/j.tics.2006.11.005>.
- Fitzpatrick, Simon. „Against Morgan’s Canon”. W *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews i Jacob Beck, 427–436. London–New York: Routledge, 2018.
- Fitzpatrick, Simon. „Animal Morality: What Is the Debate About?”. *Biology & Philosophy*, vol. 32 (6) (2017): 1151–1183. <https://doi.org/10.1007/s10539-017-9599-6>.
- Fodor, Jerry Alan. *Język myśli. LOT 2*. Przełożył Witold M. Hensel. Przedmową opatrzył Robert Piłat (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011).
- Fruteau, Cécile, Bernhard Voelkl, Eric van Damme i Ronald Noë. „Supply and Demand Determine the Market Value of Food Providers in Wild Vervet Monkeys”. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 106 (29) (2009): 12007–12012. <https://doi.org/10.1073/pnas.0812280106>.
- Galef, G. „Direct and Indirect Behavioral Pathways to the Social Transmission of Food Avoidance”. *Annals of the New York Academy of Sciences*, vol. 443 (1985): 203–215. <https://doi.org/10.1111/j.1749-6632.1985.tb27074.x>.
- Galtress, Tiffany, Ana Garcia i Kimberly Kirkpatrick. „Individual Differences in Impulsive Choice and Timing in Rats”. *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 98 (1) (2012): 65–87. <https://doi.org/10.1901/jeab.2012.98-65>.
- Gazzaniga, Michael S. *The Social Brain: Discovering the Networks of the Mind*. New York: Basic Books, 1985.
- Gerber, Nina, Manon K. Schweinfurth i Michael Taborsky. „The Smell of Cooperation: Rats Increase Helpful Behaviour When Receiving Odour Cues of a Conspecific Performing a Cooperative Task”. *Proceedings of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 287 (2020): 20202327. <http://dx.doi.org/10.1098/rspb.2020.2327>.
- Gheusi, Gilles, Glyn Goodall i Robert Dantzer. „Individually Distinctive Odours Represent Individual Conspecifics in Rats”. *Animal Behaviour*, vol. 53 (5) (1997): 593–944. <https://doi.org/10.1006/anbe.1996.0314>.
- Gouveia, Kelly, i Jane L. Hurst. „Improving the Practicality of Using Non-Aversive Handling Methods to Reduce Background Stress and Anxiety in Laboratory Mice”. *Scientific Reports*, vol. 9 (1) (2019): 20305. <https://doi.org/10.1038/s41598-019-56860-7>.
- Gouveia, Kelly, i Jane L. Hurst. „Optimising Reliability of Mouse Performance in Behavioural Testing: The Major Role of Non-Aversive Handling”. *Scientific Reports*, vol. 7 (1) (2017): 44999. <https://doi.org/10.1038/srep44999>.

- Greene, Joshua, i Jonathan Haidt. „How (and Where) Does Moral Judgment Work?” *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 6 (12) (2002): 517–523. [https://doi.org/10.1016/S1364-6613\(02\)02011-9](https://doi.org/10.1016/S1364-6613(02)02011-9).
- Greene, Joshua D., R. Brian Sommerville, Leigh E. Nystrom, John M. Darley i Jonathan D. Cohen. „An FMRI Investigation of Emotional Engagement in Moral Judgment”. *Science*, vol. 293 (5537) (2001): 2105–8. <https://doi.org/10.1126/science.1062872>.
- Groman, Stephanie M., Bart Massi, Samuel R. Mathias, Daniel W. Curry, Daeyeol Lee i Jane R. Taylor. „Neurochemical and Behavioral Dissections of Decision-Making in a Rodent Multistage Task”. *Journal of Neuroscience*, vol. 39 (2) (2019): 295–306. <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.2219-18.2018>.
- Gulatowska, Judyta, Paweł Ostaszewski i Maciej Trojan. „Stabilność grupy społecznej jako czynnik wpływający na nasilenie wokalizacji 22 kHz u szczurów”. *Psychologia – Etologia – Genetyka*, nr 31 (2015): 23–35.
- Haaren, Frans van, Annemieke van Hest i Nanne E. van de Poll. „Self-Control in Male and Female Rats”. *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 49 (2) (1988): 201–211. <https://doi.org/10.1901/jeab.1988.49-201>.
- Haidt, Jonathan. „The Emotional Dog and Its Rational Tail: A Social Intuitionist Approach to Moral Judgment”. *Psychological Review*, vol. 108 (4) (2001): 814–834. <https://doi.org/10.1037/0033-295X.108.4.814>.
- Haidt, Jonathan. *Prawy umysł. Dlaczego dobrych ludzi dzieli religia i polityka?* Przekład Agnieszka Nowak-Młynikowska. Sopot: Smak Słowa, 2014.
- Hammond, Tayla, Vincent Bombail, Birte L. Nielsen, Simone L. Meddle, Alistair B. Lawrence i Sarah M. Brown. „Relationships between Play and Responses to Tickling in Male Juvenile Rats”. *Applied Animal Behaviour Science*, vol. 221 (2019): 104879. <https://doi.org/10.1016/j.applanim.2019.104879>.
- Hanks, Timothy D., i Christopher Summerfield. „Perceptual Decision Making in Rodents, Monkeys, and Humans”. *Neuron*, vol. 93 (1) (2017): 15–31. <https://doi.org/10.1016/j.neuron.2016.12.003>.
- Hasz, Brendan M., i A. David Redish. „Deliberation and Procedural Automation on a Two-Step Task for Rats”. *Frontiers in Integrative Neuroscience*, vol. 12 (2018): 15–30. <https://doi.org/10.3389/fnint.2018.00030>.
- Havlik, John L., Yuri Y. Vieira Sugano, Maura Clement Jacobi, Rahul R. Kukreja, John H. Clement Jacobi i Peggy Mason. „The Bystander Effect in Rats”. *Science Advances*, vol. 6 (28) (2020): eabb4205. <https://doi.org/10.1126/sciadv.abb4205>.
- Heller, Michał, i Józef Życiński. *Dylematy ewolucji. Czy fenomen życia da się zredukować do praw fizyki?* Współautorzy Mateusz Hohol, Łukasz Kwiatek, Tadeusz Pietrucha, Kinga Wołoszyn. Kraków: Copernicus Center Press, 2016.
- Hernandez-Lallement, Julien, Augustine Triumph Attah, Efe Soyman, Cindy M. Pinhal, Valeria Gazzola i Christian Keysers. „Harm to Others Acts as a Negative Reinforcer in Rats”. *Current Biology*, vol. 30 (6) (2020): 949–961.e7. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2020.01.017>.
- Hernandez-Lallement, Julien, Paula Gómez-Sotres i Maria Carrillo. „Towards a Unified Theory of Emotional Contagion in Rodents – A Meta-Analysis”. *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, vol. 132 (2020): 1229–1248. <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2020.09.010>.

- Heyes, C.M., i G.R. Dawson. „A Demonstration of Observational Learning in Rats Using Bidirectional Control”. *The Quarterly Journal of Experimental Psychology*, vol. 42 (1) (1990): 59–71.
- Hickok, Gregory. *Mit neuronów lustrzanych. Rzetelna neuronauka komunikacji i poznania*. Tłumaczenie Krzysztof Cipora, Aleksandra Machniak. Kraków: Copernicus Center Press, 2016.
- Hills, Thomas T., i Stephen Butterfill. „From Foraging to Autonoetic Consciousness: The Primal Self as a Consequence of Embodied Prospective Foraging”. *Current Zoology*, vol. 61 (2) (2015): 368–381. <https://doi.org/10.1093/czoolo/61.2.368>.
- Hodge, Rebecca D., Jeremy A. Miller, Mark Novotny, Brian E. Kalmbach, Jonathan T. Ting, Trygve E. Bakken, Brian D. Aevermann et al. „Transcriptomic Evidence That von Economo Neurons Are Regionally Specialized Extratelencephalic-Projecting Excitatory Neurons”. *Nature Communications*, vol. 11 (1) (2020): 1172. <https://doi.org/10.1038/s41467-020-14952-3>.
- Hohol, Mateusz. *Od samokontroli do cnoty. O mechanizmach moralności*. Kraków: Copernicus Center Press, 2016.
- Hufthammer, Anne Karin, i Lars Walløe. „Rats Cannot Have Been Intermediate Hosts for *Yersinia Pestis* during Medieval Plague Epidemics in Northern Europe”. *Journal of Archaeological Science*, vol. 40 (4) (2013): 1752–1759. <https://doi.org/10.1016/j.jas.2012.12.007>.
- Ibegbu, A.O., U.E. Umana, W.O. Hamman i A.S. Adamu. „Von Economo Neurons: A Review of the Anatomy and Functions”. *Austin Journal of Anatomy*, vol. 1 (5) (2014): 1026. Pobrano z: <https://austinpublishinggroup.com/anatomy/fulltext/Anatomy-v1-id1026.pdf> (24.11.2022).
- Ishiyama, S., i M. Brecht. „Neural Correlates of Ticklishness in the Rat Somatosensory Cortex”. *Science*, vol. 354 (6313) (2016): 757–760. <https://doi.org/10.1126/science.aah5114>.
- Izquierdo, Alicia, i Annabelle M. Belcher. „Rodent Models of Adaptive Decision Making”. *Methods in Molecular Biology*, vol. 829 (2012): 85–101. https://doi.org/10.1007/978-1-61779-458-2_5.
- Jamieson, Dale. „Animal and Ethics, Agents and Patients”. W *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews, Jacob Beck, 461–468. London–New York: Routledge, 2018.
- Jaramillo, Santiago, i Anthony M. Zador. „Mice and Rats Achieve Similar Levels of Performance in an Adaptive Decision-Making Task”. *Frontiers in Systems Neuroscience*, vol. 8 (2014). <https://doi.org/10.3389/fnsys.2014.00173>.
- Jarzębowska, Gabriela. „Kanał jako to, co wyparte. Szczur wobec binarnej logiki nowoczesności”. *Maska. Magazyn antropologiczno-społeczno-kulturowy*, nr 34 (2017): 103–111.
- Jarzębowska, Gabriela. „Retoryka deratyzacji w PRL: od czystki etnicznej i politycznej do czystki gatunkowej”. *Teksty Drugie*, nr 2 (2018): 120–137. <https://doi.org/10.18318/td.2018.2.8>.
- Johnson, Mark. *Morality for Humans: Ethical Understanding from the Perspective of Cognitive Science*. Chicago–London: The University of Chicago Press, 2015.
- Johnson, Mark. *Znaczenie ciała. Estetyka rozumienia ludzkiego*. Przeł. Jarosław Płuciennik. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015.

- Judycki, Stanisław. „Zachowanie i działanie”. *Diametros*, nr 7 (2006): 82–97. <https://doi.org/10.13153/diam.7.2006.199>.
- Kahneman, Daniel. *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*. Tłumaczenie Piotr Szymczak. Poznań: Media Rodzina, 2012.
- Kano, Fumihito, Christopher Krupenye, Satoshi Hirata, Masaki Tomonaga i Josep Call. „Great Apes Use Self-Experience to Anticipate an Agent’s Action in a False-Belief Test”. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 116 (42) (2019): 20904–20909. <https://doi.org/10.1073/pnas.1910095116>.
- Kaplan, David Michael. „A Bridge Too Far? Inference and Extrapolation from Model Organisms in Neuroscience”. W *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews i Jacob Beck, 437–447. London–New York: Routledge, 2018.
- Kasperbauer, T.J. *Subhuman: The Moral Psychology of Human Attitudes to Animals*. New York: Oxford University Press, 2018.
- Keyser, Christian. *Empatia. Jak odkrycie neuronów lustrzanych zmienia nasze rozumienie ludzkiej natury*. Tłumaczenie i przedmowa Łukasz Kwiatek. Kraków: Copernicus Center Press, 2020.
- Kim, Jangjin, Edward A. Wasserman, Leyre Castro i John H. Freeman. „Anterior Cingulate Cortex Inactivation Impairs Rodent Visual Selective Attention and Prospective Memory”. *Behavioral Neuroscience*, vol. 130 (1) (2016): 75–90. <https://doi.org/10.1037/bne000117>.
- Kirkpatrick, Kimberly, Andrew T. Marshall i Aaron P. Smith. „Mechanisms of Individual Differences in Impulsive and Risky Choice in Rats”. *Comparative Cognition & Behavior Reviews*, vol. 10 (2015): 45–72. <https://doi.org/10.3819/ccbr.2015.100003>.
- Kiyokawa, Yasushi, i Michael B. Hennessy. „Comparative Studies of Social Buffering: A Consideration of Approaches, Terminology, and Pitfalls”. *Neuroscience and Biobehavioral Reviews*, vol. 86 (2018): 131–141. <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2017.12.005>.
- Knapska, Ewelina, Marta Mikosz, Tomasz Werka i Stephen Maren. „Social Modulation of Learning in Rats”. *Learning & Memory*, vol. 17 (1) (2010): 35–42. <https://doi.org/10.1101/lm.1670910>.
- Kondrakiewicz, Kacper, Mateusz Kostecki, Weronika Szadzińska i Ewelina Knapska. „Ecological Validity of Social Interaction Tests in Rats and Mice”. *Genes, Brain and Behavior*, vol. 18 (1) (2019): 1–14. <https://doi.org/10.1111/gbb.12525>.
- Kremer, L., S.E.J. Klein Holkenborg, I. Reimert, J.E. Bolhuis i L.E. Webb. „The Nuts and Bolts of Animal Emotion”. *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, vol. 113 (2020): 273–286. <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2020.01.028>.
- Krupenye, Christopher, i Josep Call. „Theory of Mind in Animals: Current and Future Directions”. *WIREs Cognitive Science*, vol. 10 (6) (2019): e1503. <https://doi.org/10.1002/wcs.1503>.
- Krupenye, Christopher, Fumihito Kano, Satoshi Hirata, Josep Call i Michael Tomasello. „Great Apes Anticipate That Other Individuals Will Act According to False Beliefs”. *Science*, vol. 354 (6308) (2016): 110–114. <https://doi.org/10.1126/science.aaf8110>.
- Kumazawa-Manita, Noriko, Hiroshi Hama, Atsushi Miyawaki i Atsushi Iriki. „Tool Use Specific Adult Neurogenesis and Synaptogenesis in Rodent (*Octodon Degus*) Hippocampus”. *PLOS ONE*, vol. 8 (3) (2013): e58649. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0058649>.

- Lakoff, George. *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*. Red. naukowa Elżbieta Tabakowska. Przekład Magdalena Buchta, Agnieszka Kotarba, Anna Skucińska. Kraków: Universitas, 2011.
- Laland, K.N., i H.C. Plotkin. „Social Learning and Social Transmission of Foraging Information in Norway Rats (*Rattus Norvegicus*)”. *Animal Learning & Behavior*, vol. 18 (3) (1990): 246–251. <https://doi.org/10.3758/BF03205282>.
- Laland, K.N., i H.C. Plotkin. „Social Transmission of Food Preferences among Norway Rats by Marking of Food Sites and by Gustatory Contact”. *Animal Learning & Behavior*, vol. 21 (1) (1993): 35–41. <https://doi.org/10.3758/BF03197974>.
- Lampe, Jessica F., Oliver Burman, Hanno Würbel i Luca Melotti. „Context-Dependent Individual Differences in Playfulness in Male Rats”. *Developmental Psychobiology*, vol. 59 (4) (2017): 460–472. <https://doi.org/10.1002/dev.21509>.
- Langford, Dale J., Sara E. Cramer, Zarrar Shehzad, Shad B. Smith, Susana G. Sotocinal, Jeremy S. Levenstadt, Mona Lisa Chanda, Daniel J. Levitin i Jeffrey S. Mogil. „Social Modulation of Pain as Evidence for Empathy in Mice”. *Science*, vol. 312 (5782) (2006): 1967–1970. <https://doi.org/10.1126/science.1128322>.
- Lazarowski, Lucia, Adam Goodman, Mark Galizio i Katherine Bruce. „Effects of Set Size on Identity and Oddity Abstract-Concept Learning in Rats”. *Animal Cognition*, vol. 22 (5) (2019): 733–742. <https://psycnet.apa.org/doi/10.1007/s10071-019-01270-5>.
- LeDoux, Joseph. *Historia naszej świadomości. Jak po czterech miliardach lat ewolucji powstał świadomy mózg*. Ilustracje Caio da Silva Sorrentino. Tłumaczenie Anna Binder, Marek Binder. Kraków: Copernicus Center Press, 2020.
- Litvin, Yoav, D. Caroline Blanchard i Robert J. Blanchard. „Rat 22kHz Ultrasonic Vocalizations as Alarm Cries”. *Behavioural Brain Research*, vol. 182 (2) (2007): 166–172. <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2006.11.038>.
- Llinás, Rodolfo R. *Ja z wiru. Od neuronów do selfu*. Tłumaczenie na język polski Jan Jakub Trąbka, Piotr Krzysztof Walecki. Przedmowa do wydania polskiego Jan Jakub Trąbka. Wstęp literacki Gabriel Garcia Márquez. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 2007.
- Llinás, Rodolfo R., i Sisir Roy. „The ‘Prediction Imperative’ as the Basis for Self-Awareness”. *Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 364 (1521) (2009): 1301–1307. <https://doi.org/10.1098/rstb.2008.0309>.
- Logue, A.W. „Research on Self-Control: An Integrating Framework”. *Behavioral and Brain Sciences*, vol. 11 (4) (1988): 665–679. <https://doi.org/10.1017/S0140525X00053978>.
- Lukas, Michael, Iulia Toth, Stefan O. Reber, David A. Slattery, Alexa H. Veenema i Inga D. Neumann. „The Neuropeptide Oxytocin Facilitates Pro-Social Behavior and Prevents Social Avoidance in Rats and Mice”. *Neuropsychopharmacology: Official Publication of the American College of Neuropsychopharmacology*, vol. 36 (11) (2011): 2159–2168. <https://doi.org/10.1038/npp.2011.95>.
- Lyn, Heidi, Becca Franks, i E. Sue Savage-Rumbaugh. „Precursors of Morality in the Use of the Symbols ‘Good’ and ‘Bad’ in Two Bonobos (*Pan Paniscus*) and a Chimpanzee (*Pan Troglodytes*)”. *Language & Communication*, vol. 28 (3) (2008): 213–224. <https://doi.org/10.1016/j.langcom.2008.01.006>.
- Mackenzie, Robin. „How the Politics of Inclusion/Exclusion and the Neuroscience of Dehumanization/Rehumanization Can Contribute to Animal Activists’ Strategies: Bestia

- Sacer II". *Society & Animals*, vol. 19 (4) (2011): 407–424. <https://doi.org/10.1163/156853011X590051>.
- Macko, Anna. *Umysł moralny. Jak powstają oceny moralne?* Warszawa: Wydawnictwo Poltext, 2018.
- MacLean, Evan L., Brian Hare, Charles L. Nunn, Elsa Addessi, Federica Amici, Rindy C. Anderson, Filippo Aureli et al. „The Evolution of Self-Control”. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 111 (20) (2014): E2140–2148. <https://doi.org/10.1073/pnas.1323533111>.
- Márquez, Cristina, Scott M. Rennie, Diana F. Costa i Marta A. Moita. „Prosocial Choice in Rats Depends on Food-Seeking Behavior Displayed by Recipients”. *Current Biology*, vol. 25 (13) (2015): 1736–1745. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2015.05.018>.
- Marshall, Andrew T., Aaron P. Smith i Kimberly Kirkpatrick. „Mechanisms of Impulsive Choice: I. Individual Differences in Interval Timing and Reward Processing”. *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 102 (1) (2014): 86–101. <https://doi.org/10.1002/jeab.88>.
- Mason, Peggy. „Lessons from Helping Behavior in Rats”. *Current Opinion in Neurobiology*, vol. 68 (2021): 52–56. <https://doi.org/10.1016/j.conb.2021.01.001>.
- McClure, Jesse, Jeffrey Podos i Heather N. Richardson. „Isolating the Delay Component of Impulsive Choice in Adolescent Rats”. *Frontiers in Integrative Neuroscience*, vol. 8 (2014). <https://doi.org/10.3389/fnint.2014.00003>.
- Mele, Alfred R. *Autonomous Agents: From Self-Control to Autonomy*. Oxford: Oxford University Press, 2001.
- Mendes, Natacha, Nikolaus Steinbeis, Nereida Bueno-Guerra, Josep Call i Tania Singer. „Preschool Children and Chimpanzees Incur Costs to Watch Punishment of Anti-social Others”. *Nature Human Behaviour*, vol. 2 (1) (2018): 45–51. <https://doi.org/10.1038/s41562-017-0264-5>.
- Meyza, Ksenia Z., i Ewelina Knapska. *Neuronal Correlates of Empathy: From Rodent to Human*. Cambridge, Mass.: Academic Press, 2018.
- Mikhail, John. *Elements of Moral Cognition: Rawls' Linguistic Analogy and the Cognitive Science of Moral and Legal Judgment*. Cambridge–New York: Cambridge University Press, 2011.
- Mikhalevich, Irina. „Simplicity and Cognitive Models: Avoiding Old Mistakes in New Experimental Context”. W *The Routledge Handbook of Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews i Jacob Beck, 420–426. London–New York: Routledge, 2018.
- Miller, Holly C., Kristina F. Pattison, C. Nathan DeWall, Rebecca Rayburn-Reeves i Thomas R. Zentall. „Self-Control Without a ‘Self’?: Common Self-Control Processes in Humans and Dogs”. *Psychological Science*, vol. 21 (4) (2010): 534–538. <https://doi.org/10.1177/0956797610364968>.
- Miller, Mark, i Andy Clark. „Happily Entangled: Prediction, Emotion, and the Embodied Mind”. *Synthese*, vol. 195 (6) (2018): 2559–2575. <https://doi.org/10.1007/s11229-017-1399-7>.
- Miller, Rachael, Markus Boeckle, Sarah A. Jelbert, Anna Frohwnieser, Claudia A.F. Wascher i Nicola S. Clayton. „Self-Control in Crows, Parrots and Nonhuman Primates”. *WIREs Cognitive Science*, vol. 10 (6) (2019): e1504. <https://doi.org/10.1002/wcs.1504>.

- Mischel, Walter. *Test Marshmallow. O pożytkach płynących z samokontroli*. Przekład Agnieszka Nowak-Młynikowska. Sopot: Smak Słowa, 2015.
- Monfils, Marie H., i Laura A. Agee. „Insights from Social Transmission of Information in Rodents”. *Genes, Brain and Behavior*, vol. 18 (1) (2019): e12534. <https://doi.org/10.1111/gbb.12534>.
- Monsó, Susana, Judith Benz-Schwarzburg i Annika Bremhorst. „Animal Morality: What It Means and Why It Matters”. *The Journal of Ethics*, vol. 22 (3) (2018): 283–310. <https://doi.org/10.1007/s10892-018-9275-3>.
- Montminy, Martin. „What Use Is Morgan’s Canon?” *Philosophical Psychology*, vol. 18 (4) (2005): 399–414. <https://doi.org/10.1080/09515080500229837>.
- Nagano, Akane. „Behavioral Task to Assess Physical Causal Understanding in Rats (*Rattus Norvegicus*)”. *Current Psychology*, vol. 41 (2022): 8692–8704. <https://doi.org/10.1007/s12144-020-01315-w>.
- Nagano, Akane. „Rats’ (*Rattus Norvegicus*) Tool Manipulation Ability Exceeds Simple Patterned Behavior”. *PLOS ONE*, vol. 14 (12) (2019): e0226569. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0226569>.
- Nagano, Akane, i Kenjiro Aoyama. „Tool Manipulation by Rats (*Rattus Norvegicus*) According to the Position of Food”. *Scientific Reports*, vol. 7 (1) (2017): 5960. <https://doi.org/10.1038/s41598-017-06308-7>.
- Nagano, Akane, i Kenjiro Aoyama. „Tool-Use by Rats (*Rattus Norvegicus*): Tool-Choice Based on Tool Features”. *Animal Cognition*, vol. 20 (2) (2017): 199–213. <https://doi.org/10.1007/s10071-016-1039-5>.
- Nagy, Máté, Attila Horicsányi, Enikő Kubinyi, Iain D. Couzin, Gábor Vásárhelyi, Andrea Flack i Tamás Vicsek. „Synergistic Benefits of Group Search in Rats”. *Current Biology*, vol. 30 (23) (2020): 4733–4738. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2020.08.079>.
- Nakashima, Satoshi F., Masatoshi Ukezono, Hiroshi Nishida, Ryunosuke Sudo i Yuji Takano. „Receiving of Emotional Signal of Pain from Conspecifics in Laboratory Rats”. *Royal Society Open Science*, vol. 2 (2015): 140381. <https://doi.org/10.1098/rsos.140381>.
- Nussbaum, Martha C. *Upheavals of Thought: The Intelligence of Emotions*. Cambridge: Cambridge University Press, 2003.
- Oberliessen, Lina, i Tobias Kalenscher. „Social and Non-social Mechanisms of Inequity Aversion in Non-human Animals”. *Frontiers in Behavioral Neuroscience*, vol. 13 (2019): 1–11. <https://doi.org/10.3389/fnbeh.2019.00133>.
- Oberliessen, Lina, Julen Hernandez-Lallement, Sandra Schäble, Marijn van Wingerden, Maayke Seinsträ i Tobias Kalenscher. „Inequity Aversion in Rats, *Rattus Norvegicus*”. *Animal Behaviour*, vol. 115 (2016): 157–166. <https://doi.org/10.1016/j.anbehav.2016.03.007>.
- Okanoya, Kazuo, Naoko Tokimoto, Noriko Kumazawa, Sayaka Hihara i Atsushi Iriki. „Tool-Use Training in a Species of Rodent: The Emergence of an Optimal Motor Strategy and Functional Understanding”. *PLOS ONE*, vol. 3 (3) (2008): e1860. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0001860>.
- O’Keefe, John, i Lynn Nadel. *The Hippocampus as a Cognitive Map*. Oxford: Oxford University Press, 1978.

- Palagi, Elisabetta, Giada Cordoni, Elisa Demuru i Marc Bekoff. „Fair Play and Its Connection with Social Tolerance, Reciprocity and the Ethology of Peace”. *Behaviour*, vol. 153 (9–11) (2016): 1195–1216. <https://doi.org/10.1163/1568539X-00003336>.
- Panfil, Kelsey, Carrie Bailey, Ian Davis, Anne Mains i Kimberly Kirkpatrick. „A Time-based Intervention to Treat Impulsivity in Male and Female Rats”. *Behavioural Brain Research*, vol. 379 (2020): 112316. <https://doi.org/10.1016/j.bbr.2019.112316>.
- Panksepp, Jaak. „Affective Consciousness: Core Emotional Feelings in Animals and Humans”. *Consciousness and Cognition*, vol. 14 (1) (2005): 30–80. <https://doi.org/10.1016/j.concog.2004.10.004>.
- Panksepp, Jaak. „Affective Neuroscience of the Emotional BrainMind: Evolutionary Perspectives and Implications for Understanding Depression”. *Dialogues in Clinical Neuroscience*, vol. 12 (2010): 533–545. <https://doi.org/10.31887/DCNS.2010.12.4/jpanksepp>.
- Panksepp, Jaak. *Affective Neuroscience: The Foundations of Human and Animal Emotions*. Oxford: Oxford University Press, 2004.
- Panksepp, Jaak, i Lucy Biven. *The Archaeology of Mind: Neuroevolutionary Origins of Human Emotions*. Foreword by Daniel J. Siegel. New York: W.W. Norton & Co, 2012.
- Panksepp, Jaak, i Jeff Burgdorf. „Laughing Rats and the Evolutionary Antecedents of Human Joy?” *Physiology & Behavior*, vol. 79 (3) (2003): 533–547. [https://doi.org/10.1016/S0031-9384\(03\)00159-8](https://doi.org/10.1016/S0031-9384(03)00159-8).
- Panksepp, Jaak, i Jules B. Panksepp. „Toward a Cross-species Understanding of Empathy”. *Trends in Neurosciences*, vol. 36 (8) (2013): 2013–2018. <https://doi.org/10.1016/j.tins.2013.04.009>.
- Panoz-Brown, Danielle, et al. „Replay of Episodic Memories in the Rat”. *Current Biology*, vol. 28 (10) (2018): 1628–1634.e7. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2018.04.006>.
- Parellada, Ricardo. „Conceptual Analysis and Empirical Observations of Animal Minds”. *Philosophia*, vol. 49 (2021): 2197–2210. <https://doi.org/10.1007/s11406-021-00336-4>.
- Paul, Elizabeth S., Shlomi Sher, Marco Tamietto, Piotr Winkielman i Michael T. Mendl. „Towards a Comparative Science of Emotion: Affect and Consciousness in Humans and Animals”. *Neuroscience & Biobehavioral Reviews*, vol. 108 (2020): 749–770. <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2019.11.014>.
- Peck, Sara, Jillian M. Rung, Jay E. Hinnenkamp i Gregory J. Madden. „Reducing Impulsive Choice: VI. Delay-Exposure Training Reduces Aversion to Delay-Signaling Stimuli”. *Psychology of Addictive Behaviors*, vol. 34 (1) (2020): 147–155. <https://doi.org/10.1037/adb0000495>.
- Peters, Michael A. „Giorgio Agamben’s Homo Sacer Project”. *Educational Philosophy and Theory*, vol. 46 (4) (2014): 327–333. <https://doi.org/10.1080/00131857.2014.900313>.
- Peterson, Jennifer R., i Kimberly Kirkpatrick. „The Effects of a Time-based Intervention on Experienced Middle-Aged Rats”. *Behavioural Processes*, vol. 133 (2016): 44–51. <https://doi.org/10.1016/j.beproc.2016.11.002>.
- Piłat, Robert. „Podmiot jako perspektywna racjonalność. Filozoficzne pojęcie podmiotu w świetle teorii decyzji”. W: *Podejmowanie decyzji. Pojęcia, teorie, kontrowersje*. Pod redakcją Andrzeja Dąbrowskiego, Andrew Schumanna i Jana Woleńskiego, 23–50. Kraków: Copernicus Center Press, 2015.

- Pinker, Steven. *Zmierzch przemocy. Lepsza strona naszej natury*. Przekład Tomasz Bieroń. Poznań: Zysk i S-ka, 2011.
- Polowczyk, Jan. *Elements of Behavioral Economics in the Works of Adam Smith*. 2010. https://www.researchgate.net/publication/296914806_ELEMENTS_OF_BEHAVIORAL_ECONOMICS_IN_THE_WORKS_OF_ADAM_SMITH (dostęp: 11.11.2020).
- Poor, William. „Meet DeepSqueak, an Algorithm Built to Decode Ultrasonic Rat Squeaks”. *The Verge*. Ferbruary 19, 2019. <https://www.theverge.com/science/2019/2/19/18225564/animal-research-rat-ai-science-software-automation-deepsqueak> (dostęp: 22.11.2020).
- Posadas-Andrews, Astrid, i Timothy J. Roper. „Social Transmission of Food-Preferences in Adult Rats”. *Animal Behaviour*, vol. 31 (1) (1983): 265–271. [https://doi.org/10.1016/S0003-3472\(83\)80196-1](https://doi.org/10.1016/S0003-3472(83)80196-1).
- Premack, David, i Brian Anglin. „On the Possibilities of Self-control in Man and Animals”. *Journal of Abnormal Psychology*, vol. 81 (2) (1973): 137–151. <https://doi.org/10.1037/h0034492>.
- Preston, Stephanie D., i Frans B.M. de Waal. „Empathy: Its Ultimate and Proximate Bases”. *Behavioral and Brain Sciences*, vol. 25 (1) (2002): 1–20. <https://doi.org/10.1017/S0140525X02000018>.
- Prétôt, Laurent, i Sarah F. Brosnan. „The Evolution of Morality: A Comparative Approach”. W *The Moral Brain*. Edited by Jean Decety, 3–18. Cambridge, Mass.: The MIT Press, 2015.
- Prince, Alaina, Eric S. Murphy i Gwen Lupfer. „Effects of Food Restriction and Pre-Training Length on Delay Discounting in Male Wistar Rats”. *The Psychological Record*, vol. 70 (1) (2020): 91–98. <https://doi.org/10.1007/s40732-019-00371-4>.
- Prinz, Jesse. „Against Empathy”. *The Southern Journal of Philosophy*, vol. 49 (1) (2011): 214–233. <https://doi.org/10.1111/j.2041-6962.2011.00069.x>.
- Prinz, Jesse. „The Emotional Basis of Moral Judgments”. *Philosophical Explorations*, vol. 9 (1) (2006): 29–43. <https://doi.org/10.1080/13869790500492466>.
- Prinz, Jesse. *The Emotional Construction of Morals*. Oxford: Oxford University Press, 2013.
- Prinz, Jesse J. „Emocje jako ucieleśnione oceny”. W *Formy aktywności umysłu. Ujęcia kognitywistyczne. Emocje, percepcja, świadomość*. Pod redakcją Andrzeja Klawitera, 37–72. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Prinz, Jesse J. *Gut Reactions: A Perceptual Theory of Emotion*. Oxford–New York: Oxford University Press, 2004.
- Probučka, Dorota. *Prawa zwierząt*. Kraków: Universitas, 2015.
- Puckett, Emily E., Jane Park, Matthew Combs, Michael J. Blum, Juliet E. Bryant, Adalgisa Caccone, Federico Costa et al. „Global Population Divergence and Admixture of the Brown Rat (*Rattus norvegicus*)”. *Proceedings of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 283 (1841) (2016): 20161762. <https://doi.org/10.1098/rspb.2016.1762>.
- Quinn, Laleh K., et al. „When Rats Rescue Robots”. *Animal Behavior and Cognition*, vol. 5 (4) (2018): 368–379. <https://doi.org/10.26451/abc.05.04.04.2018>.
- Rachlin, Howard. *The Science of Self-Control*. Cambridge, Mass.: Harvard University Press, 2004.
- Reid, Alliston K., i Paige G. Bolton Swafford. „Reduced Frequency of Knowledge of Results Enhances Acquisition of Skills in Rats as in Humans”. *Frontiers in Psychology*, vol. 11 (2020). <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2020.00846>.

- Reinhold, Annika Stefanie, Juan Ignacio Sanguinetti-Scheck, Konstantin Hartmann i Michael Brecht. „Behavioral and Neural Correlates of Hide-and-Seek in Rats”. *Science*, vol. 365 (6458) (2019): 1180–1183. <https://doi.org/10.1126/science.aax4705>.
- Renda, C. Renee, Jeffrey S. Stein i Gregory J. Madden. „Impulsive Choice Predicts Poor Working Memory in Male Rats”. *PLOS ONE*, vol. 9 (4) (2014): e93263. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0093263>.
- Renda, C. Renee, Jeffrey S. Stein i Gregory J. Madden. „Working-Memory Training: Effects on Delay Discounting in Male Long Evans Rats”. *Journal of the Experimental Analysis of Behavior*, vol. 103 (1) (2015): 50–61. <https://doi.org/10.1002/jeab.115>.
- Rice, G.E., i P. Gainer. „'Altruism' in the Albino Rat”. *Journal of Comparative and Physiological Psychology*, vol. 55 (1962): 123–125. <https://doi.org/10.1037/h0042276>.
- Richter, Curt P. „On the Phenomenon of Sudden Death in Animals and Man”. *Psychosomatic Medicine*, vol. 19 (1957): 191–198. <https://doi.org/10.1097/00006842-195705000-00004>.
- Rollin, Bernard E. „The Regulation of Animal Research and the Emergence of Animal Ethics: A Conceptual History”. *Theoretical Medicine and Bioethics*, vol. 27 (4) (2006): 285–304. <https://doi.org/10.1007/s11017-006-9007-8>.
- Rosenberg, Matthew, Tony Zhang, Pietro Perona i Markus Meister. „Mice in a Labyrinth Show Rapid Learning, Sudden Insight, and Efficient Exploration”. *eLife*, vol. 10 (2021): e66175. <https://doi.org/10.7554/eLife.66175>.
- Rottschaefer, William A. „Moral Agency and Moral Learning: Transforming Metaethics from a First to a Second Philosophy Enterprise”. *Behavior and Philosophy*, vol. 37 (2009): 195–216.
- Rowlands, Mark. „Moral Subjects”. W *The Routledge Handbook of the Philosophy of Animal Minds*. Edited by Kristin Andrews, Jacob Beck, 469–474. New York: Routledge, 2017.
- Rowlands, Mark. *Can Animals Be Moral?* Reprint ed. Oxford: Oxford University Press, 2012.
- Rozin, Paul, Jonathan Haidt, i Clark McCauley. „Disgust”. W *Handbook of Emotions*. Edited by Lisa Feldman Barrett, Michael Lewis, Jeannette M. Haviland-Jones, 815–834. London: The Guilford Press, 2016.
- Rutte, Claudia, i Michael Taborsky. „Generalized Reciprocity in Rats”. *PLoS Biology*, vol. 5 (7) (2007): e196. <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.0050196>.
- Sapolsky, Robert M. *Behave: The Biology of Humans at Our Best and Worst*. London: Vintage, 2018.
- Sapolsky, Robert M. *Zachowuj się. Jak biologia wydobywa z nas to, co najgorsze, i to, co najlepsze*. Tłumaczył Piotr Szymczak. Poznań: Media Rodzina, 2021.
- Sapontzis, S.F. „Are Animals Moral Beings?” *American Philosophical Quarterly*, vol. 17 (1) (1980): 45–52.
- Sato, Nobuya, Ling Tan, Kazushi Tate i Maya Okada. „Rats Demonstrate Helping Behavior toward a Soaked Conspecific”. *Animal Cognition*, vol. 18 (5) (2015): 1039–1047. <https://doi.org/10.1007/s10071-015-0872-2>.
- Scheenberger, Karin, Melanie Dietz i Michael Taborsky. „Reciprocal Cooperation between Unrelated Rats Depends on Cost to Donor and Benefit to Recipient”. *BMC Evolutionary Biology*, vol. 12 (41) (2012). <https://doi.org/10.1186/1471-2148-12-41>.

- Schetz, Adriana. „Nie(neo)behawiorystyczne teorie uczenia się ludzi i innych zwierząt”. *Przełęcz Filozoficzny – Nowa Seria*, R. 24, nr 2 (94) (2015): 417–429.
- Schmid, Boris V., Ulf Büntgen, W. Ryan Easterday, Christian Ginzler, Lars Walløe, Barbara Bramanti i Nils Ch. Stenseth. „Climate-Driven Introduction of the Black Death and Successive Plague Reintroductions into Europe”. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 112 (10) (2015): 3020–3025. <https://doi.org/10.1073/pnas.1412887112>.
- Schnell, Anna Elisabeth, Gert Van den Bergh, Ben Vermaercke, Kim Gijbels, Christophe Bossens i Hans Op de Beeck. „Face Categorization and Behavioral Templates in Rats”. *Journal of Vision*, vol. 19 (14) (2019): 9. <https://doi.org/10.1167/19.14.9>.
- Schweinfurth, Manon K. „The Social Life of Norway Rats (*Rattus norvegicus*)”. *eLife*, vol. 9 (2020): e54020. <https://doi.org/10.7554/eLife.54020>.
- Schweinfurth, Manon K., Jonathan Aeschbacher, Massimiliano Santi i Michael Taborsky. „Male Norway Rats Cooperate According to Direct but Not Generalized Reciprocity Rules”. *Animal Behaviour*, vol. 152 (2019): 93–101. <https://doi.org/10.1016/j.anbehav.2019.03.015>.
- Schweinfurth, Manon K., Binia Stieger i Michael Taborsky. „Experimental Evidence for Reciprocity in Allogrooming among Wild-Type Norway Rats”. *Scientific Reports*, vol. 7 (1) (2017): 4010. <https://doi.org/10.1038/s41598-017-03841-3>.
- Schweinfurth, Manon K., i Michael Taborsky. „Norway Rats (*Rattus norvegicus*) Communicate Need, Which Elicits Donation of Food”. *Journal of Comparative Psychology*, vol. 132 (2) (2018): 119–129. <https://doi.org/10.1037/com0000102>.
- Schweinfurth, Manon K., i Michael Taborsky. „Reciprocal Trading of Different Commodities in Norway Rats”. *Current Biology*, vol. 28 (4) (2018): 594–599.e3. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2017.12.058>.
- Scott, Benjamin B., Christine M. Constantinople, Athena Akrami, Timothy D. Hanks, Carlos D. Brody i David W. Tank. „Fronto-Parietal Cortical Circuits Encode Accumulated Evidence with a Diversity of Timescales”. *Neuron*, vol. 95 (2) (2017): 385–398.e5. <https://doi.org/10.1016/j.neuron.2017.06.013>.
- Sebo, Jeff. „Agency and Moral Status”. *Journal of Moral Philosophy*, vol. 14 (1) (2017): 1–22. <https://doi.org/10.1163/17455243-46810046>.
- Sevillano, Verónica, i Susan T. Fiske. „Warmth and Competence in Animals”. *Journal of Applied Social Psychology*, vol. 46 (5) (2016): 276–293. <https://doi.org/10.1111/jasp.12361>.
- Silverman, J.L., P.T. Gastrell, M.N. Karras, M. Solomon i J.N. Crawley. „Cognitive Abilities on Transitive Inference Using a Novel Touchscreen Technology for Mice”. *Cerebral Cortex*, vol. 25 (5) (2015): 1133–1142. <https://doi.org/10.1093/cercor/bht293>.
- Simola, Nicola, i Sylvie Granon. „Ultrasonic Vocalizations as a Tool in Studying Emotional States in Rodent Models of Social Behavior and Brain Disease”. *Neuropharmacology*, vol. 159 (2019): 107420. <https://doi.org/10.1016/j.neuropharm.2018.11.008>.
- Siviy, Stephen M. „Basal Ganglia Involvement in the Playfulness of Juvenile Rats”. *Journal of Neuroscience Research*, vol. 97 (12) (2019): 1521–1527. <https://doi.org/10.1002/jnr.24475>.
- Stach, Ryszard. *Sumienie i mózg. O wewnętrznym regulatorze zachowań moralnych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012.

- Stach, Ryszard, i Stach-Borejko Anna. *Empatia i mózg*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016.
- Steiner, Adam P., i A. David Redish. „Behavioral and Neurophysiological Correlates of Regret in Rat Decision-Making on a Neuroeconomic Task”. *Nature Neuroscience*, vol. 17 (7) (2014): 995–1002. <https://doi.org/10.1038/nn.3740>.
- Steiner, Adam P., i A. David Redish. „The Road Not Taken: Neural Correlates of Decision Making in Orbitofrontal Cortex”. *Frontiers in Neuroscience*, vol. 6 (2012). <https://doi.org/10.3389/fnins.2012.00131>.
- Stevens, Jeffrey, i Ian Gilby. „A Conceptual Framework for Non-Kin Food Sharing: Timing and Currency of Benefits”. Jeffrey Stevens Papers & Publications. January 1, 2004. <https://digitalcommons.unl.edu/psychstevens/10>.
- Stieger, Binia, Manon Karin Schweinfurth i Michael Taborsky. „Reciprocal Allogrooming among Unrelated Norway Rats (*Rattus Norvegicus*) Is Affected by Previously Received Cooperative, Affiliative and Aggressive Behaviours”. *Behavioral Ecology and Sociobiology*, vol. 17 (2017): 182–193. <https://doi.org/10.1007/s00265-017-2406-1>.
- Suhler, Christopher L., i Patricia S. Churchland. „Control: Conscious and Otherwise”. *Trends in Cognitive Sciences*, vol. 13 (8) (2009): 341–347. <https://doi.org/10.1016/j.tics.2009.04.010>.
- Sweis, Brian M., Mark J. Thomas i A. David Redish. „Mice Learn to Avoid Regret”. *PLOS Biology*, vol. 16 (6) (2018): e2005853. <https://doi.org/10.1371/journal.pbio.2005853>.
- Sweis, Brian M., Samantha V. Abram, Brandy J. Schmidt, Kelsey D. Seeland, Angus W. MacDonald, Mark J. Thomas i A. David Redish. „Sensitivity to ‘Sunk Costs’ in Mice, Rats, and Humans”. *Science*, vol. 361 (6398) (2018): 178–181. <https://doi.org/10.1126/science.aar8644>.
- Szymków, Aleksandra. *Umysł uwolniony. O poznaniu zakorzenionym w ciele i świecie społecznym*. Warszawa: Scholar, 2018.
- Taborsky, Michael, Joachim G. Frommen i Christina Riehl. „Correlated Pay-offs Are Key to Cooperation”. *Philosophical Transactions of the Royal Society B: Biological Sciences*, vol. 371 (1687) (2016): 20150084. <https://doi.org/10.1098/rstb.2015.0084>.
- Tachibana, Ryosuke O., Kouta Kanna, Shota Okabe, Kohta I. Kobayasi i Kazuo Okanoya. „USVSEG: A Robust Method for Segmentation of Ultrasonic Vocalizations in Rodents”. *PLOS ONE*, vol. 15 (2020): e0228907. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0228907>.
- Takahashi, Makoto, Tomokazu Ushitani i Kazuo Fujita. „Inference Based on Transitive Relation in Tree Shrews (*Tupaia Belangeri*) and Rats (*Rattus Norvegicus*) on a Spatial Discrimination Task”. *The Psychological Record*, vol. 58 (2) (2008): 215–227. <https://doi.org/10.1007/BF03395612>.
- Tanabe, Sean, Zirui Huang, Jun Zhang, Yali Chen, Stuart Fogel, Julien Doyon, Jinsong Wu et al. „Altered Global Brain Signal during Physiologic, Pharmacologic, and Pathologic States of Unconsciousness in Humans and Rats”. *Anesthesiology*, vol. 132 (6) (2020): 1392–1406. <https://doi.org/10.1097/ALN.0000000000003197>.
- Tang Yan, et al. „Social Touch Promotes Interfemale Communication via Activation of Parvocellular Oxytocin Neurons”. *Nature Neuroscience*, vol. 23 (9) (2020): 1125–1137. <https://doi.org/10.1038/s41593-020-0674-y>.

- Templer, Victoria L. „Slow Progress with the Most Widely Used Animal Model: Ten Years of Metacognition Research in Rats, 2009–2019”. *Animal Behavior and Cognition*, vol. 6 (4) (2019): 273–277. <https://doi.org/10.26451/abc.06.04.07.2019>.
- Terkel, Joseph. „Cultural Transmission of Feeding Behavior in the Black Rat (*Rattus rattus*)”. W *Social Learning in Animals: The Roots of Culture*. Edited by Cecilia M. Heyes, Bennett G. Galef Jr., 17–47. San Diego, CA: Academic Press, 1996. <https://doi.org/10.1016/B978-012273965-1/50003-0>.
- Thor, D.H., i W.R. Holloway. „Social Memory of the Male Laboratory Rat”. *Journal of Comparative and Physiological Psychology*, vol. 96 (6) (1982): 1000–1006. <https://doi.org/10.1037/0735-7036.96.6.1000>.
- Tolman, Edward. *Zachowanie celowe u zwierząt i ludzi*. [Przetłumaczył z angielskiego Józef Radzicki]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1995.
- Tolman, Edward Chace, i Charles H. Honzik. „Introduction and Removal of Reward, and Maze Performance in Rats”. *University of California Publications in Psychology*, vol. 4 (1930): 257–275.
- Trojan, Maciej. *Na tropie zwierzęcego umysłu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2013.
- Tu, Wenyu, Zilu Ma, Yuncong Ma, David Dopfel i Nanyin Zhang. „Suppressing Anterior Cingulate Cortex Modulates Default Mode Network and Behavior in Awake Rats”. *Cerebral Cortex*, vol. 31 (1) (2021): 312–323. <https://doi.org/10.1093/cercor/bhaa227>.
- Uexküll, Jakob von. „A Stroll Through the Worlds of Animals and Man”. W *Instinctive Behavior. The Development of a Modern Concept*. Translated and edited by Claire H. Chiller. Introduction by Karl S. Lashley, 5–80. New York: International Universities Press, 1934. Pobrano z: https://monoskop.org/images/1/1d/Uexkuell_Jakob_von_A_Stroll_Through_the_Worlds_of_Animals_and_Men_A_Picture_Book_of_Invisible_Worlds.pdf (28.11.2022).
- Urbaniak, Marcin. „Dlaczego zwierzęta coś wiedzą?” *Filozofia i Nauka. Studia Filozoficzne i Interdyscyplinarne*, nr 5 (2017): 253–269.
- Uzefovsky, Florina, Idan Shalev, S. Israel, S. Edelman, Y. Raz, David Mankuta, Ariel Knafo-Noam i Richard Ebstein. „Oxytocin Receptor and Vasopressin Receptor 1a Genes Are Respectively Associated with Emotional and Cognitive Empathy”. *Hormones and Behavior*, vol. 67 (2014): 60–65. <https://doi.org/10.1016/j.yhbeh.2014.11.007>.
- Vale, Gillian L., i Sarah F. Brosnan. „Inequity Aversion”. W *Encyclopedia of Animal Cognition and Behavior*. Edited by Jennifer Vonk, Todd Shackelford, 1–12. Cham: Springer International Publishing, 2017. https://doi.org/10.1007/978-3-319-47829-6_1084-1.
- Van de Cruys, Sander. „Affective Value in the Predictive Mind”. W *Philosophy and Predictive Processing: 24*. Edited by Thomas K. Metzinger, Wanja Wiese, 1–21. Frankfurt am Main: MIND Group, 2017. <https://doi.org/0.15502/978395857325>.
- Vanderschuren, Louk J.M.J., E.J. Marijke Achterberg i Viviana Trezza. „The Neurobiology of Social Play and Its Rewarding Value in Rats”. *Neuroscience and Biobehavioral Reviews*, vol. 70 (2016): 86–105. <https://doi.org/10.1016/j.neubiorev.2016.07.025>.
- Vasconcelos, Marco. „Transitive Inference in Non-human Animals: An Empirical and Theoretical Analysis”. *Behavioural Processes*, vol. 78 (3) (2008): 313–334. <https://doi.org/10.1016/j.beproc.2008.02.017>.

- Venniro, Marco, i Sam A. Golden. „Taking Action: Empathy and Social Interaction in Rats”. *Neuropsychopharmacology*, vol. 45 (7) (2020): 1081–1082. <https://doi.org/10.1038/s41386-019-0596-0>.
- Venniro, Marco, Trinity I. Russell, Michelle Zhang i Yavin Shaham. „Operant Social Reward Decreases Incubation of Heroin Craving in Male and Female Rats”. *Biological Psychiatry, Striatal Mechanisms in Addiction*, vol. 86 (11) (2019): 848–856. <https://doi.org/10.1016/j.biopsych.2019.05.018>.
- Venniro, Marco, Michelle Zhang, Daniele Caprioli, Jennifer K. Hoots, Sam A. Golden, Conor Heins, Marisela Morales, David H. Epstein i Yavin Shaham. „Volitional Social Interaction Prevents Drug Addiction in Rat Models”. *Nature Neuroscience*, vol. 21 (11) (2018): 1520–1529. <https://doi.org/10.1038/s41593-018-0246-6>.
- Vermaercke, Ben, Elsy Cop, Sam Willems, Rudi D’Hooge i Hans P. Op de Beeck. „More Complex Brains Are Not Always Better: Rats Outperform Humans in Implicit Category-based Generalization by Implementing a Similarity-based Strategy”. *Psychonomic Bulletin & Review*, vol. 21 (4) (2014): 1080–1086. <https://doi.org/10.3758/s13423-013-0579-9>.
- Vinken, Kasper, Ben Vermaercke i Hans P. Op de Beeck. „Visual Categorization of Natural Movies by Rats”. *The Journal of Neuroscience*, vol. 34 (32) (2014): 10645–10658. <https://doi.org/10.1523/JNEUROSCI.3663-13.2014>.
- Vöröslakos, Mihály, Yuichi Takeuchi, Kitti Brinyiczki, Tamás Zombori, Azahara Oliva, Antonio Fernández-Ruiz, Gábor Kozák et al. „Direct Effects of Transcranial Electric Stimulation on Brain Circuits in Rats and Humans”. *Nature Communications*, vol. 9 (1) (2018): 483–493. <https://doi.org/10.1038/s41467-018-02928-3>.
- Waal, Frans B.M. de. *Bystre zwierzę. Czy jesteśmy dość mądrzy, aby zrozumieć mądrość zwierząt?* Z rysunkami wykonanymi przez autora. Tłumaczenie Łukasz Lamża. Kraków: Copernicus Center Press, 2019.
- Waal, Frans B.M. de. *Małpy i filozofowie. Skąd pochodzi moralność?* Komentarze Robert Wright, Christine M. Korsgaard, Philip Kitcher, Peter Singer. Wstęp i opracowanie Stephen Macedo, Josiah Ober. Tłumaczenie Bartosz Brożek, Michał Furman. Kraków: Copernicus Center Press, 2019.
- Waal, Frans B.M. de. *Ostatni uścisk mamy. Emocje zwierząt i co one mówią o nas samych.* Tłumaczenie Radosław Kosarzycki. Kraków: Copernicus Center Press, 2019.
- Waal, Frans B.M. de. „What Is an Animal Emotion?: What Is an Animal Emotion?” *Annals of the New York Academy of Sciences*, vol. 1224 (1) (2011): 191–206. <https://doi.org/10.1111/j.1749-6632.2010.05912.x>.
- Waal, Frans B.M. de. *Wiek empatii. Jak natura uczy nas życzliwości.* Tłumaczenie Łukasz Lamża. Kraków: Copernicus Center Press, 2019.
- Waal, Frans B.M. de, i Stephanie D. Preston. „Mammalian Empathy: Behavioural Manifestations and Neural Basis”. *Nature Reviews Neuroscience*, vol. 18 (2017): 498–509. <https://doi.org/10.1038/nrn.2017.72>.
- Wagemans, Fieke M.A., Mark J. Brandt i Marcel Zeelenberg. „Disgust Sensitivity Is Primarily Associated With Purity-based Moral Judgments”. *Emotion*, vol. 18 (2) (2018): 277–289.
- Waldmann, Michael R., Martina Schmid, Jared Wong i Aaron P. Blaisdell. „Rats Distinguish between Absence of Events and Lack of Evidence in Contingency Learning”. *Animal Cognition*, vol. 15 (5) (2012): 979–990. <https://doi.org/10.1007%2Fs10071-012-0524-8>.

- Wang, Maya Zhe, i Benjamin Y. Hayden. „Latent Learning, Cognitive Maps, and Curiosity”. *Current Opinion in Behavioral Sciences*, vol. 38 (2021): 1–7. <https://doi.org/10.1016/j.cobeha.2020.06.003>.
- Watanabe, Shigeru. „Social Inequality Aversion in Mice: Analysis with Stress-Induced Hyperthermia and Behavioral Preference”. *Learning and Motivation*, vol. 59 (2017): 38–46. <https://doi.org/10.1016/j.lmot.2017.08.002>.
- Watanabe, Shigeru, i Stan Kuczaj, eds. *Emotions of Animals and Humans: Comparative Perspectives*. Tokyo–New York: Springer, 2012.
- Weiss, Omri, Alex Dorfman, Tamar Ram, Pazit Zadicario i David Eilam. „Rats Do Not Eat Alone in Public: Food-Deprived Rats Socialize Rather than Competing for Baits”. *PLOS ONE*, vol. 12 (3) (2017): e0173302. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0173302>.
- Weiss, Virginia G., Lindsey R. Hammerslag i Michael T. Bardo. „Effect of a Social Peer on Risky Decision Making in Male Sprague Dawley Rats”. *Experimental and Clinical Psychopharmacology*, vol. 28 (1) (2020): 26–31. <https://doi.org/10.1037/pha0000298>.
- Wesoły, Marian Andrzej. „Księga Arystotelesa o dyspozycjach dianoetycznych (intelektualnych). »Etyka nikomachejska« VI”. *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*, T. 8, nr 1 (2019): 6–17. <https://doi.org/10.14746/fped.2018.7.2.2019.8.1.1>.
- Wilson, A. George, Matthew J. Pizzo i Jonathon D. Crystal. „Event-based Prospective Memory in the Rat”. *Current Biology*, vol. 23 (12) (2013): 1089–1093. <https://doi.org/10.1016/j.cub.2013.04.067>.
- Wilson, David Sloan. *Does Altruism Exist?: Culture, Genes, and the Welfare of Others*. Reprint ed. New Haven: Yale University Press, 2016.
- Wilson, David Sloan. *This View of Life: Completing the Darwinian Revolution*. New York: Pantheon, 2019.
- Wilson, Edward O. *Sociobiology: The New Synthesis*. Cambridge: Belknap Press, 1975.
- Wittgenstein, Ludwig. *Dociekania filozoficzne*. Przeł., wstępem poprzedził i przypisami opatrzył Bogusław Wolniewicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- Xie, Weizhen, Stephen Campbell i Weiwei Zhang. „Working Memory Capacity Predicts Individual Differences in Social-Distancing Compliance during the COVID-19 Pandemic in the United States”. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, vol. 117 (30) (2020): 17667–17674. <https://doi.org/10.1073/pnas.2008868117>.
- Yakura, Tomiko, Hiroki Yokota, Mika Ohmichi, Takashi Nakano i Munekazu Naito. „Visual Recognition of Mirror, Video-Recorded, and Still Images in Rats”. *PLOS ONE*, vol. 13 (3) (2018): e0194215. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0194215>.
- Yamagishi, Atsuhito, Maya Okada, Masatoshi Masuda i Nobuya Sato. „Oxytocin Administration Modulates Rats’ Helping Behavior Depending on Social Context”. *Neuroscience Research*, vol. 153 (2020): 56–61. <https://doi.org/10.1016/j.neures.2019.04.001>.
- Zimmerman, Aaron, Karen Jones i Mark Timmons, eds. *The Routledge Handbook of Moral Epistemology*. New York–London: Routledge, 2019.


Za wsparcie podczas pracy nad artykułem dziękuję Diverse Intelligences Summer Institute, którego programy są finansowane przez Templeton World Charity Foundation (grant 0333 dla University of California).

Zbigniew Słuszkiewicz – pedagog specjalny, doktorant w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie. Uczestnik interdyscyplinarnego projektu DISI (Diverse Intelligences Summer Institute) ufundowanego przez John Templeton Foundation, a realizowanego przez Uniwersytet Kalifornijski w Los Angeles. Zainteresowania badawcze: amerykański pragmatyzm, ucieleśnione poznanie, współczesna filozofia moralna. E-mail: zbigniewsluszkiewicz@doktorant.up.krakow.pl.

Zbigniew Słuszkiewicz – special education teacher and a student at the Doctoral School of the Pedagogical University of Krakow. Currently, he participates in an interdisciplinary project of the Diverse Intelligences Summer Institute (DISI) funded by Templeton World Charity Foundation, and managed by the University of California, Los Angeles. His research interests include: American Pragmatism, embodied cognition, contemporary moral philosophy. Email: zbigniewsluszkiewicz@doktorant.up.krakow.pl.



PAWEŁ T. SKOCZYKŁODA

 <https://orcid.org/0000-0001-5611-2042>

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Prawa i Administracji

Żydowski ubój rytualny w Polsce – okrucieństwo czy humanitarne traktowanie zwierzęcia?

Еврейский ритуальный забой в Польше –
жестокость или гуманное обращение
с животным?

Абстракт

Споры по поводу ритуального забоя ведутся уже много лет не только в Польше. Обычно указывается, что такая практика неэтична и бесчеловечна. Однако этот спор полностью игнорирует еврейский подход к этому вопросу. Евреи считают, что ритуальный забой путем кровопускания у животного является наиболее гуманным методом забоя животных и что такой забой велел Бог для защиты животных. Кроме того, евреи подчеркивают, что закон Божий не подлежит изменению. Цель статьи – доказать, что еврейский ритуальный забой является этической практикой и разрешен в соответствии с действующим позитивным законодательством в Польше. Автор указывает, что дискуссия о допустимости такого забоя строится в основном на экономических аргументах. В статье обсуждается также, что такое шхита, и как правила Торы защищают животных от страданий. Автор представляет текущий правовой статус ритуального забоя,

Jewish Ritual Slaughter in Poland –
Cruelty or Humane Treatment
of Animals?

Abstract

The dispute over ritual slaughter has been going on for years, not only in Polish discourse. It is commonly indicated that this practice is unethical and inhumane. However, this dispute completely ignores the Jewish perspective on this issue. Jews believe that this is the most humane method of slaughtering animals, and has been commanded by God for their protection from suffering. They emphasize that God's law cannot be subject to change. The aim of this article is to prove that Jewish ritual slaughter is an ethical practice and permissible under positive law in Poland. The author also points out that the discussion on the admissibility of such slaughter is mainly based on economic arguments. The text, first of all, discusses what the shechita is, and then how the rules of the Torah protect animals from suffering. It also shows the current legal status regarding ritual slaughter, Poles' beliefs regarding this subject as well as the social teaching of the Catholic Church on religious slaughter.

убеждения поляков по этому поводу, а также социальное учение Католической церкви о религиозном забое.

Ключевые слова: еврейский ритуальный забой, шхита, закон Божий, постановления правительства, защита животных

Keywords: Jewish ritual slaughter, shechita, divine law, government regulations, protection of animals

Wprowadzenie

Od wielu lat, nie tylko w Polsce, przedmiotem sporów i kontrowersji w dyskusji publicznej pozostaje niezmiennie ubój rytualny¹. Podnoszone przez jego przeciwników argumenty, że ubój taki jest „barbarzyństwem”², „ohydą”³, czy wręcz „mordem rytualnym”⁴, nie wpływają bynajmniej na głębsze zrozumienie problemu i argumentów przemawiających za takim rodzajem uboju. W niniejszym opracowaniu pragnę przybliżyć kwestię uboju rytualnego w świecie żydowskim, czyli tak zwanej *szechity* (hebr. שחיטה, od czasownika *szachat* – ‘ubić’); pominięte natomiast zostaną głębsze analizy kwestii dotyczących uboju rytualnego w innych religiach⁵.

Wiążący się bezpośrednio z kwestią czystości rytualnej żydowski ubój rytualny polega na zabiciu zwierzęcia, kwalifikującego się do tego na podstawie tekstu Tory⁶,

¹ Spory nie dotyczą wyłącznie czasów współczesnych. Znakomicie udokumentowane są argumenty jeszcze przedwojennych polskich przeciwników praktyki takiego uboju. Zob. chociażby: Stanisław Trzeciak, *Ubój rytualny (w świetle Biblii i Talmudu)* (Warszawa: Milla Wydawnictwo, 1935). Z dzieł współczesnych można natomiast wskazać następujące pozycje: Andrzej Dziadzio, „Zakaz uboju rytualnego jako naruszenie konstytucyjnej zasady wolności religijnej. Kontekst współczesny i historyczny”, *Forum Prawnicze*, nr 1 (2014): 6–13; a także: Szymon Rudnicki, „Walka z ubojem rytualnym w II Rzeczypospolitej”, *Midrasz. Pismo żydowskie*, nr 1 (171) (2013): 10–22. Autor ostatniej publikacji wskazuje, że „w uboju rytualnym jak w soczewce odbijały się: stosunek do Żydów, polityka narodowej demokracji i sanacji wobec Żydów, a także problemy gospodarcze”. Rudnicki, „Walka z ubojem rytualnym”, 12.

² Trzeciak, *Ubój rytualny*, 5.

³ Trzeciak, *Ubój rytualny*, 38.

⁴ Trzeciak, *Ubój rytualny*, 37.

⁵ Mowa głównie o uboju muzułmańskim dokonywanym na potrzeby produkcji jedzenia *halal* (arab. حلال ‘to, co nakazane’), a więc dozwolonego do spożycia w świetle prawa szarijatu. Elementy takiego uboju, mimo że jest on mniej rygorystyczny aniżeli ubój judaistyczny, są podobne do elementów uboju żydowskiego, na przykład uboju dokonuje się na zwierzęciu przytomnym, gdyż zabicie zwierzęcia na potrzeby produkcji żywności po utracie przez nie przytomności uważane jest za niedopuszczalne. Zasada ta rodzi w społecznościach niemuzułmańskich spore kontrowersje.

⁶ Zwierzęciem takim może być na przykład krowa, owca czy kura. Tora przewiduje bowiem, iż dopuszczone do spożycia mogą być jedynie stworzenia mające racice, a więc parzystokopytne (co wyklucza między innymi wielbłąda), i jednocześnie przeżuwające (co wyklucza świnie). Oprócz tego można

poprzez jedno cięcie dokonane przez szojcheta⁷, który błyskawicznie przecina offerze żyły szyjne wewnętrzne, tętnice szyjne, przełyk i krtań, używając każdorazowo sprawnego, maksymalnie naostrzonego noża pozbawionego jakichkolwiek skaz⁸. Taka metoda uboju ma na celu błyskawiczne zabicie zwierzęcia, aby skrócić do minimum czas jego przedśmiertnej agonii⁹. Zwierzę przeznaczone do uboju w formie rytualnej musi być zdrowe i sprawne fizycznie. W prawie żydowskim wymienia się aż siedemdziesiąt różnych schorzeń i nieprawidłowości powodujących, że zwierzę nie może być uznane za koszerne¹⁰ (pochodzące z hebr. כֹּשֵׁר, czyt. *kaszrut*, ‘odpowiedni, zdalny, właściwy’¹¹). Z tego też wynika, budzący szerokie kontrowersje, zakaz uprzedniego pozbawienia zwierzęcia świadomości poprzez którąkolwiek z dostępnych metod ogłuszenia. Jest to kwestia dalece relewantna w judaizmie – mięso zwierząt zabitych w jakikolwiek inny sposób, a także chorych lub padłych nie może być spożywane przez ortodoksyjnego wyznawcę religii mojżeszowej¹². Religijne zasady *szechity* zostały określone w najdrobniejszych szczegółach¹³ i w żadnym razie nie mogą być zmieniane; każda zmiana powodowałaby naruszenie podstawowych zasad wiary¹⁴.

spożywać ryby i inne stworzenia wodne, o ile mają one pletwy i łuski zarazem, a także niektóre gatunki owadów oraz wymienione w tekście biblijnym ptaki.

⁷ Szojchet to żydowski rzeźnik, który musi być dorosłym mężczyzną, żydem dysponującym znajomością Talmudu, musi być też powszechnie znany z pobożności i przestrzegania prawa religijnego; ponadto zobowiązany jest do uzyskania potwierdzenia swych umiejętności poprzez zdobycie specjalnego certyfikatu wydawanego przez rabina. Więcej na ten temat: Wiesław Bator, „Święte, przeklęte, pozbawione duszy: o traktowaniu zwierząt w doktrynach i praktykach religii świata”, *Ethos*, T. 26, nr 2 (102) (2013): *Nasi bracia mniejsi*: 283–284, pobrano z: <https://czasopisma.kul.pl/index.php/ethos/article/view/5600> (28.12.2022).

⁸ Bator, „Święte, przeklęte, pozbawione duszy”, 284–285; a także: Michael Rosenberger, „Nicht bis zum letzten Blutstropfen... Das Schlachten von Tiere in den monotheistischen Religionen”, *Forum Teologiczne*, T. 6 (2005): 43.

⁹ Gedalija Rozenman, *Zagadnienie uboju rytualnego: odpowiedź Ks. Stanisławowi Trzeciakowi* (Białystok: Technograf, 1936), 35 i 40–45.

¹⁰ Bator, „Święte, przeklęte, pozbawione duszy”, 284.

¹¹ Jan Wojnowski, red., *Religia. Encyklopedia PWN*, T. 6 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007), 58; Wit Jaworski i Adam Komorowski, *Judaizm. Wybór tekstów*, red. Marian Dziwisz (Kraków: Biblioteka Pisma Literackiego, 1989), 229. Więcej na temat koszerności pod hasłem: „czysty” w: Xavier Leon-Dufour, red. nac., *Słownik teologii biblijnej*, tłum. i oprac. Kazimierz Romaniuk (Poznań: Pallotinum, 1973), 194–198.

¹² Por. Bator, „Święte, przeklęte, pozbawione duszy”, 284.

¹³ Przepisy odnoszące się do uboju rytualnego zawiera talmudyczny traktat *Chul(l)in*, znany też jako *Schchita chul(l)in* (z hebr. ‘zwykle, tj. codzienne, świeckie zabijanie’), który umieszczony jest w *Misznie* jako trzeci traktat piątego porządku. Tekst dostępny na stronie: Sefaria – A Living Library of Jewish Texts, *Mishnah Chullin*. *Mishnah*, Sefaria, https://www.sefaria.org/Mishnah_Chullin?lang=bi (dostęp: 28.12.2022).

¹⁴ *Kaszrut – zasady koszerności*, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Poznaniu, http://poznaj.jewish.org.pl/index.php/quchnia_wiedziec/Kaszrut-zasady-koszernosci.html (dostęp: 28.12.2022). Por. Rosenberger, „Nicht bis zum letzten Blutstropfen...”, 41–44; Rozenman, *Zagadnienie uboju rytualnego*, 14–34.

I o ile przed laty próby zakazania uboju rytualnego miały podtekst ewidentnie antysemicki, dziś są podyktowane przede wszystkim względami empatii w stosunku do zwierząt. Stanowią także wyraz sprzeciwu wobec uboju dokonywanego głównie dla celów komercyjnych¹⁵. Jako że dziś zapotrzebowanie polskich wspólnot religijnych na mięso pochodzące z takiego uboju jest stosunkowo niewielkie, oczywiste staje się, że mięso koszerne jest przeznaczone głównie na eksport.

Ubój rytualny oczami żydów – źródła tradycji żydowskiego uboju rytualnego

Źródeł żydowskiego postrzegania zasad uboju rytualnego należy z pewnością poszukiwać na kartach Tory, czyli Pięcioksięgu, stanowiącego dla wyznawców judaizmu „Bożą naukę”¹⁶, pochodzącą bezpośrednio od Boga (a nie wyłącznie przekazaną przez głosicieli Jego prawd¹⁷) wskazującą drogę postępowania pobożnego żyda¹⁸, który w zasadniczych kwestiach swoją religię utożsamia z Torą¹⁹. Księga ta stanowi prawo objawione przez Boga, a wskazanie takiego charakteru źródła regulacji prawnej bez wątplenia czyni ją mniej otwartą na racjonalną argumentację, aniżeli choćby koncepcja prawa wypracowana przez chrześcijańskich uczonych²⁰. Wspomniane trudności są tym większe, iż zgodnie z wiarą żydów Bóg „stwarzał świat z Torą w rękę”²¹, a więc cały święty tekst, jak i regulacje w nim zawarte muszą być uznane za święte, objawione i na gruncie wiary niemożliwe do podważenia. Nie oznacza to, że istnieje paradygmatyczne, ściśle określone znaczenie Tory i nie jest dopuszczalne dokonywanie jej dalszej interpretacji; przeciwnie, w egzegezie oraz hermeneutyce żydowskiej zakotwiczony jest odwieczny spór interpretacyjny, a jak twierdzą badacze świętych ksiąg, Talmud pojmowany w szerszym sensie – nie wyłącznie jako dzieło literackie,

¹⁵ Dziadzio, „Zakaz uboju rytualnego”, 8.

¹⁶ Mirosław Sadowski, „Religie monoteistyczne o państwie i prawie”, *Wrocławskie Studia Erazmiańskie / Studia Erasmiana Wratislaviensia*, z. 11 (2011): *Religia a prawo i państwo*: 16.

¹⁷ Sadowski, „Religie monoteistyczne o państwie i prawie”, 44.

¹⁸ Autor niniejszego opracowania zastrzega sobie możliwość posługiwania się nazwą „żyd” pisaną z małej litery. Bynajmniej nie jest to wyraz braku szacunku dla tejże społeczności; pisownia ma służyć ukazaniu, iż rozważane tutaj będą zagadnienia dotyczące się przedstawicieli religii mojżeszowej – judaizmu, a nie Żydów w znaczeniu politycznym (jako obywateli państwa Izrael), czy też socjologicznym (jako przedstawicieli różnie rozumianego narodu żydowskiego), gdyż często do obu wymienionych grup wliczają się osoby niereligijne i nieprzestrzegające praw oraz zwyczajów właściwych wspomnianej religii.

¹⁹ Sadowski, „Religie monoteistyczne o państwie i prawie”, 15.

²⁰ Sadowski, „Religie monoteistyczne o państwie i prawie”, 44.

²¹ Konstanty Gebert, *54 komentarze do Tory* (Kraków: Austeria, 2003), 13.

lecz jako krytyczna analiza, debata i spór teologiczny powstały nad tekstem biblijnym – spór ten trwa nadal, stając się punktem centralnym żydowskiej tożsamości²². Pragnę, aby ogólna analiza tekstu świętego wraz z jego interpretacją stały się przyczynkiem do dalszych rozważań.

W żydowskim ustawodawstwie biblijno-talmudycznym szeroko traktuje się temat zwierząt, ich praw (a więc i ochrony²³), a także stosunku, jaki człowiek powinien przejawiać do stworzeń. Już na pierwszych kartach Tory, w Księdze Rodzaju (z hebr. בְּרֵאשִׁית – *Bereszit*, czyli ‘na początku’²⁴), czytamy o stworzeniu zwierząt morskich, ptactwa oraz stworzeń ziemskich. Autor tekstu biblijnego podkreśla: „wiedział Bóg, że było to dobre” (Rdz 1,25)²⁵. Dopiero po stworzeniu człowieka autor Świętej Księgi mówi, że „Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1,31). Wedle pierwszego z biblijnych opisów stworzenia świata i człowieka ten ostatni jako jedyne stworzenie uczyniony został na „Boże podobieństwo” (Rdz 1,26–27). Tym samym człowieka można uznać za swoiste zwieńczenie, ukoronowanie dzieła stworzenia, stanowiące doskonałe wypełnienie wcześniej stworzonych przez Boga przestrzeni²⁶. Doniosłości temu dodaje fakt, iż ten fragment Tory stanowi część największej biblijnej historii etiologicznej, a więc formy literackiej, która nie jest tylko mitem, baśnią czy nawet historią dokonaną w czasie, lecz przedstawia wydarzenia odbywające się zawsze i wszędzie, nawet w czasach współczesnych²⁷. Fragmenty te *implicite*

²² Gebert, *54 komentarze do Tory*, 45. Spór interpretacyjny stanowi ośrodek Talmudu i ostatecznie przesądza o jego charakterze. *De facto* Talmud sam w sobie jest sporem, co potwierdza choćby układ składających się nań tekstów. Nie jest to bowiem jedynie gotowy spis pouczeń, lecz raczej zapis dyskusji i rozmów rabinów (nauczycieli będącymi uczonymi znawcami pism) na temat prawa i życia żydowskiego, zebrany w 63 traktatach. Po przytoczeniu stanowiska jednego z dysputantów znajduje się kontrargument innego, któremu dalej odpowiada jego przedmówca. Owa wymiana zdań toczy się aż do różnie uzasadnionego zakończenia dysputy. Komentatorzy Tory podkreślają, że nieprzypadkowo litera Tory, która przypada na środek jej tekstu, dzieląc to dzieło na dwie równe części, znajduje się dokładnie w miejscu opisu sporu pomiędzy Mojżeszem a Aaronem dotyczącego sprawowania ofiary.

²³ Rozenman, *Zagadnienie uboju rytualnego*, 28–34.

²⁴ W języku greckim przyjęta została nazwa: *Genesis* ‘źródło życia’, ‘początek życia’, ‘pochodzenie’, ‘narodziny’.

²⁵ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła (Częstochowa: Święty Paweł, 2009), 36. Dalsze przytoczenia tekstu biblijnego za tym wydaniem.

²⁶ Por. komentarz do tego fragmentu Pisma Świętego (Rdz 1,1) w: *Pismo Święte*, 35. Świat bowiem – zgodnie z Pismem – stworzony był przez siedem dni (liczba doskonałości), a w schemacie tegoż tygodnia można dostrzec symetrię pomiędzy pierwszymi trzema dniami a kolejnymi trzema. O symbolicznym znaczeniu liczby siedem: Władysław Kopaliński, *Słownik symboli* (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2017), 195–196, 378–381; Leon-Dufour, red. nac., *Słownik teologii biblijnej*, 421–425; Manfred Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. Kazimierz Romaniuk (Poznań: Pallottinum, 1989), 113–115, 212–213.

²⁷ Sam zwrot „historia etiologiczna” wywodzi się z greckiego słowa *aitia* – oznaczającego powód, przyczynę. Więcej na ten temat w: Alfred Läpple, *Od egzegezy do katechezy. 1: Stary Testament*,

wyrażają stosunek Boga do stworzenia oraz Jego cele w konstruowaniu światowego porządku²⁸. Tym samym biblijne wydarzenia nie mogą być uznane za minione, ponieważ nadal w sposób bezpośredni wpływają na dzisiejszą moralność, zwyczaje czy porządek świata. Opisana forma literacka staje się więc znamieną wskazówką interpretacyjną, umożliwiającą odczytanie znaczenia wydarzeń zawieszonych w rzeczywistości (nawet współczesnej interpretatorowi) przez pryzmat zawsze aktualnego tekstu biblijnego.

Lektura biblijnego tekstu rodzi konstatację, iż ludzie pierwotnie zamieszkujący świat byli jaroszami, na ich pokarm bowiem zostały przeznaczone wyłącznie: „wszelkie rośliny na całej ziemi wydające nasienie i wszelkie drzewa owocowe, zawierające nasienie”; i dalej: „one będą dla was pokarmem” (Rdz 1,29)²⁹. Wskazuje się, że dopiero po wygnaniu z raju Bóg zezwolił ludziom na korzystanie z produktów odzwierzęcych, jak mleko czy wełna, człowiekowi jednak dalej nie wolno było zwierząt zabijać³⁰. Jeden z autorów na informacjach biblijnych na temat przyczyn potopu („ziemia była pogrążona w złu i pełno było na niej bezprawia”, „ludzie wybrali złe drogi” – Rdz 6,11) opiera swoją tezę, iż to niewłaściwy stosunek ludzi do zwierząt (stanowiący przejaw upadku moralnego) był jedną z przyczyn wytracenia ludzi przez Boga³¹. Zatem mimo iż pierwsze rozdziały Biblii ukazują świat doskonały – raj, w którym mięso nie jest spożywane, a zwierzętom nie zadaje się cierpienia – należy pamiętać, że Tora nie została nadana w świecie idealnym, lecz w tym, w którym żyjemy³². Zawarte w niej przepisy, dotyczące choćby niewolnictwa, prowadzenia wojny czy właśnie uboju rytualnego, nie mają więc na celu ukazania idyllicznego charakteru takich rozwiązań, lecz zminimalizowania konsekwencji zła i cierpienia jako skutków korzystania przez człowieka z wolności. Przepisy dotyczące *szechity* miały stanowić regulację sposobu uboju zwierząt, których spożywanie ostatecznie zostało przez Boga dopuszczone w naszym zepsutym grzechem świecie. Pierwsze biblijne przyzwolenie na konsumpcję mięsa człowiek otrzymał po zakończeniu potopu, o czym czytamy w Księdze Rodzaju:

Wszelkie zaś zwierzę na ziemi i wszelkie ptactwo powietrzne niechaj się was boi i lęka. Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morskie zostały oddane

przeł. Bernard Białecki (Warszawa: Pax, 1985), 24–27; czy w: Tomasz Jelonek, *Wprowadzenie do lektury Biblii* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007), 52.

²⁸ William Farmer, ed., *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego* (Warszawa: Verbinum, 2000), 277.

²⁹ Por. Sławomir Stasiak, „Symbolika krwi a bezkrwawa dieta w Starym i Nowym Testamencie i jej wpływ na styl życia. Aspekty prawne”, *Ekonomia – Wrocław Economic Review*, T. 24 (4) (2018): 32. <https://doi.org/10.19195/2084-4093.24.4.2>.

³⁰ Gebert, *54 komentarze do Tory*, 107.

³¹ Gebert, *54 komentarze do Tory*, 107; por. Rdz 6,1–8,22.

³² Gebert: *54 komentarze do Tory*, 87.

Żydowski ubój rytualny w Polsce – okrucieństwo czy humanitarne traktowanie zwierzęcia?

wam we władanie. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, daję wam wszystko. Nie wolno wam tylko jeść mięsa z krwią życia. Upomnę się o waszą krew przez wzgląd na wasze życie – upomnę się o nią u każdego zwierzęcia (Rdz 9,2–5; por. Pwt 12,20–21).

Zakaz ujęty w przedostatnim zdaniu ukazuje, że już wówczas dostrzegano zależność pomiędzy krwiobiegami a życiem (inne kwestie związane z niemożnością spożywania krwi zostaną poruszone w toku dalszych rozważań).

Żydzi niejednokrotnie podkreślają, że *szechita* stanowi najbardziej humanitarną metodę uboju zwierząt³³, a już trzynastowieczny wybitny komentator Tory wskazał, że: „Pan Bóg chce, by uniwersalna litość panowała na świecie, dlatego każe się litować nad każdą żyjącą istotą. Takiż właśnie cel też jest humanitarnych przepisów *szechity*”³⁴.

W judaizmie ochrona zwierząt jest nakazem religijnym usankcjonowanym przez Torę³⁵, a normy kształtujące ubój rytualny w jego dzisiejszej postaci wpisują się w szeroko zakreślone na kartach Biblii (a także Talmudu) unormowania dotyczące ochrony zwierząt przed okrucieństwem ze strony człowieka, który zobowiązany jest do życzliwego, pełnego szacunku i humanitarnego traktowania wszystkich stworzeń³⁶. Ochrona

³³ *A Guide to Shechita*, Shechita UK, 2009, pobrano z: http://www.shechitauk.org/wp-content/uploads/2016/02/A_Guide_to_Shechita_2009__01.pdf (28.12.2022).

³⁴ Rabbi Mosze Ben Nachman (zwany szerzej jako Nachmanides), *komentarz do 5 Księgi Mojżesza XXII – Ramban on Deuteronomy*, Sefaria, https://www.sefaria.org/Ramban_on_Deuteronomy.6.5.1?ven=Sefaria_Community_Translation&vhe=On_Your_Way&lang=bi&with=About&lang2=en (dostęp: 28.12.2022). Jeżeli nie podano inaczej, przekład fragmentów – P.S.

³⁵ Rozenman, *Zagadnienie uboju rytualnego*, 28.

³⁶ Przemawiają za tym liczne unormowania w Piśmie Świętym, zawarte już w Dekalogu określającym, że szabat jest dniem odpoczynku także dla zwierząt gospodarskich (Wj 23,12 i Pwt 5,14), a oprócz tego w wielu fragmentach Biblii określających przykładowe nakazy i zakazy: nakaz zwrotu zbłąkanego zwierzęcia nieprzyjacielowi, gdyż zwierzę nie powinno cierpieć za niesnaski pomiędzy ludźmi (Wj 23,4–5), obowiązek karmienia zwierząt w pierwszej kolejności, zanim zasiądzie się do posiłku (Pwt 11,15), nakaz pomocy bliźniemu przy podnoszeniu przewróconego zwierzęcia (Pwt 22,4), zakaz zaprzęgnięcia wołu i osła razem, aby dysponując różną siłą, nie męczyły się wzajemnie (Pwt 22,10), zakaz związywania pyska (zakładania kagańca) zwierzęciu mlóścącemu (Pwt 25,4). Oprócz tego Talmud w traktacie *Bava Metzia* (32a–26a – *Bava Metzia. Talmud. The William Davidson Edition*, Sefaria, https://www.sefaria.org/Bava_Metzia?lang=bi (dostęp: 28.12.2022)) zawiera szeroko pojęty zakaz dawania zwierzętom bólu i obowiązek dążenia do jego minimalizacji. Talmud Jerozolimski w traktacie *Ketubot*, rozdz. 4 (*Ketubot. Talmud. The William Davidson Edition*, Sefaria, <https://www.sefaria.org/Ketubot?lang=bi> (dostęp: 16.03.2021)), podkreśla, że nie wolno kupować bydła lub ptactwa, jeśli się wpród nie ma przygotowanego dla nich pokarmu, a także że nie wolno bić bydła, gdy zatrzyma się ono w drodze, gdyż najwyraźniej coś mu dolega, a grzechem jest nadwyrężanie jego sił (*Sefer Chasidim*, § 668 – *Sefer Chasidim*, Sefaria, https://www.sefaria.org/Sefer_Chasidim?lang=bi (dostęp: 28.12.2022)); należy pomóc koniom ciągnącym wóz po uciążliwej drodze lub na wysoką górę, aby okazać litość zwierzętom i aby woźnica nie zmuszał koni batem do nadmiernego wysiłku (kodeks prawny *Szulchan aruch*, ułożony przez Rabina Zelmana Senjora z Lidy, rozdział: *O opiece nad zwierzętami – The Shulchan*

ta dotyczy nie tylko zwierząt gospodarskich, użytecznych ekonomicznie, lecz także zwierząt dzikich, nieprzynoszących żadnych korzyści materialnych (por. Pwt 22,6–7; Kpł 25,1–12). W przeświadczeniu żydów również *szechita* służy ochronie zwierząt, jest bowiem wysoce humanitarną i najmniej bolesną z metod uboju; już w latach międzywojennych wypowiadali się na ten temat lekarze specjaliści³⁷, potwierdzają to także współczesne badania naukowe³⁸.

Znaczenie Prawa Bożego w myśli judaistycznej

Dla żydowskiej tożsamości Prawo Boże ma zasadniczą wartość. W religii mojżeszowej jego przestrzeganie nie stanowi suchego, wyczerpującego z sensu rytuału, ale pełni niebagatelne funkcje; kluczową – w moim mniemaniu – jest ochrona ludzi przed arbitralnością narzucanych sobie wzajemnie rozstrzygnięć³⁹. Sama religia żydowska jest przepojona prawem. Co więcej, jedną z fundamentalnych zasad judaizmu (obok wiary w jednego Boga i Jego Przymierze) jest głębokie przeświadczenie, że nie istnieje wyodrębniona sfera religii (oddzielne sfery *sacrum* i *profanum*)⁴⁰, zatem nie można postrzegać żydowskich instytucji prawnych w oderwaniu od religii; są bowiem one ściśle zespolone. Co więcej, Żydzi wierzą, że Prawo zostało im nadane przez Boga za pośrednictwem Mojżesza i że ma ono charakter w pełni autorytatywny⁴¹. Ósma dogmatyczna żydowska zasada wiary stanowi: „Wierzę pełnią wiary, że Tora, którą

Arukh, Orach Chayim, Sefaria, https://www.sefaria.org/Shulchan_Arukh,_Orach_Chayim?lang=bi (dostęp: 28.12.2022)). Współczucie dla zwierzęcia znajduje wyraz nawet w zapisie dotyczącym nabycia nowego stroju pochodzenia zwierzęcego (np. *Orach Chaim*, art. 223, § 6), nakazuje się bowiem odstąpić od zwyczajowego składania życzenia osobie wkładającej nowe ubranie, aby nosiła je zdrowa, przeżyła ów strój i sprawiła sobie nowy, ponieważ nabycie nowego ubrania pochodzenia zwierzęcego wymagałoby uśmiercenia kolejnego zwierzęcia.

³⁷ Rozenman, *Zagadnienie uboju rytualnego*, 40–45.

³⁸ Ari Z. Zivotofsky, „Government Regulations of Shechita (Jewish Religious Slaughter) in the Twenty-First Century: Are They Ethical?”, *Journal of Agricultural and Environmental Ethics*, vol. 25 (2012): 747–763, <https://doi.org/10.1007/s10806-011-9324-4>; Stuart D. Rosen, „Physiological insights into Shechita”, *The Veterinary Record*, vol. 154 (2004): 4–5, <https://doi.org/10.1136/vr.154.24.759>. Por. M. Haluk Anil, „Religious Slaughter: A Current Controversial Animal Welfare Issue”, *Animal Frontiers*, vol. 2 (3) (2012): 64–67, <https://doi.org/10.2527/af.2012-0051>.

³⁹ Podobnie Gebert, *54 komentarze do Tory*, 89.

⁴⁰ Gebert, *54 komentarze do Tory*, 89. Autor wskazuje, że religia nie jest aktywnością życiową, która dokonuje się w czasie odprawiania modłów w sposób bardziej intensywny aniżeli podczas robienia zakupów. Podobnie troska o cudze mienie nie jest mniej religijna aniżeli troska o święte księgi.

⁴¹ Por. traktat *Sotah* 37, <https://www.sefaria.org/Sotah.36b?lang=bi> (dostęp: 28.12.2022).

posiadamy, jest tą, która została dana Mojżeszowi, naszemu nauczycielowi”⁴², co oznacza, że Tora jako Słowo Boga, zachowuje niezmienną świętość w każdej ze swoich liter⁴³. Wedle tradycji Mojżesz otrzymał od Boga nie tylko Dekalog i Pięcioksiąg, czyli Torę spisana, lecz także całą Torę ustną, a więc wszelkie późniejsze komentarze do tekstu Tory spisanej⁴⁴ (w tym szczegółowe instrukcje co do dokonywania uboju rytualnego). Ten pogląd jest wciąż interpretowany dosłownie, a tradycja zawiera nawet niedosłowną wykładnię tezy, że wszystkie późniejsze komentarze i rozstrzygnięcia zostały już wówczas – na górze Synaj – objawione Mojżeszowi⁴⁵. Oprócz tego Żydzi wierzą „pełnią wiary, że ta Tora nigdy nie zostanie zmieniona i że nie będzie nigdy żadnej innej Tory danej przez Stwórcę, błogosławione jest Jego Imię”⁴⁶. Podanie tych prawd w wątpliwość powoduje utratę prawa uznawania się za wyznawcę religii mojżeszowej⁴⁷. Takie postrzeganie prawa wyrażone zostało przez autora Księgi Izajasza, który stwierdza wprost, iż „Pan [jest – P.S.] naszym prawodawcą” (Iz 33,22). Ponadto należy być świadomym, że Tora dla pobożnego Żyda ma nie tylko charakter doktrynalny i kultowy, lecz także osobisty, głęboko emocjonalny, co znajduje wyraz choćby w literaturze. Jeden z wierszy jidyszowych, dobrze znanych dawnym uczniom chederów, głosił: „Tojre szejne, Tojre zyse bist a kwał fun frejd. Ałe zachn zenen miese, a kejgn Dajne rejđ” („Toro piękna, Toro miła, Tyś jest źródłem radości. Wszystkie rzeczy są niczym wobec Twoich słów”)⁴⁸, „Ale dojres, ale cajtn derkwikstu di neszome. In di cores, in di nojtn bistu di nechome” („Wszystkim pokoleniom, we wszelkich czasach, krzepisz duszę. W troskach i biedzie jesteś

⁴² Autorem cytowanych wypowiedzi jest Rabin Mosze ben Majmon (Majmonides), zwany także Rambam, a traktat ten znajduje się w jego komentarzu do *Miszny*. Traktat *Sanhedrin*, rozdz. 10 – cyt. za: Tadeusz J. Michalski, „Jag Ikkarim – 13 artykułów żydowskiego wyznania wiary”, w *Kalendarz żydowski 5741, 1986–1987*, red. Ewa Świdarska (Warszawa: Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w PRL, 1986), 85–113.

⁴³ Boaz Cohen, „Note on Letter and Spirit in the New Testament”, *Harvard Theological Review*, vol. 47, no. 3 (1954): 199–200, <https://doi.org/10.1017/S0017816000026584>.

⁴⁴ Traktat *Berakhot 5a – Berakhot 5a:3. The William Davidson Talmud (Koren – Steinsaltz)*, Sefaria, <https://www.sefaria.org/Berakhot.5a.3?lang=bi&with=all&lang2=en> (dostęp: 28.12.2022). Por. Komentarz Raszięgo do *Shemot – rozdz. 24: Rashi on Exodus*, Sefaria, https://www.sefaria.org/Rashi_on_Exodus?lang=bi (dostęp: 28.12.2022).

⁴⁵ Michał Żebrowski, *Talmud-Tora, Zapisz jako... Program zapisywania pamiętek życia żydowskiego na ziemiach polskich*, <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=16852> (dostęp: 28.12.2022). Ponadto w Talmudzie znajduje się opinia, że dotyczy to nawet pytań, które zadają pilni uczniowie. Przytoczony pogląd przyjmowany przez społeczność żydowską za pewnik oznacza tyle, że Mojżesz otrzymał na górze Synaj od Boga absolutnie wszystkie żydowskie teksty święte, nawet te, które opisywały czasy już po śmierci Mojżesza. Jest to zauważane nawet przez współczesnych rabinów i stanowi dalej powód dociekań, wiara żydowska wymyka się w tym zakresie regułom ludzkiej logiki.

⁴⁶ Rabin Mosze ben Majmon, traktat *Sanhedrin*, rozdz. 10 – *Sanhedrin 10a. The William Davidson Edition*, Sefaria, <https://www.sefaria.org/Sanhedrin.10a?lang=bi> (dostęp: 28.12.2022).

⁴⁷ Michalski, „Jag Ikkarim”, 85.

⁴⁸ Michalski, „Jag Ikkarim”, 103 (tłumaczenie z jidysz za autorem tekstu).

pociechą”⁴⁹. Aby unaocnić, jak dalece życie pobożnego żyda uregulowane jest zapisami prawa religijnego (którego źródło jest w świętych księgach), wystarczy przytoczyć w tym miejscu fakt, iż z tekstu Tory wynika 613 przykazań⁵⁰ (hebr. מצוות, czyt. *micwa(h)*), ‘przykazanie, obowiązek’; w liczbie mnogiej: מצוות, czyt. *micwot*). Pomimo tego, że uczeni żydowscy spierają się co do katalogu poszczególnych micwot, jedno pozostaje poza jakąkolwiek dyskusją – Prawo liczy 365 zakazów (*micwot lo-taase*), czyli tyle, ile dni liczy rok kalendarzowy, oraz 248 nakazów (*micwot ase*), czyli tyle, ile – zgodnie z tradycją – wynosi liczba kości w ludzkim ciele⁵¹. Prawo żydowskie ma zatem charakter absolutny – determinuje każdą cząstkę ludzkiego życia i obowiązuje w każdym możliwym czasie.

Niniejsze wprowadzenie bynajmniej nie wyczerpuje tematu znaczenia prawa Bożego w myśli judaistycznej, stanowi jednakże istotny, z punktu widzenia prób oceny moralnej, kontekst, którego uwzględnienie pozwala w pełni świadomie przystąpić do rozważań o żydowskim uboju rytualnym.

Charakterystyka praktyki uboju rytualnego i jej cel

Głównym celem uboju rytualnego – w formie, w jakiej ukształtował się on na przestrzeni wieków – od zawsze jest pozbawienie zwierzęcia krwi. Już w starożytności krew uchodziła za symbol życia, a dla wyznawców religii starożytnego Bliskiego Wschodu stanowiła wręcz jej siedlisko, a nawet była z życiem utożsamiana⁵². Takie pojmowanie krwi w judaizmie wynikało wprost z lektury Tory, która naucza: „wystrzegaj się spożywania krwi, bo we krwi jest życie” (Pwt 12,23; por. Rdz 9,4–5; Kpł 12,11–14). Dla wyznawców judaizmu krew nadal jest tożsama z życiem, a ponieważ ono samo stanowi dar Boga, jako widoczny znak tego daru krew nie może być spożywana. Człowiek odpowiedzialny i świadomy wartości tego daru ma obowiązek zwrócić krew Dawcy życia. Dlatego wyciągnięcie ręki po krew – warunek życia – było i jest nadal wystąpieniem przeciw samemu Bogu⁵³. Notabene sam zakaz spożywa-

⁴⁹ Michalski, „Jag Ikkarim”, 103 (tłumaczenie z jidysz za autorem tekstu).

⁵⁰ Sześćset jedenaście przykazań spisanych zostało przez Boga na kamiennych tablicach otrzymanych przez Mojżesza na górze Synaj, dwa brakujące z kolei zostały wypowiedziane przez Boga u stóp tej góry. Ewa Gordon, oprac., *613 przykazań judaizmu oraz Siedem przykazań rabinicznych i Siedem przykazań dla potomków Noacha.*, wyd. nowe, popr. i rozsz. (Kraków: Austeria, 2013), 7.

⁵¹ Gordon, oprac., *613 przykazań*, 5–9.

⁵² Stasiak, „Symbolika krwi”, 26–30.

⁵³ Stasiak, „Symbolika krwi”, 33. Szerzej na temat znaczenia krwi w: Leon-Dufour, red. nac., *Słownik teologii biblijnej*, 393–396.

nia krwi i rytualnie pozbawionego jej mięsa jest starszy od objawienia biblijnego, dopiero jednak w czasach Starego Testamentu otrzymał swe pełne umotywowanie (por. Pwt 12,16; Rdz 9,4)⁵⁴.

W tradycji judaistycznej zwierzęta nie są jedynie przedmiotami, które mogą zostać przez człowieka potraktowane w sposób dowolny – przeciwnie, powinny doznawać ze strony ludzi szacunku jako stworzenia Boże⁵⁵. W historii judaizmu świętynnego kilkukrotnie dochodziło do prób diwinizowania zwierząt, co prowadziło do sporadycznych przejawów zoolatrii; jednakże każdorazowo prorocy przemawiający w imieniu Boga zawracali żydów z tej haniebnej drogi (por. Wj 32,3; Krl 12,28–32). Tora ukazuje bowiem, iż człowiek, którego łączy ze zwierzętami wspólne pochodzenie z prochu, winien okazywać cześć tylko Stwórcy. Ostatecznie Tora klasyfikuje człowieka jako stworzenie, któremu przysługuje wyższość nad zwierzętami, co nie może jednak prowadzić do nadużyć (por. Lb 22,22–35). Tak więc zwierzęta, które uczestniczą w przymierzu między Bogiem a człowiekiem, stają się także przedmiotem Prawa Mojżeszowego, które nie tylko przyznaje im ochronę, lecz także jest dla nich w pewnych aspektach wiążące⁵⁶. Co więcej, człowiek nie może w żadnym wypadku czerpać przyjemności z zadawania śmierci zwierzętom, stąd w judaizmie zabronione są polowania czy urządzenie walk zwierząt pod groźbą zaprzepaszczenia swojego udziału w życiu przyszłym⁵⁷. Podobnie źle pojmowane jest wędkarstwo utożsamiane z łowiectwem, w odróżnieniu od rybołówstwa, które z kolei utożsamiane jest z hodowlą⁵⁸. Natomiast dopuszczony ubój zwierząt powinien mieć formę najbardziej humanitarną i zadającą tak mało bólu, jak to tylko możliwe⁵⁹. Właśnie tę funkcję ma spełniać ubój w formie rytualnej, którego ideą jest szybkie pozbawienie zwierzęcia krwi utożsamianej z życiem.

Trzeba przy tym pamiętać, że zabijanie zwierząt dla pozyskania jedzenia, nawet zabijanie zgodne z religijnym rytuałem, zawsze pozostaje czynem z natury moralnie wątpliwym⁶⁰. Z tego też powodu współcześnie wśród Żydów jest dość mocno rozpowszechniony wegetarianizm, co znajduje przełożenie nawet na wymagane prawem religijnym tradycje święta Paschy; mianowicie pieczonego baranka, a ściślej mówiąc: jego łopatkę, która ma być spożyta przez domowników podczas wieczerzy paschal-

⁵⁴ Por. także Leon-Dufour, red. nac., *Słownik teologii biblijnej*, 394.

⁵⁵ Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, 281.

⁵⁶ Jako przykład prawa można wskazać tu odpoczynek szabatowy dotyczący zarówno wołu, jak i sługi (Wj, 23,12), a jako obowiązek dotyczący zwierząt – zakaz popełniania przez nie przestępstw, za które grozi kara czasem nawet ukamienowania (Wj 21,28–32). Więcej na ten temat Leon-Dufour, red. nac., *Słownik teologii biblijnej*, 1149.

⁵⁷ Gebert, *54 komentarze do Tory*, 110.

⁵⁸ Gebert, *54 komentarze do Tory*, 110.

⁵⁹ Por. Rafał Żebrowski, *Ubój rytualny*, Zapisz jako... Program zapisywania pamiętek życia żydowskiego na ziemiach polskich, <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=15450> (dostęp: 28.12.2022).

⁶⁰ Gebert, *54 komentarze do Tory*, 109.

nej, zastępuje się niejednokrotnie pieczonym burakiem. To możliwe, gdyż wartość liczbową słów hebrajskich określających oba dania jest identyczna⁶¹.

Człowiek uśmiercający zwierzę powinien dołożyć wszelkich starań, aby nie dopuścić się względem niego okrucieństwa. Dlatego niedopuszczalne jest, aby w miejscu uboju w czasie jego dokonywania znajdowało się jakiegokolwiek inne zwierzę, żywe bądź martwe, aby nie potęgować u ubijanego zwierzęcia odczuwanego stresu⁶². Żydzi przyjmują bowiem, że ubój rytualny – oprócz tego, że służy do uzyskania pokarmu przy minimalizacji cierpienia zwierzęcia – stanowi także sposobność do przestrzeżenia przez członków narodu Izraela przykazań Bożych, a więc obiera za cel również wzrost moralny człowieka⁶³. Wszak, jak głoszą słowa Talmudu, przykazania zostały dane przez Boga po to, by ludzi uszlachetnić⁶⁴. *Szechita* ma chronić nie tylko zwierzę, lecz także człowieka – chodzi o to, by człowiek nie nadwyreżył swojej godności poprzez dopuszczanie się okrucieństwa⁶⁵. Stwierdza się więc w doktrynie, że ubój rytualny jako sposób pozyskania mięsa jest zgodny z naturą, a poprzez dokładanie starań w zakresie minimalizacji bólu zwierząt nie może stanowić naruszenia słusznych postulatów ochrony zwierząt. Co warte odnotowania, do stworzeń, które mają być ubite, szojchet zobowiązany jest odnosić się z życzliwością i wrażliwością⁶⁶. Zatem omawiane regulacje nie tylko mają się przyczyniać do ochrony zwierząt, lecz także powinny służyć uwrażliwieniu ludzi na los innych stworzeń, a w konsekwencji zapobiegać wystąpieniu postaw nacechowanych okrucieństwem⁶⁷.

⁶¹ Por. Gebert, *54 komentarze do Tory*, 109; Wj 12,3. Jest to wyraz użycia metody interpretacyjnej zwanej gematrią. Ten system numerologii oparty na alfabecie hebrajskim służy do interpretacji znaczenia hebrajskich słów zawartych w Torze. Interpretacja taka polega na przekształcaniu słów Tory na liczby przypisane poszczególnym literom alfabetu wedle ustalonego schematu (pierwsza litera hebrajskiego alfabetu א – *alef* ma wartość 1, kolejna – ב, czyli *bet* – wartość 2, a ostatnia, dwudziesta druga ת – *taw* – wartość 400). Tak konwertowane słowa porównuje się z podobnie przekształcanymi innymi słowami, z czego żydowscy mędrcy wyciągają wnioski interpretacyjne. Ta dość orientalna metoda badawcza oparta jest na założeniu, że ekwiwalent liczbowy litery nie jest nigdy przypadkowy, gdyż alfabet hebrajski został stworzony przez samego Boga i tym samym każda litera odpowiada różnym siłom czy też energii tworzenia świata. Stąd też gematria jest w stanie łączyć pozornie, jak mogłoby się wydawać, niezwiązane z sobą wyrazy i w ten sposób odkrywać ich ukryty przed wiekami sens.

⁶² Krzysztof Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny. Między prawem do wolności religijnej a prawami zwierząt”, *Roczniki Teologiczne*, vol. 62 (3) (2015): 126, <http://dx.doi.org/10.18290/rt.2015.62.3-7>.

⁶³ Gebert, *54 komentarze do Tory*, 177. Wedle autora już zachowywanie przykazań samo w sobie jest nagrodą dla pobożnego żyda.

⁶⁴ Rabbi Mosze Ben Nachman, *komentarz do 5 Księgi Mojżesza XXII – Ramban on Deuteronomy*.

⁶⁵ Waldemar Chrostowski, „Dobroć wobec zwierząt w świetle Biblii”, w *Pieśniami dla mnie Twoje przykazania. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Janusza Frankowskiego w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 75. rocznicę urodzin*, pod red. Waldemara Chrostowskiego (Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2003), 95–115.

⁶⁶ Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 125.

⁶⁷ Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 128.

Aspekty prawne uboju rytualnego we współczesnej Polsce

Dopuszczalność uboju rytualnego nieprzerwanie od wielu już lat stanowi punkt zapalny dyskusji publicznej w Polsce⁶⁸. Pominę w tym miejscu jakże intrygujące odległe kwestie historyczne, pragnę skupić się wyłącznie na rozważaniach dotyczących omawianej praktyki w ujęciu współczesnym czytelnikowi. Ustawą, która dziś reguluje kwestie dopuszczalności i wymogów dotyczących uboju rytualnego, jest Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Ustawa stanowi, że zwierzę kręgowce może zostać poddane ubojowi wyłącznie po uprzednim pozbawieniu tego zwierzęcia świadomości. Jednakże art. 34 w punkcie 5 przewiduje wyjątek dla uboju w sposób przewidziany w ramach obrządków religijnych⁶⁹.

Ogólnie w III RP ubój rytualny był legalny, z wyjątkiem okresu od 2002 do 2004 roku, kiedy to obowiązywały przepisy prawne wykluczające wyjątek dla obowiązkowego ogłuszania w przypadku uboju religijnego⁷⁰. W 2012 roku Trybunał Konstytucyjny uchylił Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 2004 roku dopuszczające ubój rytualny i uznał, iż jest ono sprzeczne z Ustawą o ochronie zwierząt, a więc także niezgodne z Konstytucją RP⁷¹. Warto przy tym dodać, że TK podjął ówczesną decyzję ze względów formalnych – niezgodności wspomnianego rozporządzenia z zasadami konstytucyjnymi określającymi tryb i zakres wydania tego typu aktu prawnego; TK nie podjął się oceny merytorycznej konstytucyjności samego uboju⁷². Pamiętać należy, iż mimo zakazu dokonywania uboju rytualnego w mocy pozostawał przepis art. 9 ust. 2 Ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, który zakładał swobodę życia zgodnie z zasadami judaizmu, wyrażającą się w nakazie skierowanym do gmin żydowskich w sprawie dbania o: „zaopatrzenie w kosztowną żywność, o stółki i łaźnie rytualne oraz o ubój rytualny”⁷³. Oczywista stała się tym samym jawna

⁶⁸ Por. Joanna Cukras-Stelągowska, „Wokół debaty nad ubojem rytualnym w Polsce – analiza dyskursów publicznych”, *Społeczeństwo i Polityka*, nr 4 (45) (2015): 153–155.

⁶⁹ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, *Dziennik Ustaw*, nr 111 (1997), poz. 724.

⁷⁰ Michał Rudy, Andrzej Rudy i Paweł Mazur, *Ubój rytualny w prawie administracyjnym* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2013), 38. Ówczesna nowelizacja Ustawy o ochronie zwierząt nakazywała bowiem przeprowadzenie uboju wyłącznie po uprzednim ogłuszeniu zwierzęcia i nie uwzględniała wyjątku dla uboju rytualnego dokonywanego na potrzeby wspólnot religijnych.

⁷¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 r., sygn. akt., U 4/12, *Dziennik Ustaw* (2012), poz. 1365.

⁷² Bogusław Banaszak, „Prawo mniejszości wyznaniowych do kultuwowania własnej tożsamości kulinarnej”, *Gdańskie Studia Prawnicze*, T. 31 (2014): 23.

⁷³ Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, *Dziennik Ustaw*, nr 41 (1997), poz. 251.

sprzecznosc przytoczonych regulacji. Rok po wspomnianym orzeczeniu Trybunału Sejm RP podjął próbę przywrócenia legalności uboju rytualnego – zaproponowano zmiany w samej Ustawie o ochronie zwierząt. Projekt ustawy natrafił jednak na gwałtowny opór organizacji filoanimalistycznych i ostatecznie nie uzyskał wymaganej większości podczas poddania projektu pod głosowanie. Ubój rytualny bez uprzedniego ogłuszania zwierzęcia pozostał zatem na całym obszarze kraju nielegalny. Taki stan prawny budził jednak poważne wątpliwości części doktryny, która podawała w wątpliwość konstytucyjność owych regulacji⁷⁴. Już rok później Trybunał ponownie podjął temat uboju rytualnego, tym razem na wniosek Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, i orzekł, że przepisy Ustawy o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim nie zezwalały na poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, a także przewidujące penalizację takiego uboju, uznaje za niezgodne z Konstytucją RP⁷⁵. Zdaniem Trybunału zakaz ten naruszał wolność religii i wyznania⁷⁶ oraz gwarantowaną przez art. 35 ust. 1 Konstytucji wolność zachowania obyczajów i tradycji⁷⁷.

W toku dyskusji dotyczącej zakazu uboju rytualnego w Polsce i w związku ze wspomnianym procedowaniem Trybunału pojawił się argument, że zakaz takowy nie przyczyniłby się w skali globalnej do zmniejszenia ilości zwierząt poddawanych ubojowi zgodnie z jego szczególnymi zasadami, skoro popyt na koszerne produkty pozostawałby bez zmian. Ponadto w innych krajach na świecie, w tym w samej Unii Europejskiej, dokonywanie uboju w szczególny sposób jest i pozostaje normą⁷⁸.

⁷⁴ Por. Banaszak, „Prawo mniejszości wyznaniowych”, 25. Autor wskazuje, że zakaz taki naruszał istotę praw mniejszości narodowych i etnicznych gwarantowanych w art. 35 Konstytucji i pozbawiał je ostatecznie prawa do korzystania z ważnego elementu decydującego o tożsamości kulturalnej, przede wszystkim jednak naruszał istotę wolności religijnej gwarantowaną w art. 53 Konstytucji, utrudniając praktykowanie tych elementów religii, które związane są z ubojem rytualnym. Por. Wojciech Brzozowski, „Dopuszczalność uboju rytualnego w Polsce”, *Państwo i Prawo*, R. 68 (5) (2013): 48–55.

⁷⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt., K 52/13, *Dziennik Ustaw* (2014), poz. 1794.

⁷⁶ Art. 53 Konstytucji RP: „1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii. 2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują”. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., *Dziennik Ustaw*, nr 78 (1997), poz. 483. Kolejne cytaty tekstu Konstytucji RP za tym źródłem.

⁷⁷ Art. 35 ust. 1 Konstytucji RP: „Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury”.

⁷⁸ Wniosek Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzecz[yp]ospolitej Polskiej z 30 sierpnia 2013 r. [o stwierdzenie niezgodności przepisów Ustawy o ochronie zwierząt z Konstytucją RP (w sprawie K 52/12)], Trybunał Konstytucyjny, pobrano z: https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-5497197%2FK_52_13_wns_2013_08_30_ADO.pdf (28.12.2022).

Tym samym zakaz ten spowodowałby jedynie przeniesienie produkcji za granicę, co oznaczałoby utratę dochodów polskich firm i redukcję zatrudnienia w branży, a same zwierzęta narażałyby na cierpienia związane z długotrwałym transportem. Byłoby tak, ponieważ w myśl Rozporządzenia Rady nr 1099/2009 – które na gruncie europejskim reguluje kwestię uboju zwierząt – państwo członkowskie nie może zabronić ani utrudniać wprowadzenia do obiegu na swoim terytorium mięsa pochodzącego z uboju dokonanego na terytorium innego państwa Unii Europejskiej⁷⁹. Nie sposób się nie zgodzić z takim argumentowaniem. Podczas rozpatrywania polskiej regulacji omawianego zagadnienia przez pryzmat prawa europejskiego należy pamiętać, iż w jego świetle uboju zwierząt według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne (czyli uboju rytualnego) można dokonywać z odstępstwem od zasady przewidującej uśmiercanie zwierząt wyłącznie po uprzednim ogłuszeniu; metody i szczegółowe wymogi ich stosowania zostały określone w załączniku nr I do rozporządzenia (są to metody mechaniczne, elektryczne, gazowe oraz inne)⁸⁰. Ubój taki musi być jednak dokonany z poszanowaniem szczegółowych przepisów prawa powszechnie obowiązującego, a także wymagań przewidzianych przez normy prawa religijnego właściwe danemu wyznaniu⁸¹. Rozporządzenie to, mimo iż wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane na całym terytorium Unii Europejskiej, pozostawia państwom członkowskim swobodę w zakresie pewnych regulacji. Umożliwia także przyjęcie przez poszczególne kraje bardziej restrykcyjnych środków krajowych dotyczących ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, każdorazowo jednak w zgodzie z postanowieniami tegoż rozporządzenia⁸².

Podczas rozpatrywania przedmiotu sprawy Trybunał wziął pod uwagę rolę, jaką pełni wolność religii i wyznania w polskim porządku prawnym. Podkreślono, że wolność ta jest fundamentalną (podstawową) wolnością człowieka, która zajmuje centralne miejsce w katalogach podstawowych wolności i praw jednostki, pełni rolę wolności o charakterze osobistym, ale jest też przede wszystkim zasadą ustrojową⁸³. Po przeanalizowaniu treści gwarancji zawartych w art. 25 i art. 53 Konstytucji Trybunał uznał, że władze publiczne nie powinny oceniać zasadności przekonań religijnych ani sposobów, za pomocą których przekonania te są wyrażane. Wolność sumienia implikuje wolność uzewnętrzniania religii, a państwo powinno pełnić rolę neutral-

⁷⁹ Art. 26 ust. 4 Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* L 303 z 18.11.2009: 1, pobrano z: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32009R1099&from=PL> (28.12.2022).

⁸⁰ Art. 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009.

⁸¹ Art. 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009.

⁸² Art. 26 ust. 2 lit. c. Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009.

⁸³ Punkt 5.1 i 5.2 uzasadnienia prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r.

nego organizatora praktykowania różnych religii bez dokonywania ocen moralnych w tym zakresie⁸⁴. Wolność myśli, sumienia i wyznania stanowi bowiem, w ocenie Trybunału, fundament pluralistycznego społeczeństwa obywatelskiego⁸⁵. Wskazano jednocześnie, że wolność religii nie ma charakteru absolutnego i może podlegać ograniczeniom wynikającym z klauzuli imitacyjnej zawartej w art. 53 ust. 5 Konstytucji⁸⁶. Należy zaznaczyć, iż w przypadku uboju rytualnego nie stwierdzono konieczności zastosowania wymienionych w tym przepisie ograniczeń.

W swojej ocenie uboju rytualnego pod kątem moralności Trybunał uznał, że trudno przychylić się do stanowiska Prokuratora Generalnego, iż ubój rytualny jest we współczesnej Polsce uważany za rażąco niemoralny, skoro przez obowiązujące prawo są dozwolone różnorodne metody uboju zwierząt z ogłuszeniem nieodłącznie niosące z sobą ból i niepokój zwierzęcia. Zauważono, że stosowanie tych metod również może być wadliwe i w konsekwencji przynosić zwierzętom cierpienie⁸⁷. Podobne stanowisko w tym zakresie wyraża ustawodawca europejski⁸⁸. Zdaniem Trybunału dopóki w społeczeństwie polskim niemal powszechnie akceptowany jest ubój zwierząt gospodarskich dla pozyskania pożywienia, to całkowite zakazanie tylko jednej z jego metod (metody rytualnej), dodatkowo podlegającej ochronie w ramach wolności religii, nie jest konieczne do ochrony moralności⁸⁹. Ponadto badania naukowe nie rozstrzygają jednoznacznie, że w każdym przypadku ta metoda jest bardziej bolesna aniżeli inne powszechnie przyjęte metody uboju⁹⁰. Nie sposób jednak nie zauważyć,

⁸⁴ Por. zdanie odrębne sędzi TK Sławomiry Wronkowskiej-Jaskiewicz, w którym został wyrażony pogląd, iż skoro ustrojodawca przewidział w tekście Konstytucji przesłanki ograniczenia wolności uzewnętrzniania religii przez ustawodawcę zwykłego, zatem wolność uzewnętrzniania religii nie ma charakteru absolutnego i może być ona oceniana (a wraz z nią konkretne praktyki religijne) z punktu widzenia ich zgodności z moralnością, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że ocena taka powinna być dokonywana nader powściągliwie, ze względu na zasadę światopoglądowej neutralności państwa. Zdaniem sędzi dyskusyjne pozostaje, czy ocena taka mogłaby dotyczyć samej istoty danej religii, co wikłaloby ustawodawcę w spory o charakterze teologicznym.

⁸⁵ Punkt 5.3 uzasadnienia prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r.

⁸⁶ Punkt 6.3 uzasadnienia prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r. Art. 53. ust. 5 Konstytucji RP: „Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób”.

⁸⁷ Punkt 8.2.2 uzasadnienia prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r.

⁸⁸ Wskazuje na to już motyw drugi Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009, w którym stwierdza się, że: „Uśmiercanie zwierząt może wywoływać u zwierząt ból, niepokój, strach lub inne formy cierpienia, nawet gdy odbywa się to w najlepszych dostępnych warunkach technicznych. Niektóre działania związane z uśmiercaniem mogą być stresujące, a każda technika ogłuszania ma pewne wady”.

⁸⁹ Punkt 8.2.2 uzasadnienia prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r.

⁹⁰ Punkt 8.2.2 uzasadnienia prawnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r.

Żydowski ubój rytualny w Polsce – okrucieństwo czy humanitarne traktowanie zwierzęcia?

iż wymóg uprzedniego pozbawiania świadomości zwierząt – którego brak stanowi sól w oku obrońców praw zwierząt – nie jest wymagany między innymi w odniesieniu do polowań, odstrzałów i ograniczania populacji łownych (wedle art. 6 ust. 1 pkt 6 Ustawy o ochronie zwierząt) czy też usypiania ślepych miotów (art. 6 ust. 1 pkt 7 Ustawy o ochronie zwierząt). Także w świetle Rozporządzenia Rady nr 1099/2009 w wielu przypadkach prawnie dozwolone jest uśmiercanie zwierząt bez ogłuszenia, przepisów tych nie stosuje się bowiem między innymi w przypadku uśmiercania zwierząt podczas eksperymentów naukowych przeprowadzanych pod nadzorem właściwego organu, podczas polowań, w przypadku uśmiercania i rekreacyjnego łowienia ryb, podczas imprez kulturalnych lub sportowych, a także w przypadku uśmiercania drobiu, królików i zajęcy poddawanych ubojowi przez ich właścicieli poza rzeźnią, na potrzeby własnej domowej konsumpcji⁹¹.

Omawiany wyrok TK wzbudził wiele emocji. Warto wspomnieć, że do jego treści sami sędziowie Trybunału zgłosili aż siedem zdań odrębnych⁹². Wyrok ten stanowił także i nadal stanowi przedmiot szeroko zakrojonych dyskusji w doktrynie⁹³.

Kościół katolicki wobec uboju rytualnego

Kościół katolicki u początków swego istnienia w pewnym zakresie utrzymywał obowiązujący wyznawców judaizmu zakaz spożycia krwi zwierząt (por. Dz 15,1–35)⁹⁴. Kwestia ta stała się przedmiotem dyskusji podczas pierwszego soboru jerozolimskie-

⁹¹ Art. 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 – podaję za: punkt 8.2.3 wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r.

⁹² Zdania odrębne złożyli sędziowie TK: Wojciech Hermeliński, Teresa Liszcz, Stanisław Rymar, Piotr Tuleja, Sławomira Wronkowskiej-Jaśkiewicz, Stanisław Biernat oraz Mirosław Granat.

⁹³ Wspomnieć tu można choćby o publikacji: Brzozowski, „Dopuszczalność uboju rytualnego”. Autor proponuje tam ograniczenie produkcji z mięsa rytualnego do poziomu wystarczającego do zaspokojenia potrzeb własnych wspólnot wyznaniowych w Polsce z jednoczesnym wprowadzeniem zakazu uboju w zakresie uboju nieusprawiedliwionego potrzebami związków wyznaniowych, a więc dotyczącego produkcji mięsa z uboju rytualnego na eksport, gdyż – zdaniem autora – za takim rozwiązaniem przemawia wynikająca z Konstytucji nakaz ochrony środowiska oraz względy natury etycznej.

⁹⁴ Utrzymanie dotychczasowych rozwiązań miało na celu umożliwienie zarówno nawróconym z judaizmu, jak i poganom zasiadanie do wspólnego stołu, bez narażania na szwank wrażliwości nawróconych Hebrajczyków. Ponadto wstrzeźliwość wszystkich zgromadzonych od spożywania krwi miała wspomagać jedność podczas zgromadzeń liturgicznych. Więcej na ten temat w: Sławomir Stasiak, *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia. Nowy Testament. Dzieje Apostolskie, List do Rzymian, 1–2 List do Koryntian, List do Galatów* (Poznań: Pallottinum, 2014), 151.

go (49 r. n.e.)⁹⁵. Ostateczne jego ustalenia wskazywały, że zakaz spożywania zwierzęcej krwi, wyrażony w tak zwanych klauzulach Jakubowych (Dz 15,13–21)⁹⁶, miał charakter jedynie dyscyplinarny, a nie doktrynalny, był ponadto ograniczony terytorialnie, zatem bezkrwawa dieta nie stanowiła (i dalej nie stanowi) dla chrześcijan absolutnego nakazu prawnego⁹⁷. Współczesny Kościół katolicki wolny jest od nakazu oczyszczenia pożywienia z krwi, jednocześnie w pełni darzy szacunkiem judaizm i islam wraz z ich zwyczajami, dostrzegając i uznając swoje wspólne z żydami korzenie wiary i wyjątkową więź łączącą chrześcijan, żydów i muzułmanów, wyrażającą się w wierze w Boga żywego, samoistnego, miłosiernego i wszechmocnego⁹⁸. Szacunek Kościoła odnoszący się do wszystkich religii wyrażany jest pomimo tego, że ich doktryny niejednokrotnie w sposób bardzo istotny różnią się od wiary katolickiej⁹⁹.

Kościół nie ocenia uboju rytualnego jako w pełni moralnie akceptowalnego, wszak powoduje on stres i ból zwierzęcia (które jednak są nieuniknione w każdym uboju), natomiast każdorazowo postrzega ów ubój przez pryzmat wolności religijnej i jej wyrażania¹⁰⁰. Zaznacza też zdecydowanie, iż w przypadku kolizji pomiędzy współczesną wrażliwością dotyczącą godnego traktowania zwierząt a prawem do wolności religijnej trzeba się opowiedzieć za pierwszeństwem prawa do wolności religijnej z racji jego zasadniczego charakteru¹⁰¹. Wartość prawa do wolności religii Kościół zresztą częstokroć podkreślał¹⁰². W jego ocenie bowiem wolność religii stanowi podstawową gwarancję wszelkich innych form wolności¹⁰³, a źródła owej wolności religii można się doszukiwać już w Objawieniu¹⁰⁴. Wolność religijna okreś-

⁹⁵ Leon-Dufour, red. nac., *Słownik teologii biblijnej*, 394; szerzej na ten temat Stasiak, *Symbolika krwi*, 35–37.

⁹⁶ Więcej na ten temat w: Framer, red., *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, 1389–1391.

⁹⁷ Stasiak, *Symbolika krwi*, 36–37.

⁹⁸ Sobór Watykański II, „*Nostra aetate* – Deklaracja Soboru Watykańskiego II o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich”, w *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski* (Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 1968), 334–336, pkt 2–4. Por. Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 121.

⁹⁹ Sobór Watykański II, „*Nostra aetate*”, 334–336.

¹⁰⁰ Por. *Oświadczenie Prezydium KEP*, Konferencja Episkopatu Polski, 25.09.2013, <https://episkopat.pl/oswiadczenie-prezydium-kep/> (dostęp: 28.12.2022).

¹⁰¹ *Oświadczenie Prezydium KEP*.

¹⁰² Na temat wartości wolności religii stanowi choćby *Katechizm Kościoła Katolickiego* (Poznań: Pallottinum, 1994), w punkcie 1738; a także Sobór Watykański II, „*Dignitatis humanae* – Deklaracja o wolności religijnej”, w *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, s. 418–419, pkt 6. Na ten temat wypowiada się ponadto papież Franciszek: *Papież: Wolność religijna najwyższym wyrazem ludzkiej godności*, *Gość.pl*, 20.11.2018, 15:06, <https://www.gosc.pl/doc/5175040.Papiez-Wolnosc-religijna-najwyzszym-wyrazem-ludzkiej-godnosti> (dostęp: 28.12.2022).

¹⁰³ Jan Paweł II, *Orędzie do narodu albańskiego 25 kwietnia 1993*, http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1993/april/documents/hf_jp-ii_spe_19930425_nazione-albanese.html (dostęp: 28.12.2022).

¹⁰⁴ Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 121.

lana mianem „serca praw człowieka”¹⁰⁵, będąca pochodną ludzkiej godności jest niezbędna dla zapewnienia jednostkom warunków integralnego rozwoju i wzrostu w doskonałości, czego wymaga dobro wspólne społeczeństwa¹⁰⁶. Jak wskazuje się w doktrynie, niezbędnym wymiarem wolności religijnej jest swoboda dokonywania aktów modlitewnych, a także kultycznych, i to zarówno w wymiarze prywatnym, jak i publicznym¹⁰⁷. W tym miejscu dotykamy problematyki uboju rytualnego.

W rozważaniu słuszności i moralności uboju zwierząt zgodnego z wierzeniami innych religii Kościół katolicki nie zapomina o słusznych postulatach obrońców praw zwierząt i szacunku, który człowiek powinien okazywać zwierzętom jako dziełom Stwórcy¹⁰⁸. Chrześcijanie winni są zwierzętom szacunek, życzliwość; mogą także okazywać zwierzętom miłość¹⁰⁹, ponieważ one, podobnie jak ludzie, są dziełem rąk Boga¹¹⁰, a wielu ze świętych Kościoła dawało swym życiem wyraz szczególnego stosunku do zwierząt¹¹¹. Nie wyklucza to jednak wykorzystywania zwierząt przez człowieka, o ile dochodzi do tego w zgodzie z naturą, co wyraża się przede wszystkim w imperatywie dopuszczalności zabicia zwierzęcia tylko wtedy, gdy jest to motywowane egzystencjalną koniecznością czy też innymi istotnymi racjami¹¹². Stanowi to swoisty paradygmat dominacji człowieka nad światem przyrody¹¹³. Źródłem tego paradygmatu jest założenie wyjątkowości człowieka jako istoty stworzonej, jedynej obdarzonej duszą. Odpowiedzialność człowieka za stworzenia nie przeciwstawia się określeniu przeznaczenia zwierząt przez człowieka (zgodnie z ich naturą), a także nie jest sprzeczna ze służebną rolą, jaką zwierzęta pełnią wobec ludzi, stając się przyczynkiem dla ich samorealizacji i samodoskonalenia, co też pociąga za sobą doskonalenie całego świata¹¹⁴. Korzystając ze swej nadrzędnej względem zwierząt pozycji, człowiek

¹⁰⁵ Jan Paweł II, *Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na XXXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999 roku*, The Holy See, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_14121998_xxxii-world-day-for-peace.html (dostęp: 28.12.2022).

¹⁰⁶ Sobór Watykański II, „*Dignitatis humanae*”, pkt 1–6.

¹⁰⁷ Tadeusz Zadykowicz, „Wolność religijna jako prawo człowieka w kontekście współczesności”, w *Prawa człowieka. W 60. rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przesłanie moralne Kościoła*, red. Krzysztof Jeżyna, Tadeusz Zadykowicz (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010), 149.

¹⁰⁸ Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 122.

¹⁰⁹ Miłość taka jednak nie może mieć nigdy prymatu nad miłością do ludzi. Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, pkt 2418 *in fine*.

¹¹⁰ Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, 282.

¹¹¹ Przykładem choćby *Kwiatki św. Franciszka z Asyżu*, w przekł. i ze wstępem Leopolda Staffa (Warszawa: Łuk, 1948), zob. np. rozdz. XXI: „O przeświątym cudzie, którego Święty Franciszek dokonał nawróciwszy okrutnego wilka z Gubbio”, czy też rozdz. XXII: „Jak Święty Franciszek oswoił dzikie turkawki”.

¹¹² Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 122.

¹¹³ Maria Tietze, Wanda Krupa i Jarosław S. Kamieniak, „Doświadczenia na zwierzętach i ubój rytualny. Międzyreligijny wymiar Encykliki *Laudato si'*”, *Studia Oecumenica*, vol. 15 (2015): 84–87.

¹¹⁴ Tietze, Krupa i Kamieniak, „Doświadczenia na zwierzętach i ubój rytualny”, 86.

nie może zapomnieć o konieczności obdarzania stworzeń szacunkiem, unikania nieuporządkowanego wykorzystywania rzeczy¹¹⁵, zwłaszcza w postaci okrucieństwa wobec jakiegokolwiek stworzenia, co jest sprzeczne z godnością człowieka¹¹⁶. Substrat nauczania Kościoła w sprawie zwierząt ujęty został w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, w którym znajdujemy konstatację, iż o ile zwierzęta są przeznaczone dla ludzkiego dobra, to jednak korzystanie z nich nie może być oderwane od poszanowania wymagań moralnych, gdyż panowanie człowieka nad istotami jest ograniczone koniecznością szacunku dla integralności stworzenia¹¹⁷. Człowiek co prawda uprawniony jest do wykorzystywania mięsa zwierząt jako pokarmu i skóry zwierząt do wytwarzania odzieży¹¹⁸, niepotrzebne zadawanie zwierzętom cierpień pozostaje jednak sprzeczne z godnością ludzką¹¹⁹. W świetle tych zapisów należy zatem uznać, że zabicie zwierzęcia w celu spożycia jego mięsa to zasadniczo działanie godziwe¹²⁰. Człowiek zobowiązany jest traktować zwierzęta z życzliwością i wrażliwością, które są właściwe ich naturze i egzystencji¹²¹. Wszystkie zwierzęta zdolne są do odczuwania bólu i stresu, nie są jednak zdolne – w przeciwieństwie do ludzi – do nadania bólowi jakiegokolwiek sensu i przeżywania bólu na płaszczyźnie duchowej. Dlatego też każdy rodzaj bólu zadawany zwierzęciu jest złem i zadawanie zwierzętom bólu jest naganne moralnie¹²². Właśnie na kwestii zadawania zwierzętom niepotrzebnych cierpień ogniskuje się oś sporu o ubój rytualny.

W myśl katolickiego światopoglądu zwierzętom, z samej natury bytów stworzonych, przysługują konkretne prawa określone w sposób analogiczny do praw ludzi, prawa zwierząt nie mają jednak tego samego statusu co prawa podmiotowe człowieka¹²³. W przypadku kolizji praw zwierząt i ludzi (zwłaszcza prawa do uzyskania pożywienia i prawa do życia w zgodzie z własną religią) należy przyznać prymat prawom ludzi. Takie stanowisko w sprawie wyraził także Episkopat Polski w oświadczeniu wydanym przez Komitet Konferencji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem¹²⁴.

¹¹⁵ Ojciec święty Franciszek, *Encyklika Laudato si'*. *W trosce o wspólny dom* (Wrocław: Wydawnictwo Tum, 2015), 69.

¹¹⁶ Ojciec święty Franciszek, *Encyklika Laudato si'*, 92.

¹¹⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, pkt 2415, co Jan Paweł II rozwija, twierdząc, iż problemy składające się na tak zwaną kwestię ekologiczną wywodzą się z błędu antropologicznego człowieka i jego ubóstwa, czy wręcz miernoty sposobu patrzenia człowieka na otaczającą go rzeczywistość. Zob. Jan Paweł II, *Centesimus Annus* (Wrocław: Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna, 2017), pkt 37.

¹¹⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, pkt 2417.

¹¹⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, pkt 2418.

¹²⁰ Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 122.

¹²¹ Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 123.

¹²² Jerzy Wróbel, „Zwierzęta i ich prawa”, w *Prawa człowieka*, 102 i nast.

¹²³ Wróbel, „Zwierzęta i ich prawa”, 95.

¹²⁴ *Oświadczenie Prezydium KEP; Komitet ds. Dialogu z Judaizmem KEP ws. żydowskiego uboju rytualnego*, Konferencja Episkopatu Polski, 21.10.2020, <https://episkopat.pl/komitet-ds-dialogu-z-judaizmem-kep-ws-zydowskiego-uboju-rytualnego/> (dostęp: 28.12.2022).

Na temat stosunku Kościoła do żydowskiej tradycji uboju rytualnego wypowiadali się niejednokrotnie polscy hierarchowie kościelni, w tym prymas Polski abp Józef Kowalczyk¹²⁵. Wspomniany Komitet KEP w 2013 roku – po tym, jak odrzucono poprawkę do ustawy, która miała przywrócić legalność uboju rytualnego – wydał oświadczenie w sprawie żydowskiego uboju wyrażające solidaryzowanie się Episkopatu z naczelnym rabinem Polski Michaeliem Schudrichem¹²⁶. Komitet ów wspomniane oświadczenie przywołał zresztą powtórnie¹²⁷ 21 października 2020 roku, w związku z kolejnym oświadczeniem rabina Schudricha¹²⁸. To oświadczenie z kolei było reakcją na planowane zmiany legislacyjne znane szerzej pod nazwą „piątka dla zwierząt”, które miały ponownie wprowadzić pełny zakaz uboju rytualnego¹²⁹. To pełne poparcie Kościoła katolickiego dla mniejszości żydowskiej (ale i muzułmańskiej) w Polsce powoduje, że może być on uważany za głównego orędownika wolności religijnej w tym zakresie¹³⁰. Ubój rytualny może się wydawać obcy wrażliwości zdecydowanej większości Polaków, w przeświadczeniu Kościoła jednak wspomniana osobliwość nie jest wystarczającą przesłanką do narzucania innym wyznaniom sposobu, wedle którego mają określać swoje rytuały religijne¹³¹.

¹²⁵ Jacek Nizinkiewicz, *Prymas Polski o uboju rytualnym*, Rzeczpospolita, 19.08.2013, 18:59, <https://www.rp.pl/artukul/1040137-Prymas-Polski-o-uboju-rytualnym.html> (dostęp: 28.12.2022).

¹²⁶ Treść oświadczenia Piotra Kadłčika i rabina Michaela Schudricha z 12 lipca 2013 roku opublikowanego po głosowaniu o dopuszczalności uboju rytualnego dostępna na stronie Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Poznaniu: *Oświadczenia w sprawie uboju rytualnego*, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Poznaniu, <http://poznan.jewish.org.pl/index.php/Aktualnosci/Oswiadczenia-w-sprawie-uboju-rytualnego.html> (dostęp: 28.12.2022). Natomiast samo oświadczenie Komitetu ds. Dialogu z Judaizmem Komisji Episkopatu Polski w sprawie żydowskiego uboju rytualnego z dnia 25 września 2013 roku na oficjalnej stronie Konferencji Episkopatu Polski (*Oświadczenie Prezydium KEP*). Owo oświadczenie zostało odnotowane przez Światowy Kongres Żydów. Przewodniczący Kongresu pozytywnie odniósł się do oświadczenia i podziękował hierarchom kościelnym za wsparcie. Zob. *WJC Welcomes Support of Polish Bishops for Overturning of Religious Slaughter Ban*, World Jewish Congress, September 30, 2013, <https://www.worldjewishcongress.org/en/news/wjc-welcomes-support-of-polish-bishops-for-overturning-of-religious-slaughter-ban> (dostęp: 28.12.2022).

¹²⁷ Komitet ds. Dialogu z Judaizmem KEP ws. żydowskiego uboju rytualnego, Konferencja Episkopatu Polski, 21.10.2020, <https://episkopat.pl/komitet-ds-dialogu-z-judaizmem-kep-ws-zydowskiego-uboju-rytualnego/> (dostęp: 15.03.2021).

¹²⁸ Oświadczenie naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha w sprawie szechity z dnia 20 października 2020 roku: *Rabin Schudrich: Bóg zezwala tylko na miłosierne i litościwe metody zabijania Jego stworzeń*, eKAI, 21.10.2020, 10:36, <https://ekai.pl/rabin-schudrich-bog-zezwala-tylko-na-milosierne-i-litosciwe-metody-zabijania-jego-stworzen/> (dostęp: 28.12.2022).

¹²⁹ *Druk nr 597. Poselski projekt ustawy z dnia 18 września 2020 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw*, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=597> (dostęp: 28.12.2022).

¹³⁰ Por. Ludmiła Janion, „Wspólnoty mięsa. Konstruowanie tożsamości grupy wokół sporu o ubój rytualny”, *Kultura Popularna*, nr 4 (42) (2014): 41.

¹³¹ Por. wyrok Sądu Najwyższego USA z 11 czerwca 1993 roku w sprawie *Church of the Lukumi Babalu Aye v. City of Hialeah*, w którym stwierdzono, że wierzenia religijne poszczególnych grup

Należy podkreślić, że w przypadku konfliktu interesów pragnących zysku właścicieli zakładów mięsnych dokonujących uboju przemysłowego i obrońców praw zwierząt głoszących postulaty wskazujące z jednej strony na dobro zwierząt, a z drugiej na konieczność kształtowania postaw wrażliwości u ludzi trzeba przyznać słuszność tym drugim¹³². Prawo do wolności w dziedzinie religii realizuje się w społeczności ludzkiej, a władza cywilna tej społeczności powinna bronić społeczeństwo przed nadużyciami, jakie mogłyby się pojawiać pod pretekstem korzystania z wolności religijnej¹³³. Na władzach publicznych ciąży obowiązek kontroli prawidłowości dokonywania uboju rytualnego; kontrolę sprawują właściwe organa nadzoru weterynaryjnego. Określenie regulacji prawnej dostosowanej do obiektywnego porządku moralnego jest wyrazem troski i ma prowadzić całą wspólnotę do harmonijnego współżycia i pokoju publicznego. Pamiętać trzeba przy tym zawsze, że ograniczenie integralnej wolności jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest to konieczne, i tylko w takim stopniu, w jakim jest konieczne¹³⁴.

Przekonania Polaków w kwestii uboju rytualnego

O ile Kościół rzymskokatolicki, do którego oficjalnie, poprzez chrzest, przynależy zdecydowana większość Polaków (GUS w różnych badaniach z 2017 roku określa udział katolików wśród wszystkich obywateli RP na 86,6%¹³⁵; w innych badaniach jest mowa nawet o 93,7%¹³⁶), staje w obronie uboju rytualnego, o tyle stanowisko

wyznaniowych nie muszą być przez większość akceptowane, logiczne, spójne lub zrozumiałe dla innych, żeby zasługiwały na ochronę (pkt 531 orzeczenia). *Church of the Lukumi Babalu Aye v. City of Hialeah* (508 U.S. 520), <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/508/520/> (dostęp: 28.12.2022).

¹³² Smykowski, „Wokół sporu o ubój rytualny”, 128. Autor stwierdza, że prawodawstwo polskie powinno wręcz dążyć do całkowitej eliminacji uboju przemysłowego, jako że nie jest on niezbędny dla zapewnienia wolności religijnej obywatelom polskim. Dlatego też, zdaniem autora, zakaz taki nie stanowiłby naruszenia prawa kogokolwiek do wolności sumienia czy wyznania, lecz byłby jedynie uprawnioną ingerencją w dziedzinę działalności gospodarczej. Tak podniesiony argument należy jednak uznać za zupełnie nietrafiony.

¹³³ Sobór Watykański II, „*Dignitatis humanae*”, pkt 7.

¹³⁴ Sobór Watykański II, „*Dignitatis humanae*”, pkt 7.

¹³⁵ Grażyna Czermak et al., *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2018*, pod red. Dominika Rozkruta (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2018), pobrano z: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/1/19/1/maly_rocznik_statystyczny_polski_2018.pdf (28.12.2022), 114.

¹³⁶ Anna Bieńkuńska et al., *Wyznania religijne w Polsce w latach 2015–2018*, pod kier. Pawła Ciecieląga (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2019), pobrano z: https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5500/5/2/1/wyznania_religijne_w_polsce_2015-2018.pdf (28.12.2022), 82.

Kościółu nie przekłada się bynajmniej na deklarowane w tej sprawie przekonania większości katolików. Bez względu na zakaz uboju zgodny z zasadami islamu i judaizmu – a więc zabijania zwierząt hodowlanych poprzez wykrwawienie, bez wcześniejszego ogłuszenia – w 2013 roku sprzeciwiało się 65% ankietowanych, w tym aż 41% wyraziło swój sprzeciw w sposób zdecydowany¹³⁷. Za legalizacją uboju rytualnego opowiedział się wówczas zaledwie co piąty ankietowany (dokładnie 21% respondentów)¹³⁸.

Zróżnicowane argumenty przytaczane przez zwolenników uboju przemawiały w ich mniemaniu za jego legalizacją. Wymieniano względy finansowe, ekonomiczne, odnoszące się do rynku pracy i bezrobocia, a rzadziej wartości religijne, w tym wolność wyrażania religii, czy fakt, że taki ubój zawsze był dozwolony. Żaden z argumentów nie był jednak przytaczany przez większość badanych. Argumentacja przeciwników legalizacji uboju bez ogłuszania była natomiast zdecydowanie bardziej jednolita. Dominował jeden typ odpowiedzi: że ubój taki nie może być dopuszczalny, gdyż wiąże się ze zbyt dużym cierpieniem zwierząt, jest niehumanitarny czy też nieetyczny. Tego typu argumenty wskazało aż 87% ankietowanych, którzy wyrazili swój sprzeciw wobec praktyk uboju rytualnego¹³⁹. Warto odnotowania jest to, że przeciwnicy uboju rytualnego nie byli skłonni godzić się na jego legalizację nawet w przypadku, gdyby ubój ograniczono wyłącznie do produkcji żywności na potrzeby wspólnot religijnych na terenie Polski. Aż 82% przeciwników uboju uznała, iż potrzeby mniejszości wyznaniowych w Polsce nie stanowią wystarczającego uzasadnienia zabijania w ten sposób zwierząt hodowlanych¹⁴⁰.

Nie sposób tu jednak przemilczeć tego, iż tylko 38,3% członków Kościoła katolickiego deklaruowało regularne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii, a tylko 17% deklaruowało uczestnictwo w niej w sposób pełny, czyli przyjęcie na teźże niedzielnej Eucharystii Komunii Świętej. Por. Wojciech Sadłoń, Luiza Organek i Karol Kamiński, oprac., *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia. Dane za rok 2020* (Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, 2020), pobrano z: <https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/annuario-statisticum-ecclesiae-in-polonia-dane-za-rok-2020.pdf> (28.12.2022), 28; Paweł Ciecieląg i Anna Bieńkuńska, oprac., *Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018* (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2018), pobrano z: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5500/8/1/1/zycie_religijne_w_pol_sce_wyniki_badiana_spojnosci_spoecznej_2018.pdf (28.12.2022).

¹³⁷ Małgorzata Omyła-Rudzka, *Opinie na temat dopuszczalności tzw. uboju rytualnego. Komunikat z badań nr BS/70/2013* (Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej, 2013), 2.

¹³⁸ Omyła-Rudzka, *Opinie na temat dopuszczalności tzw. uboju rytualnego*, 2. Por. Rafał Boguszewski, *Religijność Polaków i ocena sytuacji Kościoła katolickiego. Komunikat z badań nr 147/2018* (Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej, 2018).

¹³⁹ Omyła-Rudzka, *Opinie na temat dopuszczalności tzw. uboju rytualnego*, 3–5. Znacznie rzadziej (7%) badani swój sprzeciw uzasadniali tym, że ubój rytualny jest obcy naszej kulturze albo że mniejszości wyznaniowe powinny mieć możliwość importu mięsa pochodzącego z takiego uboju z innych krajów.

¹⁴⁰ Omyła-Rudzka, *Opinie na temat dopuszczalności tzw. uboju rytualnego*, 5–6.

Możliwe, że tak bardzo nieprzychylnie zapatrywanie polskiego społeczeństwa (w znacznej części wyznania katolickiego) na kwestię dopuszczalności dokonywania uboju rytualnego wynika przede wszystkim z dość luźnego stosunku dużej części wierzących do nauczania Kościoła. W badaniu społecznym aż 46% ankietowanych zadeklarowało bowiem, iż nie stosuje się ściśle do wskazań Kościoła, a wierzy na swój własny sposób. Jedynie 45% respondentów twierdziło, że traktuje swój katolicyzm w całości ortodoksyjnie¹⁴¹. W dzisiejszych czasach coraz mocniej uwidoczniła się narastająca dywergencja w zakresie stosunku do religii; obserwuje się rozdźwięk między powszechnością autodefiniowania się jako katolik/katoliczka a wiernością zarówno praktykom religijnym, jak i stanowisku oraz ocenie Kościoła w odniesieniu do zjawisk i problemów społecznych. Powodem tak pejoratywnej oceny uboju rytualnego przez katolików może być ponadto brak wystarczająco wyraźnej reprezentacji stanowiska Kościoła w sprawie tego zagadnienia na łamach prasy katolickiej lub w listach pasterskich skierowanych do wiernych. Ponadto ubój rytualny bywa niejednokrotnie przedstawiany jako sposób składania ofiary krwawej¹⁴², co na gruncie teologii judaistycznej stanowi oczywisty błąd. Próby rozumienia uboju rytualnego jako sposobu oddawania czci Bogu w formie ofiary krwawej są o tyle niepoprawne, że ofiary takie składane były przez wyznawców judaizmu w okresie świątynnym, zakończonym wraz ze zburzeniem świątyni Jerozolimskiej w roku 70 n.e. (praktyki te zostały zakończone, ponieważ poza świątynią składanie Bogu ofiar ze zwierząt nie było możliwe). Tak więc w opinii badanych dziś za koniecznością dokonywania uboju rytualnego nie przemawiają już kwestie sprawowania kultu, ale wyłącznie względy spożywcze¹⁴³.

Mogłoby się zdawać, że za utrzymaniem legalności uboju rytualnego opowiadają się przede wszystkim rolnicy, jak jednak pokazują badania CBOS z 2013 roku, nawet ta mocno utożsamiająca się z religią (a więc także z zasadami wyznania katolickiego) grupa¹⁴⁴ w większości jest przeciwna ubojowi rytualnemu. Tylko 29% badanych rolników opowiedziało się za legalizacją wówczas zakazanego uboju rytualnego, natomiast 65% było temu przeciwnych¹⁴⁵. Mimo wszystko rolnicy byli bardziej przychylni legalizacji praktyk niż przedstawiciele innych zawodów; w większym stopniu

¹⁴¹ Rafał Boguszewski, *Religijność polskiej wsi. Komunikat z badań nr BS/3/2014* (Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej, 2014), 4–5.

¹⁴² Mam tu na myśli zwłaszcza fragment wspomnianego wywiadu z prymasem Polski na temat uboju rytualnego (wywiad opublikowano na łamach dziennika „Rzeczpospolita”), w którym prymas zdawał się utożsamiać ubój rytualny ze składaniem ofiar krwawych Bogu. Nizinkiewicz, *Prymas Polski o uboju rytualnym*.

¹⁴³ Por. Karol Jasiński, „Liturgia trzech głównych świąt żydowskich”, *Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie*, nr 19 (2012): 37. Warto wskazać, że współcześni ortodoksyjni żydzi (praktykujący powszechnie ubój rytualny) od wieków modlą się o przywrócenie możliwości składania ofiar Bogu.

¹⁴⁴ Por. Boguszewski, *Religijność polskiej wsi*.

¹⁴⁵ Omyła-Rudzka, *Opinie na temat dopuszczalności tzw. uboju rytualnego*, 3.

Żydowski ubój rytualny w Polsce – okrucieństwo czy humanitarne traktowanie zwierzęcia?

za legalizacją uboju opowiedziała się tylko grupa przedstawicieli kadry kierowniczej i specjalistów z wyższym wykształceniem (odpowiednio 34% za i 57% przeciw) oraz osoby pracujące na własny rachunek (30% za i 48% przeciw)¹⁴⁶.

W burzliwej dyskusji na temat moralności i prawnej dopuszczalności uboju rytualnego da się obecnie wyodrębnić trzy zasadnicze głosy. Pierwszy należy do obrońców praw zwierząt, żądających zakazu uboju rytualnego ze względu na jego niehumanitarność. Drugi – głos producentów mięsa – powołuje się na straty ekonomiczne związane z zakazem uboju. Trzeci głos, należący do mniejszości religijnych oraz Kościoła katolickiego, powołuje się przede wszystkim na wolność wyznania i praktyk religijnych¹⁴⁷. Spór o ubój rytualny jest więc polem wieloaspektowej walki o interesy, różnorakie wartości i prawa zwierząt zarazem. Polskie Stronnictwo Ludowe, wraz ze swym przewodniczącym, który stwierdził, że „ograniczenie uboju rytualnego to byłoby »zaoranie« polskiego rolnictwa”¹⁴⁸, zdecydowanie sprzeciwiało się zakazowi uboju rytualnego, reprezentowało w tym sporze nie tyle samych rolników, ile producentów mięsa czerpiących znaczne zyski z tego procederu. Obecnie ocena moralna uboju rytualnego, kwestie praw zwierząt oraz korzystania z wolności religijnej wydają się na tym polu niemal zupełnie zapomniane wobec mnóstwa racji pragmatyczno-ekonomicznych broniących interesów przedsiębiorców, rolników i konsumentów. W takim sporze dobro zwierząt oraz racje religijne nie liczą się niemal zupełnie, a często pełnią funkcję instrumentalnie wykorzystywanego argumentu. Sytuacja ta stanowi konsekwencję faktu, że problem uboju rytualnego pociąga za sobą niebagatelne implikacje ekonomiczne. Okazuje się, że jedynie nieznaczna część mięsa uzyskanego podczas uboju rytualnego przeprowadzonego na terenie Polski zostaje spożyta w kraju¹⁴⁹; większość przeznaczona jest na

¹⁴⁶ Omyła-Rudzka, *Opinie na temat dopuszczalności tzw. uboju rytualnego*, 3.

¹⁴⁷ Janion, „Wspólnoty mięsa”, 41.

¹⁴⁸ *Kosiniak-Kamysz: ograniczenie uboju rytualnego to byłoby »zaoranie« polskiego rolnictwa*, Polska Agencja Prasowa, 17.09.2020, 10:12, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C718646%2Ckosiniak-kamysz-ograniczenie-uboju-rytualnego-byloby-zaoranie-polskiego> (dostęp: 28.12.2022).

¹⁴⁹ Najbardziej wiarygodne dane w tym zakresie zaprezentowano w Narodowym Spisie Powszechnym, w którym wskazano, że w roku 2011 w Polsce było tylko 5 100 wyznawców islamu i 800 wyznawców judaizmu, co dla tego drugiego wyznania stanowi wynik niezmiernie niski, skoro narodowość żydowską zadeklarowało (jako pierwszą lub drugą) aż 7 500 osób. Zob. Grzegorz Gudaszewski, *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2015), pobrano z: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5670/22/1/1/struktura_narodowo-etniczna.pdf (28.12.2022), 31 i 95. Należy nadmienić, że w tym spisie aż 2,7 miliona osób odmówiło odpowiedzi na pytanie o wyznanie, a co do 627 tysięcy to ustalenie nie zostało dokonane. Nie sposób jednak założyć, że wszystkie te osoby spożywają żywność halal i kasher. Por. Dominika Borek et al., *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2019*, pod red. Dominika Rozkruta (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2019), pobrano z: https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/1/21/1/maly_rocznik_statystyczny_polski_2019.pdf (28.12.2022), s. 114.

eksport (także do krajów Unii Europejskiej¹⁵⁰), a to dla polskich hodowców intratny interes. Nie jesteśmy w stanie uzyskać wiarygodnych informacji o tym, jaki odsetek polskiego eksportu mięsa stanowi to pochodzące od zwierząt ubitych rytualnie, ponieważ obowiązujące prawodawstwo nie nakłada na organy Inspekcji Weterynaryjnej obowiązku gromadzenia informacji o liczbie zwierząt poddawanych ubojowi według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne (tego typu dane nie są zbierane ani przez Główny Urząd Statystyczny, ani przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi). Ministerstwo w 2018 roku w odpowiedzi na interpelację poselską w sprawie informacji o skali uboju rytualnego dokonywanego w Polsce powołało się na szacunkowe dane uzyskane między innymi od Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego (IERiGŻ-PIB), Polskiego Zrzeszenia Producentów Bydła Mięsnego (PZPBM), Głównego Inspektora Weterynarii oraz Związku Polskie Mięso¹⁵¹. We wspomnianej odpowiedzi na interpelację Ministerstwo wskazało, że wspólnoty religijne w Polsce, które z uwagi na ich praktyki religijne przeprowadzają ubój bez ogłuszania, nie są zobowiązane do informowania o zamiarze dokonania takiego uboju. W związku z tym Główny Lekarz Weterynarii nie posiada informacji na temat skali takiego uboju. Nie zna także ilości zakładów mięsnych (rzeźni) prowadzących wspomniany ubój, gdyż nie prowadzi wykazu¹⁵². Ministerstwo przyznało, iż nie dysponuje danymi dotyczącymi uboju mięsa halal i koszer wyprodukowanego w naszym kraju także dlatego, że nie ma danych o ilości mięsa pochodzącego z uboju bez ogłuszenia spożytego na terenie kraju¹⁵³.

Ostatecznie stanowiący odpowiedź na interpelację poselską raport Ministerstwa wskazywał, że z zebranych przez Związek Polskie Mięso danych oraz przeprowadzonej przez niego analizy branży mięsnej w 2017 roku eksport mięsa drobiowego ko-

¹⁵⁰ Wszak nawet na terytorium Unii Europejskiej żyje liczna grupa potencjalnych konsumentów polskiego mięsa koszer, a zwłaszcza halal. W samej Francji żyją 4 miliony osób wyznania muzułmańskiego, a w Bułgarii muzułmanie stanowią aż 13,6% populacji kraju (co stanowi niemal milion osób). Nie pozostaje w tym względzie indyferentny zakaz uboju rytualnego bez uprzedniego ogłuszenia obowiązujący w państwach UE takich jak Szwecja, Norwegia, Słowenia, Szwajcaria, Dania czy na większości terytorium związkowej Belgii.

¹⁵¹ Odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła na interpelację posła Grzegorza Wojciechowskiego w sprawie skali i zakresu uboju zwierząt bez ogłuszenia w Polsce oraz skali eksportu mięsa pochodzącego z takiego uboju z dnia 30 marca 2018 roku. *Interpelacja nr 20392 w sprawie skali i zakresu uboju zwierząt bez ogłuszenia w Polsce oraz skali eksportu mięsa pochodzącego z takiego uboju. Odpowiedź Krzysztofa Jurgieła, ministra rolnictwa i rozwoju wsi, z dnia 30.03.2018*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, VIII kadencja, archiwum, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/interpelacja.xsp?typ=INT&nr=20392> (dostęp: 28.12.2022).

¹⁵² *Interpelacja nr 20392*, 2. W 2016 roku jednak na polecenie Najwyższej Izby Kontroli zostały zebrane dane dotyczące stanu na dzień 12 sierpnia 2016 roku. Wykazano wówczas, że 24 rzeźnie prowadziły ubój bydła według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, natomiast 14 rzeźni prowadziło ubój drobiu według tych metod.

¹⁵³ *Interpelacja nr 20392*, 3.

szernego (dozwolonego w świetle prawa szarijatu) na rynki pozaunijne wyniósł około 200 tysięcy ton (co oznacza łączny zysk około 500 milionów euro). Z kolei eksport na rynek unijny wyniósł około 300 tysięcy ton, co przysporzyło eksporterom zyski około 750 milionów euro. Natomiast eksport mięsa wołowego halal i koszer na rynki trzecie i do UE wyniósł łącznie ponad 100 tysięcy ton, a więc przyniósł zysk na poziomie około 350 milionów euro. Wskazano ponadto, że w eksporcie obu kategorii mięs odnotowuje się zauważalną tendencję wzrostową¹⁵⁴. Tak duża produkcja mięsa koszernego i halal jest spowodowana przede wszystkim większą opłacalnością; eksport mięsa przygotowanego metodą konwencjonalną jest mniej zyskowny¹⁵⁵. IERiGŻ-PIB wskazał, iż w latach 2015–2017 w Polsce produkcja mięsa drobiowego z brojlerów kurzych i indyków ubitych bez wcześniejszego ogłuszenia na cele religijne mogła wynosić średnio 120–170 tysięcy ton rocznie, co odpowiadałoby około 15% eksportu mięsa drobiowego ogółem. Z kolei udział mięsa wołowego koszernego i halal w eksporcie mięsa wołowego ogółem (do krajów UE i krajów trzecich) w 2017 roku miał stanowić 17,6% i odpowiadał 18% wszystkich dochodów uzyskanych z eksportu wołowiny z naszego kraju¹⁵⁶. W podsumowaniu raportu Ministerstwo podkreśliło, że pomysł ograniczenia dopuszczalności uboju rytualnego tylko na potrzeby krajowych wyznawców religii wymagających mięsa z takiego uboju, z wykluczeniem produkcji na eksport, nie znajduje uzasadnienia. Zmiana taka wymuszałaby konieczność administracyjnego wyznaczenia potrzeb członków tych wspólnot w zakresie zaopatrzenia w mięso, a to mogłoby się wiązać z zarzutami naruszenia ich swobód i wolności¹⁵⁷. Ponadto zakaz uboju rytualnego na eksport miałby negatywny wpływ na opłacalność hodowli bydła i drobiu, produkcji pasz oraz produkcji mięsa w Polsce¹⁵⁸.

Związek Polskie Mięso wyraził swój sprzeciw wobec planowanego przez Prawo i Sprawiedliwość wprowadzenia do Ustawy o ochronie zwierząt ograniczenia uboju bez ogłuszenia (w ramach tak zwanej piątki dla zwierząt). Powołał się przy tym na nowe dane dotyczące znacznego udziału produkcji mięsa ze zwierząt ubitych rytualnie w całym systemie gospodarki krajowej. Twierdził, że zakazanie uboju na potrzeby religijne przyniesie rolnikom stratę rzędu 20–30% dochodów, co uderzy najmocniej

¹⁵⁴ *Interpelacja nr 20392*, 3–5.

¹⁵⁵ Doskonałą ilustracją omawianej intratności jest różnica w cenie eksportu chłodzonej wołowiny do Izraela – mięso koszerne kosztuje 6,06 euro za kilogram, a średnia cena kilograma wołowiny niekoszernej to 3,52 euro. *Interpelacja nr 20392*, 5 (dane Polskiego Zrzeszenia Producentów Bydła Mięsnego).

¹⁵⁶ *Interpelacja nr 20392*, 1, 4–5. Por. Robert Mroczek, „Ubój rytualny w Polsce – wybrane aspekty”, *Zeszyty Naukowe SGGW w Warszawie – Problemy Rolnictwa Światowego*, vol. 17 (1) (2017): 106–115, <https://doi.org/10.22630/PRS.2017.17.1.10>.

¹⁵⁷ Argumenty takie były szeroko podnoszone choćby w zdaniach odrębnych do wyroku TK z dnia 10 grudnia 2014 roku – por. zdanie odrębne sędzi TK Teresy Liszcz czy sędziego TK Piotra Tulei, a także sędzi TK Sławomiry Wronkowskiej-Jaskiewicz. Także w literaturze – por. Banaszak, „Prawo mniejszości wyznaniowych”, 25.

¹⁵⁸ *Interpelacja nr 20392*, 5–6.

w drobne gospodarstwa¹⁵⁹. Jeszcze większe straty mogłaby ponieść polska branża drobiarska, której aktualna pozycja lidera w Unii Europejskiej już jest zagrożona z powodu kryzysu pogłębionego przez epidemię ptasiej grypy, a w konsekwencji zamknięcie rynków na polską produkcję (dokonane chociażby przez Chiny, co odcięło polskich producentów od tego wysoce rentownego rynku). W przypadku zakładów drobiarskich wspomniany zakaz implikowałby redukcję zatrudnienia na poziomie nie mniejszym niż 30%, a w niektórych zakładach nawet ponad 70%. Łącznie planowana nowelizacja – zdaniem autora raportu – wymusiłaby likwidację 5–6 tysięcy miejsc pracy w polskich zakładach mięsnych, gospodarstwach rolnych oraz przedsiębiorstwach współpracujących. Nie skutkowałoby to bynajmniej ograniczeniem cierpienia zwierząt, które i tak czekałyby ubój, tyle że poza granicami kraju. Rezultatem planowanych zmian byłoby ostatecznie przejście rynku eksportowego polskich firm przez francuskie i niemieckie zakłady mięsne¹⁶⁰. Autor stanowiska podkreśla, że sam rynek żywności halal, w tym mięsa, w 2019 roku był wart blisko 1,8 biliona dolarów i jest to jednocześnie najszybciej przybierający na wartości rynek na świecie¹⁶¹.

Warto odnotować dane z 2020 roku przedstawione przez Związek Polskie Mięso, wedle których wartość eksportu polskiej wołowiny wynosi ponad 6,7 miliarda złotych rocznie i odpowiada za prawie 5% wartości polskiego eksportu produktów rolno-spożywczych, z czego ubój religijny przynosi zyski na poziomie 2,2 miliarda złotych. Wskazano, że wartość eksportu drobiu wyniosła w 2019 roku 12,6 miliarda złotych, z czego około 40% to mięso z uboju bez ogłuszania (około 5 miliardów złotych zysku). Wartość przychodu z eksportu mięsa pozyskanego w wyniku uboju zwierząt bez ogłuszania wyniosła w 2019 roku łącznie około 7,2 miliarda złotych¹⁶². Związek Polskie Mięso nie wskazuje jednak źródła tych informacji ani sposobu, w jaki je agreguje, dlatego mogą one być uznane za wątpliwe. Mimo iż przedstawione dane mają charakter wyłącznie szacunkowy i nie są weryfikowalne¹⁶³, pozwalają nam

¹⁵⁹ *Stanowisko Związku Polskie Mięso w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw, przedstawionego przez Prawo i Sprawiedliwość, w zakresie wprowadzenia do polskiego prawa jako zasady prawnej zakazu uboju według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne z wyjątkiem zachowania tego prawa dla związków religijnych działających w Polsce*, Związek Polskie Mięso, Warszawa, 14 września 2020, pobrano z: <http://polskie-mieso.pl/wp-content/uploads/2020/09/Zmiana-ustawy-o-ochronie-zwierz%C4%85t-stanowisko-Zwi%C4%85zku-Polskie-Mi%C4%99so.pdf> (28.12.2022).

¹⁶⁰ *Stanowisko Związku Polskie Mięso w sprawie poselskiego projektu ustawy*.

¹⁶¹ *Stanowisko Związku Polskie Mięso w sprawie poselskiego projektu ustawy*, 7. Autor wskazuje ponadto, że skumulowany roczny wskaźnik wzrostu CAGR (Compound Annual Growth Rate) eksportu prognozują na poziomie 12–13%, co ma spowodować, że ten rynek w 2027 roku ma być wart około 2,1 biliona dolarów.

¹⁶² *Związek Polskie Mięso: ustawa zakazująca uboju rytualnego – ekonomicznie szkodliwa*, Świat Rolnika.info – oficjalny serwis Instytutu Gospodarki Rolnej, 16.09.2020, <https://swiatrolnika.info/informacje/zwiazek-polskie-mieso-uboj-rytualny.html> (dostęp 27.12.2022).

¹⁶³ Mroczek, „Ubój rytualny w Polsce”, 107.

uzmysłowić sobie prawdopodobną skalę konsekwencji zakazu uboju rytualnego dla krajowej gospodarki.

Konkluzje

Moralność i dopuszczalność judaistycznego uboju rytualnego była i nadal pozostaje kwestią niezwykle skomplikowaną, stanowi bowiem konglomerat zagadnień religijnych (w tym teologicznych), prawnych (pamiętajmy, że systemy prawa objawionego i pozytywnego są niemal całkowicie odmienne), moralnych, kulturowych, a także związanych z niedającym się przełamać swoistym tabu żywieniowym (dotyczącym czystości i nieczystości – a więc w istocie problemu dopuszczalności spożywania określonych rodzajów jedzenia przez związane prawem religijnym grupy wyznaniowe). Dochodzi na tym polu do starcia niemogących się jednocześnie w pełni zrealizować wartości swobody religii i jej uzewnętrzniania z jednej strony, a drugiej postulatów obrońców praw zwierząt, którzy dążą do eliminacji dopuszczalnych prawnie form zadawania zwierzętom cierpienia. W cieniu tego sporu na szeroką skalę realizowane są potężne interesy ekonomiczne, dla których ocena moralna uboju rytualnego zdaje się mieć charakter zupełnie indyferentny.

Próba oceny moralności uboju rytualnego wymaga uprzedniego rozważenia, w imię czego pragnie się ubój taki ograniczyć czy wręcz go zakazać. Jeżeli chęć wprowadzenia zakazu uboju rytualnego wynika z przekonania o konieczności ograniczenia zwierzętom cierpienia ponad miarę, należałoby najpierw dokładnie rozważyć, czy na pewno właśnie żydowski ubój rytualny przysparza zwierzętom największych cierpień. Być może zwierzęta cierpią znacznie bardziej, gdy zabijane są konwencjonalnymi metodami uboju, a te stosowane są w o wiele większym zakresie aniżeli ubój rytualny. Taką metodą jest ubój z nie zawsze skutecznym uprzednim ogłuszeniem zwierzęcia, a także maceracja, polegająca na mieleniu żywcem nieprzydatnych gospodarczo kurcząt płci męskiej zaraz po ich wykluciu się (kurczęta takie nie nadają się ani do produkcji mięsa, ani, co oczywiste, do produkcji jaj). Jeżeli natomiast pragnie się nie zadawać zwierzętom żadnych cierpień, to należy zakazać wszelkich form uboju zwierząt (gdyż z każdą z metod uboju wiąże się stres i mniejsze bądź większe cierpienie fizyczne zwierzęcia)¹⁶⁴. Krok taki w świetle dzisiejszych potrzeb jest jednak zupełnie niemożliwy do zrealizowania. Przyznano to w orzeczeniu Trybunału

¹⁶⁴ Por. Mimi Bekhechi, „The Hypocrisy of the Religious Slaughter Ban”, Aljazeera, May 7, 2017, <https://www.aljazeera.com/opinions/2017/5/7/the-hypocrisy-of-the-religious-slaughter-ban/> (dostęp: 28.12.2022).

Konstytucyjnego z 2013 roku, w którym wskazano, że w istocie ochrona zwierząt ze względów moralnych wymagałaby wprowadzenia zupełnego zakazu zabijania zwierząt dla pozyskania pokarmu¹⁶⁵. Taki skrajny postulat byłby niemożliwy do zrealizowania, i to z wielu powodów.

Niedostrzegalna na co dzień polska wspólnota żydowska trwa zaś niezmiennie w przekonaniu, że normy prawne traktujące o uboju rytualnym, będące częścią Tory, stanowią objawienie Bożej tajemnicy (choć nie zawsze jest to możliwe do zrozumienia dla ludzi spoza kręgu ortodoksyjnych wyznawców judaizmu)¹⁶⁶. Unormowania te są bezwzględnie obowiązujące i nie mogą podlegać żadnym kompromisom oraz zmianom. Żydzi wierzą, że Mojżeszowi na górze Synaj zostało ofiarowane nie tylko prawo zamknięte w literach Pięcioksięgu, lecz także wszelkie później rozpoznawane normy prawne, więc również te regulujące kwestię *szechity*. Dla wierzącego żyda kwestia oceny moralnej takiego uboju została definitywnie uprzednio rozstrzygnięta w normach religijnych. Wszelkie spory dotyczące uboju rytualnego mają więc dla wyznawców religii mojżeszowej formę zupełnie eksternalną. Dla społeczności żydowskiej bowiem ocena moralna omawianej kwestii została rozstrzygnięta w zamyśle Boga dawno przed wiekami, gdy czasu jeszcze nie było, zanim Bóg stworzył świat.

Bibliografia

- Anil, Haluk. „Religious Slaughter: A Current Controversial Animal Welfare Issue”. *Animal Frontiers*, vol. 2 (3) (2012): 64–67. <http://dx.doi.org/10.2527/af.2012-0051>.
- Banaszak, Bogusław. „Prawo mniejszości wyznaniowych do kultywowania własnej tożsamości kulinarnej”. *Gdańskie Studia Prawnicze*, T. 31 (2014): 19–26.
- Bator, Wiesław. „Święte, przekłete, pozbawione duszy: o traktowaniu zwierząt w doktrynach i praktykach religii świata”. *Ethos*, T. 26, nr 2 (102) (2013): *Nasi bracia mniejsi*: 267–291. Pobrano z: <https://czasopisma.kul.pl/index.php/ethos/article/view/5600> (28.12.2022).
- Bava Metzia. Talmud. The William Davidson Edition*. Sefaria. https://www.sefaria.org/Bava_Metzia?lang=bi (dostęp: 28.12.2022).
- Bekhechi, Mimi. „The Hypocrisy of the Religious Slaughter Ban”. *Aljazeera*, May 7, 2017. <https://www.aljazeera.com/opinions/2017/5/7/the-hypocrisy-of-the-religious-slaughter-ban/> (dostęp: 28.12.2022).
- Berakhot 5a:3. The William Davidson Talmud (Koren – Steinsaltz)*. Sefaria. <https://www.sefaria.org/Berakhot.5a.3?lang=bi&with=all&lang2=en> (dostęp: 28.12.2022).

¹⁶⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r. – zdanie odrębne nr 6 sędziego TK Stanisława Biernata, pkt 5.

¹⁶⁶ Por. Gebert, *54 komentarze do Tory*, 43.

- Bieńkuńska, Anna, Paweł Ciecieląg, Arkadiusz Góralczyk, Grzegorz Gudaszewski, Tomasz Piasecki i ks. Wojciech Sadłoń. *Wyznania religijne w Polsce w latach 2015–2018*, pod kierunkiem Pawła Ciecieląga. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2019. Pobrano z: https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5500/5/2/1/wyznania_religijne_w_polsce_2015-2018.pdf (28.12.2022).
- Boguszewski, Rafał. *Religijność Polaków i ocena sytuacji Kościoła katolickiego. Komunikat z badań nr 147/2018*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej, 2018.
- Boguszewski, Rafał. *Religijność polskiej wsi. Komunikat z badań nr BS/3/2014*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej, 2014.
- Borek, Dominika, et al. *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2019*, pod redakcją Dominika Rozkruta. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2019. Pobrano z: https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/1/21/1/maly_rocznik_statystyczny_polski_2019.pdf (28.12.2022).
- Brzozowski, Wojciech. „Dopuszczalność uboju rytualnego w Polsce”. *Państwo i Prawo*, R. 68 (5) (2013): 47–56.
- Chrostowski, Waldemar. „Dobroć wobec zwierząt w świetle Biblii”. W *Pieśniami dla mnie Twoje przykazania. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Janusza Frankowskiego w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 75. rocznicę urodzin*, pod redakcją Waldemara Chrostowskiego, 95–115. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2003.
- Church of the Lukumi Babalu Aye v. City of Hialeah* (508 U.S. 520). <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/508/520/> (dostęp: 28.12.2022).
- Ciecieląg, Paweł, i Anna Bieńkuńska, oprac. *Życie religijne w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej 2018*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2018. Pobrano z: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5500/8/1/1/zycie_religijne_w_polsce_wyniki_badania_spojnosci_spolecznej_2018.pdf (28.12.2022).
- Cohen, Boaz. „Note on Letter and Spirit in the New Testament”. *Harvard Theological Review*, vol. 47, no. 3 (1954): 197–203. <https://doi.org/10.1017/S0017816000026584>.
- Cukras-Stelągowska, Joanna. „Wokół debaty nad ubojem rytualnym w Polsce – analiza dyskursów publicznych”. *Społeczeństwo i Polityka*, nr 4 (45) (2015): 139–156.
- Czermak, Grażyna, et al. *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2018*, pod redakcją Dominika Rozkruta. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2018. Pobrano z: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/1/19/1/maly_rocznik_statystyczny_polski_2018.pdf (28.12.2022).
- Druk nr 597. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw*. <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=597> (dostęp: 28.12.2022).
- Dziadzio, Andrzej. „Zakaz uboju rytualnego jako naruszenie konstytucyjnej zasady wolności religijnej. Kontekst współczesny i historyczny”. *Forum Prawnicze*, nr 1 (2014): 6–13.
- Framer, William R., red. *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*. Warszawa: Verbum, 2000.
- Franciszek, ojciec święty. *Encyklika Laudato si'.* W *trosce o wspólny dom*. Wrocław: Wydawnictwo Tum, 2015.
- Gebert, Konstanty. *54 komentarze do Tory*. Kraków: Austeria, 2003.
- Gordon, Ewa, oprac. *613 przykazań judaizmu oraz Siedem przykazań rabinicznych i Siedem przykazań dla potomków Noacha*. Wyd. nowe, popr. i rozsz. Kraków: Austeria, 2013.

- Gudaszewski, Grzegorz. *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 2015. Pobrano z: https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5670/22/1/1/1/struktura_narodowo-etniczna.pdf (28.12.2022).
- A Guide to Shechita*. Shechita UK, 2009. Pobrano z: http://www.shechitauk.org/wp-content/uploads/2016/02/A_Guide_to_Shechita_2009__01.pdf (28.12.2022).
- Haluk, Anil M. „Religious Slaughter: A Current Controversial Animal Welfare Issue”. *Animal Frontiers*, vol. 2 (3) (2012): 64–67. <https://doi.org/10.2527/af.2012-0051>.
- Interpelacja nr 20392 w sprawie skali i zakresu uboju zwierząt bez ogłuszenia w Polsce oraz skali eksportu mięsa pochodzącego z takiego uboju. Odpowiedź Krzysztofa Jurgieła, ministra rolnictwa i rozwoju wsi, z dnia 30.03.2018*. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. VIII kadencja. Archiwum. <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/interpelacja.xsp?typ=INT&nr=20392> (dostęp: 28.12.2022).
- Jan Paweł II. *Centesimus Annus*. Wrocław: Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna, 2017.
- Jan Paweł II. *Orędzie do narodu albańskiego z dnia 25 kwietnia 1993*. The Holy See. http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1993/april/documents/hf_jp-ii_spe_19930425_nazione-albanese.html (dostęp: 28.12.2022).
- Jan Paweł II. *Orędzie Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II na XXXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999 roku*. The Holy See. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_14121998_xxxii-world-day-for-peace.html (dostęp: 28.12.2022).
- Janion, Ludmiła. „Wspólnoty mięsa. Konstruowanie tożsamości grupy wokół sporu o ubój rytualny”. *Kultura Popularna*, nr 4 (42) (2014): 40–49.
- Jasiński Karol. „Liturgia trzech głównych świąt żydowskich”. *Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie*, nr 19 (2012): 35–49.
- Jaworski, Wit, i Adam Komorowski. *Judaizm. Wybór tekstów*. Redakcja Marian Dziwisz. Kraków: Biblioteka Pisma Literackiego, 1989.
- Jelonek, Tomasz. *Wprowadzenie do lektury Biblii*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007.
- Kaszrut – zasady koszerności*. Gmina Wyznaniowa Żydowska w Poznaniu. http://poznaj.jewish.org.pl/index.php/quchnia_wiedziec/Kaszrut-zasady-koszernosci.html (dostęp: 28.12.2022).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Pallottinum, 1994.
- Ketubot. Talmud. The William Davidson Edition*. Sefaria. <https://www.sefaria.org/Ketubot?lang=bi> (dostęp: 28.12.2022).
- Komitet ds. Dialogu z Judaizmem KEP ws. żydowskiego uboju rytualnego*. Konferencja Episkopatu Polski, 22.10.2020. <https://episkopat.pl/komitet-ds-dialogu-z-judaizmem-kep-ws-zydowskiego-uboju-rytualnego/> (dostęp: 28.12.2022).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. *Dziennik Ustaw*, nr 78 (1997), poz. 483.
- Kopaliński, Władysław. *Słownik symboli*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2017.
- Kosiniak-Kamysz: ograniczenie uboju rytualnego to byłoby „zaoranie” polskiego rolnictwa*. Polska Agencja Prasowa, 17.09.2020, 10:12. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C718646%2Ckosiniak-kamysz-ograniczenie-uboju-rytualnego-byloby-zaoranie-polskiego> (dostęp: 16.03.2021).

- Kwiatki św. Franciszka z Asyżu. W przekładzie i ze wstępem Leopolda Staffa. Warszawa: Łuk, 1948.
- Läpple, Alfred. *Od egzegezy do katechezy. 1. Stary Testament*. Przełożył Bernard Białecki. Warszawa: Pax, 1985.
- Leon-Dufour, Xavier, red. nac. *Słownik teologii biblijnej*. Tłumaczenie i opracowanie Kazimierz Romaniuk. Poznań: Pallottinum, 1973.
- Lurker, Manfred. *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Tłumaczenie Kazimierz Romaniuk. Poznań: Pallottinum, 1989.
- Michalski, Tadeusz Józef. „Jag Ikkarim – 13 artykułów żydowskiego wyznania wiary”. W *Kalendarz żydowski 5741, 1986–1987*, pod redakcją Ewy Świdorskiej, 85–113. Warszawa: Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w PRL, 1986.
- Mishnah Chullin. Mishnah*. Sefaria. https://www.sefaria.org/Mishnah_Chullin?lang=bi (dostęp: 28.12.2022).
- Mroczek, Robert. „Ubój rytualny w Polsce – wybrane aspekty”. *Zeszyty Naukowe SGGW w Warszawie – Problemy Rolnictwa Światowego*, vol. 17 (1) (2017): 106–115. <https://doi.org/10.22630/PRS.2017.17.1.10>.
- Nizinkiewicz, Jacek. *Prymas Polski o uboju rytualnym*. Rzeczpospolita, 19.08.2013, 18:59. <https://www.rp.pl/artukul/1040137-Prymas-Polski-o-uboju-rytualnym.html> (dostęp: 28.12.2022).
- Omyła-Rudzka, Małgorzata. *Opinie na temat dopuszczalności tzw. uboju rytualnego. Komunikat z badań nr BS/70/2013*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej, 2013.
- Oświadczenia w sprawie uboju rytualnego*. Gmina Wyznaniowa Żydowska w Poznaniu. <http://poznaj.jewish.org.pl/index.php/Aktualnosci/Oswiadczenia-w-sprawie-uboju-rytualnego.html> (dostęp: 28.12.2022).
- Oświadczenie Prezydium KEP*. Konferencja Episkopatu Polski, 25.09.2013. <https://episkopat.pl/oswiadczenie-prezydium-kep/> (dostęp: 28.12.2022).
- Papież: Wolność religijna najwyższym wyrazem ludzkiej godności*. Gość.pl, 20.11.2018, 15:06. <https://www.gosc.pl/doc/5175040.Papiez-Wolnosc-religijna-najwyzszym-wyrazem-ludzkiej-godnosci> (dostęp: 28.12.2022).
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*. Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła. Częstochowa: Święty Paweł, 2009.
- Rabin Schudrich: *Bóg zezwala tylko na miłosierne i litościwe metody zabijania Jego stworzeń*. eKAI, 21.10.2020, 10:36. <https://ekai.pl/rabin-schudrich-bog-zezwala-tylko-na-milosierne-i-litosciwe-metody-zabijania-jego-stworzen/> (dostęp: 28.12.2022).
- Ramban on Deuteronomy*. Sefaria. https://www.sefaria.org/Ramban_on_Deuteronomy.6.5.1?ven=Sefaria_Community_Translation&vhe=On_Your_Way&lang=bi&with=About&lang2=en (dostęp: 28.12.2022).
- Rashi on Exodus*. Sefaria. https://www.sefaria.org/Rashi_on_Exodus?lang=bi (dostęp: 28.12.2022).
- Rosen, Stuart D. „Physiological Insights into Shechita”. *The Veterinary Record*, vol. 154 (2004): 759–765. <https://doi.org/10.1136/vr.154.24.759>.
- Rosenberger, Michael. „Nicht bis zum letzten Blutstropfen... Das Schlachten von Tiere in den monotheistischen Religionen”. *Forum Teologiczne*, vol. 6 (2005): 41–50.

- Rozenman, Gedalja. *Zagadnienie uboju rytualnego: odpowiedź Ks. Stanisławowi Trzeciakowi*. Białystok: Technograf, 1936.
- Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L 303* z 18.11.2009: 1. Pobrano z: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32009R1099&from=PL> (28.12.2022).
- Rudnicki, Szymon. „Walka z ubojem rytualnym w II Rzeczypospolitej”. *Midrasz. Pismo żydowskie*, nr 1 (171) (2013): 10–22.
- Rudy, Michał, Andrzej Rudy i Paweł Mazur. *Ubój rytualny w prawie administracyjnym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2013.
- Sadowski, Mirosław. „Religie monoteistyczne o prawie i państwie”. *Wrocławskie Studia Erazmiańskie / Studia Erasmiana Wratislaviensia*, z. 11 (2011): *Religia a prawo i państwo*: 13–47.
- Sadłoń, Wojciech, Luiza Organek i Karol Kamiński, oprac. *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia. Dane za rok 2020*. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, 2020. Pobrano z: <https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dokumenty/annuario-statisticum-ecclesiae-in-polonia-dane-za-rok-2020.pdf> (28.12.2022).
- Sanhedrin 10a. The William Davidson Edition*. Sefaria. <https://www.sefaria.org/Sanhedrin.10a?lang=bi> (dostęp: 28.12.2022).
- Sefer Chasidim*. Sefaria. https://www.sefaria.org/Sefer_Chasidim?lang=bi (dostęp: 28.12.2022).
- The Shulchan Arukh, Orach Chayim*. Sefaria. https://www.sefaria.org/Shulchan_Aruk,_Orach_Chayim?lang=bi (dostęp: 28.12.2022).
- Smykowski, Krzysztof. „Wokół sporu o ubój rytualny. Między prawem do wolności religijnej a prawami zwierząt”. *Roczniki Teologiczne*, vol. 62 (3) (2015): 127–139. <http://dx.doi.org/10.18290/rt.2015.62.3-7>.
- Sobór Watykański II. „*Dignitatis humanae* – Deklaracja o wolności religijnej”. W *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski*, 629–659. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 1968.
- Sobór Watykański II. „*Nostra aetate* – Deklaracja Soboru Watykańskiego II o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich”. W *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski*, 507–523. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 1968.
- Sotah 36b. The William Davidson Talmud (Koren – Steinsaltz)*. Sefaria. <https://www.sefaria.org/Sotah.36b?lang=bi> (dostęp: 28.12.2022).
- Stanowisko Związku Polskie Mięso w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw, przedstawionego przez Prawo i Sprawiedliwość, w zakresie wprowadzenia do polskiego prawa jako zasady prawnej zakazu uboju według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne z wyjątkiem zachowania tego prawa dla związków religijnych działających w Polsce*. Związek Polskie Mięso. Warszawa, 14 września 2020. Pobrano z: <http://polskie-mieso.pl/wp-content/uploads/2020/09/Zmiana-ustawy-o-ochronie-zwierz%C4%85t-stanowisko-Zwi%C4%85zku-Polskie-Mi%C4%99so.pdf> (28.12.2022).

Żydowski ubój rytualny w Polsce – okrucieństwo czy humanitarne traktowanie zwierzęcia?

- Stasiak, Sławomir. *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia. Nowy Testament. Dzieje Apostolskie, List do Rzymian, 1–2 List do Koryntian, List do Galatów*. Poznań: Pallottinum, 2014.
- Stasiak, Sławomir. „Symbolika krwi a bezkrwawa dieta w Starym i Nowym Testamencie i jej wpływ na styl życia. Aspekty prawne”. *Ekonomia – Wrocław Economic Review*, T. 24 (4) (2018): 25–37. <https://doi.org/10.19195/2084-4093.24.4.2>.
- Tietze, Maria, Wanda Krupa i Jarosław S. Kamieniak. „Doświadczenia na zwierzętach i ubój rytualny. Międzyreligijny wymiar Encykliki *Laudato si'*”. *Studia Oecumenica*, vol. 15 (2015): 81–96.
- Trzeciak, Stanisław. *Ubój rytualny (w świetle Biblii i Talmudu)*. Warszawa: Salezjańska Szkoła Rzemiosł. Dział Grafiki, 1935.
- Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej. *Dziennik Ustaw*, nr 41 (1997), poz. 251.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. *Dziennik Ustaw*, nr 111 (1997), poz. 724.
- WJC Welcomes Support of Polish Bishops for Overturning of Religious Slaughter Ban. World Jewish Congress, September 30, 2013. <https://www.worldjewishcongress.org/en/news/wjc-welcomes-support-of-polish-bishops-for-overturning-of-religious-slaughter-ban> (dostęp: 28.12.2022).
- Wniosek Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzecz[y]pospolitej Polskiej z 30 sierpnia 2013 r. [o stwierdzenie niezgodności przepisów Ustawy o ochronie zwierząt z Konstytucją RP (w sprawie K 52/12)]. Trybunał Konstytucyjny. Pobrano z: https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-5497197%2FK_52_13_wns_2013_08_30_ADO.pdf (28.12.2022).
- Wojnowski, Jan, red. *Religia. Encyklopedia PWN*. T. 6. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Wróbel, Jerzy. „Zwierzęta i ich prawa”. W *Prawa człowieka. W 60. rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przesłanie moralne Kościoła*, redakcja Krzysztof Jeżyna, Tadeusz Zadykiewicz, 79–103. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 r. Sygn. akt., U 4/12. *Dziennik Ustaw* (2012), poz. 1365.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r. Sygn. akt., K 52/13. *Dziennik Ustaw* (2014), poz. 1794.
- Zadykiewicz, Tadeusz. „Wolność religijna jako prawo człowieka w kontekście współczesności”. W *Prawa człowieka. W 60. rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przesłanie moralne Kościoła*, redakcja Krzysztof Jeżyna, Tadeusz Zadykiewicz, 141–176. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010.
- Zivotofsky, Ari Z. „Government Regulations of Shechita (Jewish Religious Slaughter) in the Twenty-First Century: Are They Ethical?” *Journal of Agricultural and Environmental Ethics*, vol. 25 (2012): 747–763. <https://doi.org/10.1007/s10806-011-9324-4>.
- Związek Polskie Mięso: ustawa zakazująca uboju rytualnego – ekonomicznie szkodliwa. Świat Rolnika.info – oficjalny serwis Instytutu Gospodarki Rolnej, 16.09.2020. <https://swiatrolnika.info/informacje/zwiazek-polskie-mieso-uboj-rytualny.html> (dostęp: 27.12.2022).
- Żebrowski, Rafał. *Talmud-Tora*. Zapisz jako... Program zapisywania pamiętek życia żydowskiego na ziemiach polskich. <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=16852> (dostęp: 28.12.2022).

Żebrowski, Rafał. *Ubój rytualny*. Zapisz jako... Program zapisywania pamiątek życia żydowskiego na ziemiach polskich. <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=15450> (dostęp: 28.12.2022).

Paweł T. Skoczykłoda – magister nauk prawnych, ze specjalnością w zakresie teorii i filozofii prawa, związany z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Odtwórca i wiceprzewodniczący Koła Naukowego Teorii i Filozofii Prawa Uniwersytetu Śląskiego, aktywnie działający w ramach Ogólnopolskiego Kongresu Teorii i Filozofii Prawa w Katowicach w 2022 roku. Jego zainteresowania oscylują wokół problematyki interpretacji prawa, zwłaszcza intencjonalizmu interpretacyjnego, a także interpretacji świętych ksiąg, związków prawa z religią, prawa wyznaniowego, cmentarnego, grobowego, a także historii prawa i *animal studies*. E-mail: pawel.skoczykloda@wp.pl.

Paweł T. Skoczykłoda – MA in legal studies with specialization in theory and philosophy of law, affiliated with the Faculty of Law and Administration, University of Silesia in Katowice. The recreator and deputy chairperson of the UoS's Students Research Circle of the Theory and Philosophy of Law, actively involved in the proceedings of the All-Poland Congress of Theory and Philosophy of Law in 2022. His research interests pertain to interpretation of law issues, in particular interpretative intentionalism, in addition to interpretation of sacred religious books, relationships of law and religion, denominational law, cemetery law and legal regulations on burials, history of law in general, and Animal Studies. Email: pawel.skoczykloda@wp.pl.



OLGA CHRZAN

 <https://orcid.org/0000-0002-7837-0074>

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty kynologiczne, obrońcami praw zwierząt i twórcami prawa?

We are IGP World!

Нужен ли диалог между людьми,
занимающимися кинологомическим спортом,
защитниками прав животных
и законодателями?

Абстракт

В статье сопоставляются теории защитников прав животных, т. е. политическая теория прав животных Сью Дональдсон и Уилла Кимлики, авторов *Zoopolis*, с практиками, используемыми в кинологомическом спорте, и с методами работы со служебными собаками. Автор статьи анализирует отдельные постулаты Дональдсон и Кимлики и представляет, как защитники прав животных и любители кинологомического спорта подходят к теме нового гражданства. Выводы анализа как будто исключают возможность сосуществования взглядов этих двух групп на домашних животных.

Ключевые слова: рабочие собаки, кинология, кинологомический спорт, поводырь, гражданство животных, права животных, дрессировка собак

We Are the IGP World!

Is There a Need for Dialogue
between Dog-Sports Competitors,
Animal Rights Advocates,
and Lawmakers?

Abstract

In the article, the author attempts at juxtaposing a theory of animal rights defenders – primarily the political theory of animal rights put forward by the authors of *Zoopolis*, Sue Donaldson and Will Kymlicka – with the practices in the field of dog sports and the methods of working with service dogs. She analyses Donaldson and Kymlicka's particular postulates and presents ways in which both the animal rights advocates and dog sports aficionados approach the subject of new citizenship. Her conclusions seem to suggest that those two groups hold rather contradictory views on domesticated animals.

Keywords: working dogs, cynology, dog sports, handler, animal citizenship, animal rights, dog training

Ludzi i zwierzęta dzielą oczywiście pewne istotne różnice, które muszą znaleźć odbicie w różnicy praw. Uznanie tego oczywistego faktu wcale jednak nie podważa twierdzenia, że zasadą równości winno się objąć także zwierzęta¹.

Słowa wybrane przeze mnie na motto, zamieszczone w książce Petera Singera, pozostają do dzisiaj dewizą obrońców praw zwierząt. Powstałe w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku koncepcje filozoficzne, przedstawiające wizję świata, którego pełnoprawnymi mieszkańcami są zwierzęta, stały się przyczynkiem do szerokiej dyskusji na temat ich traktowania przez człowieka. Debata, której przedmiotem były głównie zwierzęta udomowione, dotyczyła wyzysku i zarządzania innymi gatunkami. Singer wskazał granice, których nie powinien przekraczać człowiek. Jak pisał autor *Wyzwolenia zwierząt*

Objęcie zasadą równości kolejnej grupy wcale nie znaczy, że musi być tak samo traktowana lub mieć identyczne prawa. To, czy prawa powinny być identyczne, czy różne, zależy od natury jednostek należących do tych grup. Fundamentalna zasada równości nie wymaga identycznego traktowania, lecz równego poszanowania; równe poszanowanie różnych istot żywych może prowadzić do różnego ich traktowania i przyznania im różnych praw. [...] Krótko mówiąc, gdyby podstawą postulatu równości wszystkich ludzi miała być ich równość faktyczna musielibyśmy z niego zrezygnować. [...] Fakt, że ktoś jest czarny lub że jest kobietą, nie przesądza o jego wrażliwości moralnej czy zdolnościach intelektualnych. [...] płeć nie przesądza o zdolnościach – dlatego właśnie nie może uzasadniać dyskryminacji².

Nieco inne podejście do tematu przyznania praw gatunkom pozaludzkim prezentują autorzy teorii politycznej praw zwierząt, Sue Donaldson i Will Kymlicka³. Zaproponowana przez nich idea nowego obywatelstwa zmienia sposób postrzegania zwierząt udomowionych. Jednocześnie może stanowić punkt sporny w dyskusji pomiędzy obrońcami praw zwierząt a zawodnikami sportów kynologicznych. Tym samym narasta pomiędzy tymi dwiema grupami miłośników zwierząt absurdalny wręcz konflikt. Dotyczy on szczególnie gatunku psa jako tego, którego przedstawiciele są mocno zaangażowani w życie człowieka. Jak bowiem wspominał Michał Piotr Pręgoski,

Pies jest najpopularniejszym zwierzęciem domowym w Polsce. Ze względu na złożoność wspólnych aktywności jest zarazem zwierzęciem, z którym wchodzimy

¹ Peter Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, przeł. Anna Alichniewicz i Anna Szczęśna (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2004), 34.

² Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, 34–35.

³ Sue Donaldson i Will Kymlicka, *Zoopolis. Teoria polityczna praw zwierząt*, przeł. Maria Wańkiewicz i Michał Stefański (Warszawa: Oficyna 21, 2018).

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

w głębokie, wielowymiarowe relacje. Nie tylko nazywamy go „najlepszym przyjacielem człowieka”, ale deklarujemy [...], że to on jest najbardziej predestynowany do nawiązania więzi z człowiekiem⁴.

W swoich rozważaniach koncentruję się na kynologii, zatem odnosić się będę do pracy z psami użytkowymi⁵. Od piętnastu lat zdobywam doświadczenie w sporcie i szkoleniu tych zwierząt. Jako osoba broniąca praw zwierząt i jednocześnie starająca się odnaleźć swoje miejsce w sporcie kynologicznym nie mogę milcząco przyglądać się atakom obrońców praw zwierząt na zawodników, szczególnie na reprezentantów dyscyplin obrończych. Między przedstawicielami tych grup brakuje porozumienia i wspólnej płaszczyzny dialogu. Z jednej strony barykady stoją strażnicy praw zwierząt, często przeciwni wszelkim formom pracy z psem, z drugiej – miłośnicy sportu, którzy upodobali sobie czynny sposób spędzania czasu ze swoim zwierzęcym partnerem. Obrońcy praw gatunków innych niż *Homo sapiens* w swoich skrajnych czasach postulatów wydają się zapominać o trwającym od wieków udomowieniu niektórych gatunków zwierząt („badacze pochodzenia psów stanęli ostatnio wobec nadzwyczaj trudnego zadania, gdy badania DNA dowiodły, że udomowienie nastąpiło o dobre sto tysięcy lat wcześniej, niż sądzono do niedawna”⁶). Zawodnikom z kolei zdarza się zapędzić w swojej kynologicznej pasji i zapominać, czym powinna być amatorska⁷ zabawa, poruszają się wówczas po równi pochyłej, a profesjonalizacja hobby niejednokrotnie powoduje, że zdarza im się przekraczać granice etyki, zdrowego rozsądku, a przede wszystkim zapominać o prawie psów do zachowania ich dobrostanu. A przecież „z punktu widzenia Wszechświata [...] dobro każdej jednostki jest tyle samo warte”⁸.

W punkcie 6 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt czytamy między innymi:

1a. Zabrania się znęcania nad zwierzętami.

2. Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności:

⁴ Michał Piotr Pręgowski i Justyna Włodarczyk, „Trzecia Rzeczpospolita Czworonożna: badając psy i ich ludzi we współczesnej Polsce”, w *Pies też człowiek? Relacje psów i ludzi we współczesnej Polsce*, red. Michał Piotr Pręgowski i Justyna Włodarczyk (Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2014), 15–16.

⁵ Psy użytkowe to zwierzęta wyhodowane ściśle do pełnienia zadań i realizowania określonych celów. Podlegają próbom pracy. Pozytywne zaliczenie przez takiego psa odpowiednich testów jest niezbędne do otrzymania przez niego tytułu championa, reproduktora czy suki hodowlanej.

⁶ Mirosław Redlicki, „Po co patrzeć na psy? Refleksja sędziego kynologicznego”, w *Zwierzęta, gender i kultura. Perspektywa ekologiczna, etyczna i krytyczna*, pod red. Anny Barcz i Magdaleny Dąbrowskiej (Lublin: E-Naukowiec, 2014), 88.

⁷ Amator rozumiany jest tutaj jako miłośnik czegoś, osoba zajmująca się przykładowo sportem kynologicznym hobbystycznie.

⁸ Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, 37.

- 1) umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia; [...]
- 3) używanie do pracy albo w celach sportowych lub rozrywkowych zwierząt chorych, a także zbyt młodych lub starych oraz zmuszanie ich do czynności, których wykonywanie może spowodować ból;
- 4) bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi lub zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn; [...]
- 7) używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia ciała albo śmierć; [...]
- 9) złośliwe straszenie lub drażnienie zwierząt;
- 10) utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji; [...]
- 17) wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu; [...]
- 19) utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku⁹.

Wszystkie przytoczone tu zakazy są jak najbardziej ważne i konieczne. Powinny być jednak stosowane w konkretnym kontekście, na przykład sportu, z dużą uwagą i wiedzą do treningów z psami, może to spowodować nieadekwatne do sytuacji konsekwencje dla zawodnika. Odnoszę się w tym miejscu do sytuacji, która miała miejsce w roku 2021 w krajach skandynawskich¹⁰. Nagrywany z ukrycia materiał filmowy doprowadził do zawieszenia dyscypliny IGP¹¹ w Fińskim Klubie Kynolo-

⁹ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, pobrano z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19971110724> (10.12.2022).

¹⁰ W internecie opublikowano materiał pokazujący naganne praktyki treningu obrony sportowej oraz naganne zachowanie przewodnika służb mundurowych wobec psa. Efektem tego działania było zawieszenie działalności wszystkich przewodników uprawiających sporty obrończe w Finlandii do odwołania. *Väkivalta ei ole harrastus!* YouTube, Oikeutta eläimille, 24.02.2021, <https://www.youtube.com/watch?v=8kY1my-VCq0> (dostęp: luty 2021).

¹¹ Skrót IGP (Internationale Gebrauchshund Prüfung) powstał w 2018 roku i zastąpił wcześniejszy – IPO, pochodzący od słów Internationale Prüfungs Ordnung. Oba skróty oznaczają międzynarodowe testy psów użytkowych i obronnych, jakie ustanowiono w Międzynarodowej Federacji Kynologicznej (Fédération Cynologique Internationale, FCI). Testy te obowiązują od 1 stycznia 2003 roku i skoncentrowane są na ocenie rozwoju wybranych cech psów. Celem jest uczynienie ich sprawniejszymi w ich naturalnych popędach i tym samym podniesienie umiejętności użytkowych tych psów. Sport IGP podzielony został na klasy (IGP-1, IGP-2, IGP-3, IGP-FH, IGP-V). Dyscyplina ta podczas zawodów sportowych funkcjonuje jako jedna dziedzina, składają się na nią jednak trzy całkowicie różne typy pracy. Część A to

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

gicznym¹². Dokonano jednak nadużycia polegającego na uogólnieniu, a w konsekwencji ukarano przewodników pracujących z psami metodami pozbawionymi działań awersyjnych. Ukazane w filmie zachowania bezdyskusyjnie stanowią przykład nadużycia i przemocy wobec zwierząt, powinny być rugowane, potępiane, a przede wszystkim karane z największą surowością prawa. Nie należy jednak stosować w tym przypadku niesprawiedliwych uogólnień, są one bowiem krzywdzące wobec przewodników pracujących z psami z pełnym szacunkiem wobec ich praw i troszczących się o ich dobrostan. Jak bowiem słusznie zauważył Tobias Oleynik, sędzia zawodów IGP i trener psów¹³,

w tyle przestępstw jest zamieszany nóż, który powoduje krzywdę lub nawet zabiera życie. Ale nóż w szufladzie, którego używam codziennie do śniadania, nie jest odpowiedzialny za całą tę zbrodnię tylko dlatego, że jest to nóż! Nóż nie jest ani dobry, ani zły, chodzi o osobę, która go używa. Powiem wam jedno: nie jestem mordercą tylko dlatego, że posiadam nóż. Używam noża do dobrych rzeczy... i kocham moje śniadanie¹⁴.

To właśnie takie karygodne zachowania ludzi w różnych dziedzinach życia powodują, że miłośnicy zwierząt będący zwolennikami restrykcyjnego przestrzegania ich praw nie potrafią znaleźć wspólnego języka z miłośnikami zwierząt uprawiającymi sporty z ich udziałem. Z podobnym brakiem zrozumienia spotykają się przewodnicy psów ogólnie nazywanych służbowymi, tych, które na co dzień pracują dla wojska, policji, straży granicznej, celników, straży pożarnej, ale także dla GOPR, TOPR, WOPR,

praca wędchowa – tropienie, podczas części B odbywa się konkurencja posłuszeństwa, a część C to obrona. Psy w dyscyplinie IGP pracują w schematach wyznaczonych odpowiednimi regulaminami stworzonymi przez członków komisji FCI. Całkiem inaczej spawa wygląda w sportach ringowych. Mondioring to dyscyplina, która oficjalnie za konkursową uznana została w 1995 roku; wówczas auspicjami objęło ją FCI, choć pierwsze zawody miały miejsce w 1982 roku w belgijskim Tournai. Mondioring powstał z inicjatywy organizacji kynologicznych propagujących sporty psów obronnych, czyli głównie z francuskiego i belgijskiego ringu, holenderskiego KNPV oraz niemieckiego IGP. Założeniem mondioringu była próba ujednoczenia zróżnicowanych krajowych regulaminów sportów ringowych, ale jednocześnie chodziło o stworzenie dyscypliny widowiskowej, otwartej na wiele ras, pełniej wykorzystującej psychofizyczne możliwości zwierząt. Na mondioring składają się – podobnie jak na IGP – trzy rodzaje pracy: praca w posłuszeństwie, tropienie oraz obrona.

¹² Ogłoszenie dotyczące zawieszenia dyscyplin obrończych w Finlandii: *The Finnish Kennel Club Suspends All Activities Related to Protection Sport Training and Trials*, Kennelliitto, 9.03.2021, <https://www.kennelliitto.fi/en/about-us/news/finnish-kennel-club-suspends-all-activities-related-protection-sport-training-and-trials> (dostęp: 1.03.2021).

¹³ Online Academy by Tobias Oleynik, https://onlinedogtraining.tobias-oleynik.com/?fbclid=IwAR0zWJqaluonUEe655rq_zorS0e-NeO0gLkxIwVbZI4THYCM66PriCo3awc (dostęp: marzec 2021).

¹⁴ *We are IGP Word!* Facebook, Tobias Oleynik, <https://www.facebook.com/tobias.oleynik/videos/3595183193926354> (dostęp: marzec 2021). Jeżeli nie podano inaczej, przekład fragmentów – O.Ch.

pomagają jako psy przewodnicy czy psy biorące udział w sesjach kynoterapeutycznych. Problemem jest brak dialogu i wzajemnego zrozumienia tych, którzy słusznie walczą o prawa zwierząt, i tych, którzy uważają, że uprawianie sportu czy praca psów nie muszą być związane z łamaniem tychże praw.

Status tresera psów – specyfika polska

Praca człowieka z psem oraz jego szkolenie użytkowe sięgają zamierzonych czasów. Publikacje na temat szkolenia psów powstały już w starożytności. Za pierwsze i historyczne z tych dzieło uchodzi *Kynegeticos* (*O polowaniu ewentualnie Polowanie z psami*), traktat napisany przez greckiego filozofa i wojskowego przywódcę Ksenofonta [...]. Rzeczywiste początki szkolenia psów sięgają [...] pierwszych dekad XX wieku¹⁵.

Prekursorem współczesnego sposobu szkolenia psów był Konrad Most, od tego czasu jednak metody szkolenia, podejście do psów użytkowych i generalnie do zwierząt uległo znacznym przemianom. Zmieniły się zarówno techniki i metody treningu, jak i sama wiedza o psychice nie-ludzkich zwierząt czy koncepcje filozoficzne z nimi związane. Jak podają Michał Piotr Pręgowski i Justyna Włodarczyk, w ciągu ostatnich dziesięciu lat ośrodki szkolenia psów powstają niczym grzyby po deszczu. Z pozoru fakt ten nie powinien wzbudzać niepokoju, ostatecznie nie ma nic złego w edukowaniu kolejnych świadomych przewodników. Niepokoi jednak sytuacja, kiedy owe szkoły są zakładane i prowadzone przez osoby przypadkowe, nastawione jedynie na zysk, nieposiadające choćby podstawowej wiedzy z zakresu elementarnego szkolenia psów, o sporcie kynologicznym nie wspominając. Prowadzenie ośrodków szkolenia psów przez osoby niekompetentne jest możliwe dzięki absurdalnemu wręcz statusowi prawnemu samego zawodu, a co za tym idzie, ośrodków szkolenia. Jak podaje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej¹⁶, według krajowego standardu kompetencji zawodowych treser psów (zapisany jako zawód pod numerem 516405) należy do grupy pracowników usług i sprzedawców. Oznacza to tyle, że by zacząć szkolić psy, wystarczy założyć firmę realizującą wymogi zapisu ustawowego. Dostęp do sprzętu wykorzystywanego w treningach jest aktualnie bardzo łatwy, a większość

¹⁵ Michał Piotr Pręgowski, „Dominacja czy kooperacja, właściciel czy przewodnik?”, w *Pies też człowiek?*, 50–51.

¹⁶ Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 grudnia 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania, *Dziennik Ustaw*, poz. 227 (2018), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180000227> (dostęp: 13.09.2022).

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

społeczeństwa nie słyszała o organizacji, jaką jest Związek Kynologiczny w Polsce. Zgodnie z zapisem *Krajowego standardu kompetencji zawodowych* „Treser psów jest zawodem o charakterze usługowym. Celem jego pracy jest przygotowanie psa do zachowań nieuciążliwych i niestanowiących zagrożenia dla ludzi i zwierząt w jego otoczeniu”¹⁷. W przytoczonym dokumencie brak jednak szczegółowych merytorycznych informacji, na przykład dookreślenia wymaganego wykształcenia tresera psów.

Dla zawodu tresera psów brak jest formalnych wymagań dotyczących poziomu wykształcenia. Ze względu na zmienne warunki pracy, złożoność zadań, dużą samodzielność w podejmowaniu decyzji oraz odpowiedzialność za ich skutki wskazane jest wykształcenie średnie o dowolnym kierunku. Przez pracodawców pożądanym jest wykształcenie wyższe o kierunkach: psychologia, psychologia zwierząt, pedagogika, weterynaria lub zootechnika. Kandydaci do wykonywania zawodu tresera psów powinni ukończyć kurs zakończony egzaminem potwierdzającym kwalifikacje zawodowe¹⁸. Kursy organizowane są przez szkoły wyższe, placówki kształcenia ustawicznego, organizacje lub firmy zajmujące się szkoleniem psów i powinny być prowadzone przez osoby z wykształceniem wyższym kierunkowym z wieloletnim doświadczeniem w zawodzie. Kompetencje do wykonywania zawodu tresera psów można również zdobyć w ramach szkoleń wewnętrznych w takich instytucjach jak wojsko, policja, straż graniczna, straż pożarna, służby celne, więzienne czy ratownicze¹⁹.

Zastanawia przede wszystkim brak uwzględnienia w ministerialnych przepisach zasad, które Związek Kynologiczny w Polsce (jedyna w kraju oficjalna jednostka reprezentująca światową organizację, czyli Międzynarodową Federację Kynologiczną) sformułował w odniesieniu do szkoleń psów. Według regulaminów Związku, podlegającego bezpośrednio nadzorowi FCI²⁰, by zostać instruktorem lub pozorantem, należy spełnić następujące warunki:

¹⁷ *Treser psów*, Portal Publicznych Służb Zatrudnienia, https://psz.praca.gov.pl/rynek-pracy/bazy-danych/klasyfikacja-zawodow-i-specjalnosci/wyszukiwarka-opisow-zawodow/-/klasifikacja_zawodow/zawod/516405?p_p_state=pop_up&_jobclassificationportlet_WAR_nnkportlet_view (6.01.2023).

¹⁸ Wymogi dotyczące uzyskania tytułu instruktora oraz pozoranta – Tadeusz Roszkiewicz, [Informacje Głównej Komisji Szkolenia Psów], Związek Kynologiczny w Polsce, 29.06.2021, pobrano z: https://www.zkwp-szkolenia.pl/images/2021/SEMINARIUM_DLA_INSTRUKTORW_I_POZORANTW.pdf (sierpień 2021).

¹⁹ *Krajowy standard kompetencji zawodowych*, 7.

²⁰ Międzynarodowa Federacja Kynologiczna (Fédération Cynologique Internationale, FCI) to nadrzędna jednostka dla głównych organizacji kynologicznych w Europie, Azji, Afryce, Ameryce Środkowej, Ameryce Południowej, Australii, Nowej Zelandii. Ma siedzibę w Thuin w Belgii. Państwami nienależącymi do FCI są między innymi Albania, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania.

§3

Instruktorem szkolenia psów (lub pozorantem) może zostać tylko członek Związku, który wykaże się co najmniej 3[-]letnim członkostwem, w tym 2 lat[ami] potwierdzonego stażu w pracy społecznej przy szkoleniu psów odbytego na kursach PT, IPO, obediencie lub agility organizowanych przez OKSP. Ma nieposzlakowaną opinię, zdał egzamin i odbył staż określony niniejszym regulaminem, a następnie uzyskał pozytywne oceny na teoretycznym i praktycznym egzaminie. Kandydat musi posiadać odpowiednią wiedzę, predyspozycje dydaktyczne, kulturę osobistą. Powinien być odpowiedzialny i zaradny. Cechować go powinna spostrzegawczość, odwaga, cierpliwość i umiejętność wyciągania wniosków z zachowań zarówno psów, jak i ich przewodników.

§4

Zasady te dotyczą również pomocników sędziego[,] tzw. pozorantów. Powinni oni wykazać się taką samą wiedzą teoretyczną, jak[iej] wymaga się od instruktorów, a egzamin praktyczny polegać będzie na indywidualnej pracy z psem początkującym, jak i wyszkolonym w ramach programu egzaminu. Pozorantów aktualnie działających w Związku obejmuje również konieczność wykazania się sprawnością fizyczną (próba sprawnościowa)²¹.

Przepisy prawne dotyczące szkolenia psów nie są jednoznaczne. Z jednej strony prawo nakłada wymogi branżowe, a z drugiej ignoruje zasady wprowadzone przez ZKwP, instytucję predestynowaną do podejmowania decyzji w sprawie nadawania uprawnień treserskich. Właśnie to sprawia, że w Polsce prowadzi działalność wielu niekompetentnych „szkoleniowców”. Zakres ich umiejętności opiera się jedynie na wiedzy zdobytej podczas niecertyfikowanych przez FCI i ZKwP kursów. Często osobom takim brakuje doświadczenia praktycznego, którego zdobycie stanowi niezbędny warunek uzyskania certyfikatu ZKwP. Martwi skuteczność marketingowa owych „fachowych ośrodków”. W reklamach na stronach internetowych i profilach portali społecznościowych podkreśla się empatię treserów, na fotografiach eksponuje uśmiech, radość. Niestety podczas przeglądania owych stron nie sposób dotrzeć do nazwisk treserów. Instruktorzy przedstawiani są jako doświadczeni znawcy, na stronie umieszcza się przede wszystkim ich imiona. Jeżeli pojawia się nazwisko tresera, to zamieszczona przy nim lista ukończonych przez niego kursów nie budzi zaufania zorientowanego w zasadach i przepisach prawnych przewodnika. Pokutuje tutaj brak wiedzy społeczeństwa. Poprawie tej sytuacji mogłaby służyć edukacja dzieci w szkole. Podstawowa wiedza dotycząca sportów kynologicznych pozwoliłaby dorosłym już

²¹ *Regulamin przyznawania uprawnień instruktorów szkolenia psów w Związku Kynologicznym w Polsce*, Związek Kynologiczny w Polsce, Główna Komisja Szkolenia Psów, pobrano z: https://www.zkwp-szkolenia.pl/images/2014/DRUKI/inne/regulamin_powolywania_instruktorow_szkolenia.pdf (20.10.2022). Drobne poprawki w cytacie ujęto w nawiasy kwadratowe – O.Ch.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

osobom na uniknięcie powszechnych dziś błędów, na przykład nabywania zwierząt z niepewnych źródeł oraz wybierania psów ras, których potrzeby całkowicie nie odpowiadają charakterowi i predyspozycjom przyszłym przewodników.

Związek Kynologiczny w Polsce własnymi siłami stara się uzupełniać wiedzę społeczeństwa o sportach kynologicznych, próbuje dotrzeć do jak największego grona ludzi chociażby przez portal Facebook, na którym postanowił ostrzec przed pseudostowarzyszeniami²². Niestety pseudohodowla nie zawsze oznacza działalność poza prawem. Zalegalizowanie działalności takich „firm” jest możliwe dzięki nowelizacji Ustawy o ochronie zwierząt. Zgodnie z artykułem 10a znowelizowanej ustawy:

1. Zabrania się:
 - 1) wprowadzania do obrotu zwierząt domowych na targowiskach, targach i giełdach;
 - 2) prowadzenia targowisk, targów i giełd ze sprzedażą zwierząt domowych;
 - 3) wprowadzania do obrotu psów i kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli. [...]
6. Zakaz, o którym mowa w ust. 2, nie dotyczy hodowli zwierząt zarejestrowanych w ogólnokrajowych organizacjach społecznych, których statutowym celem jest działalność związana z hodowlą rasowych psów i kotów²³.

Ten zapis ustanowił lukę prawną, która osobom wcześniej bezkarnie rozmnażającym psy umożliwiła tworzenie „organizacji społecznych” i kontynuowanie działalności. Jako że – podobnie jak w przypadku zawodu tresera – nie ma przepisów regulujących warunki prowadzenia takich organizacji, w chwili obecnej mogą one bez żadnej kontroli zrzeszać „hodowców” i wystawiać „rodowody” zwierzętom. W dokumentach tych znajdują się jednak nic nieznaczące zapisy, rodowody takie nie mają wiele wspólnego z tymi udokumentowanymi przez ZKwP (Związek przeprowadza kontrole linii hodowlanych, chociażby poddaje analizie inbredy²⁴). Związek Kynologiczny w Polsce

²² Na stronie Związku Kynologicznego w Polsce (<http://www.zkwp.pl/>) widniało wspomniane ostrzeżenie przed oszustwem. Ostrzeżenie umieszczono także na oficjalnym profilu ZKwP na Facebooku (<https://m.facebook.com/SwiadomyZakupPsa/photos/a.1936875159754512/2612791125496242/?type=3&source=54>) oraz na stronie prywatnego stowarzyszenia, które posługuje się podobną nazwą (<http://www.zwiazek-kynologiczny.pl/>).

²³ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

²⁴ Inbred, kojarzenie krewniacze, chów wsobny, inbredowanie – „kojarzenie zwierząt spokrewnionych przez wspólnych przodków. Jest to jedna z metod hodowlanych, powodująca wzrost homozygotyczności potomstwa oraz wyodrębnienie się genetycznie zróżnicowanych linii hodowlanych [...]. Do negatywnych następstw należy częste ujawnianie się recesywnych genów letalnych [...]. W hodowli zwierząt gospodarskich i domowych (psów, kotów) kojarzenie krewniacze wykorzystywane jest do utrwalenia cech wybitnego osobnika. Jest to również metoda pozyskiwania tzw. czystych linii osobników o dużym stopniu homozygotyczności. Osobniki takie wykorzystywane są w doświadczeniach

stara się przestrzegać przed takimi nierzetelnymi „organizacjami społecznymi”, między innymi publikuje listy takich niekompetentnych „czarnych stowarzyszeń”²⁵. W kwietniu 2020 roku było ich w Polsce siedemdziesiąt jeden (!).

Tak jak pseudohodowle, choć legalne z punktu widzenia prawa, tak i pseudo-ośrodki szkolące niezaprzeczalnie stanowią problem. Za konieczną uważam rewizję przepisów prawnych umożliwiających działanie takich ośrodków. Potrzeba też mocnego głosu w tej sprawie osób zrzeszonych w klubach sportowych związanych ze Związkiem Kynologicznym. Tak jak hodowcy prowadzący działalność pod auspicjami ZKwP mają świadomość, że muszą przestrzegać procedur kontroli kryć, tak doświadczeni zawodnicy i trenerzy zdają sobie sprawę, że nie istnieje jedna metoda treningu. Praca musi zostać zindywidualizowana, inaczej nie będzie skuteczna. Hodowle tworzone jedynie dla celów zarobkowych oraz szkolenia prowadzone dla korzyści majątkowych powinny być poddane ostracyzmowi. Praca trenera psów wymaga doświadczenia, umiejętności i wiedzy nie mniejszej niż każda inna działalność edukacyjna.

Większość ras psów ewoluowała z psa myśliwskiego (stróżującego) i gospodarskiego na psa wystawowego oraz miejskiego. Tak dzieje się z wieloma rasami psów, które pierwotnie były psami użytkowymi, a w wyniku znacznego ograniczenia możliwości polowań i rozwoju kynologii zmieniły swoją pierwotną użyteczność i trafiły na salony. Coraz więcej jest głosów, że to, co zabrano psom rasowym z ich dawnej użyteczności (głównie w wyniku urbanizacji), należy im zwrócić aktywnością poprzez użyteczność zastępczą. W innym razie będziemy mieli psy sfrustrowane, z coraz częściej spotykanymi „problemami behawioralnymi”, co niestety często jest przyczyną rodzinnych nieszczęść, a psy trafiają do schronisk i adopcji lub są usypiane. Pamiętajmy, że na nas, hodowcach, spoczywa obowiązek doboru właściwego szczenięcia dla właściwej rodziny. Jeśli to nowicjusze, lepszym rozwiązaniem będzie zrównoważony, mniej temperamentny szceniak. Szczenięta o żywiołowym uspo-

laboratoryjnych. Negatywnym następstwem zwiększonej homozygotyczności jest depresja inbredowa, która może objawiać się zmniejszeniem płodności i plenności, zmniejszoną vitalnością, odpornością na choroby, wydelikacjami fenotypu (zmniejszeniem rozmiarów i masy ciała, słabszym kośćcem), zwiększeniem wrażliwości na niekorzystne warunki środowiskowe oraz ogólnym osłabieniem odporności psychicznej. Chów wsobny nie zwiększa frekwencji niepożądanych genów recesywnych, ale w wyniku wzrostu homozygotyczności dochodzi do ich ujawnienia w fenotypie. Aby chów wsobny przyniósł oczekiwane rezultaty, należy posługiwać się nim rozsądnie, a do hodowli wykorzystywać tylko najlepsze osobniki, sprawdzone pod względem wydajności. Chowu wsobnego nie powinni używać hodowcy początkujący, bez znajomości genetycznych podstaw tej metody hodowli”. *Kojarzenie krewniacze, chów wsobny, inbredowanie*, Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/kojarzenie_krewniacze (dostęp: 20.12.2022).

²⁵ Zob. np. [Administracja Pies Rasowy], Facebook, Pies rasowy – Uważaj gdzie kupujesz, https://m.facebook.com/AdministracjaPiesRasowy/?paipv=0&eav=AfZ4nK-HDxfG4P6dKzup0zt--Z6XtPn9SIVGs8J_7UIeoN4i2ROnS-tv3PhsxaWQwXg (dostęp: 20.12.2022).

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

sobieniu pozostawmy dla bardziej doświadczonych osób. Niemniej wszystkich właścicieli warto zachęcać do udziału w szkoleniach z zakresu posłuszeństwa, zaczynając już od udziału w psim przedszkolu²⁶.

Warunkiem koniecznym uniknięcia wyrządzenia krzywdy czworonogom jest uczciwość. Gdyby szkody miały jedynie charakter materialny, nie mieściłyby się w ramach rozważań o prawach zwierząt, a jedynie w zakresie prawa karnego. Niestety problem jest szerszy niż się wydaje, bo dotyczy żywych istot, zależnych od człowieka psów, dla których błędy w szkoleniu często kończą się tragicznie. Problematyczne zwierzęta w najlepszym przypadku trafiają do schronisk, a w najgorszym są poddawane eutanazji lub giną na ulicach zapomniane przez cały świat. Niezbędne jest prowadzenie działań edukacyjnych, które uświadomią ludziom, iż jedyną instytucją wydającą ważne z punktu widzenia prawa dokumenty dotyczące hodowli i szkolenia jest Związek Kynologiczny w Polsce. Żaden odbyty w prywatnym ośrodku szkolenia prywatny kurs nie potwierdzony przez ZKwP nie uprawnia do nazywania się instruktorem lub pozorantem, żaden dokument wydany przez instytucje inne niż ZKwP nie jest potwierdzeniem rodowodu psa.

O ile szkody w postaci błędnego traktowania zwierząt wyrządzone podczas szkolenia w ramach psiego przedszkola czy kursu na psa towarzyszącego często można naprawić, o tyle krzywda, jaką fundują nieświadomym niczego właścicielom pseudo-pozoranci, bywa nieuleczalna. Zdarza się, że ośrodki i szkolenia prowadzone są przez ludzi nieposiadających wiedzy na temat popędów psów i tego, jak powinno się wykorzystać owe popędy, by z jednej strony nie skrzywdzić psa, a z drugiej – by nie stał się on zagrożeniem. Należy również w tym miejscu zasygnalizować potencjalne czysto fizyczne niebezpieczeństwo – podczas nieprofesjonalnie prowadzonych szkoleń łatwo o kontuzje chociażby kręgow szyjnych czy całego kręgosłupa zwierzęcia. Dobrze prowadzone szkolenie IGP polega na kontrolowaniu psiej agresji, a nie na bezmyślnym rozbudzaniu popędu, nad którym w pewnym momencie nikt już nie zapanuje. Praca w IGP polega głównie na manipulowaniu popędami; aktywowane nieprawidłowo i bez odpowiedniego przygotowania mogą jednak spowodować więcej szkód niż pożytku.

Niestety osoby chcące posiadać psa nie mają nawyku sprawdzania kompetencji osób szkolących, nie podchodzą do zakupu czy adopcji psa konkretnej rasy czy określanego mianem „w typie” w sposób racjonalny, z wiedzą o danej rasie²⁷. Psy wybierane są zgodnie z modą, bez uwzględniania ich genetycznie uwarunkowanych potrzeb, takich jak zaspokajanie popędów, które zapewnia bardzo konkretna praca

²⁶ Anna Pyziak, „ABC hodowli psów – koleżeńskie rady hodowcy praktyka”, w *Światowy Kongres Ras Polskich*, pobrano z: http://www.zkwp.mail.pl/zg/kongres_ras_polskich.pdf (wrzesień 2021), 100–103.

²⁷ Pies w **typie rasy** to pies wykazujący cechy rasowe zarówno w wyglądzie, jak i w zachowaniu typowe dla jednej rasy, nie posiadający jednak udokumentowanego pochodzenia (metryki, rodowodu).

czy trening. Moje intuicje znajdują potwierdzenie w badaniach Katarzyny Fiszdron z Katedry Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt Wydziału Nauk o Zwierzętach Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, która stwierdziła:

Psy utrzymywane w naszych domach żyją zazwyczaj w ścisłym związku socjalnym z domownikami [...], co wpływa na kształtowanie ich [psów – O.Ch.] zachowań w sposób często niezamierzony przez właścicieli, niezależny od planowego i świadomego wychowania i szkolenia. Określenie profilu zachowań typowych dla rasy posłużyć ma do wyboru odpowiedniego psa, a zarazem uprzedzić właściciela o tym, z jakimi problemami może się spotkać, i ułatwić mu dostosowanie sposobu wychowania i szkolenia do jego potrzeb. Niestety w większości przypadków decyzje o wyborze i nabyciu psa w bardzo małym stopniu oparte są na rzetelnej wiedzy na temat jego predyspozycji behawioralnych. Znacznie częściej przyszły właściciel decyduje się na wybór tego właśnie psa ze względu na jego wygląd lub z pobudek sentymentalnych.

W trakcie moich wieloletnich konsultacji [...] często powtarzała się taka oto sytuacja: właściciel mniej więcej rocznego psa w typie owczarka kaukaskiego prosił o radę, gdy pies od pewnego czasu wykazywał agresję w stosunku do sąsiadów, dzieci, żony, a w końcu do samego właściciela. Zapytany o to, czym kierował się przy wyborze psa, odpowiadał: bo to była taka śliczna puszysta kulka. Na pytanie o warunki domowe mówił, że mieszka w bloku, na którymś tam piętrze, na dużym osiedlu. Wcześniejsze doświadczenia z wychowaniem psa – na ogół żadne²⁸.

W świetle przytoczonego cytatu nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że zbyt często ludzie podejmując decyzję o zakupie psa, sugerują się modą na daną rasę czy błędnym założeniem, jakoby psy niektórych ras przychodziły na świat w pełni wyszkolone. Szerzeniu się zdroworozsądkowego podejścia do szkolenia i pracy psów nie pomaga spore urynkowanie usług skierowanych do właścicieli psów, a także, co zabrzmić może niedorzecznie, bezpośrednio do zwierząt. „Na rynku pojawiają się produkty ekologiczne bądź organiczne dla psów – karmy, przysmaki i treningowe, ręcznie robione akcesoria, biodegradowalne worki na odchody, zabawki wykorzystujące materiały z recyklingu i wiele innych”²⁹. Ta specyficzna narracja fundowana przez rozmaite media zdaje się sprzedawać dość fałszywy obraz psów również w filmach i serialach. Spora liczba obrazów filmowych przedstawia historie, w których głównym postaciom towarzyszą psy lub, co też nierzadkie, których bohaterami są właśnie psy. W efekcie widzowi sprzedawany zostaje wykreowany wizerunek rasy. To powoduje błędne założenie, że jeśli ten filmowy pies jest taki wspaniały, to każdy pies tej rasy

²⁸ Katarzyna Fiszdron, „Znaczenie predyspozycji behawioralnych w wyborze rasy psa do towarzysztwa”, *Życie Weterynaryjne*, R. 79, nr 3 (2004): 12–13, pobrano z: https://www.vetpol.org.pl/dmdocuments/zw_04_03_tresc.pdf (sierpień 2021).

²⁹ Pręgowski i Włodarczyk, „Trzecia Rzeczpospolita Czworonożna”, 25.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

musi być taki. Potencjalny przewodnik zakłada, że wystarczy pieska nabyć, wyprowadzić i będzie grzecznie leżał na posłaniu, nie absorbując niczyjej uwagi. Obrazy te nie pokazują drogi dojścia do pewnego poziomu wyszkolenia, a jedynie efekt tej pracy. A przecież dużo istotniejsze jest,

aby oprócz zapewnienia psu jedzenia, schronienia i opieki medycznej, również zaspokoić jego potrzeby behawioralne i społeczne. Intensywny tryb życia prowadzony przez właścicieli tych zwierząt coraz częściej powoduje skrócenie czasu poświęcanego na zaspokojenie podstawowych potrzeb psów, takich jak kontakt z człowiekiem oraz spożytkowanie energii. Takie postępowanie często prowadzi do rozwoju zaburzeń w zachowaniu zwierząt [...]. Każde zwierzę potrzebuje odpowiedniej ilości ruchu. W wyniku niespełnienia tej potrzeby najczęściej pies sam będzie próbował radzić sobie z frustracją, w konsekwencji wyładowując nadmiar energii na najbliższym otoczeniu [...]. Nieumiejętne stosowanie przez właściciela nagradzania i karania może również powodować wzmocnienie niepożądanych zachowań. [...] Nieodpowiednie użycie kary może prowadzić do powstawania zaburzeń zachowania lub pogłębiania ich [...]. Właściciele obawiają się warczenia oraz pokazywania zębów przez psy, dlatego nie pozwalają im na wykazywanie takich zachowań [...]. Częstą reakcją właściciela na prezentację tych zachowań przez psa jest jego karcenie. Kiedy sygnały ostrzegawcze wysyłane przez psa nie dają pożądanego rezultatu, może on nauczyć się, że tylko zachowanie agresywne daje możliwość zakończenia stresującej go sytuacji [...]. Jest to agresja wyuczona³⁰.

Reklama z radosnym labradorem wystarczy, by większość z nas uwierzyła, że dany instruktor czy hodowca jest najlepszy. Filmik, w którym na pierwszym planie rozpromieniona dziewczynka tuli puszystą kuleczkę, rozczula i usypia czujność. Niestety prawda jest często inna, bardziej brutalna: hodowle bywają nastawione jedynie na zysk, sukienki traktowane są jak maszynki do produkcji owego zysku, niedożywione, trzymane w zbyt ciasnych kojcach w dramatycznych warunkach, kryte zbyt często, by mogły dojść do siebie pomiędzy porodami, i zbyt głupio, by narodzone mioty były zdrowe. W środowisku pokutuje negatywna opinia o rodzimych hodowcach. Jak słusznie zauważa Pręgowski, gusty i oczekiwania ludzi – konsumentów „są [...] dość powierzchowne i [...] nie idą w parze z charakterystyką i specyfiką poszczególnych ras, a raczej z aktualną modą na nie”³¹. Może punktem stycznym w rozmowach obrońców praw zwierząt i osób uprawiających sporty kynologiczne

³⁰ Paulina Lipińska, Jarosław Kamieniak i Małgorzata Goleman, „Wpływ wybranych czynników na częstość występowania i skuteczność eliminacji zachowań niepożądanych u psów”, w *Wybrane zagadnienia produkcji zwierzęcej*, pod red. Witolda Chabuza i Bożeny Nowakowicz-Dębek (Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego, 2020), 111.

³¹ Pręgowski i Włodarczyk, „Trzecia Rzeczpospolita Czworonożna”, 29.

powinny stać się tego typu patologiczne sytuacje, w których zwierzęta są wykorzystywane tylko dla korzyści materialnych, przy okazji okaleczane psychicznie, fizycznie, a przewodnicy tych zwierząt są uczeni błędnych technik pracy z nimi, co skutkować może wieloma problemami.

Wyniki jednych z badań ankietowych przeprowadzonych na Uniwersytecie Rolniczym w Lublinie pozwolą na zobrazowanie skali problemu braku wiedzy na temat cech ras psów. W badaniach wzięło udział 30 właścicieli psów (113 kobiet oraz 17 mężczyzn). Rasy psów należących do ankietowanych sklasyfikowano do grup według kryteriów przyjętych przez FCI. Pytania ankietowe dotyczyły tematów ogólnych, takich jak charakterystyka samych przewodników oraz ich psów; pytano o to, czy pies ukończył jakieś szkolenie, a jeśli tak, to jakie; respondenci odpowiadali również na pytania dotyczące wiedzy na temat warunkowania instrumentalnego/sprawczego. Grupa badaczy określiła wpływ rasy i wieku psa na to, w jakim stopniu poddaje się on szkoleniu oraz jaki rodzaj szkolenia ma wpływ na przejawianie przez psa danej rasy zachowań niepożądanych. W badaniach okazało się, że 60% ankietowanych właścicieli psów nie wiedziało, co to jest warunkowanie instrumentalne/sprawcze.

Spośród właścicieli psów 87 (66,9%) nie ukończyło z psem żadnego szkolenia. Z pozostałych 43 respondentów, którzy ukończyli szkolenie, 30 osób (69,8%) ukończyło z psem szkolenie podstawowego posłuszeństwa, 16 (37,2%) przedszkole dla szczeniąt i 8 (18,6%) szkolenie sportowe/specjalistyczne [...]. Analizując wpływ udziału w szkoleniu na wykazywanie poszczególnych zachowań niepożądanych, stwierdzono, że zachowania agresywne, ciągnięcie na smyczy, nieposłuszeństwo, zachowania lękowe, żebranie i nadmierna wokalizacja przeważały u psów, które nie ukończyły żadnego szkolenia. [...] rady dla właścicieli dotyczące ich zachowania wobec szczeniaków i odpowiedniego wychowania prowadziły do zmniejszenia liczby psów przejawiających zachowania niepożądane [...]. Znajomość zasad uczenia się zwierząt jest bardzo istotna w kształtowaniu ich zachowania, jednak wśród właścicieli psów nie jest ona powszechna³².

Trener kontra treser, czyli zmiana narracji

Od dłuższego czasu można obserwować zmianę nomenklatury w zakresie kynologii oraz rosnącą presję dotyczącą samej narracji miłośników kynologii i obowiązującego

³² Lipińska, Kamieniak i Goleman, „Wpływ wybranych czynników na częstość występowania i skuteczność eliminacji zachowań niepożądanych u psów”, 114.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

ich języka. „[...] unika się dziś słowa »tresura«, kojarzącego się z cyrkowcem zastraszającym zwierzęta»³³. Zamiast słowa „treser” używa się słowa „trener”, szkolenie często jest treningiem, nie tresurą, a kolczatkę nazywa się obrozą awersyjną. Rynek wymusił na szkoleniowcach zmianę samego nazewnictwa. Jednocześnie ze zmianami w języku następowały zmiany w sposobach szkolenia i samej jego filozofii. Nie można zgodzić się ze zdaniem Justyny Włodarczyk, że to

agility wymusza pewną relację szkoleniową, do której panowie „kolczatkowcy” nie byłiby zdolni, a która jest w tym sporcie wyznacznikiem sukcesu. Tradycyjne aktywności kynologiczne (obrona, myślistwo) opierały się na dwóch fazach szkolenia: początkowego rozbudzenia w psie zachowań instynktownych, a następnie ich utemperowania przez zastosowanie silnych bodźców awersyjnych. [...] nagrody, zwłaszcza nagrody pokarmowe, w tym podejściu szkoleniowym były niedopuszczalne³⁴.

To twierdzenie sugeruje, że kolczatek i awersji używają jedynie osoby uprawiające IGP oraz pozostałe sporty obrończe, ponadto te przygotowujące psa do prób pracy polowej. Nic bardziej mylnego niż stwierdzenie, że zawodnicy IGP nie stosują nagród w postaci karmy. Posłuszeństwo w sportach obrończych polega obecnie głównie na pozytywnym wzmacnianiu i nagradzaniu. Czy nagrodą jest karma czy aport i zabawa, nie ma to znaczenia. Według Justyny Włodarczyk „Pierwszą i automatyczną reakcją psa na zastosowanie awersji jest zmniejszenie prędkości, spowolnienie ruchów. [...] awersją nie da się osiągnąć sukcesu”³⁵. Dlaczego zatem autorka sugeruje, iż sporty obrończe działają na innych zasadach? Przecież w dyscyplinie, jaką jest IGP, nieprawdopodobnie istotna pozostaje właśnie prędkość wykonywania zadań.

Oprócz innych błędów ocenę obniżają wolne przyjęcie pozycji siedzącej, [...] pozycji leżącej, niespokojne i/lub nieuważne leżenie, brak determinacji w biegu do przewodnika i pomoc przewodnika. [...] ocenę obniżają brak natychmiastowego zatrzymania się³⁶.

³³ Pęgowski, „Dominacja czy kooperacja”, 25.

³⁴ Justyna Włodarczyk, *Strefy kontaktu, strefy władzy. Feministyczna analiza relacji kobiet i psów w sportach kynologicznych w Polsce*, w *Pies też człowiek?*, 135.

³⁵ Włodarczyk, *Strefy kontaktu, strefy władzy*, 146.

³⁶ *Międzynarodowy regulamin egzaminów FCI. Wytyczne FCI do przeprowadzania Międzynarodowych Egzaminów Psów Użytkowych oraz Międzynarodowych Egzaminów Psów Tropiących*, Związek Kynologiczny w Polsce, Główna Komisja Szkolenia Psów, [wytyczne obowiązują od 1 stycznia 2019 r.], pobrano z: https://www.zkwp-szkolenia.pl/images/2019/uzytkowe/Regulaminy/Regulamin_IPO_2019v4.pdf (20.09.2022).

Prędkość jest zatem bardzo istotnym elementem pracy IGP. Trudno mi też zgodzić się z innym stwierdzeniem Włodarczyk:

Korelacja między pojawieniem się sportów kynologicznych wymagających stosowania pozytywnych technik szkoleniowych a dominacja kobiet w kynologii zdaje się sugerować, że kobiety świadomie starają się kształtować swoją relację ze zwierzęciem z uwzględnieniem wymiaru etycznego i że szkolenie pozytywne obiecuje im właśnie taką relację. [...] kobietami tymi kieruje chęć ukształtowania relacji, w której Inny podziela ich pragnienia, a oparte na behawioryzmie metody szkoleniowe proponują im konkretne techniki kształtowania pragnień u zwierząt³⁷.

Z wypowiedzi tej wnioskuję, iż sporty obrończe uprawiają li tylko mężczyźni. W moim odczuciu to stwierdzenie pozostaje dalece niezgodne ze stanem rzeczy. Pozwolę sobie przytoczyć jedynie kilka statystyk, w których kobiety stanowią coraz większy procent zawodników sportów obrończych. W roku 1992 na Mistrzostwach Świata FMBB wystartowało 32 zawodników, w tym 9 kobiet. Liczba ta rośnie z roku na rok. W 1998 na 66 startujących 11 to kobiety. Rok 2010 to już 90 startujących, w tym 26 kobiet, w 2015 zaś 120 zawodników, w tym 38 kobiet, a w roku 2019 w dyscyplinie IGP wystartowało 139 przewodników, aż 50 ze startujących to kobiety³⁸. Dobry przykładem statystyk krajowych w tym zakresie może być lista startowa ubiegłorocznych Otwartych Mistrzostw Polski IGP. W kategorii IGP III zgłoszono 48 psów, 25 z nich za przewodników miało kobiety. W kategorii IGP I z 9 na 24 zgłoszone psy na płytę boiska wyjdą dziewczyny³⁹. Te pokrótce przywołane statystyki wskazują nie tylko na fakt, że sportem obrończym zajmują się również kobiety. Rosnąca z roku na rok liczba zawodników IGP dowodzi, że sporty tego typu cieszą się coraz większą popularnością.

Sfeminizowanie sportu IGP nie ma zatem aż takiego wpływu na odejście od dyscyplin obrończych, czyli tych, którym w potocznym rozumieniu przypisuje się pracę z agresją. To nie stwierdzenie, że popularność sportów obrończych wraz z pojawieniem się większej liczby zawodniczek maleje, wzbudza moje wątpliwości, a raczej błędne w moim odczuciu przekonanie badaczki, że w sportach obrończych nie używa się pozytywnych wzmocnień. Od co najmniej 15 lat w tych dyscyplinach kynologicznych wykorzystuje się głównie wzmocnienia pozytywne i karmę. W efekcie głoszenia tych błędnych sądów o przemocowej pracy szkalowane jest całe środowisko IGP. Zamiast pociągać do odpowiedzialności indywidualnych zwyrodnialców, których

³⁷ Włodarczyk, *Strefy kontaktu, strefy władzy*, 146.

³⁸ Dane pochodzą z opublikowanych list startowych Word Championship FMBB FCI – Fédération Mondiale Bergers Belges (<https://www.fmbb.be/>), zamieszczonych na stronie <https://www.working-dog.com/> (dostęp: sierpień 2021).

³⁹ *Otwarte Mistrzostwa Polski IGP 2021*, Facebook, <https://www.facebook.com/events/771515400110245/> (dostęp: marzec 2021).

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

podejście do zwierząt powinno podlegać ostrym restrykcjom prawnym, ocenia się dziedzinę sportu i wszystkich jej miłośników.

Szkoleniowiec i czynny uczestnik sportu obrończego Armin Winkler do najważniejszych aspektów szkolenia psa zalicza umiejętność jego „czytania”.

Chęć współpracy to prawdziwa gotowość do podążania za wskazaniem przewodnika. Zastanówmy się przez chwilę. Nie mówię tutaj o psie, który świetnie pracuje za jedzenie lub zabawkę. Nie mówię o psie, który jest uległy. Nie mówię o psie, który jest w stanie znieść duży przymus i wyciągnąć z tego nauczkę. Mówię o psie, który posiada wewnętrzne przekonanie, że podążanie za wskazaniem przewodnika najlepiej służy jego własnemu dobru. [...] Wiem! Wiem! Ja sam. Pies chętny do współpracy z radością przyjmuje wskazania przewodnika i nie postrzega ich jako zbędnej ingerencji w swe dążenie do zaspokojenia popędu. Chęć współpracy jest cenna we wszystkich częściach IPO: tropieniu, posłuszeństwie i obronie. Jest to wspólna cecha i stwarza przewodnikowi wyjątkową możliwość pomocy swemu psu. Nie oznacza to, że pies jest od niego zależny ani że brak mu pewności siebie i potrzebuje wsparcia. Znaczy to po prostu, że takiemu psu można łatwiej pokazać, co i jak należy zrobić. Dzięki tej cesze dużo łatwiej o harmonię pomiędzy przewodnikiem i psem⁴⁰.

Chcę porównać ten fragment ze słowami Justyny Włodarczyk, która w swoim tekście napisała: „Nie wątpię zresztą w to, że *agility* [...] wymaga doskonałego porozumienia dwojga istot, doskonałego opanowania własnego ciała i reakcji na najdrobniejsze sygnały wysyłane przez drugą istotę”⁴¹. Czy naprawdę według badaczki jedynie *agility* wymaga takiego poziomu komunikacji? Czy nie jest to przypadkiem punkt styczny wszelkich prawidłowo prowadzonych form szkolenia i sportu? Każda dziedzina kynologii wymaga przede wszystkim jasnej, czystej komunikacji opartej na pozytywnych relacjach z psem. Inaczej nie ma szans na radość pracy, o sukcesach i podium nie wspomnę.

We are IGP World!

We are IGP World! to grupa, która powstała dzięki inicjatywie Tobiasza Oleynika na portalu społecznościowym Facebook w marcu 2021 roku. To wirtualne miejsce spotkań zawodników i miłośników obrony sportowej zostało stworzone tuż po ubiegłorocznym

⁴⁰ Armin Winkler, *Jaki jest twój pies? – Armin Winkler o popędach psa*, przeł. Patryk Krajewski, DogUp!, 14.10.2016, <https://dogup.pl/2016/10/jaki-jest-twoj-pies-armin-winkler-o-popedach-psa/> (dostęp: 15.10.2022).

⁴¹ Włodarczyk, *Strefy kontaktu, strefy władzy*, 139, 146–147.

ataku grupy obrońców praw zwierząt z Finlandii wymierzonym właśnie przeciwko zawodnikom IGP. Ekstremiści udostępniłi w internecie nagranie, na podstawie którego postanowiono zdeprecjonować cały świat sportów kynologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem psów pracujących. Zachowania osób występujących w filmie – zmontowanym z kilku odrębnych fragmentów, kręconym z ukrytej kamery – w żaden sposób nie mogą być wytłumaczone. I w tej kwestii opinie są zgodne. Autorzy tego obrazu atakują jednak całe środowisko sportowe, generalizują swoje zarzuty, oczerniają i dezawuuują szkoleniowców i sportowców w oczach całego świata. Jest to stanowisko dalece krzywdzące. W każdej zbiorowości znajdziemy patologiczne zachowania, społecznie niedopuszczalne i nieakceptowalne sposoby działania. Nie można na podstawie tych jednostkowych sytuacji formułować uogólnień. W efekcie takich działań zawieszono kilkunastu zawodników, którzy nie brali udziału w prezentowanych obrazie, ale uprawiają tę samą dyscyplinę sportu. We are IGP Word! jako grupa powstała właśnie po to, by pokazać światu, że sporty obrończe mogą stanowić wspaniałą płaszczyznę porozumienia psa z przewodnikiem. Same dyscypliny obrończe mają długą tradycję.

Psy pracujące to nie tylko psy biorące udział w sportach kynologicznych, lecz także psy służbowe: policyjne, wojskowe czy zatrudnione w służbie celnej. Ośrodkiem współcześnie szkolącym psy służbowe w Polsce jest Zakład Kynologii Policyjnej w Sułkowicach⁴². Metodyka szkolenia psa służbowego związana jest z nagradzaniem, czyli stosowaniem tak zwanego pozytywnego wzmocnienia.

⁴² ZKwP szkoli psy w kategoriach: psy patrolowo-tropiące (działania prewencyjne, zabezpieczenie i przywracanie porządku publicznego, przeszukania terenu i pomieszczeń, pościgi, zasadzka), psy do zadań specjalnych (przemyt, handel narkotykami, akty terroru), psy do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich na lądzie i w wodzie oraz psy do identyfikacji śladów zapachowych ludzi. Psy służbowe w wojsku wykorzystywane są w specjalnościach: wartowniczej, patrolowo-obronnej, wykrywanie materiałów wybuchowych, wykrywanie broni, wykrywanie min, wykrywanie środków odurzających i substancji psychotropowych, oraz w innych specjalnościach, w zależności od potrzeb resortu obrony narodowej. Tresura tego typu przewiduje możliwość łączenia specjalności, jest na przykład specjalność łączona patrolowo-wartownicza, wykrywanie materiałów wybuchowych i broni, patrolowo-tropiąca. Szkolenie przewodników, zakup i tresurę psów służbowych na potrzeby jednostek i instytucji wojskowych realizuje Kurs Szkolenia Przewodników i Tresury Psów Wojskowego Ośrodka Farmacji i Techniki Medycznej w Celestynowie. Sprawy przewodników psów służbowych i psów w Służbie Celnej reguluje decyzja nr 25 Ministra Finansów z dnia 6 lutego 2018 r. w sprawie szkolenia przewodników psów służbowych oraz nabywania, szkolenia, wykorzystania, żywienia i pielęgnacji psów służbowych w Służbie Celnej (Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 6 lutego 2018 r. w sprawie kandydatów na przewodników psów służbowych oraz psów służbowych w Służbie Celno-Skarbowej, *Dziennik Ustaw*, poz. 1332 (2021), Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kandydaci-na-przewodnikow-psow-sluzbowych-oraz-psow-sluzbowych-w-18685644> (dostęp: 15.12.2022)). Nie bez znaczenia pozostaje tutaj dobór psów do służby. W celu sprawdzenia i oceny predyspozycji psa do tresury poddaje się go polowym próbom charakteru, które obejmują aportowanie i reakcję na strzał. Pies wyszkolony do wyszukiwania narkotyków i tytoniu może pracować przy rewizji w budynkach, pomieszczeniach, podczas przeszukiwania pojazdów drogowych, wodnych, powietrznych i kolejowych, także podczas przeszukiwania magazynów, towarów, paczek i ładunków, bagaży ręcznych, przedmiotów osobistych czy odzieży wierzchniej.

Zdolność doznawania cierpienia, czyli wyróżnik decydujący

[...] zdolność doznawania cierpienia i przyjemności jest wstępnym warunkiem posiadania interesów, [...] jest jednak warunkiem nie tylko koniecznym, ale i wystarczającym do posiadania interesów – interes minimalny to brak cierpienia [...]. W żaden sposób nie da się uzasadnić moralnie lekceważenia cierpienia jakiegokolwiek żywego stworzenia, niezależnie od tego, jaka jest jego natura, zasada równości wymaga, by jego cierpienie liczyło się tak samo⁴³.

Oznaką szowinizmu gatunkowego jest twierdzenie, jakoby święte i nietykalne było jedynie życie ludzkie. By wyrażać uczucia i emocje, człowiek, tak jak inne gatunki, używa pozawerbalnych sposobów porozumiewania się. Z badań wynika, że podstawowe sygnały komunikacyjne nie przynależą jednak wyłącznie osobnikom naszego gatunku. „Musimy więc włączyć zwierzęta do kręgu naszej wspólnoty moralnej i odrzucić pogląd, że wolno nam poświęcać ich życia dla najbardziej trywialnych celów”⁴⁴. Niezaprzeczalnie psy mają zdolność odczuwania cierpienia. Nie mam na myśli jedynie cierpienia w znaczeniu fizycznie odczuwanego bólu. Pies jest zdolny do odczuwania dyskomfortu psychicznego, tym samym powinien mieć te same prawa, które przypisywane są człowiekowi.

Zgodnie z Ustawą o ochronie zwierząt, a konkretnie jej częścią dotyczącą dobrostanu, zarzuca się pracy sportowej nadużycia wobec zwierząt. Wydaje mi się, że rozsądna praca sportowa, podczas której pies zaspokaja swoje popędy, dzięki czemu nie jest sfrustrowany i nie ma problemów behawioralnych, jest sytuacją najbezpieczniejszą zarówno dla człowieka, jak i dla zwierzęcia. Dużo więcej zagrożenia dla dobrostanu widzę w hodowli sztucznie stworzonych ras.

Dzisiejsze rasy psów powstawały albo w sposób naturalny, albo drogą kierowanego przez człowieka doboru hodowlanego i selekcji. Naturalne zjawiska prowadzące do powstania ras to mutacje, dryft genetyczny i izolacja geograficzna [...]. Kiedy rasa dostanie się w ręce hodowców, naturalne mechanizmy jej rozwoju zastępowane są przez działania hodowlane [...]. Powstanie klubów hodowców i założenie ksiąg rodowodowych, które nastąpiło w Europie w końcu XIX wieku, przyniosło daleko idące konsekwencje dla psa domowego. Wyłącznie drogą umowy powstały nieprzekraczalne bariery międzyrasowe, których skutkiem była zupełna izolacja rozrodcza⁴⁵.

⁴³ Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, 40–41.

⁴⁴ Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, 54.

⁴⁵ Mirosław Redlicki, „Po co patrzeć na psy? Refleksja sędziego kynologicznego”, w *Zwierzęta, gender i kultura. Perspektywa ekologiczna, etyczna i krytyczna*, pod red. Anny Barcz i Magdaleny Dąbrowskiej (Lublin: E-Naukowiec, 2014), 89.

W wyniku tego typu działań sztucznie projektowane i modelowane rasy tworzone są w jednym jedynym celu: zaspokajania ludzkiej próżności. Przedstawiciele tych genetycznych eksperymentów obciążeni są problemami zdrowotnymi wynikającymi z nienaturalnej budowy ciała. W roku 2018 British Veterinary Association opublikowało raport, w którym wyrażono zaniepokojenie rosnącym zainteresowaniem rasami brachycefalicznymi:

Płaski pysk, fałdy skóry, wylupiane oczy, świszczący oddech [...] ten wygląd wiąże się z patologiczną budową ciała. Okupiony jest trudnościami z oddychaniem, powodującymi choćby przegrzewanie i niedotlenienie organizmu, z cofaniem się treści pokarmowej, powodującym stany zapalne, oczami wypadającymi z oczodołów, bakteriami i grzybami zbierającymi się w zakamarkach pofałdowanej skóry, problemami z zębami, nadmiernym ślinieniem, wymiotami [...]. Są kalekie na zamówienie człowieka⁴⁶.

Czyż egoistyczne pragnienia człowieka, by stworzyć „zabawkę”, psa, którego wygląd staje się ważniejszy od jego zdrowia, nie jest sprawianiem większego cierpienia niż praca, do której część ras jest predestynowana? Psy pracujące, które nie mogą zaspokoić swoich popędów, często zdają się sfrustrowane i zaczynają stwarzać problemy behawioralne. Czy obrońcy praw zwierząt i zwolennicy pracy z nimi mogliby podjąć dialog dotyczący tej kwestii?

Zoopolis kontra praktyka kynologiczna

Oby nadszedł dzień, gdy reszta żywych stworzeń otrzyma prawa, których mogą pozbawić ich tylko ręka tyranii [...], gdy wszyscy uznają, że liczba nóg, włochatość skóry [...] nie są również argumentami przekonywającymi, aby wolno było doznającą uczuć istotę wydać na męczarnie⁴⁷.

Czy wbrew temu, co sugerują Donaldson i Kymlicka, możliwe jest zastosowanie założeń nowego obywatelstwa w sportach kynologicznych i w pracy z psem służbowym? Szczegółowa analiza pokazuje, że istnieje wiele kwestii, które antagonizują obrońców praw zwierząt i miłośników sportów. Czy bowiem, a jeśli tak, to w jakim stopniu miłośnicy sportów oraz hodowcy psów rasowych są w stanie zastosować się do wytycznych oma-

⁴⁶ Dariusz Gzyra, *Dziękuję za świńskie oczy. Jak krzywdzimy zwierzęta* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018), 24.

⁴⁷ Jeremy Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa* – cyt. za: Singer, *Wyzwolenie zwierząt*, 39.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

wianej teorii? Czy skrajne propozycje, świat bez ras i rodzaju kontroli nie są przypadkiem utopią? A jeśli taki świat jest realny, to czy słowa Dariusza Gzyry: „Nie nadajemy się do bliskich międzygatunkowych relacji, w których interesy obu stron powinny być traktowane poważnie. [...] rozwiązania problemów międzyludzkich nie wiążemy raczej z postulatem wygaszenia ludzkości...”⁴⁸, nie powinny nas zastanowić? Czy fakt, że nie ograniczamy liczby istnień ludzkich, mimo iż sugerowane jest ograniczenie ilości psów i innych zwierząt, nie jest paradoksalnie skrajnie antropocentrycznym spojrzeniem?

Niechęć obrońców praw zwierząt do sportów obrończych wiąże się przede wszystkim z pracą wykonywaną ze zwierzętami w tego typu dyscyplinach. Chciałabym z jednej strony odnieść się do propozycji zawartych w *Zoopolis*, z drugiej skonfrontować się z poglądami badaczy, aby zasygnalizować, jak bardzo stereotypowo rozumiana i postrzegana jest praca tego typu. Warto podkreślić, że przedstawiany w mediach obraz przewodników i trenerów jest karykaturalny, krzywdzący dla konkretnych osób, ale też dla zwierząt. Ponadto dokonano nieprecyzyjnego określenia miejsc i sytuacji, w jakich odbywają się treningi.

W roku 2003 trafiłam z moim fouskiem czeskim⁴⁹ na swoje pierwsze szkolenie. Wybrany przeze mnie ośrodek szkolenia psów specjalizował się w pracy obrończej oraz przygotowywaniu psów do pracy w służbach. Praca z wykorzystaniem karmy była wówczas na porządku dziennym w treningu z zakresu zarówno obrony, jak i posłuszeństwa. Postaram się w skrócie odnieść propozycje zawarte w *Zoopolis* do pracy z psem sportowym.

Podstawowa socjalizacja⁵⁰

Przynależność do wspólnoty, niezależnie od jej charakteru, wiąże się z procesem socjalizacji, dlatego też każda teoria obywatelstwa winna mieć coś do powiedzenia o tym, jak poszczególne jednostki są socjalizowane do przynależności [...].

Musimy w tym miejscu do razu zaznaczyć, że podstawowa socjalizacja nie jest tym samym, co szkolenie w celu wykonywania określonych form pracy (jak choćby szkolenie psów przewodników dla osób niewidomych). Socjalizacja wiąże się z najbardziej podstawowymi i ogólnymi zdolnościami/wiedzą, które jednostki powinny

⁴⁸ Gzyra, *Dziękuję za świńskie oczy*, 41.

⁴⁹ *Český fousek* – pochodząca z Czech rasa wszechstronnie użytkowych psów myśliwskich z grupy wyżłów (grupa VII, nr 245, psy w typie gryfona), znana też pod nazwą wyżeł czeski szorstkowłosy. Podlega próbom pracy.

⁵⁰ Tytuły poszczególnych fragmentów w tym rozdziale po części zaczerpnęłam z książki Donaldson i Kymlicki (tytuły w *Zoopolis* to: *Podstawowa socjalizacja*, *Swoboda przemieszczania się i dzielenie przestrzeni publicznej*, *Obowiązek ochrony*, *Stosowanie produktów pochodzenia zwierzęcego*, *Seks i reprodukcja*, *Wykorzystywanie zwierzęcej siły roboczej*).

(w miarę możliwości) przyswoić, aby można je było przyjąć do wspólnoty społecznej – chodzi więc, na przykład, o umiejętność sprawowania kontroli nad procesami fizjologicznymi i impulsami własnego ciała, o opanowanie podstaw komunikacji i reguł interakcji społecznych, także o nauczenie się szacunku dla innych⁵¹.

Teza Donaldson i Kymlicki jest dokładnym odzwierciedleniem działań podejmowanych zarówno przez przewodników pracujących z psami w ramach sportów, jak i przez osoby pracujące ze zwierzętami służbowymi. Zawodnicy oraz przewodnicy pracujący w służbach mundurowych pracę z psem zaczynają od przygotowania go do życia w społeczeństwie ludzkim, czyli od socjalizacji właśnie. Psy sportowe muszą być psami „niekolizyjnymi”. Jednym słowem nie powinny sprawiać kłopotów w relacjach z ludźmi, ale także w relacjach z innymi czworonogami. Nie muszą oczywiście być szczególnie przyjaźnie nastawione do pozostałych członków społeczności, wystarczy, że pozostaną obojętne. W zakresie socjalizacji niezbędne jest opanowanie przez psa przede wszystkim umiejętności załatwiania potrzeb fizjologicznych w określony sposób pozwalający na bezkonfliktowe funkcjonowanie w społeczności oraz umiejętności współpracy z przewodnikiem („Pies, który w okresie trwania egzaminu (przed, w trakcie lub po swoim występie), gryzie, próbuje ugryźć, atakuje bądź próbuje atakować człowieka lub innego psa, zostaje zdyskwalifikowany”⁵²). Już podczas dopuszczania do startu na boisku pies musi przejść kontrolę weterynaryjną. To podczas takiej kontroli poświadczony zostaje dobry stan zdrowia psa i jego gotowość do startu w wybranej kategorii.

W egzaminach mogą brać udział wszystkie psy bez względu na rozmiar, rasę czy pochodzenie. Do sędziogo należy decyzja, czy pies może fizycznie podołać wymogom danego egzaminu. Suki w ciecące mogą brać udział we wszystkich egzaminach, jednak muszą występować oddzielnie od pozostałych uczestników. W części A występują one zgodnie z harmonogramem, w pozostałych częściach zaś po wszystkich uczestnikach na końcu imprezy. Suki w ciąży oraz karmiące, a także psy kontuzjowane, chore bądź podejrzane o chorobę zakaźną, nie mogą brać udziału w egzaminach. W przypadkach spornych decyzję podejmuje lekarz weterynarii. O okresach ochronnych dla suk w ciąży i karmiących informują stosowne publikacje FCI lub krajowych organizacji kynologicznych⁵³.

W ostatnich latach psy, także w sportach obrończych, doprowadzane są na kontrolę weterynarza bez kagańców. Tym samym sprawdzany jest stopień ich socjalizacji w sto-

⁵¹ Sue Donaldson i Will Kymlicka, *Zoopolis. Teoria polityczna praw zwierząt*, przekł. Maria Wańkiewicz i Michał Stefański (Warszawa: Oficyna 21, 2018), 216–217.

⁵² *Międzynarodowy regulamin egzaminów FCI*.

⁵³ *Międzynarodowy regulamin egzaminów FCI*.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

sunku do obcego człowieka oraz ich odporność na stresową sytuację, jaką jest badanie weterynaryjne. Zawodnicy niejednokrotnie starają się przyzwyczajać psa do miejsc, markują wówczas realia startowe podczas codziennych treningów. Dobrego poziomu socjalizacji wymaga od psa także przejście przez tak zwaną bramkę. Zawodnicy wraz ze swoimi psimi partnerami tuż przed startem podchodzą do sędziego liniowego. Do jego zadań należy między innymi kontrola chipu oraz wpuszczenie przewodnika z psem na teren boiska. Pies musi być tym samym socjalny, czyli przyjaźnie nastawiony w stosunku do sędziego, który wita się z przewodnikiem i dokonuje wspomnianych kontroli. Zawodnicy sportów kynologicznych również takie sytuacje symulują podczas treningów, by w momencie stresu pies był gotowy i uznał zachowania osób trzecich, takie jak wyciągnięcie ręki w kierunku przewodnika czy też uściśnięcie dłoni podczas witania, jako normalne elementy swoich codziennych ćwiczeń. Socjalizacja jest sprawdzana także w trakcie ćwiczenia, podczas którego pies musi pozostać w pozycji „waruj” przez cały okres trwania startu drugiego, partnerującego mu na boisku psa. Tym samym pies dowodzi, że ma umiejętność odpowiedniego zachowania się wobec innych zwierząt. Inaczej: wskazuje, że pomyślnie przeszedł proces socjalizacji w tym kierunku.

Efekty poddawania psa socjalizacji są równie ważne poza boiskiem albo ringiem. Cały teren, na jakim odbywają się zawody – dojsie do boiska, stoiska handlowe czy stoiska z żywnością – stanowi test poziomu uspołecznienia psa. W przypadku sportów ringowych sam ring – będący bardzo często mocno uteatralizowaną przestrzenią ze scenografią, wśród której pies wykonuje swoje ćwiczenia – pozostaje miejscem sprawdzenia skali przystosowania psa do życia w społeczności. Dla psa stanowi to nie lada wyzwanie, tym bardziej istnieje potrzeba wcześniejszej pracy z psem i jego przygotowania.

Wszystkie te wymagające od psa i jego przewodnika skupienia i sporej ilości czasu działania są zgodne z założeniami propozycji teoretyków obywatelstwa, którzy twierdzą:

Uznanie zwierząt udomowionych za obywateli oznacza, że należy przyjąć w stosunku do nich podobne podejście – powinniśmy zadbać o ich podstawową socjalizację, gdy są jeszcze młode, i przestać je postrzegać jako obiekty, które można formować przez całe ich życie⁵⁴.

Nie sposób jednak zgodzić się ze stwierdzeniem zapisanym w dalszym fragmencie: „Fakt, że socjalizacja zwierząt udomowionych, którą prowadzą ludzie, tak często wiąże się z przymusem i przemocą, świadczy nie tyle o zdolnościach zwierząt, ile o ignorancji, niecierpliwości i braku szacunku ze strony ludzi”⁵⁵. Nie ma możliwości skutecznej

⁵⁴ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 220.

⁵⁵ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 221.

socjalizacji psa za pomocą metod opresyjnych. Skuteczna socjalizacja w sportach kynologicznych oraz ta stosowana przez przewodników psów służbowych nie może odbywać się w sytuacjach stresowych. Jest dokładnie odwrotnie. Jeśli przewodnik chce uzyskać dobry wynik przygotowania psa do życia w realiach ludzkiego świata, musi działać w sposób pozbawiony zbędnych elementów stresogennych, które spowodują jeszcze większy lęk czworonoga. Jedynie pozytywne skojarzenia z konkretną sytuacją czy miejscem pozwolą skutecznie przygotować psa do potencjalnie trudnych sytuacji z życia, z którymi musi sobie poradzić.

Oczywiście należy oddzielić w tym miejscu dwa rodzaje stresu: eustres oraz dystres.

Krótkotrwały stres działa mobilizująco na organizm zwierzęcia, pełni funkcję adaptacyjną oraz wspomaga radzenie sobie z potencjalnym zagrożeniem bez spowodowania tym samym stałych zmian destrukcyjnych. Co więcej, krótkotrwały wzrost stężenia kortyzolu i kortykosteronu we krwi jest korzystny dla organizmu (eustres). Natomiast w sytuacji, gdy organizm doznaje stresu często lub przez długi czas, następują kolejne wyrzuty kortyzolu do krwi, zanim uprzednio uwolniona dawka nie zostanie z niej usunięta, a to doprowadza do nagromadzenia się kortyzolu i powstania stresu przewlekłego. Jest on stanem ciągle podniesionej gotowości organizmu do radzenia sobie z potencjalnym zagrożeniem, co powoduje stale przyspieszony metabolizm oraz duże straty energii, a w konsekwencji – stan wyczerpania. Stres chroniczny ma negatywny wpływ na organizm (dystres), wywołuje zmiany destrukcyjne m.in. w układach nerwowym, endokrynnym, trawiennym oraz immunologicznym. Stres chroniczny uznawany jest za główną przyczynę obniżenia dobrostanu zwierzęcia⁵⁶.

Duże natężenie ruchu, przebywanie na dworcach, na ruchliwych ulicach, w centrach handlowych, chodzenie po śliskich posadzkach czy przebywanie w tłumie są dla większości psów w początkowym stadium życia stresujące. Pracy często wymaga przyzwyczajenie psa do schodów, windy czy ruchomego chodnika. Podczas szkolenia świadomy sportowiec poza zaspokojeniem popędów zwierzęcia dba o jego komfort i odczuwanie przez nie przyjemności podczas treningu. Każde zaburzenie treningu, spowodowane trudniejszą powierzchnią, niewygodnym lub bolesnym podłożem, stresującym środowiskiem czy złym samopoczuciem psa, ma negatywny wpływ na efektywność i sens podejmowanych przez trenera działań.

Ze stresującymi sytuacjami osvajają psy rasowe także ich hodowcy, zwierzęta muszą być przygotowane, że podczas oceny na ringu wystawowym sędzia kontroluje

⁵⁶ Aleksandra Garbiec, Mirosław Karpiński i Justyna Wojtaś, „Określanie poziomu stresu u zwierząt towarzyszących na podstawie poziomu kortyzolu w różnych materiałach biologicznych”, w *Wybrane zagadnienia produkcji zwierzęcej*, 24.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

stan ich użebienia czy też jądra. „Wystawy psów, niegdyś dość nieformalny rodzaj spotkania hodowców i sympatyków psów, nabrały z czasem charakteru wielkiego show. Poza faktyczną wartością psa liczy się jeszcze sposób jego przygotowania i zaprezentowania w ringu”⁵⁷.

Swoboda przemieszczania się i dzielenie przestrzeni publicznej

Uznanie zwierząt udomowionych za członków naszej wspólnoty oznacza zaakceptowanie ich przynależności do naszej wspólnoty, a co za tym idzie – także ich prawa *prima facie* do dzielenia wraz z nami przestrzeni publicznej [...]. Wprowadziliśmy cały szereg metod ograniczania swobody przemieszczania się zwierząt udomowionych, czynimy to i za pomocą fizycznych środków obywatelskich – klatek, transporterów, grodzonych wybiegów, łańcuchów, smyczy itp. – i za pomocą ograniczeń dostępu do przestrzeni publicznych [...] po to, by kontrolować zwierzęta [...]. Ich skrajna izolacja pomaga utrzymać ich niewidzialność, pozwala nam nie zauważać ich wszechobecności ani znaczenia ich obecności”⁵⁸.

Donaldson i Kymlicka sugerują, że wprowadzenie teorii obywatelstwa wymaga wdrożenia trzech zasad. Pierwsza zasada jest związana mocno z ludzkim prawem do niebycia przetrzymywanym/więzionym, uznajemy to za fundamentalne prawo człowieka do wolności; druga zasada dotyczy wystarczającej mobilności, koniecznej do prowadzenia dobrego życia; trzecia sugeruje sprzeciw wobec ograniczenia mobilności czy to celowego, czy też przypadkowego. Postulat przełożenia tych zasad na zwierzęta udomowione, konkretnie na psy, głównie psy służbowe i psy startujące w różnych dziedzinach kynologii, rodzi problem nie do rozwiązania (chyba że za wyjście z impasu uznamy zakaz uprawiania sportów kynologicznych). Jak najbardziej niesłuszne jest więzienie psów oraz ograniczanie im swobody mobilności, takie praktyki są i powinny być rugowane i piętnowane. Jednocześnie nie ma możliwości, by uczestnicy życia kynologicznego, przynajmniej w jego obrończej części, mogli uniknąć bezkolizyjnego zetknięcia się czworonogów. Opisywana wcześniej socjalizacja pozwala na funkcjonowanie tych zwierząt w społeczeństwie i obok innych zwierząt. Psy pracujące mają jednak rozbudzony popęd łupu oraz popęd obrony, których chęć realizacji mogłaby spowodować niepożądane zachowania.

Transportery i kojce często są dla podróżującego psa miejscem odpoczynku, wypoczynienia, rodzajem przestrzeni, w której pies czuje się dobrze, bo czuje się u siebie.

⁵⁷ Redlicki, „Po co patrzeć na psy?”, 94.

⁵⁸ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 221–222.

Wielokrotnie pies przyzwyczajony do kenela w domu, nie zamykany w nim za karę, uznaje tę konkretną przestrzeń za swoją i w chwilach, kiedy jest zmęczony, udaje się na wypoczynek właśnie do klatki. Wykonuje to sam, bez presji i nacisku. Wyobraźmy sobie psy startujące w zawodach systematycznie kilkanaście razy w roku. Pozostają one w ciągłej podróży. Tym samym kenel staje się dla nich bezpiecznym „pokojem”, rodzajem posłania, w którym rozpoznają i identyfikują swój zapach. W samochodach psy mogą słuchać muzyki relaksacyjnej. Ponadto podczas zawodów psy, u których bardzo mocno pobudzone są popędy, muszą być zamykane, aby zapewnić bezpieczeństwo zarówno im, jak i innym uczestnikom życia sportowego.

Istotny jest także aspekt bezpiecznej podróży psa samochodem czy samolotem. Istnieją co prawda pasy dla psów, warto jednak podkreślić, że nie stanowią one tak bezpiecznej formy zabezpieczenia zwierzęcia na czas podróży jak klatka czy transporter. Pies z racji swojej dynamicznej natury często porusza się wewnątrz pojazdu, pasy mogą wówczas stworzyć pętlę zaciskową, a to niesie zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia zwierzęcia. Używanie klatki transportowej jest więc bezpiecznym sposobem transportu zwierzęcia, przeczy to jednak postulatom proponowanym przez autorów *Zoopolis*. Podkreślę: nie chodzi tu o bezcelowe przetrzymywanie psa w zamknięciu, a jedynie o momenty, w których użycie kenela staje się sposobem zapewnienia psu bezpieczeństwa.

Obowiązek ochrony oraz opieka zdrowotna

Uznanie zwierząt udomowionych za współobywateli powoduje obowiązek ich ochrony przed krzywdą – zarówno krzywdą ze strony ludzi, jak i krzywdą ze strony innych zwierząt – oraz ogólnie przed wypadkami i katastrofami naturalnymi⁵⁹.

Słowa teoretyków oddają realne działania amatorów psiego sportu. Przewodnicy dbają o swoje psy, poddają je kontroli weterynaryjnej, szczepią, ale także eliminują sytuacje mogące potencjalnie nieść krzywdę ich własnemu lub obcemu zwierzęciu. Nie jest celem startujących w zawodach wzajemne udowadnianie sobie siły swoich czworonożnych towarzyszy, a wszelkie działania polegające na współzawodnictwie odbywają się jedynie na terenie boiska/ringu i podczas samych konkurencji. Podobnie rzecz wygląda na pokazach piękności psów.

Wystawy psów pozostają częstym i stosunkowo łatwym obiektem niechęci najrozmaitszych obrońców praw zwierząt. Krytyki te są często nieuzasadnione, bo psy

⁵⁹ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 232.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

wystawowe są starannie utrzymywane i pielęgnowane, a sama wystawa nie wymaga od nich zachowań nienaturalnych, sprzecznych z naturą zwierzęcia⁶⁰.

Z powodu przeciążeń związanych z treningami oraz zwiększonego narażenia na kontuzje i urazy psy sportowe niejednokrotnie wymagają suplementacji witamin, mikroelementów i składników odżywczych czy też wręcz większej ilości wizyt weterynaryjnych, zabiegów, a nawet częstej rehabilitacji. Przewodnicy dbają o rekonwalescencję i zdrowie psów. Wielu zawodników, przygotowując się do startu w konkretnych zawodach, zapoznaje się z ich regulaminem, ale też przygotowuje do nich psa pod kątem wydolności fizycznej i psychicznej. Troska o komfort psychiczny psa stanowi podstawę dbania o zwierzęcego partnera i chronienia go. W tym punkcie/postulacie sformułowanym przez Donaldson i Kymlickę obrońcy teorii politycznej praw zwierząt zgadzają się z miłośnikami czynnej kynologii, gdyż jak piszą naukowcy, „uznanie zwierząt udomowionych za członków naszej wspólnoty pociąga za sobą konieczność zaakceptowania ich równych praw do zasobów komunalnych i społecznych podstaw dobrobytu, takich jak opieka zdrowotna”⁶¹.

Stosowanie produktów pochodzenia zwierzęcego w żywieniu psów oraz ich dieta

W społeczeństwie ludzkim rzeczywiście istnieje wiele ekonomicznych, ale także innych form wymiany, które mogłyby posłużyć jako przykłady nieszkodliwego wykorzystywania, w tym choćby wymiana produktów ludzkiego ciała, takich jak krew i włosy. Pytanie tylko, gdzie kończy się wykorzystywanie, a zaczyna się eksploatacja⁶².

W niniejszych rozważaniach postanowiłam połączyć dwa wątki: tematy produktów pochodzenia zwierzęcego oraz diety, ponieważ w diecie psa biorącego udział w sporcie i pomagającego w służbie niezbędne wydaje się wykorzystanie produktów pochodzenia zwierzęcego. Dieta psów sportowych powinna się opierać głównie na produktach białkowych. Oczywiście zwierzęta pracujące w większości karmione są specjalistycznymi karmami dla psów sportowych, a te karmy z kolei to produkty wysokobiałkowe tworzone na bazie mięsa lub ryb. Niektórzy przewodnicy stosują dietę BARF – optymalne w ich rozumieniu dla zdrowia i kondycji psa jest żywienie

⁶⁰ Redlicki, „Po co patrzeć na psy?”, 100.

⁶¹ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 250.

⁶² Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 236–237.

go surowymi, nieprzetworzonymi przemysłowo, naturalnymi produktami pochodzenia zwierzęcego, takimi jak mięso, podroby, kości mięsne, ryby, jaja. Produkty te podawane w odpowiednich proporcjach, wzbogacone surowymi warzywami i owocami, stanowią podstawę diety psa. Żywność nieprzetworzona odpowiada fizjologii tego gatunku⁶³.

Żywienie psów sportowych, które poddawane są intensywnemu, ale krótkotrwałemu wysiłkowi fizycznemu, oparte jest w dużej mierze na węglowodanowym źródle energii [...]. Kolejnym ważnym składnikiem w diecie psa sportowca jest białko, które zapewnia między innymi: stabilność masy mięśniowej, co daje możliwość wykonywania określonej pracy; optymalne stężenie białka całkowitego i albumin oraz utrzymanie właściwych zakresów parametrów czerwonych krwinek [...]. Źródłami powyższych składników są pełnowartościowe białka pochodzenia zwierzęcego (poza kolagenem) lub odpowiednia kompozycja białek pochodzenia roślinnego. Problem mogą stanowić monodiety z białek roślinnych, gdyż w tym przypadku trudno jest uzyskać właściwy dla psa sportowego bilans aminokwasów [...]. Biorąc również pod uwagę typ i budowę włókien mięśniowych (typ II), które stanowią główną ich masę u zwierząt krótko, lecz intensywnie pracujących, energia z tłuszczu nie może być wykorzystywana efektywnie⁶⁴.

W diecie psa sportowego czy służbowego muszą się więc znaleźć produkty pochodzenia zwierzęcego, ponieważ ich zamienniki, czyli białko roślinne, nie wspierają tak dobrze jak białko zwierzęce istotnej w sporcie wydolności organizmu.

Seks i reprodukcja

Ludzie sprawują dziś niemal nieograniczoną kontrolę nad życiem seksualnym i reprodukcją zwierząt udomowionych – decydują, czy zwierzęta mogą to robić, czy powinny to robić, gdzie i jak mają to robić, a także z kim mają to robić⁶⁵.

⁶³ Żywienie psa BARF, Warszawskie Centrum ZadowolonyPies.pl, <https://www.zadowolonypies.pl/baza-wiedzy/zywienie-barf> (dostęp: 30.12.2022).

⁶⁴ Agnieszka Kurosad et al., „Żywienie psów sportowych – intensywny wysiłek”, *Weterynaria w Praktyce*, T. 15, nr 9 (2018): 84–88, pobrano z: https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwjJ8YLD3Zn8AhUB6CoKHaCOCQ4QFnoECAoQAQ&url=https%3A%2F%2FdlaSpecjalistow.pl%2Fpl%2Fp%2Ffile%2Fa683a16708b88840ccdce54f13a56cbb%2Fstr_084-88.pdf&usq=AOvVaw3ZZGFoe2gnPASUni74WN09 (sierpień 2021).

⁶⁵ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 254.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

Ludzie zawłaszczyli spory odsetek decyzji w kwestii rozrodu zwierząt udomowionych, szczególnie zaś psów, kotów czy szynszyli, i sprawują nad nim kontrolę. Kwestia kontroli rozrodu psów jest o tyle skomplikowana, iż wiąże się z całą rozbudowaną machiną hodowli psów rasowych i mocno rozwiniętą kynologią. Istnieje wiele organizacji prowadzących prace badawcze z dziedziny kynologii. Badania te cechują się różnym stopniem rzetelności. Ich celem jest głównie wypracowanie sposobów regulowania hodowli, a tym samym opracowanie systemów ocen hodowlanych, tworzenie i modyfikowanie wzorców ras psów, wprowadzenie wymogów formalnych pozwalających hodowcom spełniać warunki kryć i rozplodu *de lege artis*.

Na świecie działa wiele stowarzyszeń kynologicznych regionalnych i krajowych, część z nich jest zrzeszona w federacjach międzynarodowych, takich jak wspomniana już Międzynarodowa Federacja Kynologiczna (Fédération Cynologique Internationale, FCI), a także Alianz Canine Worldwide (niegdyś działająca pod nazwą Federación Canina Internacional, FCI), Europejskie Stowarzyszenie Kynologiczne (Association Cynologique Europeenne, ACE) oraz United kennel Clubs International (UCI). Związek Kynologiczny w Polsce jako jedyna organizacja kynologiczna w kraju jest (od 1938 roku) członkiem Międzynarodowej Federacji Kynologicznej i pozostaje w Polsce jedyną prawną organizacją skupiającą hodowców, właścicieli i sympatyków psów rasowych. Kynologia jako pojęcie często postrzegana jest nie tylko przez pryzmat wystaw, czyli w perspektywie hodowców, którzy kierują się zgodnym z wzorcem eksterierem zwierząt, lecz także jako sport.

Przy obecnym stanie rozwoju kynologii nie ma miejsca na dowolność w zakresie seksu i reprodukcji zwierząt domowych. Z jednej strony ustanowienie takiej wolności stoi w sprzeczności z samym funkcjonowaniem FCI i związanych z nią struktur oraz wypracowanych przez lata mechanizmów hodowlanych. Z drugiej dowolność taka eliminuje z listy pasji człowieka wiele odmian sportów kynologicznych. Świadomi i uczciwi hodowcy dbają o dobry dobór materiału genetycznego hodowanej rasy między innymi po to, by zachować jej cechy wrodzone. Owszem, istnieją linie hodowlane i rasy typowo eksterierowe⁶⁶, czyli takie, których osobniki współzawodniczą między sobą głównie podczas wystaw, ale są też takie rasy, które ukierunkowane są na pracę (psy takie wychodzą z hodowli tak zwanych linii użytkowych). Zawodnicy sportów obrotowych korzystają z faktu, iż w profesjonalnie zarządzanych hodowlach prowadzi się wyselekcjonowane krycia mające na celu polepszenie w miocie cech wrodzonych rasy, a tym samym uzyskanie bardziej wydajnego w pracy czy w sporcie zwierzęcia. Zgoda na dowolność kryć zdaje się utopijna, bo po pierwsze, prowadziłyby do całkowitego zaniechania działań sportowych i hodowlanych człowieka, po drugie, mogłoby to spowodować wygenerowanie niezliczonej liczby

⁶⁶ Eksterier – pokrój, zewnętrzna budowa ciała zwierzęcia (konie, bydło, psy), zgodna z wzorcami rasy.

miotów, które stanowiłyby nie tyle zagrożenie dla ludzi, ile zagrożenie dla samych siebie. Paradoksalnie, również człowieka, pomimo jego wolności w sprawach seksu, ograniczają przepisy prawne oraz normy społeczne, których przekroczenie wiąże się z sankcjami prawnymi lub co najmniej ostracyzmem ze strony społeczeństwa. Świat proponowany przez twórców *Zoopolis* byłby zatem światem bez hodowli, bez ras oraz bez kynologii rozumianej jako sporty kynologiczne. Ta utopijna wizja zdecydowanie przeczy wielowiekowemu współlistnieniu ludzi i zwierząt.

Wykorzystywanie zwierzęcej siły roboczej

Inne formy wykorzystywania zwierząt wiążą się z koniecznością ich szkolenia w celu wykonywania różnego rodzaju prac na rzecz ludzi, takich jak szkolenia dla psów mających pełnić funkcję psów asystujących i terapeutycznych albo szkolenia policyjne dla koni. [...] prawdopodobieństwo eksploatacji zwierząt jest w tego typu wypadkach bardzo wysokie, wspomniane sposoby wykorzystywania zwierząt musiałyby więc podlegać ścisłym regulacjom. [...] zwierzęta musiałyby mieć możliwość jasnego wskazania, że dana aktywność sprawia im przyjemność, że czerpią korzyść z danej stymulacji i danych kontaktów oraz że nie mają poczucia, iż wykonywane przez nie zajęcie jest ceną, którą muszą zapłacić za obdarzenie ich miłością, aprobatę, smakołyki i opiekę, a więc za coś, co im się zwyczajnie należy (i czego potrzebują) [...].

Patrząc z tej perspektywy, większość szkoleń zwierząt udomowionych oznacza ich eksploatację. Ani zwierząt towarzyszących, ani terapeutycznych z reguły nie szkoli się przecież w celu rozwijania ich potencjałów i zainteresowań, lecz głównie po to, by służyły ludziom [...]. Nawet tzw. wzmocnienia pozytywne stają się w ramach owych szkoleń słabo zawoalowaną formą przymusu. Jeśli bowiem jedynym sposobem, w jaki pies może zasłużyć sobie na smakołyk, czas na zabawę lub czułość innych, jest wykonywanie zadań, które mają zadowolić ludzi, to mamy do czynienia z szantażem, nie z edukacją⁶⁷.

W tym punkcie chciałabym mocno i kategorycznie wyrazić swój sprzeciw wobec postulatów Donaldson i Kymlicki. Negatywne nastawienie badaczy do wszelkiego rodzaju pracy ze zwierzętami pozostaje mocno stronnnicze. Praca człowieka z psem powinna pozostawać przyjemnością zarówno dla jednej, jak i dla drugiej strony. Mająca za podstawę silne więzi i partnerstwo powinna opierać się na zasadach przyzwoitości wobec innego/obcego – wobec zwierzęcia. Praca przewodników w sportach kynologicznych dawniej stanowiła raczej rozwiniętą formę hobby, pasji, dawała

⁶⁷ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 246–249.

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

człowiekowi radość z obcowania z psem. Wraz z postępującą profesjonalizacją sportu relacje te zaczęły ulegać modyfikacjom i owszem, czasem dochodzi do złamania elementarnych zasad szacunku wobec psa. Do tej pory jednak dla większości zawodników pies pozostaje towarzyszem, przyjacielem, partnerem, wręcz członkiem rodziny.

Psy obdarzone są przez ludzi sympatią z wielu względów, jednym z nich z pewnością jest manifestowana przez zwierzę chęć podążania za człowiekiem, towarzyszenia mu i wykonywania z nim i dla niego różnych czynności. [...] popędy jednak nie maleją i psy wciąż są gotowe do wykonywania zadań, do których zostały stworzone. [...] na dzisiejszym właścicielu psa spoczywa zatem obowiązek zapewnienia realizacji jego popędów w sposób zgodny z założeniami człowieka i bezpieczny [...], co za tym idzie, nastąpił rozwój „sportowej gałęzi kynologii”. [...] każda z nich [gałęzi – O.Ch.] opiera się na wykorzystaniu naturalnych popędów, jeśli nie w formie czynności, która jest w rywalizacji punktowana, to w formie metod motywacji służącej do budowania określonego zachowania⁶⁸.

Niektórzy przewodnicy rozpoczynają pracę na przykład z dziesięcioma szczeniakami, aby w toku szkoleń stopniowo dokonać selekcji zwierząt, a finalnie pozostawić sobie dwa, trzy psy, w odczuciu przewodników rokujące w sporcie. Nie ma tu ani przyjaźni, ani oddania, ani tym bardziej szacunku. Świetnego określenia na taką sytuację użyła Sara Kruszona, która pisała o **niewolniku sportowym**⁶⁹.

Zdarza się i tak, że zawodnik zamawia wyszkolonego psa. W takim przypadku w ogóle trudno mówić o partnerowaniu, przyjemności i pasji pracy z psem, bo już z założenia takie zachowanie wskazuje na egoistyczną i egocentryczną postawę człowieka i przedmiotowe traktowanie psa. Nie jest ono jednak jednoznaczne z opresyjnymi metodami ćwiczeń! Stanowi raczej obraz braku szacunku międzygatunkowego, ale nie oznacza, że przewodnik stosuje przemocowe metody pracy.

Te skrajne i jednostkowe przypadki trzeba pozostawić na marginesie rozważań. Dla większości miłośników psów przebywanie z nimi i zabawa w sport są sposobem spędzenia wolnego czasu. Praca z psem, w zależności od preferowanego sportu, polega na motywowaniu oraz nagradzaniu zwierzęcia. Praca w sportach obrończych poza wspomnianą motywacją opiera się na umiejętnym manipulowaniu popędami, których zaspokojenie jest dla zwierzęcia bardzo istotne.

Czym są popędy? [...] to wewnętrzne impulsy i potrzeby, które motywują zwierzęta, w tym przypadku psy, do określonych zachowań. Żeby uznać coś za popęd, istnieć

⁶⁸ Sara Kruszona, „Zabawa, sport czy widowisko? Współczesne metody zaspokajania potrzeb psów”, w *Bezpieczne czy zniewolone? Szkice o zwierzętach*, pod red. Hanny Mamzer i Agnieszki Żok (Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Epigram, 2019), 224–226.

⁶⁹ Donaldson i Kymlicka, *Zoopolis*, 229.

musi specyficzny dla danego popędu bodziec, specyficzne zachowanie oraz cel popędu. Podczas szkolenia możemy manipulować popędami dla własnych celów tak, aby pies wykonywał określone zadania, nigdy jednak nie powinniśmy zapominać o określonym znaczeniu biologicznym, jakie mają popędy dla konkretnego zwierzęcia i całego gatunku. To właśnie owo właściwe każdemu popędowi biologiczne znaczenie pozwala nam lepiej zrozumieć, co możemy, a czego nie możemy osiągnąć, manipulując danym popędem. Popędy można podzielić na dwie główne grupy ze względu na ich cele. Do pierwszej grupy należą te popędy, które motywują do zdobycia czegoś pozytywnego bądź przyjemnego. [...] zachowaniom, do jakich popychają te popędy, towarzyszy wielka pasja i podniecenie, zaś osiągnięciu – olbrzymia satysfakcja. Do drugiej grupy należą te popędy, które motywują do zapobiegania czemuś negatywnemu lub szkodliwemu. [...] działaniom podejmowanym pod wpływem tych popędów towarzyszy olbrzymi stres i napięcie, zaś osiągnięciu celu ulga⁷⁰.

W sportach obrończych psa, w zależności od konkretnej dyscypliny oraz od stopnia trudności zadań, które musi wykonać, poddaje się sporym obciążeniom psychicznym. Jak słusznie wspomina Armin Winkler, „to, co nazywamy popędem walki, jest tak naprawdę kombinacją wielu elementów takich jak poszczególne popędy, pochodne popędów i zachowania”⁷¹. Moralnym obowiązkiem przewodnika jest kontrolowanie tego typu obciążeń. W sportach obrończych sam popęd walki stanowi kompilację takich elementów, jak: popęd łupu, popęd obrony z reakcjami czynną obronną, bierną obronną silnego typu oraz bierną obronną słabego typu, agresja frustracyjna, agresja socjalna, dominacja oraz furia. Ponadto w pracy z psem trzeba uwzględnić takie dotyczące go kwestie, jak: ciętość, popęd ucieczki, obrona zdobyczy, obrona terytorium, nieufność czy popęd zabawy.

Wybór sposobów i technik szkolenia zależy od przewodnika i trenera, który musi wziąć pod uwagę delikatną i skomplikowaną konstrukcję psychiczną konkretnego psa. Świadomy przewodnik decyduje się na zakup psa konkretnej rasy w zależności od wybranego przez siebie sportu. Bardzo istotna w przypadku przewodnika psów sportowych jego własna kondycja psychiczna. Pies ma silną intuicję i potrafi wyczuć nastrój człowieka. Psia empatia w stosunku do przewodnika powoduje, że w momentach braku skupienia lub nerwowości prowadzącego pies może całkowicie zmienić reakcję na wydawane komendy. Pies pozostaje także bardzo czuły na tonację głosu. Każda mocniejsza komenda czy krzyk wywołują u psa stres i są przyczyną konfliktu wewnętrznego. Niektórzy zawodnicy na co dzień trzymają swoje psy w kojcach, ponieważ twierdzą, że psy w ten sposób odpoczywają i są gotowe do pracy bez obciążeń związanych przykładowo z atmosferą panującą między członkami rodziny.

⁷⁰ Winkler, *Jaki jest Twój pies?*

⁷¹ Winkler, *Jaki jest Twój pies?*

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

Nieco inaczej wygląda sprawa psów służbowych. Tutaj obecność przewodnika przy psie jest uważana za jak najbardziej pożądaną. Pies pracuje bowiem w ekstremalnych warunkach, niejednokrotnie naraża swoje życie w obronie albo dla ratowania istnień ludzkich. Akty prawne zapewniają należyłą ochronę psom, które ukończyły służbę. Nie ma znaczenia, czy są to psy policyjne, wojskowe czy pracujące w służbie celnej.

Donaldson i Kymlicka sugerują, że zwierzę powinno mieć możliwość wskazania, czy trening, sport czy praca stanowią dla niego przyjemność czy też są formą tortury i wiążą się z cierpieniem. Dzięki pozawerbalnym sposobom komunikowania się psów potrafią one, jak dowodzi praktyka osób pracujących na co dzień z psami, doskonale okazywać zadowolenie z pracy i chęć do pracy.

Zamiast krytykować wszelkie sposoby szkolenia psów i pracy z nimi oraz nakłaniać do rezygnacji z takich aktywności, może należałoby zadać pytanie, gdzie jest granica między sportem traktowanym jako pasja – w której na równych prawach partnerują sobie pies i człowiek – a ludzkim egocentryzmem. Czy my, ludzie, mamy prawo traktować psa przedmiotowo, wykorzystywać jego naturalne instynkty i umiejętności dla zaspokojenia własnych ambicji? A skoro już wykorzystujemy psy do pracy w służbie człowieka, czy nasze akty prawne nie powinny być skonstruowane tak, by doceniać znaczenie pracy zwierząt na tym samym poziomie, na jakim doceniamy pracę istot ludzkich? Jeśli bowiem pies szukający miny ginie i tym samym ratuje przed śmiercią pluton wojska, należy mu się takie samo prawo do ochrony życia i zdrowia jak żołnierzowi przewodnikowi, który takim psu partneruje. Czy gdybyśmy ustanowili odpowiednie akty prawne, jednocześnie nie ingerując w sposoby hodowli, pracy i sportu stosowane od lat, przedstawiony przez autorów *Zoopolis* utopijny postulat obywatelstwa zwierząt nie byłby bliższy życiu?

* * *

Sporty kynologiczne oraz praca psów stanowić mogą zarówno dla człowieka, jak i dla zwierzęcia – jego partnera – doskonałą platformę porozumienia i współpracy. Owszem, w rękach ludzi zachłannych i egocentrycznych boiska oraz ringi mogą się stać miejscem kaźni dla jednego z najbliższych naszemu gatunkowi stworzeń, władza takich ludzi może jednak zniszczyć wszystko. Rozwiązaniem idealnym mogłoby być znalezienie kompromisu w sporze obrońców praw zwierząt i osób pracujących z psami. Bo w końcu to pies

jest twoim przyjacielem, twoim partnerem, twoim obrońcą, twoim psem. Ty jesteś jego życiem, jego miłością, jego panem. On będzie twój, wierny i posłuszny do ostatniego bicia jego serca. Ty jesteś mu winien zasłużyc na takie oddanie⁷².

Bibliografia

- [Administracja Pies Rasowy]. Facebook, Pies rasowy – uważaj gdzie kupujesz. https://m.facebook.com/AdministracjaPiesRasowy/?paipv=0&eav=AfZ4nK-HDxfG4P6dKzup0zt--Z6XtPn9SLVGs8J_7UIeoN4i2ROnS-tv3PhsxaWQwXg (dostęp: 20.12.2022).
- Antas, Jolanta. *Rozmowy z psem, czyli Komunikacja międzygatunkowa*. Warszawa: Iskry, 2014.
- Bentham, Jeremy. *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*. Przełożył Bogdan Nawroczyński. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1958.
- Donaldson, Sue, i Will Kymlicka. *Zoopolis. Teoria polityczna praw zwierząt*. Przekład Maria Wańkiewicz i Michał Stefański. Warszawa: Oficyna 21, 2018.
- Dzwonkowska, Dominika. „Kulturowe i etyczne uwarunkowania relacji człowiek – zwierzę”. *Wschodni Rocznik Humanistyczny*, T. 11 (2015): 273–282. Pobrano z: http://wrh.edu.pl/wp-content/uploads/2018/06/Dominika-Dzwonkowska_wrh_11_2015.pdf (czerwiec 2018).
- The Finnish Kennel Club Suspends All Activities Related to Protection Sport Training and Trials*. Kennelliitto. 9.03.2021. <https://www.kennelliitto.fi/en/about-us/news/finnish-kennel-club-suspends-all-activities-related-protection-sport-training-and-trials> (dostęp: 1.03.2021).
- Fiszdon, Katarzyna. „Znaczenie predyspozycji behawioralnych w wyborze rasy psa do towarzysztwa”. *Życie Weterynaryjne*, R. 79, nr 3 (2004): 8–14. Pobrano z: https://www.vetpol.org.pl/dmdocuments/zw_04_03_tresc.pdf (sierpień 2021).
- Fogle, Bruce. *The Dog's Mind: Understanding Your Dog's Behavior*. New York: Howell Book House–Maxwell Macmillan Canada–Maxwell Macmillan International, 1992.
- Garbiec, Aleksandra, Mirosław Karpiński i Justyna Wojtaś. „Określanie poziomu stresu u zwierząt towarzyszących na podstawie poziomu kortyzolu w różnych materiałach biologicznych”. W *Wybrane zagadnienia produkcji zwierzęcej*. Pod redakcją Witolda Chabuza i Bożeny Nowakowicz-Dębek, 22–28. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego, 2020.
- Gzyra, Dariusz. *Dziękuję za świńskie oczy. Jak krzywdzimy zwierzęta*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018.

⁷² *Międzynarodowy Dzień Psa Ratowniczego*, Kaprys Pani Minionego Czasu [blog], <https://kaprys.paniminionegoczasu.pl/on-jest-twoim-przyjacielem-twoim-partnerem-twoim-obronca-twoim-psem-ty-jestes-jego-zyciem-jego-miloscia-jego-panem-on-bedzie-twoj-wierny-i-posluszny-do-ostatniego-bicia-jego-serca-ty-jestes-m/> (dostęp: 29.04.2018).

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

- [Instrukcja o gospodarce psami służbowymi]. Ministerstwo Obrony Narodowej. Departament Wojskowej Służby Zdrowia. http://dwszdr.wp.mil.pl/plik/file/wiw/Instrukcja_o_gospodarce_psami_sluzbowymi_IV.pdf (dostęp: 31.12.2007).
- Kojarzenie krewniacze, chów wsobny, inbredowanie*. Wikipedia. https://pl.wikipedia.org/wiki/kojarzenie_krewniacze (dostęp: 20.12.2022).
- Kruszona, Sara. „Zabawa, sport czy widowisko? Współczesne, metody zaspokajania potrzeb psów”. W *Bezpieczne czy zniewolone? Szkice o zwierzętach*. Pod redakcją Hanny Mamzer i Agnieszki Żok, 223–231. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Epigram, 2019.
- Kurosad, Agnieszka, Urszula Paślawska, Robert Paślawski, Marcin Michałek, Michał Płóciennik i Kacper Nowak. „Żywienie psów sportowych – intensywny wysiłek”. *Weterynaria w Praktyce*, T. 15, nr 9 (2018): 84–88. Pobrano z: https://www.google.com/url?sa=t&rc=tj&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwjJ8YLD3Zn8AhUB6CoKHaCOCQ4QFnoECAoQAQ&url=https%3A%2F%2FdlaSpecjalistow.pl%2Fpl%2Fp%2Ffile%2Fa683a16708b88840ccdce54f13a56cbb%2Fstr_084-88.pdf&usq=AOvVaw3ZZGFoe2gnPASUni74WN09 (sierpień 2021).
- Lipińska, Paulina, Jarosław Kamieniak i Małgorzata Goleman. „Wpływ wybranych czynników na częstość występowania i skuteczność eliminacji zachowań niepożądanych u psów”. W *Wybrane zagadnienia produkcji zwierzęcej*. Pod redakcją Witolda Chabuza i Bożeny Nowakowicz-Dębek, 110–117. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego, 2020.
- Międzynarodowy Dzień Psa Ratowniczego*. Kaprys Pani Minionego Czasu [blog]. <https://kapryspaniminionegoczasu.pl/on-jest-twoim-przyjacielem-twoim-partnerem-twoim-obronca-twoim-psem-ty-jestes-jego-zyciem-jego-miloscia-jego-panem-on-bedzie-twoj-wierny-i-posluszny-do-ostatniego-bicia-jego-serca-ty-jestes-m/> (dostęp: 29.04.2018).
- Międzynarodowy regulamin egzaminów FCI. Wytyczne FCI do przeprowadzania Międzynarodowych Egzaminów Psów Użytkowych oraz Międzynarodowych Egzaminów Psów Tropiących*. Związek Kynologiczny w Polsce. Główna Komisja Szkolenia Psów. [Wytyczne obowiązują od 1 stycznia 2019 r.]. Pobrano z: https://www.zkwp-szkolenia.pl/images/2019/uzytkowe/Regulaminy/Regulamin_IPO_2019v4.pdf (20.09.2022).
- Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 grudnia 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz zakresu jej stosowania. *Dziennik Ustaw*, poz. 227 (2018). <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180000227> (dostęp: 13.09.2022).
- Online Academy by Tobias Oleynik. https://onlinedogtraining.tobias-oleynik.com/?fbclid=IwAR0zWJqaluonUEe655rq_zorS0e-NeO0gLkxIwVbZI4THYCM66PriCo3awc (dostęp: marzec 2021).
- Otwarte Mistrzostwa Polski IGP 2021*. Facebook. <https://www.facebook.com/events/771515400110245/> (dostęp: marzec 2021).
- Pietrzykowski, Tomasz. *Spór o prawa zwierząt. Etyczne problemy prawa*. Katowice: Wydawnictwo Sonia Draga, 2007.
- Potocka, Agnieszka. „Psychologiczne i moralne aspekty terapii i edukacji z udziałem psów”. W *Bezpieczne czy zniewolone? Szkice o zwierzętach*. Pod redakcją Hanny Mamzer i Agnieszki Żok, 233–248. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Epigram, 2019.

- Pręgowski, Michał Piotr. „Dominacja czy kooperacja, właściciel czy przewodnik?” W *Pies też człowiek? Relacje psów i ludzi we współczesnej Polsce*. Redakcja Michał Piotr Pręgowski i Justyna Włodarczyk, 45–77. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2014.
- Pręgowski, Michał Piotr, i Justyna Włodarczyk. „Trzecia rzeczypospolita czworonożna: badając psy i ich ludzi we współczesnej Polsce”. W *Pies też człowiek? Relacje psów i ludzi we współczesnej Polsce*. Redakcja Michał Piotr Pręgowski i Justyna Włodarczyk, 7–43. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2014.
- Psy w służbie celnej*. Pobrano z: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20180000358/O/D20180358.pdf> (6.02.2018).
- Pyziak, Anna. „ABC hodowli psów – koleżeńskie rady hodowcy praktyka”. W *Światowy Kongres Ras Polskich*. Pobrano z: http://www.zkwp.mail.pl/zg/kongres_ras_polskich.pdf (wrzesień 2021), 100–103.
- Redlicki, Mirosław. „Po co patrzeć na psy? Refleksja sędziego kynologicznego”. W *Zwierzęta, gender i kultura. Perspektywa ekologiczna, etyczna i krytyczna*. Pod redakcją Anny Barcz i Magdaleny Dąbrowskiej, 87–100. Lublin: E-Naukowiec, 2014.
- Regulamin przyznawania uprawnień instruktorów szkolenia psów w Związku Kynologicznym w Polsce*. Związek Kynologiczny w Polsce. Główna Komisja Szkolenia Psów. Pobrano z: https://www.zkwp-szkolenia.pl/images/2014/DRUKI/inne/regulamin_powolywania_instruktorow_szkolenia.pdf (20.10.2022).
- Roszkiewicz, Tadeusz. [Informacje Głównej Komisji Szkolenia Psów]. Związek Kynologiczny w Polsce. 29.06.2021. Pobrano z: https://www.zkwp-szkolenia.pl/images/2021/SEMINARIUM_DLA_INSTRUKTORW_I_POZORANTW.pdf (sierpień 2021).
- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 6 lutego 2018 r. w sprawie kandydatów na przewodników psów służbowych oraz psów służbowych w Służbie Celno-Skarbowej. *Dziennik Ustaw*, poz. 1332 (2021), Wolters Kluwer, <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/kandydaci-na-przewodnikow-psow-sluzbowych-oraz-psow-sluzbowych-w-18685644> (dostęp: 15.12.2022).
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 maja 2005 r. w sprawie znakowania psów, kotów i zwierząt naczelnych. *Dziennik Ustaw*, nr 95, poz. 801 (2005). Pobrano z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20050950801/O/D20050801.pdf> (dostęp: 12.09.2022).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 4 lutego 2005 r. w sprawie zwierząt wykorzystywanych w akcjach ratowniczych. *Dziennik Ustaw*, nr 35, poz. 314 i 315 (2005). Pobrano z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20050350315/O/D20050315.pdf> (15.09.2022).
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie minimalnych warunków utrzymywania poszczególnych gatunków zwierząt wykorzystywanych do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych i specjalnych. *Dziennik Ustaw*, nr 16, poz. 166 (2004). Pobrano z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20040160166/O/D20040166.pdf> (16.09.2022).
- Singer, Peter. *Wyzwolenie zwierząt*. Przełożyły Anna Alichniewicz i Anna Szczęśna. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2004.
- Statut Związku Kynologicznego w Polsce*. Związek Kynologiczny w Polsce. Pobrano z: http://www.zkwp.pl/zg/regulaminy/Statut_ZKwP.pdf (29.10.2013).

We are IGP World! Czy potrzebny jest dialog między osobami uprawiającymi sporty...

- Treser psów. Wortal Publicznych Służb Zatrudnienia. https://psz.praca.gov.pl/rynek-pracy/bazy-danych/klasyfikacja-zawodow-i-specjalnosci/wyszukiwarka-opisow-zawodow/-/klasyfikacja_zawodow/zawod/516405?p_p_state=pop_up&_jobclassificationportlet_WAR_nnkportlet_view (6.01.2023).
- Tymieniecka-Suchanek, Justyna. „»Psie życie« Olega Kulika, czyli o zacieraniu wszelkich granic międzygatunkowych”. W *Po humanizmie. Od technokrytyki do animal studies*. Redakcja Zuzanna Łodyga i Justyna Włodarczyk, 241–259. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2015.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, z późn. zm. *Dziennik Ustaw*, nr 30, poz. 179 (1990). Tekst ujednolicony. Pobrano z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19900300179/U/D19900179Lj.pdf> (15.09.2022).
- Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, z późn. zm. *Dziennik Ustaw*, nr 147, poz. 713 (1995). Tekst ujednolicony. Pobrano z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19951470713/U/D19950713Lj.pdf> (15.09.2022).
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Pobrano z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19971110724> (10.12.2022).
- Väkivalta ei ole harrastus! YouTube. Oikeutta eläimille, 24.02.2021. <https://www.youtube.com/watch?v=8kY1my-VCq0> (dostęp: luty 2021).
- Waldau, Paul. *Prawa zwierząt*. Przekład Mateusz Różycki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2021.
- Winkler, Armin. *Jaki jest Twój pies? – Armin Winkler o popędach psa*. Przełożył Patryk Krajewski. DogUp! 14.10.2016. <https://dogup.pl/2016/10/jaki-jest-twoj-pies-armin-winkler-o-popedach-psa/> (dostęp: 15.10.2022).
- Włodarczyk, Justyna. „Strefy kontaktu, strefy władzy. Feministyczna analiza relacji kobiet i psów w sportach kynologicznych w Polsce”. W *Pies też człowiek? Relacje psów i ludzi we współczesnej Polsce*. Redakcja Michał Piotr Pręgowski i Justyna Włodarczyk, 113–151. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra, 2014.
- Zarządzenie nr 74 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2014 r. zmieniające zarządzenie w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczególnych zasad ich szkolenia oraz norm żywienia. Infor. <https://www.infor.pl/akt-prawny/U27.2015.001.0000003,zarzadzenie-nr-74-komendanta-glownego-policji-zmieniajace-zarzadzenie-w-sprawie-metod-i-form-wykonywania-zadan-z-uzyciem-psow-sluzbowych-szczegolowych-zasad-ich-szkolenia-oraz-norm-wyzywienia.html> (dostęp: 10.09.2022).
- Żywienie psa BARF. Warszawskie Centrum ZadowolonyPies.pl. <https://www.zadowolonypies.pl/baza-wiedzy/zywienie-barf> (dostęp: 30.12.2022).

Olga Chrzan – muzyk instrumentalista, absolwentka Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Grzegorza Fitelberga w Chorzowie. Ukończyła studia kulturoznawcze ze specjalizacją teatrologiczną na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Podyplomowe Studium Dziennikarskie na tej samej uczelni. W roku 2015 roku obroniła dyplom na Podyplomowych Studiach Reżyserii Teatru Dzieci i Młodzieży w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie, Filia we Wrocławiu. Od 2018 roku


Olga Chrzan

jest studentką studiów doktoranckich humanistyka bez granic na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Sportem kynologicznym interesuje się od 2004 roku. Bierze udział w treningach, seminariach i szkoleniach z zakresu obrony sportowej IGP oraz mondioringu. E-mail: ofeliaa@wp.pl.

Olga Chrzan – an instrumentalist and a graduate of the Grzegorz Fitelberg 2nd degree State Music School in Chorzów, she subsequently graduated from cultural studies with specialty in theatre studies at the Philological Faculty, University of Silesia in Katowice, and from Postgraduate Journalism Studies thereat. In 2015, she defended her diploma work at the Postgraduate School of Children's and Youth Theatre Directing, the Wrocław branch of the Ludwik Solski State Theatrical Academy in Krakow. In the year 2018 she started her interdisciplinary doctoral studies at the Philological Faculty, University of Silesia in Katowice – programme: Humanities without Borders. Since 2004 she has been invested in dog sports, whereby she has taken part in seminars and training, in particular from the fields of IGP (Schutzhund sport) and mondioring. Email: ofeliaa@wp.pl.




HANNA JAXA-ROŻEN

 <https://orcid.org/0000-0003-0920-4707>

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Kulturoznawstwa

MICHAŁ WITEK

 <https://orcid.org/0000-0001-7043-1744>

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Kulturoznawstwa

*Sus domesticus*¹ w autobiografiach jej ludzkich przyjaciół

Sus domesticus
в автобиографиях их друзей-людей

Абстракт

В своих публикациях Эрик Баратай требует, чтобы история людей дополнялась историей животных, он переходит на их сторону и пытается освободить историю от ее единственной антропоцентрической перспективы. Животные не способны говорить на человеческом языке и документировать свой опыт, чтобы создать великую историю животных. Вместо этого у них есть друзья-люди. Поэтому косвенным средством достижения поставленной Баратаем цели могут быть рассказы о живот-

Biographies of Pigs in the Autobiographies
of Their Human Friends

Abstract

In his writings, Éric Baratay advances that the chronicles of people should be supplemented with animal histories as he stands by the side of non-human animals and supports attempts to free history from its solely anthropocentric perspective. Animals are not capable of speaking any human language, they cannot record their experiences in writing/words, which makes them unable to create the great animal history. However, they have human friends. Therefore, the indirect approach, meeting to the goal intended by Baratay halfway,

¹ Używamy łacińskiej nazwy, gdyż potocznie rzeczownik „świnia” jest nacechowany negatywnie. Tak mówi się „obelżywie o człowieku podłym, nieprzyzwoitym”, wyraz „świnia” występuje też na przykład w popularnym związku frazeologicznym „schlać się jak świnia” ‘wypić ponad miarę, bardzo się upić’. „Świnia”, w *Słownik języka polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, T. 3 (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985), 468.

ных, их биографии, включенные в личные записи людей. В статье представлены истории о свиньях, записанные в воспоминаниях Антонины Жабиньской, Дороты Суминьской и Сай Монтгомери, которые внесли свой вклад в историю животных.

Ключевые слова: постгуманизм, истории о животных, биографии, автобиографии, свинья

may rely on the stories about animals, their biographies written in the personal notes. The article presents the stories of pigs recorded in the autobiographies and memoirs of Antonina Żabińska, Dorota Sumińska, and Sy Montgomery, which are contributions to the history of animals.

Keywords: post-humanism, animal history, biographies, autobiographies, pig

Wstęp

[...] zwierzęta, były tajemniczymi, mądrymi i samoświadomymi istotami, z którymi łączyła nas od zawsze duchowa więź i głębokie podobieństwo.

Olga Tokarczuk²

niech żyje świnia!
przyjaciółka ludzi
wznoszę ten okrzyk z głębi serca (ludzkiego)
niech żyją wszystkie świnie
zjedzone przez ludzkość
od stworzenia świata!
ileż świńskich serc nerek
ileż świńskich nówek
zostanie przeszczepionych
do końca XX wieku
jako moralista pytam
czy znajdzie się choć jeden człowiek
który chorej świni
odda swoje serce mózg
lub nerkę
kiedy ludzkość dojrzeje
do takiej miłości
aby powiedzieć
siostró moja świnio

Tadeusz Różewicz³

² Olga Tokarczuk, „Czuły narrator. Mowa noblowska”, *Gazeta Wyborcza* z 9 grudnia (2019): 6.

³ Tadeusz Różewicz, „Świniobicie” (z tomu *Płaskorzeźba*), w *Niepokój. Wybór wierszy* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2000), 616–617.

Na początek dwa motta wybitnych polskich pisarzy, które traktują o przyjaźni międzygatunkowej: Olgi Tokarczuk, podkreślającej więź człowieka i zwierząt obecną od zawsze, a wynikającą z przekonania, że człowiek jest kontynuacją świata zwierząt, a nie jego ukoronowaniem, i Tadeusza Różewicza, którego apel jest bardziej sceptyczny, bo poeta ma wątpliwości co do postaw ludzi, to apel o docenienie świni, której tak wiele zawdzięczamy, a którą pogardzamy najbardziej ze wszystkich gatunków.

Inspiracje teoretyczne⁴

Zanim przejdziemy do kwestii zasadniczej – przedstawienia studiów przypadków, krótkich biografii świnek Morysia⁵, Prosia i Mini⁶ oraz dłuższej Christophera Hogwooda⁷ napisanych przez ich ludzkich przyjaciół – słów parę o inspiracjach teoretycznych. Rozważania, co oczywiste, wpisują się w szeroki nurt posthumanizmu, o którym jedna z polskich badaczek pisze:

ten intelektualny nurt należy obecnie wiązać nie tyle z zapowiadającym już wielokrotnie końcem człowieka lub nadejściem post-człowieka, ile przede wszystkim z obserwowanym – szczególnie w drugiej połowie XX wieku – osłabieniem humanizmu⁸.

Współczesna refleksja intelektualna w dużym stopniu ma charakter posthumanistyczny⁹, co oznacza, że podmiot ludzki nie jest już w centrum uwagi, która zostaje

⁴ W artykule z konieczności odnosimy się tylko do wybranych autorów. Najpełniej problematykę ekofilozoficzną (w tym stan badań) oraz zagadnienia ludzkiego bycia i współżycia z przedstawicielami innych gatunków zrelacjonowała Justyna Tymieniecka-Suchanek, *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013), zwłaszcza rozdział I: „Wokół podmiotowości osobniczej i gatunkowej zwierząt. Moralny status zwierząt na tle myśli ekofilozoficznej (nie tylko rosyjskiej)”, 21–64.

⁵ Antonina Żabińska, *Ludzie i zwierzęta* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2010).

⁶ Dorota Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach, czyli historia jednej rodziny oraz psów, kotów, krów, koni, jeży, węży... i ich krewnych* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2008).

⁷ Sy Montgomery, *Dobra świnka, dobra. Niezwykłe życie Christophera Hogwooda*, przeł. Adam Pluszka (Warszawa: Wydawnictwo Marginesy, 2015).

⁸ Monika Bakke, *Bio-transfiguracje. Sztuka i estetyka posthumanizmu* (Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2010), 8. Badaczka w pierwszej części pracy, zatytułowanej „Posthumanizm(y)”, dokonuje podziału i przeglądu współczesnych stanowisk dotyczących tego zagadnienia (Bakke, *Bio-transfiguracje*, 17–40).

⁹ Mamy dwa podejścia do tego nurtu: traktowany jest on „jako nowe ekscytujące pogranicze teorii krytycznej i studiów kulturowych albo odrzucany jako następna irytująca moda na »post«”. Rosi Braidotti,

przekierowana ku nie-ludzkiemu formom życia, takim jak zwierzęta, rośliny, drobno-ustroje czy przyroda nieożywiona. Właśnie taką refleksję prezentują inter- i transdyscyplinarne dziedziny, takie jak: *animal studies*, *plant studies* czy *environmental criticism* lub *eco criticism*. Interesujące nas z uwagi na tematykę tego artykułu *animal studies* były początkowo odpowiedzią na dotkliwy brak naukowej refleksji etycznej dotyczącej zwierząt uwikłanych w relacje z ludźmi. Wraz ze zwrotem krytycznym i z narodzinami nowego materializmu nurt ten przerodził się w tak zwane *human-animal studies*, badające problemy ludzko-zwierzęcych historii, relacji, koegzystencji oraz sposobów przeformułowania ich w obliczu konsekwencji kapitalistycznego uprzedmiotowienia i eksploatacji zwierząt oraz rosnącej świadomości katastrofy ekologicznej epoki antropocenu. *Animal studies* przyczyniły się do znaczącego poszerzenia humanistycznej perspektywy poznawczej i otwarcia jej na złożoną naturę sieciowych relacji między aktorami ludzkimi i nie-ludzkimi oraz kwestionowanie binarnych opozycji na przykład natury i kultury kontekstualizującej gatunek ludzki jako wyróżniony, oderwany od swojej ewolucyjnej historii.

Zatarcie iluzorycznych granic pomiędzy tym, co „naturalne”, a tym, co „kulturowe”, a zatem pomiędzy „światami” ludzi i innych zwierząt, jest rzeczywistym źródłem podejmowanych coraz częściej prób badania i opowiadania historii z innego niż ludzki punkt widzenia. Logikę binarnych opozycji w epistemologii natury celnie krytykował Peter Singer, autor słynnego *Animal Liberation*, zwracając uwagę na prosty fakt: organizmy tak odległe od siebie w sensie ewolucyjnym jak małże i małpy naczelne są zbiorczo kategoryzowane jako zwierzęta, określenie „ludzie” wyróżnia nas jednak spośród wszystkich innych zwierząt, mimo że różnica między ludźmi i małpami człokształtnymi jest w sensie biologicznym niewielka¹⁰. Pośrednio służy to kwestionowaniu tego, że człowiek jest gatunkiem zwierzęcia, i sugeruje, że ludzie są w jakiś sposób gatunkiem nie-zwierzęcym.

Taki nieantropocentryczny punkt widzenia, który jest nam bliski, głosi między innymi Cary Wolfe, który nie przekreśla człowieka w ogóle, mówi raczej o zwątpieniu, ograniczeniu monopolu na takie widzenie świata i absolutnie nie przedstawia tej kwestii jednowymiarowo¹¹. Monika Bakke zauważa:

Powoli – ale zasadniczo – zmienia się świadomość i język, jakim operujemy w odniesieniu do życia psychicznego innych zwierząt, czego wyrazem jest na przykład rozpatrywanie doświadczanego przez zwierzęta bólu nie tylko w kategoriach cierpienia fizycznego, ale i psychicznego. Poszukujemy więc tego, co nas ze światem

Po człowieku, przeł. Joanna Bednarek i Agnieszka Kowalczyk, przedmowa do polskiego wydania Joanna Bednarek (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2019), 46.

¹⁰ Peter Singer, *Animal Liberation: A New Ethics for Our Treatment of Animals* (New York: Random House, 1975).

¹¹ Cary Wolfe, *What Is Posthumanism?* (Minneapolis: University of Minnesota Press, 2010).

innych zwierząt łączy, a nie dzieli, czyli raczej ciągłości i symbiozy, a nie totalnej i nieredukowalnej różnicy. W humanistyce antropocentryzm słabnie – jest to proces powolny, lecz jednak wyraźny¹².

Konsekwencją osłabienia antropocentryzmu są liczne publikacje i działania, których autorzy zwracają uwagę na współegzystowanie ludzi i zwierząt. „Tak naprawdę jednym z dramatów w relacjach między zwierzętami a ludźmi jest to, że zwierzęta rozumieją nasze uczucia, ale my ich już nie”¹³ – konstatuje Simona Kossak, nieżyjąca już polska profesor nauk leśnych, zajmująca się między innymi ekologią behawioralną ssaków, znana z bezkompromisowych poglądów i działań na rzecz przyrody, zwłaszcza Puszczy Białowieskiej. Także rozważania w zakresie ochrony praw zwierząt wychodzą poza teorię. Karolina Kuszlewicz, rzeczniczka do spraw ochrony zwierząt w Polskim Towarzystwie Etycznym, wydała książkę o prawach zwierząt¹⁴ i jest zdania, że prawa te powinno się wpisać do konstytucji:

Zwierzęta w Polsce są chronione wprost tylko na poziomie ustawy. Ale możliwe i uzasadnione jest wykazanie, że w ramach moralności publicznej, która jest wartością konstytucyjnie chronioną, mieści się dziś także ochrona zwierząt przed cierpieniem¹⁵.

Ta polska adwokatka, która stała się rzeczniczką i obrończynią zwierząt, twierdzi, że „Będą trzy symboliczne zmiany w obszarze prawa zwierząt: zapis o zwierzętach w konstytucji, upodmiotowienie zwierząt jako nieosobowych podmiotów prawa i ustanowienie urzędu rzeczniczego ds. ochrony zwierząt”¹⁶.

Dariusz Gzyra, publicysta i działacz społeczny, wykładowca na Wydziale Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku antropozoologia, w swojej książce *Dziękuję za świńskie oczy* pisze: „Dziś nie da się już obronić tezy, że można określić naturę człowieka, przyjmując wyłącznie ludzki punkt widzenia”¹⁷. I dalej:

Nie ma też podstaw, by oczekiwać, że relacje człowieka z innymi zwierzętami mogą powielać wymiar relacji międzyludzkich. [...] To, co świadome i zdolne do

¹² Monika Bakke, „Między nami zwierzętami. O emocjonalnych związkach między ludźmi i innymi zwierzętami”, *Teksty Drugie*, nr 1–2 (2007): 224.

¹³ Simona Kossak, *Serce i pazur. Opowieści o uczuciach zwierząt* (Warszawa: Wydawnictwo Marginesy, 2019), 243.

¹⁴ Karolina Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019).

¹⁵ Karolina Kuszlewicz, „Prawo do prawa”, rozmowę przepr. Agnieszka Sowa, *Polityka*, nr 6 (3247) (2020): 32.

¹⁶ Kuszlewicz, „Prawo do prawa”, 33.

¹⁷ Dariusz Gzyra, *Dziękuję za świńskie oczy. Jak krzywdzimy zwierzęta* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018), 29.

odczuwania na sposób pozaludzki, tworzy inny wymiar doświadczenia. Dzięki niemu świat może być odczuty, zobaczony, wysłuchany, posmakowany i powąchany pełniej. Może być uświadomiony w szerszym zakresie, którego nasze zmysły i nasza świadomość doświadczają tylko po części¹⁸.

Wyzbywając się antropocentrycznego punktu widzenia, uznajemy zwierzęta za podmioty. Marc Bekoff spisał manifest zwierząt:

1. Wszystkie zwierzęta dzielą Ziemię i musimy koegzystować.
2. Zwierzęta myślą i czują.
3. Zwierzęta mają i zasługują na współczucie.
4. Więzy mnożą troskę, alienacja brak szacunku.
5. Miłosierne zachowanie pomaga wszystkim istotom i naszemu światu¹⁹.

W kontekście praw podmiotów pozaludzkich warto wspomnieć dzieło filozoficzne *Zoopolis* autorstwa Sue Donaldson i Willa Kymlicki, będące gotowym projektem, propozycją dogłębnej przemiany kulturowej, w wyniku której nastąpi kres eksploatacji zwierząt i będzie możliwa ludzko-zwierzęca koegzystencja bez przemocy, cierpienia, z poszanowaniem godności naszych braci mniejszych. Jak piszą autorzy:

Uważamy, że zmiany będą możliwe dopiero wtedy, gdy uda nam się wyznaczyć nowe ramy moralne, które sposób traktowania zwierząt zwiążą bezpośrednio z podstawowymi zasadami liberalno-demokratycznej sprawiedliwości i prawami człowieka²⁰.

Z kolei Mary Anne Warren, próbując określić status moralny zwierząt, pisze:

Status moralny zwierząt częściowo zależy od ich zdolności odczuwania i stopnia rozwoju intelektualnego. Nie możemy jednak określić, jakie obowiązki mamy wobec zwierząt, niebędących podmiotami moralności, o ile nie zbadamy związków istniejących między naszymi gatunkami i ich gatunkiem oraz ekosystemem, którego one są częścią. Zasada międzygatunkowa i zasada przechodniości szacunku pokazują, że mamy szczególne obowiązki moralne wobec zwierząt będących członkami naszych społeczności²¹.

¹⁸ Gzyra, *Dziękuję za świńskie oczy*, 30.

¹⁹ Marc Bekoff, „Manifest zwierząt”, przeł. Marzena Kotyczka, w *Śmierć zwierzęcia. Współczesne zootanatologie*, red. Marzena Kotyczka (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014), 16.

²⁰ Sue Donaldson i Will Kymlicka, *Zoopolis. Teoria polityczna praw zwierząt*, przeł. Maria Wańkiewicz i Michał Stefański (Warszawa: Oficyna 21, 2018), 14.

²¹ Mary Anne Warren, *Status moralny. Obowiązki wobec osób i istot żywych*, przeł. Sergiusz Tokariew (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019), 486–487.

Największą inspiracją do stworzenia tego tekstu są poglądy Erica Barataya, wpisujące się w refleksję posthumanistyczną porzucającą antropocentryczne widzenie świata. Ten francuski badacz przedstawia projekt opowiedzenia historii z perspektywy zwierząt:

Historia – tak jak konstruuja ją społeczności ludzkie – opowiadana jest zawsze niczym przygoda, która dotyczy wyłącznie człowieka. [...] Tymczasem również zwierzęca strona historii jest epicka, burzliwa, pełna kontrastów, często krwawa, niekiedy spokojna, a nieraz i komiczna. Spisana została ciałem i krwią, odczuciami i emocjami, lękiem, bólem i przyjemnością, doznaną przemocą i poczuciem bliskości. Bezpośrednio wpływa na człowieka do tego stopnia, że coraz bardziej kształtuje ludzką historię. Nie jest więc bynajmniej anegdotyczna czy drugorzędna i w pełni zasługuje na uwagę historyków, którym leży na sercu historia w całej złożoności i wielorakości²².

W wydanej w 2017 roku pracy *Biographies animales. Des vies retrouvées* [Biografie zwierząt. Odzyskane życia] Baratay postuluje konieczność sfalsyfikowania trzech podejść w badaniu zwierzęcych historii. Po pierwsze, przekonania, że zachowania zwierząt jako instynktowne (odruchowe, zaprogramowane) są niezienne w czasie, co fundamentalnie wyklucza możliwość istnienia osobowości czy indywidualności; należy utrwalić pogląd, że zwierzęta są „przedstawicielami tego samego gatunku”²³. Po drugie, chodzi o rozdzielenie pojęć „człowiek” i „zwierzę”; rozdzielenie to ma tę wadę, że przeciwstawia się idei gatunkowości i ugruntowuje wyobrażenie o wyższości człowieka, oddalając go od jego gatunkowej historii. Wreszcie po trzecie – Baratay opowiada się za stosowaniem prostego antropomorfizmu, aby wyjść poza ludzką perspektywę i skonceptualizować zwierzę jako metaforycznego „jakby-człowieka”²⁴. Filozof projektuje zatem historię peryferyjną, postuluje stworzenie i zapisanie zoo-centricznej historii z wykorzystaniem antropocentrycznych dokumentów, „którymi historycy posługują się od dawna, ale które należy odczytać ponownie, porzuciwszy ludzką stronę, aby przyjrzeć się stronie zwierzęcej, często rozproszonej tu i ówdzie, a nawet ukrytej między słowami”²⁵. Opierając się na podziale zachowań zwierzęcych, Baratay prezentuje trzy poziomy czasu historycznego: gatunkowy, społeczny i indywidualny. Pierwszy to czas gatunków kształtowanych przez ewolucję, drugi jest czasem zachowań społecznych i grup, natomiast trzeci, interesujący nas najbardziej, to „czas jednostek – niepowtarzalnych historii – w skali całego ich życia lub jego momen-

²² Eric Baratay, *Zwierzęcy punkt widzenia. Inna wersja historii*, przeł. Paulina Tarasewicz (Gdańsk: Wydawnictwo w Podwórku, 2014), 9.

²³ Eric Baratay, *Biographies animales. Des vies retrouvées* (Paris: Éditions du Seuil, 2017), 11. Jeśli nie podano inaczej, przekład cytowanych fragmentów – H.J.R., M.W.

²⁴ Baratay, *Biographies animales*, 23.

²⁵ Baratay, *Biographies animales*, 41–42.

tów, w konkretnej grupie danego gatunku albo w interakcji z jednostkami innych gatunków, w tym z człowiekiem”²⁶. Chodzi więc z jednej strony o zaproponowanie zarysu gatunkowej historii zwierząt, w której losy jednostek zmieniają się i przeplatają w długiej perspektywie czasowej, a z drugiej o odtworzenie życia pojedynczych zwierząt, o wyjaśnienie specyfiki ich doświadczeń i relacji, docenienie ich miejsca w historii gatunku oraz w kontekście relacji międzygatunkowych.

Biografia

Idea zwierzęcej biografii nie jest pomysłem najnowszym, niestety najczęściej realizowana była w formie czysto metaforycznego lub alegorycznego traktowania zwierząt, co przyczyniło się do ich kulturowego uprzedmiotowienia. Wśród godnych uwagi autorów podejmujących próby napisania zwierzęcych biografii można wymienić Virginie Woolf, która w powieści *Flush: A Biography* na podstawie między innymi korespondencji i dzienników wiktoriańskiej poetki Elizabeth Barrett Browning dokonała rekonstrukcji hipotetycznej biografii towarzysza Browning – psa Flusha (z jego punktu widzenia). Do dziś trwa spór o to, czy Flush służył jedynie jako konstrukt narracyjny, a utwór w rzeczywistości miał być alegoryczną krytyką miejskiego życia²⁷, czy też postać Flusha została ujęta w sposób autonomiczny, nie tylko jako zwierzę/towarzysz swojej opiekunki, lecz także jako pełnoprawny aktor.

W literaturze uniknięcie antropocentryzmu jest trudnym zadaniem. Warto też zapytać o celowość takich zabiegów. Trzeba pamiętać, że kategorie antropocentryzmu i nieantropocentryzmu są powiązane i nie należy ich traktować jako przeciwstawnych pojęć. Jeśli przyjmiemy, że w danym kontekście (układzie odniesienia) antropocentryzm jest wyróżnieniem bytów ludzkich w stosunku do innych, nieantropocentryzm będzie odejściem od tego porządku i wyróżnieniem bytów nie-ludzkich lub przynajmniej uznaniem ich za równe człowiekowi w sensie ontologicznym²⁸. Pisanie zwierzęcych biografii jest zatem nie tyle operacją zmierzającą do porzucenia ludzkiej perspektywy, ile raczej oddaniem głosu „drugiej stronie” tej ludzko-zwierzęcej relacji, z uwzględnieniem rzetelnych materiałów źródłowych, doświadczeń i obserwacji oraz wyobraźni literackiej. Wprawdzie Eric Baratay pisze o historiach

²⁶ Baratay, *Biographies animales*, 332.

²⁷ Pauline Macadré, „Solving the Problem of Reality’ in Virginia Woolf’s *Flush*”, *Cahiers victoriens et éduardiens* [En ligne], vol. 88 [Automne] (2018), <https://doi.org/10.4000/cve.3853>.

²⁸ Michał Witek, „Życie kamieni. Gongshi (供石), chińskie »kamienie ducha« w kontekście pytań o sprawczości rzeczy”, *Kultura – Historia – Globalizacja*, nr 26 (2019): 177, pobrano z: http://www.khg.uni.wroc.pl/files/15%20khg_26%20Witek%20T.pdf (24.10.2022).

jako „żywym doświadczeniu zwierząt”, należy jednak uwzględnić relacyjny charakter tychże historii – pisząc o biografii zwierząt, trzeba mieć na uwadze ich powiązania, oprzeć się na wiarygodnych źródłach i świadectwach. Podejście to można poszerzyć i poszukiwać zwierzęcych losów w poświadczonych wydarzeniach ludzkiej historii, aby zobaczyć, „jak zwierzęta przeżywały te wydarzenia wraz z ludźmi”²⁹. Takie właśnie podejście prezentuje Baratay w większości swoich prac – poszukuje dróg i sposobów opisów historii zwierząt oraz źródeł będących w istocie zapisami ludzkiego „patrzenia” na zwierzęta, słuchania ich, życia z nimi.

Zwierzęca biografia może mieć także wymiar węższy, który Baratay nazywa „indywidualnym”, a w którym kluczowe znaczenie ma uznanie zwierzęcych indywidualności i ludzkiej zdolności do współodczuwania ze zwierzętami, a tym samym do pewnego stopnia doświadczenia sposobu, w jaki zwierzęta przeżywają zdarzenia. Brak możliwości nawiązania werbalnej komunikacji między ludźmi i zwierzętami (istotami nie-ludzkimi) nie wyklucza istnienia złożonych form komunikacji pomiędzy jednymi i drugimi. Szczególne miejsce wśród źródeł, z których mogą skorzystać badacze zwierzęcych losów, zajmują zatem dokumenty napisane przez weterynarzy, zootechników, biologów, behawiorystów; takie źródła mogą posłużyć do prześledzenia skomplikowanych losów zwierząt, z którymi owi profesjonalści stykali się na co dzień oraz z którymi i dla których pracowali. Doświadczenia takich osób są często efektem znacznie bliższego, osobistego kontaktu ze zwierzętami, a przy tym profesjonalści mają odpowiednią wiedzę i umiejętności umożliwiające pełniejsze i bardziej empatyczne rozumienie zwierzęcych zachowań i emocji³⁰.

Najważniejszym problemem w konstruowaniu zwierzęcych biografii wydaje się kwestia granic rozmaitych form antropomorfizacji. Baratay pisze o „odrzućciu symbolicznego antropomorfizmu”, co oznacza dla filozofa unikanie przesady, mówienie jedynie o tych aspektach danej historii, które zostały odnotowane w źródłach, i unikanie stylizacji, manieryzmów czy pustej metaforyki. Zdaniem Barataya kategoryczne odrzucenie antropomorfizmu, dla którego często nie ma alternatywy, powinno zostać zastąpione podejściem mniej radykalnym, tak zwanym antropomorfizmem kwestionowania, w którym człowiek stanowi tylko jeden z wielu punktów odniesienia, a jego gatunkowa wyjątkowość zostaje zakwestionowana³¹.

Ostatecznie zatem próby rekonstrukcji życia zwierząt muszą pozostać z gruntu ludzkie i zawierać jakiś konieczny element antropomorfizmu, niezmiernego jednak do antropocentryzmu. Dobrym przykładem takiej narracji mogą być prace Jane Goodall, znanej prymatolożki i wybitnej badaczki społecznego życia szympanów. Jej książki, będące zapisem długoletniego życia Goodall wśród szympanów i obserwo-

²⁹ Eric Baratay, „Building an ‘Animal’ History”, w *French Thinking about Animals*, ed. by Louisa Mackenzie i Stephanie Posthumus (East Lansing: Michigan State University Press, 2015), 8.

³⁰ Baratay, „Building an ‘Animal’ History”.

³¹ Baratay, *Biographies animales*, 75.

wania ich w naturalnym środowisku, często krytykowano za „nienaukową” antropomorfizację – autorka nadawała poszczególnym osobnikom ludzkie imiona, do opisu życia szympansov używała terminów takich jak „dzieciństwo”, „dojrzewianie”, „motywacja”, „intencja”, „nastrój”, była krytykowana także za przypisywanie szympansom osobowości i cech charakteru³². Źródło tej krytyki stanowiły obawy wielu etologów, że tego rodzaju antropomorfizacja negatywnie wpływa na precyzję naukowych obserwacji i może wytwarzać szkodliwe dla badacza przywiązanie do obiektu badania. Tego typu uwagi są jednak skrajnym przykładem epistemologicznego antropocentryzmu sytuującego badacza w pozycji wyróżnionej względem „obiektu” badań i odbierającego zwierzętom nie-ludzkim podmiotowość należną istotom. Dla Goodall elementy antropomorfizacji były środkiem umożliwiającym opowiedzenie historii opartych na własnym doświadczeniu badaczki, uznaniem sprawczości zwierząt, które były pełnoprawnymi, podmiotowymi i równymi człowiekowi uczestnikami opisywanych relacji. Kafka wydawał się rozumieć ten problem. Tak pisał o wspomnieniach małpy:

Oczywiście to, co czułem wtedy jako małpa, teraz mogę przedstawić tylko po ludzku i dlatego przekręcam to, ale chociaż nie mogę sięgnąć do dawnej prawdy życia małpy, nie ma wątpliwości, że należy jej szukać gdzieś we wskazanym przeze mnie kierunku³³.

Antropomorfizacja powinna zatem ograniczać się właśnie do owego „wskazania kierunku”.

„Co nie jest biografią – nie jest w ogóle. Co sobie przypisuje ponadbiograficzne, ponadkonkretnie indywidualne znaczenie, jest właściwie **mniej** rzeczywiste”³⁴ – pisał w swym pamiętniku Stanisław Brzozowski, rozumiejąc kategorię osobowości jako kategorię kulturową, a nie psychologiczną. Pisarstwo autobiograficzne i biograficzne przeżywa współcześnie renesans popularności³⁵. Czytelnicy chętnie sięgają po literaturę wspomnieniową, autobiograficzną czy biograficzną, poszukując w niej tak zwanej prawdy o życiu postaci znanych z historii, literatury, polityki, kultury. Jedni zainteresowani są pogłębieniem wiedzy, poznaniem psychologicznych motywów postępowania postaci i na przykład poszerzeniem warsztatu interpretacyjnego przy

³² Naama Harel, „Constructing the Nonhuman as Human: Scientific Fallacy, Literary Device”, w *Restoring the Mystery of the Rainbow*, ed. by Valeria Tinkler-Villani i C.C. Barfoot, vol. 2 (Amsterdam: Rodopi, 2011), 897–911, https://doi.org/10.1163/9789401200011_049.

³³ Franz Kafka – cyt. za: Baratay, „Building an ‘Animal’ History”, 8.

³⁴ Stanisław Brzozowski, *Pamiętnik*, fragmentami listów autora i objaśnieniami uzupełnił Ostap Ortwin (Kraków–Wrocław: Wydawnictwo Literackie, 1985), 142.

³⁵ Najnowszą refleksję teoretyczną znajdziemy w: *Teksty Drugie*, nr 6 (2018) (numer monograficzny: *Autobiografie*; autorzy to między innymi: Przemysław Czapliński, Philippe Lejeune, Julia Lewandowska, Lucyna Marzec) oraz *Teksty Drugie*, nr 1 (2019) (numer monograficzny: *Biografie*; wśród autorów między innymi: Andrzej Franaszek, Ewa Kraskowska, Anna Łebkowska, Anna Legeżyńska, Anna Nasiłowska).

obcowaniu ze sztuką danego autora/bohatera, inni oczekują zajmujących anegdotycznych historii na pograniczu zwykłego plotkarstwa.

W artykule przedstawimy historie świnek znalezione w autobiografiach kobiet, których losy splotły się ze zwierzęcymi nie tylko z powodów zawodowych. Autorki to Antonina Żabińska, Dorota Sumińska oraz Sy Montgomery. Łączy je empatia, współ-odczuwanie z naszymi braćmi mniejszymi, umiejętność obserwacji ich zachowań i ich odczytywania. Portrety to szczególne, bo opisywane są zwierzęta gospodarskie, rzeźne, a nie towarzyszące, ale za sprawą zrzędzenia losu właśnie świnię stanęły na życiowej drodze autorek i stały się tak znaczące, że biografie tych zwierząt zostały zapisane na kartach wspomnień, tworząc przyczynek do historii gatunku. Losy ludzi i zwierząt spletały się z sobą – żyjemy przecież tak blisko! Kilkoma studiami przypadku chcielibyśmy wpisać się w postulowany projekt francuskiego badacza etologii historycznej³⁶, „która studiowałaby zwierzęta danej epoki, szkicowała portrety takich czy innych jednostek”³⁷.

Świnia

Kulturowy i symboliczny status świni jest niejednoznaczny. Obecnie uważana powszechnie za symbol nieczystości, w dawnych kulturach była symbolem płodności i dobrobytu³⁸. Z jednej strony symbolizuje odrodzenie, oczyszczenie, obfitość, z drugiej suszę, zimno, otchłań, nieczyste pożądanie, nieokrzesanie, nieuctwo i brud. Świnia to również człowiek niemoralny, nieuczciwy, robiący świństwa, czyniący sprośności³⁹. „Zwierzę to wiąże się z żeńską zasadą Kosmosu, mrokiem, Księżycem, biernością, dołem, stroną lewą i przeciwstawia się zasadzie męskiej, związanej ze Słońcem, aktywnością, górą, stroną prawą”⁴⁰. Współcześnie, według prawa, zwierzęta podzielone są na różne kategorie; przynależność do nich implikuje zakres ochrony.

³⁶ Stworzenie pojęcia „etologia historyczna” jest postulowane przez samego Barataya i wielokrotnie omawiane w jego najnowszych publikacjach. Zob. Eric Baratay, „The Case for Ethological History and Historical Ethology”, *Études rurales*, vol. 189, issue 1 (2012): 91–106; Eric Baratay, „Constructing an Animal History”, w *Rethinking Nature Challenging Disciplinary Boundaries*, ed. by Iain McCalman et al. (London: Routledge, 2017), 231–242.

³⁷ Baratay, *Biographies animales*, 332–333.

³⁸ „Świnia”, w Hans Biedermann, *Leksykon symboli*, przeł. Jan Rubinowicz (Warszawa: Muza, 2001), 367.

³⁹ „Świnia”, w Władysław Kopaliński, *Słownik symboli* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990), 419–420.

⁴⁰ „Świnia”, w Piotr Kowalski, *Leksykon – znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie* (Warszawa–Wrocław: Wydawnictwa Naukowe PWN, 1998), 561.

Warto pamiętać również o gatunkowym statusie świń. W jego określeniu pomocne może być zaproponowane przez Donnę Haraway pojęcie „gatunki stowarzyszone”. Badaczka do tej grupy zwierząt nie-ludzkich zalicza istoty wchodzące w społeczne interakcje z ludźmi, którym towarzyszą, a co za tym idzie, takie, które nie są „hodowane” przez nich w celach konsumpcyjnych czy przemysłowych⁴¹. Wśród gatunków stowarzyszonych wymienia psy, koty, niektóre gryznie, a także konie. Świnie, podobnie jak konie, mogą być uznane za gatunek niejednoznacznie „stowarzyszony” z człowiekiem, mogą być uprzedmiotawiane i spożywane przez ludzi, współcześnie jednak często docenia się inteligencję świń, ich zachowania społeczne i urok, co czyni je towarzyszami życia domowego. Dwuznaczność gatunkowego statusu świń – w myśl podziału opartego na arbitralnej dystynkcji między zwierzętami, które mogą być źródłem pożywienia, a tymi, których się nie jada ze względów kulturowych – pokazuje, jak iluzoryczna jest granica między uprzedmiotowieniem a okrucieństwem. Swoiste kulturowe tabu towarzyszące spożywaniu mięsa niektórych zwierząt wytwarza niejasną hierarchię gatunków zasługujących i niezasługujących na życie z ludźmi. Świnie są znakomitym przykładem etycznego zapętlenia, jakiego towarzyszy uwarunkowanym ekonomicznie i kulturowo relacjom zwierząt ludzkich i nie-ludzkich. Tak o tym pisze Michał Rudy:

Na samym szczycie są zwierzęta domowe. Następnie można wskazać konie, również traktowane jak zwierzęta towarzyszące, ale tylko konie sportowe i rekreacyjne, które podobnie jak zwierzęta domowe nie mogą być uśmiercane w celach konsumpcyjnych. Następną kategorią to zwierzęta gospodarskie rzeźne – do niej również zakwalifikowano konie. Niektóre zwierzęta gospodarskie, nawet te o bardzo wysokiej inteligencji, są jednak traktowane gorzej. Na przykład świnie⁴².

Są jednak miłośnicy świń, którym bliski jest pogląd o stanie całkowitej „wspólnoty człowieka i świni. Podczas gdy obecność świni zagraża kondycji ludzkiej muzułmanów i żydów, w atmosferze miłości do świni osiąga się prawdziwe człowieczeństwo wyłącznie w towarzystwie świń”⁴³.

⁴¹ Donna Haraway, „Manifest gatunków stowarzyszonych”, tłum. Joanna Bednarek, w *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, red. Anna Gajewska (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2012), 241–260.

⁴² Michał Rudy, *Traktat o uśmiercaniu zwierząt* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu SWPS, 2019), 24.

⁴³ Marvin K. Harris, *Krowy, świnie, wojny i czarownice. Zagadki kultury*, przeł. Krystyna Szerer, wyd. 2. uzup. (Warszawa: Wydawnictwo „Książnica”, 1985), 50.

Biografie świnek

Moryś

Autorką biografii świni o imieniu Moryś jest Antonina Żabińska (1908–1971), z domu Erdman, która pierwsze lata życia spędziła w Rosji. W 1917 roku jako dziewięcioletnia dziewczynka straciła rodziców (zginęli z rąk rewolucjonistów). Następnie razem z ciotką, która przejęła opiekę nad dziewczynką, zbiegła do Taszkientu. W Warszawie Antonina znalazła się jako piętnastolatka. Uczyła się w konserwatorium w klasie fortepianu, zdała na archiwistykę i pracowała w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Jana Żabińskiego, dyrektora warszawskiego ogrodu zoologicznego, i Antoninę Erdman połączyła pasja przyrodnicza, poznali się w latach dwudziestych XX wieku w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Po wybuchu wojny Żabińscy razem z kilkuletnim synem Rysiem zaangażowali się w konspirację. W ogrodzie zoologicznym w opustoszałych klatkach i pawilonach dla zwierząt ukrywali ludzi, broń i amunicję. Schronienie w zoo znalazło wielu Żydów, uciekinierów z getta. W 1965 roku Antonina i Jan Żabińscy otrzymali tytuły Sprawiedliwych wśród Narodów Świata⁴⁴.

Biografia Morysia jest historią wojenną. Po wymordowaniu przez Niemców wszystkich zwierząt i zlikwidowaniu ogrodu zoologicznego Żabińscy, szukając przetrwania dla siebie, pracowników zoo, znajomych Żydów i konspiratorów, wpadli na pomysł zorganizowania na terenie ogrodu tuczarni świń. Propozycja została zaakceptowana przez władze okupacyjne Warszawy i na początku 1940 roku ruszyła hodowla.

Jakoś na wiosnę Jan przyniósł do domu dwa małe prosiątka. Było to potomstwo maciory, którą rzeźnia przeznaczyła na ubój, postanowiliśmy spróbować, czy nie da się utrzymać ich przy życiu. Jedno zdechło nazajutrz, drugie zaczęło ssać butelkę, co rokowało pewne nadzieje. Nazwałam je Morysiem⁴⁵.

Prosiaczek rósł zdrowo. „Czyściutki, różowy i gładki, zachwycał marcepanową urodą”⁴⁶. Szybko też stał się ulubieńcem domowników, a zwłaszcza najmłodszego Rysia, codziennie rano „[s]zturczał chłopca ryjkiem w nogę lub rękę, a Ryś na przywitanie drapał go po grzbiecie. Moryś wyginał się w literę C i pochrząkiwał z zadowolenia”⁴⁷. Był też niezwykle towarzyski i reagował na swoje imię: „Gdy tylko

⁴⁴ Notka biograficzna na podstawie: „Rodzina Żabińskich”, POLIN. Polacy Sprawiedliwi, <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-rodzina-zabinskih> (dostęp: 29.02.2020).

⁴⁵ Żabińska, *Ludzie i zwierzęta*, 48.

⁴⁶ Żabińska, *Ludzie i zwierzęta*, 48.

⁴⁷ Żabińska, *Ludzie i zwierzęta*, 48.

w rozmowie przy stole padało imię Morysia, prosiaczek natychmiast zstępował na dół, ostrożnie zsuwając się ze schodka na schodek. Potem obiegał jedzących dokoła, w nadziei, że ktoś rzuci mu smaczny kąsek⁴⁸. Jedzenie było ogromną namiętnością i ulubionym zajęciem prosiaczka:

Moryś mógł jeść bez ograniczeń, zaraz więc po obiedzie, gdy Ryś szedł [...] po zielsko dla królików [...], drobnym truchtem pędził za nim prosiak [...]. Dobrze pamiętam te urocze obrazki, te dwie drobne postaci, Rysia i Morysia, na tle zielonego pleneru. Patrząc na nie, można było na chwilę bodaj zapomnieć o wojennych tragediach⁴⁹.

Moryś stał się towarzyszem i przyjacielem chłopca. „Po stracie suki Dory, hieny Zośki i Borsunia Ryś bardzo sobie cenił przywiązanie Morysia i jego towarzystwo podczas wędrówek⁵⁰. Ta przyjaźń nie mogła trwać długo. O wszystkim zdecydowali Niemcy, którzy w Morysiu widzieli zwierzę przeznaczone na rzeź, a nie przyjaciela i członka rodziny. „Niestety, w kilkanaście miesięcy później Niemcy zabrali Morysia do rzeźni. Chłopiec spochmurniał i dłużej niż zwykle wałęsał się po zoo⁵¹.”

Proś i Minia

Dorota Sumińska jest lekarką weterynarii z wieloletnią praktyką, zajmuje się psychologią zwierząt, pisze książki i poradniki o zwierzętach dla dorosłych i dzieci, a także prowadzi popularne audycje radiowe i telewizyjne poświęcone zwierzętom⁵². W Sumińskiej *Autobiografii na czterech łapach* przeplatają się losy ludzkie ze zwierzęcymi, autorka oprócz tworzenia indywidualnych biografii przedstawicieli różnych gatunków popularyzuje wiedzę o nich i walczy ze stereotypami. O bohaterkach tego artykułu czytamy:

Świnia trzymana w zgodnych z jej potrzebami warunkach to urocza osoba. Niewielu ludzi zdaje sobie sprawę, że świnia ma dość złożony język i skomplikowane stosunki społeczne. Jest bardzo dobrą matką i czułą przyjaciółką [...]. W grupie rodzinnej świnie często wymieniają czułości, czochrając się wzajemnie i gawędząc⁵³.

⁴⁸ Żabińska, *Ludzie i zwierzęta*, 49.

⁴⁹ Żabińska, *Ludzie i zwierzęta*, 49.

⁵⁰ Żabińska, *Ludzie i zwierzęta*, 50.

⁵¹ Żabińska, *Ludzie i zwierzęta*, 50.

⁵² Informacje biograficzne pochodzą z 4. strony okładki książki: Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*.

⁵³ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 174.

W *Autobiografii...* znalazły się dwie historie świnek. Pierwsza jest opowieścią zasłyszaną, a poprzedza ją zdanie: „W moim rodzinnym domu mieszkały zazwyczaj te zwierzęta, które z jakichś powodów nie poradziłyby sobie bez ludzkiej pomocy”⁵⁴. Proś, mała świnka, pojawił się we wczesnym dzieciństwie Sumińskiej, kiedy autorka jako raczkujące niemowlę została przez rodziców wywieziona na letnisko do ukrytej w lesie wioski Grabie. Okoliczności narodzin Prosia opisane są następująco: „Dzień był wyjątkowy, bo oprosiła się maciora Sapińskich. Kilkanaście różowych prosiaczków ucieszyło gospodarzy, ale ostatni charłaczek nie rokował dobrze”⁵⁵. Życie prosiakowi uratowała mama autorki (gospodarz chciał małą świnkę rzucić psom na pożarcie), która umieściła zwierzaka w kojcu razem ze swoim dzieckiem. „Ja miałam swoją butlę ze smoczkami, a Proś swoją. Jednak kiedy podniosiliśmy wrzask, mamie myliły się butelki i czasem zatykała smoczkami Prosiowy ryjek. Tym sposobem zostaliśmy z Prosiem mlecznym rodzeństwem”⁵⁶. Życie świnki było szczęśliwe. Oprócz mlecznej siostry miał przybraną mamę, suczkę Amiczkę, która zaakceptowała Prosia, choć ostatecznie ta relacja zakończyła się tragicznie.

Którejś nocy Amiczka się oszczeniła. Spała mocno, zmęczona porodem, gdy jej przybrany synek zapragnął matczynego ciepła. Był już dość ciężki i gdy gramolił się na psie legowisko, nadepnął na szczeniaka. Szczeniak pisnął przeraźliwie i wyrwana ze snu suczka zatopiła zęby w głowie swego przybranego dziecka. [...] Proś nie żył⁵⁷.

Rozpacz była ogromna, ale jak stwierdza Sumińska,

Amiczka rozwiązała duży w rychłej przyszłości problem. Jak [mama – H.J.R., M.W.] poradziłyby sobie w Warszawie z wielkim knurem? O innym typowo świńskim rozwiązaniu nie byłoby mowy. Przecież nikomu nie przeszedłby przez gardło mój mleczny brat⁵⁸.

Druga opowieść ze świnką w roli głównej pochodzi z okresu praktyk studenckich autorki w tuczarni świń w Rokitkach. Historia rozpoczyna się od salwowania się Sumińskiej ucieczką przed ciężarną maciorą, która uwolniła się z boksu. Przygoda zakończyła się szczęśliwie, ale maciora zaczęła przedwcześnie rodzić, a dyżur przy niej pełniła Sumińska. Przy niej urodziło się dwanaście prosiąt, a rano okazało się, że jest ich trzynaście.

⁵⁴ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 98.

⁵⁵ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 79.

⁵⁶ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 79.

⁵⁷ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 79.

⁵⁸ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 79.

W nocy urodziła się ostatnia, najmniejsza loszka. Nie miała szans dopchać się do matczynej jadalni, bo reszta rodzeństwa była już większa i sprytniejsza. Maciora popatrzyła na mnie życzliwym okiem. Weszłam do jej boksu i podniosłam maleństwo⁵⁹.

To początek przyjaźni lekarki z malutką świnką.

Od tamtego dnia codziennie ucinałam sobie drzemkę przy boku mojej nowej przyjaciółki i zastąpiłam ją w opiece nad malutką loszką. Pilnowałam, aby prosiątko jadło regularnie, w przerwach nosiłam ją w kieszeni kombinezonu. [...] To była miniświnka, więc nazwałam ją Minia. [...] Zaczęłam planować wykradzenie prosiaka z tuczarni⁶⁰.

Niestety opiekunka praktyk przejrzała zamiary Sumińskiej i zabroniła jej zajmowania się loszką.

Nie mogłam skazać Mini na los innych tuczników. [...] Podjęłam bardzo trudną decyzję, ale i dziś uważam, że była to decyzja jedyna uczciwa wobec Mini. Nie pozwoliłam jej zostać tucznikiem, a następnie kotletem. Zasnęła u mnie na ręku, zupełnie spokojna o swój los. Następnego dnia pracownicy orzekli, że pewnie maciora przygniotła ją w nocy. To była pierwsza śmierć, jaką zadałam zwierzęciu. Zrobiłam to z miłości⁶¹.

Christopher Hogwood

Sy Montgomery (ur. 1958), amerykańska przyrodniczka, podróżniczka, pisarka i scenarzystka, specjalizuje się w pisaniu książek o przyrodzie i zwierzętach. Jest autorką około dwudziestu wyróżnionych nagrodami książek dla dzieci i dorosłych⁶². *Dobra świnka, dobra* Montgomery to biografia wieprzka Christophera, pełnoprawnego członka rodziny, opowieść o wzajemnych relacjach człowieka i zwierzęcia, z jednej strony pełna ciepła, a z drugiej kompletnie pozbawiona czułościowości. Amerykanka o swojej miłości do świń pisze w taki oto sposób:

Stawaliśmy [wraz z mężem Howardem – H.J.R., M.W.] w drzwiach [chlewni – H.J.R., M.W.], czekaliśmy, aż nasze oczy przyzwyczają się do półmroku, i wypatrywaliśmy

⁵⁹ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 176.

⁶⁰ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 176.

⁶¹ Sumińska, *Autobiografia na czterech łapach*, 176–177.

⁶² Biogram Sy Montgomery na podstawie strony: <http://symontgomery.com/about-sy/> (dostęp: 26.01.2020).

prosiąt w boksach. Kiedy zlokalizowaliśmy jakąś rodzinę, wśliziliśmy do środka, żeby się z nimi pobawić⁶³.

Opisywana scena wydarzyła się u przyjaciół małżeństwa, to tam przyszedł na świat Chris. „Urodził się w połowie lutego jakieś trzydzieści pięć kilometrów od naszego domu, na farmie George’a i Mary Iselinów”⁶⁴. Był cherlakiem, najślabszym prosiakiem w miocie, którego maciora nie mogła wykarmić. Takie prosięta sprawiają kłopot, dezorganizują miot – wydają przeraźliwe dźwięki, które przywabiają drapieżniki, dlatego maciora często zagryza takiego prosiaka, o ile wcześniej on sam nie padnie z głodu. „Christopher Hogwood [prosię otrzymało imię i nazwisko sławnego teoretyka muzyki i dyrygenta, propagatora muzyki dawnej – H.J.R., M.W.] okazał się cherlakiem pośród cherlaków. Był najmniejszy – o połowę mniejszy od pozostałych”⁶⁵. Nie rósł, chorował na różyczkę, wirusowe zapalenie jamy nosowej i płuc, miał robaki, ale też niesamowitą wolę życia. Wzruszająca jest scena ocalenia prosiaczka:

George zabrał zwierzątko na kupę gnoju z zamiarem skrócenia jego cierpień szybkim uderzeniem szpadla w głowę. Ale kiedy na nie spojrział – kiedy zobaczył jego wzruszające oczy, wielkie oklapnięte uszy i godną podziwu wolę życia – nie potrafił tego zrobić⁶⁶.

Prosiak został przygarnięty przez autorkę książki. Między Montgomery a innymi ludźmi zawsze była przepaść spowodowana tym, że pisarka większym zainteresowaniem darzyła sprawy zwierzęce niż ludzkie. „Tamtego szarego wiosennego dnia ani Howard, ani ja nie zdawaliśmy sobie sprawy, że w leżącym na moich kolanach pudełku po butach wieziemy istotę, która przerzuci nad tą przepaścią most, choć nawet nie śniłam, że to możliwe”⁶⁷. Christopher skłaniał do refleksji natury ogólnej:

Wszystko w świniach sprawia, że człowiekowi chce się głośno śmiać: sposób, w jaki potrafią nieść swoje grubiućkie sadełko, wdzięcznie drobiąc na czubkach raciczek, skręty ich ogonków, nieprawdopodobna, niezwykle funkcjonalna ruchliwa tarczka ryja, ogromna, dzika rozkosz, jaką sprawia im jedzenie⁶⁸.

W książce znajdujemy też smutne rozważania, na przykład na temat długości życia tych zwierząt:

⁶³ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 11.

⁶⁴ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 9.

⁶⁵ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 13.

⁶⁶ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 14.

⁶⁷ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 17.

⁶⁸ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 17.

Jak długo żyją świnie? Często słyszeliśmy to pytanie, a nasza odpowiedź zawsze wszystkich szokowała: sześć miesięcy. Większość świń hoduje się na mięso i zarzyna w młodym wieku, dosłownie, to znaczy: kiedy tylko osiągną wagę mniej więcej stu kilogramów. Nieliczne szczęśliwe maciory i knury rozplodowe dożywają kilku lat, ale zwykle są zabijane, gdy spada ich produktywność⁶⁹.

Christopher przeżył, stał się pełnoprawnym członkiem rodziny ludzko-zwierzęcej i nigdy nie pełnił w niej roli dziecka.

Niektórzy ludzie traktują swoje zwierzęta jako substytut dzieci. Część psychologów postrzega relacje uczuciowe między człowiekiem a zwierzęciem w kategoriach niespełnionego rodzicielstwa. [...]

Nasze zwierzęta nie były naszymi dziećmi. To prawda, wychowywaliśmy Chrisa od małości – ale nie dało się myśleć o nim jak o dziecku⁷⁰.

Około roczny wieprzek był przeuroczy:

Kły jeszcze mu nie wyrosły, ale i tak był bardzo ładny: biało-czarna sierść błyszcząca, miał lśniące, pełne wyrazu oczy i niezwykle kształtne czarne raciczki. Ale piękno dotyczyło nie tylko (owszem, otłuszczonego) ciała. Choć jeszcze nie zdawaliśmy sobie z tego sprawy, Chris już przynosił nam łaski, które od wieków kojarzono ze świniami: siłę, szczęście, przyjaźń, a nawet rodzinę⁷¹.

Chris stał się ulubieńcem bliższych i dalszych sąsiadów, a że lubił uciekać, był znany w całej okolicy.

Niezwykłe było nie to, jak daleko Christopher odchodził – nigdy nie wypuszczał się dalej niż pół kilometra od domu – ale to, ilu ludzi spotykał i jak niezatarte wywierał na nich wrażenie. W przeciwieństwie do mnie był towarzyski i łatwo zyskiwał sobie przyjaźń. Podczas swoich wypraw był ambasadorem naszego podwórka. Jego popularność sphywała na mnie. I nawet kiedy sprawiał kłopoty, prawie wszyscy go lubili⁷².

Wieprzka odwiedzało mnóstwo osób, córki sąsiadów urządzały mu kąpiele, stale powiększające się grono znajomych dostarczało resztki ze swoich stołów, starannie je przebierając, aby w pożywieniu nie znalazło się to, co Chrisowi szkodzi, lub to, czego nie lubi. Christopher Hogwood przeżył czternaście lat. Był szczęśliwą świnia,

⁶⁹ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 19.

⁷⁰ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 98–99.

⁷¹ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 89–90.

⁷² Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 52.

dawał mnóstwo radości wszystkim, którzy się z nim zetknęli. Jego życie Montgomery podsumowała następująco:

Sukces Chrisa to czternaście lat komfortu i radości, dawania i brania. Christopher był nieustającym darem. Dla mnie najważniejsza okazała się jego obecność, czysta rozkosz, jaką czerpałam z jego towarzystwa. Ale dawał mi dużo więcej. Przedstawił mnie naszym sąsiadom. Pomógł mi przewyciężyć nieśmiałość. Pokazał, jak bawić się z dziećmi. [...] Ta ogromna, kochana świnia, która uszczęśliwiła tylu ludzi, była dowodem na to, że niezależnie od tego, co się dostanie od losu czy natury, kiedy się kocha, wszystko jest możliwe⁷³.

Zakończenie

Olga Tokarczuk w przywoływanej już mowie noblowskiej zwróciła uwagę na pokaźność, fragmentaryczność współczesnego świata opowiadane z perspektywy jednostki i jednocześnie zastanawiała się, „czy możliwe jest znalezienie dzisiaj podwalin pod nową opowieść uniwersalną, całościową, niewykluczającą, zakorzenioną w naturze, pełną kontekstów i jednocześnie zrozumiałą”⁷⁴. Mówiła o nowym rodzaju narratora, który przedstawia prawdę bohaterów i zarazem widzi więcej, staje się pozaczasowy. Moim zdaniem takimi narratorkami są autorki przytoczonych biografii świnek, spełniają postulat noblistki, „aby wejść głęboko w życie drugiej istoty, zrozumieć jej racje, dzielić jej uczucia, przeżyć jej los”⁷⁵. Wszystkie trzy autorki biografii świnek cechuje czułość, która

jest tą najskromniejszą odmianą miłości. To ten jej rodzaj, który nie pojawia się w pismach, ani w ewangeliach, nikt na nią nie przysięga, nikt się nie powołuje. Nie ma swoich emblematów, ani symboli, nie prowadzi do zbrodni, ani zazdrości. Pojawia się tam, gdzie z uwagą i skupieniem zaglądamy w drugi byt, w to, co nie jest ja. Czułość jest spontaniczna i bezinteresowna. Wykracza daleko poza empatyczne współodczuwanie. Jest świadomym, choć może trochę melancholijnym współdzieleniem losu. Czułość jest głębokim przejściem się drugim bytem, jego kruchością, niepowtarzalnością, jego nieodpornością na cierpienie i działanie czasu⁷⁶.

⁷³ Montgomery, *Dobra świnka, dobra*, 253.

⁷⁴ Tokarczuk, „Czuły narrator”, 7.

⁷⁵ Tokarczuk, „Czuły narrator”, 7.

⁷⁶ Tokarczuk, „Czuły narrator”, 7.

Przytoczone opowieści o świnkach, biografie zapisane w literaturze dokumentu osobistego ich ludzkich przyjaciół są – w rozumieniu Tokarczuk – fragmentami, które ktoś kiedyś scali w jedną wielką opowieść (lub historię, jak postuluje Baratay) z perspektywy zwierząt. Żabińska, Sumińska i Montgomery z całą pewnością odchodzą od antropocentryzmu, burzą barykady między człowiekiem i zwierzęciem, dyskurs tych autorek jest budowaniem relacji pozbawionej dominacji i przyczynkiem do napisania historii zwierząt.

Bibliografia

- „About Sy”. Sy Montgomery. <http://symontgomery.com/about-sy/> (dostęp: 26.01.2020).
- Bakke, Monika. *Bio-transfiguracje. Sztuka i estetyka posthumanizmu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2010.
- Bakke, Monika. „Między nami zwierzętami. O emocjonalnych związkach między ludźmi i innymi zwierzętami”. *Teksty Drugie*, nr 1–2 (2007): 222–234.
- Baratay, Eric. *Biographies animales. Des vies retrouvées*. Paris: Éditions du Seuil, 2017.
- Baratay, Eric. „Building an ‘Animal’ History”. W *French Thinking about Animals*, edited by Louisa Mackenzie, Stephanie Posthumus, 3–14. East Lansing: Michigan State University Press, 2015.
- Baratay, Eric. „The Case for Ethological History and Historical Ethology”. *Études Rurales*, vol. 189, issue 1 (2012): 91–106.
- Baratay, Eric. „Constructing an Animal History”. W *Rethinking Nature Challenging Disciplinary Boundaries*, edited by Iain McCalman et al., 231–242. London: Routledge, 2017.
- Baratay, Eric. *Zwierzęcy punkt widzenia. Inna wersja historii*. Przełożyła Paulina Tarasewicz. Gdańsk: Wydawnictwo w Podwórku, 2014.
- Bekoff, Marc. „Manifest zwierząt”. Przełożyła Marzena Kotyczka. W *Śmierć zwierzęcia. Współczesne zootanologie*, pod redakcją Marzeny Kotyczki, 15–20. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014.
- Braidotti, Rosi. *Po człowieku*. Przełożyły Joanna Bednarek i Agnieszka Kowalczyk. Przedmowa Joanna Bednarek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2019.
- Brzozowski, Stanisław. *Pamiętnik*. Fragmentami listów autora i objaśnieniami uzupełnił Ostap Ortwin. Kraków–Wrocław: Wydawnictwo Literackie, 1985.
- Donaldson, Sue, i Will Kymlicka. *Zoopolis. Teoria polityczna praw zwierząt*. Przełożyli Maria Wańkiewicz i Michał Stefański. Warszawa: Oficyna 21, 2018.
- Gzyra, Dariusz. *Dziękuję za świńskie oczy. Jak krzywdzimy zwierzęta*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018.
- Haraway, Donna. „Manifest gatunków stowarzyszonych”. Tłumaczenie Joanna Bednarek. W *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, pod redakcją Anny Gajewskiej, 241–260. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2012.

- Harel, Naama. „Constructing the Nonhuman as Human: Scientific Fallacy, Literary Device”. W *Restoring the Mystery of the Rainbow*, edited by Valeria Tinkler-Villani i C.C. Barfoot, vol. 2, 897–911. Amsterdam: Rodopi, 2011. https://doi.org/10.1163/9789401200011_049.
- Harris, Marvin K. *Krowy, świnie, wojny i czarownice. Zagadki kultury*. Przełożyła Krystyna Szerer. Wyd. 2. uzup. Warszawa: Wydawnictwo „Książnica”, 1985.
- Kossak, Simona. *Serce i pazur. Opowieści o uczuciach zwierząt*. Warszawa: Wydawnictwo Marginesy, 2019.
- Kuszelewicz, Karolina. *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
- Kuszelewicz, Karolina. „Prawo do prawa”. Rozmowę przeprowadziła Agnieszka Sowa. *Polityka*, nr 6 (3247) (2020): 32–34.
- Macadré, Pauline. „Solving the Problem of Reality’ in Virginia Woolf’s *Flush*”. *Cahiers victoriens et édouardiens* [En ligne], vol. 88 [Automne] (2018). <https://doi.org/10.4000/cve.3853>.
- Montgomery, Sy. *Dobra świnka, dobra. Niezwykłe życie Christophera Hogwooda*. Przełożył Adam Pluszka. Warszawa: Wydawnictwo Marginesy, 2015.
- „Rodzina Żabińskich”. POLIN. Polacy Sprawiedliwi. <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-rodzina-zabinskih> (dostęp: 29.02.2020).
- Różewicz, Tadeusz. „Świniobicie” (z tomu *Płaskorzeźba*). W *Niepokój. Wybór wierszy*, 616–617. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2000.
- Rudy, Michał. *Traktat o uśmiercaniu zwierząt*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu SWPS, 2019.
- Singer, Peter. *Animal Liberation: A New Ethics for Our Treatment of Animals*. New York: Random House, 1975.
- Sumińska, Dorota. *Autobiografia na czterech łapach, czyli historia jednej rodziny oraz psów, kotów, krów, koni, jeży, węży... i ich krewnych*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2008.
- „Świnia”. W Hans Biedermann. *Leksykon symboli*. Przełożył Jan Rubinowicz, 367–368. Warszawa: Muza, 2001.
- „Świnia”. W Piotr Kowalski. *Leksykon – znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, 561. Warszawa–Wrocław: Wydawnictwa Naukowe PWN, 1998.
- „Świnia”. W *Słownik języka polskiego*, pod redakcją Mieczysława Szymczaka, T. 3, 468. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985.
- „Świnia”. W Władysław Kopański. *Słownik symboli*, 419–420. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990.
- Tokarczuk, Olga. „Czuły narrator. Mowa noblowska”. *Gazeta Wyborcza* z 9 grudnia (2019), 6.
- Tymieniecka-Suchanek, Justyna. *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2013.
- Warren, Mary Anne. *Status moralny. Obowiązki wobec osób i istot żywych*. Przełożył Sergiusz Tokariew. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019.
- Witek, Michał. „Życie kamieni. Gongshi (供石), chińskie »kamienie ducha« w kontekście pytań o sprawczości rzeczy”. *Kultura – Historia – Globalizacja*, nr 26 (2019): 169–184. Pobrano z: http://www.khg.uni.wroc.pl/files/15%20khg_26%20Witek%20T.pdf (24.10.2022).
- Wolfe, Cary. *What Is Posthumanism?* Minneapolis: University of Minnesota Press, 2010.
- Żabińska, Antonina. *Ludzie i zwierzęta*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2010.

Hanna Jaxa-Rożen – absolwentka opolskiej polonistyki i Szkoły Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Pracuje jako adiunkt w Instytucie Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Wydała książki: *Kontestacja i banał* (Wrocław 2005), *Feministyczna krytyka literacka. Krótkie wprowadzenie* (Łask 2006), *In articulo mortis. Medytacje wrocławskie* (Łask 2015). Publikowała na łamach czasopism naukowych („Teksty Drugie”, „Literatura Ludowa”, „Pamiętnik Literacki”). E-mail: hanna.jaxa-rozen@uwr.edu.pl.

Hanna Jaxa-Rożen – a graduate of Polish philology at the University of Opole and of the Graduate School for Social Research of the Institute of Philosophy and Sociology of the Polish Academy of Sciences in Warsaw. She works as an associate professor at the Institute of Cultural Studies, University of Wrocław. She published the following books: *Kontestacja i banał* (Wrocław 2005), *Feministyczna krytyka literacka. Krótkie wprowadzenie* (Łask 2006), *In articulo mortis. Medytacje wrocławskie* (Łask 2015). Her articles appeared in scholarly journals (*Teksty Drugie*, *Literatura Ludowa*, *Pamiętnik Literacki*). Email: hanna.jaxa-rozen@uwr.edu.pl.

Michał Witek – sinolog, językoznawca, antropolog kultury, tłumacz. Absolwent studiów orientalistycznych i kulturoznawczych na Uniwersytecie Jagiellońskim i Xiangtan University. Obecnie doktorant w Instytucie Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania badawcze obejmują: orientalistykę, ekokrytykę (szczególnie *animal studies*), studia nad kulturą materialną, muzeologię i historię nauki. W ostatnich latach zajmuje się także badaniem problematyki szeroko rozumianego antropocenu. Autor artykułów naukowych, przekładów i rozdziałów w monografiach. Publikował między innymi w: „Czasie Kultury”, „Pracach Kulturoznawczych”, „Kulturze Współczesnej”, „Kulturze, Historii, Globalizacji” i „Przeglądzie Kulturoznawczym”. E-mail: michal.witek@uwr.edu.pl.

Michał Witek – a sinologist, linguist, cultural anthropologist, and translator. He graduated from Asian studies and culture studies at the Jagiellonian University and Xiangtan University and currently pursues his doctoral studies at the Institute of Cultural Studies, University of Wrocław. His research interest include: Asian studies, ecocriticism (in particular animal studies), study of material culture, museum theory, and history of science. In the recent years, he has been focused on investigations into broadly understood anthropocene. He published several research articles, translations, and chapters in multi-author monographs, among others in such scholarly journals as *Czas Kultury*, *Prace Kulturoznawcze*, *Kultura Współczesna*, *Kultura, Historia, Globalizacja*, and *Przegląd Kulturoznawczy*. Email: michal.witek@uwr.edu.pl.



ANOUK HERMAN

<https://orcid.org/0000-0003-1791-2551>

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Szkoła Doktorska

„Praca we krwi” O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku* Małgorzaty Lebdy

«Труд в крови»

О языке женского субъекта и животного субъекта в поэтическом сборнике *Matecznik* [Матечник] Малгожаты Лебды

Абстракт

Цель этой статьи – представить экокфеминистскую теорию животного субъекта и его отсутствующего референтного объекта в книге *Matecznik* [Матечник] Малгожаты Лебды. Экокфеминизм предоставляет инструменты для обширного анализа концептуальных отношений между женщинами (и небинарными людьми) и животными, а также может служить теоретической основой для экокритического исследования литературы. Мыслители-экокфеминистки Кэрол Дж. Адамс и Марти Хил разработали теории о взаимосвязи между человеческими и нечеловеческими феноменами и исследовали вопросы сексуальности и телесности в контексте убийства и охоты на животных. Все эти проблемы являются важными мотивами творчества Малгожаты Лебды.

Ключевые слова: экокфеминизм, экокритицизм, дискурсы веганства, *animal studies*, Лебда

“Working in Blood”

On the Language of the Female and the Animal Subject in Małgorzata Lebda's *Matecznik*

Abstract

Anouk Herman's aim in this article is to introduce the ecofeminist theory of the animal subject and its absent referent in the poetry book *Matecznik* by Polish author Małgorzata Lebda. Ecofeminism provides tools for elaborate analysis of the conceptual connections between women (as well as persons of nonbinary identities) and animals and may be used as a theoretical background for ecocritical research on literature. Ecofeminist philosophers Carol J. Adams and Marti Kheel have developed theories regarding relationships of human and non-human phenomena. They examine the issues of sexuality and carnality in the context of the killing and hunting of animals, themes which constitute important motifs in Lebda's poetry.

Keywords: ecofeminism, ecocriticism, vegan discourse, animal studies, Lebda

Wstęp

Punktem, w którym spotykają się analiza literaturoznawcza i myśl ekologiczna, jest ekokrytyka, czyli metoda badania tekstów literackich poprzez wskazywanie na ich związki ze środowiskiem naturalnym i odczytywanie tekstów w sposób ekologicznie zaangażowany. Początków „zielonego czytania i pisania”¹ należy doszukiwać się w pracach filozofów problematyzujących zagadnienia więzi pomiędzy człowiekiem a naturą i wynikającej z tej więzi odpowiedzialności za ochronę środowiska. Żeby dotrzeć do źródeł analizy ekokrytycznej i pokrewnych jej sposobów badania tekstu, warto zwrócić się ku opracowaniom teoretycznym z zakresu filozofii ekologicznej.

Za prekursora polskiej myśli ekozoficznej uważa się Henryka Skolimowskiego, którego refleksja nad ekologicznymi wyzwaniami stojącymi przed współczesną nauką wychodziła od stanowczej krytyki pozytywistycznego paradygmatu postępu i związanej z nim oświeceniowej, technokratycznej dominacji racjonalności nad innymi przejawami aktywności ludzkiej². Zwrot w kierunku wartości o charakterze wspólnotowym i afirmacja bliskiej relacji człowieka ze światem przyrody były także kluczowymi założeniami rozwijających się w latach siedemdziesiątych XX wieku prądów filozoficznych – ekologii głębokiej oraz ekofeminizmu.

Jednym z najważniejszych postulatów jednoczących myśl ekozoficzną w ramach ekologii głębokiej i feminizmu ekologicznego jest przekonanie o polityczno-gospodarczym charakterze kryzysu klimatycznego i zaniedbań w kwestii ochrony i kultywacji zasobów środowiska naturalnego. Badacze i badaczki – między innymi Arne Naess, twórca ekologii głębokiej, Bill Deval, interpretator ekologicznych wątków w pismach Marksa, a także feministki ekologiczne, w tym Val Plumwood i Greta Gaard – podkreślają rolę ustroju kapitalistycznego i związanej z nim rabunkowej eksploatacji przyrody w procesie stopniowego wyniszczenia ekosystemów. Rozpoznanie to nie pozostaje bez znaczenia dla wytworów kultury, czyli również dla literatury, która nie jest medium wyizolowanym, nie unika poruszania palących problemów społeczeństwa. Z tego też powodu zagadnienia takie jak katastrofa klimatyczna i kryzys ekonomiczny często są wykorzystywane w twórczości literackiej, zwłaszcza tej o charakterze „zaangażowanym”, jako konceptualnie spójne motywy. Przejawy artystycznego aktywizmu wyraźnie zarysowują się w poezji po roku 2000. Kopyt, Bartczak, Fiedorczuk, Góra, Kosenda, Lubińska – to tylko kilka nazwisk, które stały się rozpoznawalne dzięki wyrazistym ekologicznym wątkom w literackim dorobku autorów.

¹ Anna Kronenberg, „Geopoetyka jako przykład zielonego czytania i pisania”, *Teksty Drugie*, nr 5 (149) (2014): 294–320.

² Małgorzata Chrzanowska-Gancarz, „Globalne cele zrównoważonego rozwoju a idea życia człowieka w koncepcji eko-filozofii Henryka Skolimowskiego”, *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej: Organizacja i Zarządzanie*, nr 131 (2018): 51–60.

„Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku*...

W 2013 roku wydany zostaje tomik *kir* autorstwa Szczepana Kopyta, poznańskiego poety dwukrotnie nominowanego do Nagrody Literackiej Gdynia. Zbiór zawiera między innymi poemat *uderzenie*:

poorana wyruchana spalona splamiona nierównomierną dystrybucją planeta
wstrzyma wasze roje samolotów
unieruchomi czołgi pól zniszczy obozy koncentracyjne dla zwierząt i ludzi
nie potrzebny nam
żaden wymagany bóg chrześcijan mahometan i innych spójrzcie na rzeki
wezbrane rzeki i stopione lodowce i sto filmowych plag nowego jorku
zmyje samochody rozpiardoli zbędne fabryki i uwolni partycypanatów
głodowej ekonomii
i upadną serwery międzynarodowego nazizmu i bankowości³

Pośród licznych bohaterów *uderzenia* pojawia się figura upłciowionej („poorana”, „wyruchana”, „spalona”, „splamiona”) Ziemi, której niszczycielska (a może lecznicza) siła ostatecznie przewycięży ludzką wynalazczość, pogrąży w niepamięci kulturę wraz z jej niosącymi śmierć narzędziami podporządkowania. Wiersz Kopyta wydaje się zatem profetyczną groźbą ekologicznej zagłady. Poetyka autora *kiru* i dyskurs krytyki późnego kapitalizmu, a także związanych z nim, destrukcyjnych dla natury, relacji między człowiekiem a jego środowiskiem są nierozdzielne. Polityczność poezji Kopyta zawiera się jednak nie tylko w estetycznej formule zaangażowania, wynika również ze wspólnego różnym formom literackiej ekspresji zanurzenia twórczości w kontekście społecznym. To rozumienie polityczności, bliskie rozstrzygnięciom Jacques’a Rancière’a, wpływa na postrzeganie poezji jako sztuki zdeterminowanej momentem dziejowym. Widmo kryzysu miałyby straszyć nie tylko w manifestach pokroju *uderzenia*, ale przede wszystkim w literaturze, której rewolucyjność nie wyraża się wprost. W artykule mapującym związki polityczności i historii literatury w myśli Rancière’a Jerzy Franczak zauważa: „polityczność literatury nie wiąże się [...] z obecnością lub nieobecnością spraw publicznych w dziele, nie ma też nic wspólnego z osobistym zaangażowaniem pisarzy w walki ich czasów”⁴. Problem polityczności pozornie apolitycznych tekstów rozwija Jacques Rancière w *Dlaczego należało zabić Emmę Bovary?*:

³ Szczepan Kopyt, „uderzenie”, w *kir* (Poznań: WBPiCAK, 2013), 46–47.

⁴ Jerzy Franczak, „Jacques Rancière: historia literatury i polityka”, *Teksty Drugie*, nr 3 (135) (2012): 190.

Kiedy wraz z Flaubertem literatura obwieściła, że nie ma tematów pięknych i brzydkich, nie tylko poszerzyła sferę przedstawialnego, ale podała też w wątpliwość opozycję działania i życia, opozycję o charakterze poetyckim i społecznym.

Nie istnieje podział na sferę spraw poetyckich i domenę rzeczy prozaicznych. Tej nowej zasady nie sposób uznać za stanowisko pojedynczego autora; to zasada konstytuująca literaturę jako taką, definiująca jej odrębność⁵.

Być może właśnie w ten sposób przepowiednia ekologicznej katastrofy realizuje się w twórczości Małgorzaty Lebdy, laureatki Nagrody Literackiej Gdynia za tomik *Sny uckermärkerów* (2018). Karol Alichnowicz w szkicu „Sprawy ziemi”. *Kilka uwag o „organicznej” poezji Małgorzaty Lebdy* nazwał poezję autorki *Matecznika* organiczną i kosmogoniczną⁶. Mitologizacja przyrody, która dokonuje się w wierszach Lebdy, ma wymiar głęboko metafizyczny – narodzinom i śmierci towarzyszą zmienności pór roku, Ziemia to tutaj surowa matka, która potrafi karmić, ale także zsyłać chorobę, a ojcowska figura przewodnika po „sprawach lasu”⁷ jest przede wszystkim nauczycielem umierania.

Wiersze Lebdy są krótkie, niejednokrotnie kilkuwersowe, a ich quasi-fotograficzna formuła skrupulatnie oddaje nie tylko dionizyjską radość z uroków życia w bliskości ze wszystkimi przejawami natury, ale przede wszystkim tajemniczość, niejednokrotnie groźną i wzniosłą, towarzyszącą sztuce „pracy we krwi”⁸.

W niniejszym artykule postaram się uważniej przyjrzeć zwierzętom w twórczości Lebdy, których płocha obecność zaznacza się w niemal każdym utworze wydanego w 2016 roku zbiorku *Matecznik*. Posługując się metodą krytyki ekofeministycznej, zbadam, czy obecne w patriarchalnym dyskursie konceptualne zrównanie kobiet, dzieci i zwierząt uwidacznia się w poetyckich wyobrażeniach Małgorzaty Lebdy. Zastanowię się także nad symboliką zwierzęcej śmierci i zwierzęcej krwi.

Rola zwierzęcia w krytyce ekofeministycznej

Po raz pierwszy określenia „ekofeminizm” użyła w 1974 lewicowa działaczka Françoise d'Eaubonne w książce *Le féminisme la mort* [Feminizm albo śmierć],

⁵ Jacques Rancière, „Dlaczego należało zabić Emmę Bovary? Literatura, demokracja i medycyna”, przeł. Jerzy Franczak, *Teksty Drugie*, nr 4 (136) (2012): 147.

⁶ Karol Alichnowicz, „»Sprawy ziemi«. Kilka uwag o »organicznej« poezji Małgorzaty Lebdy”, <https://nowynapis.eu/czytelnia/artykul/sprawy-ziemi-kilka-uwag-o-organicznej-poezji-malgorzaty-lebdy> (dostęp: 27.03.2021).

⁷ Małgorzata Lebda, „sprawy lasu: rozpoznanie”, w *Matecznik* (Poznań: WBPiCAK, 2016), 13.

⁸ Małgorzata Lebda, „poranek: praca we krwi”, w *Matecznik*, 9.

„Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku...*

w której przedstawiła tezę o związku dyskryminacji kobiet i destrukcji środowiska naturalnego.

Feminizm ekologiczny nie jest jednym z nurtów funkcjonujących w ramach myśli feministycznej – stanowi raczej pogłębianą metateorię feminizmu, którą cechuje podejście interseksjonalne. Różne rodzaje dyskryminacji (seksizm, heteroseksizm, rasizm, klasizm, ageizm, ableizm oraz specyzm) wywodzą się z tych samych, fałszywych założeń stojących u podstaw kultury patriarchalnej. Val Plumwood, australijska aktywistka i filozofka, wskazuje, że źródła opresji najmniej uprzywilejowanych podmiotów tkwią w oświeceniowym paradygmacie postępu, a co za tym idzie, w racjonalistycznym porządku wartościowania, w którym postulaty naukowości i ekonomiczności stanowią nadrzędną zasadę rozwoju. Wraz z wyparciem tego, co irracjonalne – a więc nienaukowe, często powiązane ze sferą emocji, z intuicją, ze wspólnotowością o charakterze kolektywnym – tworzą się struktury władzy i dominacji o charakterze dualizmów: kultura – natura, cywilizowany – prymitywny, męskość – niemęskość, rozsądek – emocje, umysł – ciało⁹, a nawet ja – Inny¹⁰.

Plumwood podkreśla, że dualizm nie jest konstrukcją afirmatywną, a jego części nie są sobie równe. Jedna strona dualizmu zawsze będzie podporządkowana drugiej, tak jak kolonizowani zostają zmuszeni do podporządkowania się kolonizatorowi: „dualizmy nie są jedynie luźnymi systemami idei; łączą się one z dominacją i akumulacją i są zarazem kulturowym ich przedstawieniem, jak i ich usprawiedliwieniem”¹¹.

Dualizm staje się zatem narzędziem władzy i fundamentem postawy kolonialnej. Właśnie dlatego strukturę myśli filozoficznej Zachodu Plumwood nazywa logiką kolonizatora lub logiką kolonizacji (ang. *logic of colonisation*)¹², Carol J. Adams (za Karen Warren) posługuje się zaś określeniem „logika dominacji” (ang. *logic of domination*)¹³. Podobnie jak w teorii ujarznienia sformułowanej przez Michela Foucaulta, władza kolonizatora wpływa na formowanie się podmiotowości kolonizowanych.

Dyskryminacja kobiet, osób queer, niedominujących mężczyzn¹⁴, PoC (wśród nich przede wszystkim kobiet i osób queer) w sposób płynny łączy się w teorii ekofeministycznej z problematyką destrukcji środowiska naturalnego. Często pomijanym, ale równie istotnym podmiotem, ku którego ochronie powinna skłaniać się myśl ekologicznego feminizmu, jest zwierzę.

⁹ Val Plumwood, *Feminism and the Mastery of Nature* (London: Routledge, 1993), 33, 46.

¹⁰ Carol J. Adams, „Ecofeminism and the Eating of Animals”, *Hypatia*, vol. 6 (1) (1991): 125–145.

¹¹ Plumwood, *Feminism*, 46. Jeżeli nie podano inaczej, przekład fragmentów – A.H.

¹² Plumwood, *Feminism*, 41.

¹³ Adams, „Ecofeminism”, 128.

¹⁴ Carol J. Adams, „Bringing Peace Home: A Feminist Philosophical Perspective on the Abuse of Women, Children, and Pet Animals”, *Hypatia*, vol. 9 (2) (1994): 63–84.

W swojej koncepcji Carol J. Adams w szczególny sposób zarysowała podobieństwo przemocy wobec zwierząt i przemocy wobec kobiet¹⁵. Pokazała, że zwierzę jest nieobecnym podmiotem odniesienia (ang. *absent referent*)¹⁶ – że nigdy nie jest mięsem, a mięso nigdy nie jest zwierzęciem, bo istnienie zwierzęcia ukrywa się w języku, który z martwego ciała czyni wyłącznie pokarm:

Żeby mogło istnieć mięso, zwierzęta z imienia i z ciała są nieobecne. Jeśli zwierzę żyje, nie może być mięsem. W ten sposób żywe zwierzę zostaje zastąpione przez martwe ciało, tym samym staje się nieobecnym podmiotem odniesienia. Bez zwierząt nie jedlibyśmy mięsa, ale w samym akcie spożywania mięsa zwierzęta są nieobecne, bo zostały przekształcone w pokarm¹⁷.

Według Adams, problem nieobecności podmiotu odniesienia dotyczy także kwestii polowania. Analizując argumenty za podtrzymaniem odrębnego statusu łowiectwa jako praktyki skupionej na rozwijaniu ludzkiej więzi z naturą i relacji z zabijanym zwierzęciem, filozofka wskazuje na zasadniczy problem wynikający z doboru metody badawczej:

Kłopot z polowaniem relacyjnym [takim, które zakłada wyjątkową więź między zwierzęciem a myśliwym – A.H.] polega na tym, że jest to wysoce sentymentalne i indywidualistyczne rozwiązanie złożonego problemu: co mamy zrobić ze zjedaniem zwierząt? Albo postrzegamy zwierzęta jako ciała jadalne, albo nie. Zatem debata o łowiectwie jest w gruncie rzeczy debatą o metodzie¹⁸.

Szerzej zagadnienie łowiectwa i myślistwa analizuje Marti Kheel w artykule *Vegetarianism and Ecofeminism. Toppling Patriarchy with a Fork*¹⁹. Filozofka przedstawia w nim studium fenomenu polowania jako praktyki erotycznej, związanej z męską inicjacją, z rytuałem przejścia od bycia chłopcem do bycia mężczyzną. Już Simone de Beauvoir w *Drugiej płci* dostrzegła, że skonceptualizowana w kulturze kobiecość zawsze łączy się z naturą, jest zatem bliższa zwierzęcości niż człowieczeństwu. Myśl ruchu ekofeministycznego koncentruje się na poszukiwaniu i demaskowaniu powiązań między ro-

¹⁵ Carol J. Adams, *Neither Man Nor Beast. Feminism and the Defense of Animals* (London: Bloomsbury, 1994).

¹⁶ Carol J. Adams, *Sexual Politics of Meat. A Feminist-Vegetarian Critical Theory* (New York: Bloomsbury, 2010), 13.

¹⁷ Adams, „Ecofeminism”, 136.

¹⁸ Adams, *Neither Man Nor Beast*, 89–90.

¹⁹ Marti Kheel, „Vegetarianism and Ecofeminism: Toppling Patriarchy with a Fork”, w *Food for Thought: The Debate Over Eating Meat*, ed. by Steve F. Sapontzis (New York: Prometheus Books, 2004), 330–332.

„Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku*...

dzajami opresji i przemocy wynikającymi z dominacji. Z tego też powodu poszukiwanie podobieństw między kulturowymi sposobami postrzegania różnych podmiotów jest niemal tak samo ważne, jak wskazywanie na dzielące te sposoby postrzegania różnice. Wyrazisty przykład podaje Lori Gruen. Badaczka zauważa, że jednym z pierwszych źródeł, od których wywieść można pojęciową bliskość kobiety i zwierzęcia, jest Biblia²⁰. W *Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu* kobiecość jest wymazywana, jak historia apostołki Junii, albo reprezentuje bezwstyd, okrucieństwo i podstępność, utożsamiane z takimi postaciami jak Lilith, Jezebel czy Salome. Symbolizujące bezład i chaos natury, a nawet zezwierzęcenie bohaterki ponoszą karę.

Zarówno w Biblii, jak i w mitologii greckiej pojawia się motyw ofiary z kobiety, a ofiara ta może być rozumiana na wiele sposobów: w sensie dosłownym, gdy składana jest rzeczywista, krwawa ofiara, lub w sensie metaforycznym, gdy kobieta poświęca swoje życie za lub dla kogoś innego (w Biblii motyw ofiary z kobiety występuje w historii córki Jefelego, w mitologii – w opisie losów Ifigenii i Polikseny). Zdolność do poświęceń jest jedną z cech utożsamianych z kobiecością – łączy się bowiem z takimi rolami kulturowo przypisywanymi kobietom, jak opiekunka, piastunka, matka czy córka.

Poprzez uczynienie umysłowości dystynktywną cechą człowieczeństwa ludzkie ciało zostaje uznane za **zezwierzęcone** i służące do zaspokajania **zwierzęcych** potrzeb – a więc potrzeb prostych, prymitywnych i mechanistycznych. Pejoratywny wydźwięk określenia „zezwierzęcony” utrwalany jest w języku przez Kartezjański pogląd o inherentnie instrumentalnym charakterze środowiska naturalnego, zredukowanego do prostych, mechanicznych systemów wzajemnego oddziaływania. Lęk przed tego rodzaju cielesnością i ucieleśnieniem można określić mianem somatofobii.

Badacze i badaczki ekofeminizmu zauważają, że kwestia postrzegania różnicy płciowej być może bierze swój początek w przekonaniu o fizjologicznej zdolności osób, którym przy narodzinach przypisana została płeć żeńska, do utrzymania ciąży i do porodu. Konceptualne zestawienie tego uwarunkowania i reprodukcyjnej potencjalności środowiska naturalnego otwiera drogę do metaforycznego utożsamienia, które odzwierciedla się między innymi w sformułowaniach takich jak „matka Ziemia” czy „matka Natura”. Kobiety, podobnie jak podmioty zwierzęce, zredukowane są do fenomenów środowiska naturalnego.

Zabijanie zwierząt jest w języku ukrywane, a język – pozbawiony odniesień do zwierzęcej śmierci – kreuje rzeczywistość, w której produkcja mięsa czy polowanie są oderwane od swoich faktycznych znaczeń. Jednym z zadań krytyki ekofeministycznej byłoby zatem ich ponowne odkrycie i ujawnienie, a także wskazanie

²⁰ Lori Gruen, „Dismantling Oppression: An Analysis of the Connection Between Women and Animals”, w *Ecofeminism: Women, Animals and Nature*, ed. by Greta Gaard (Philadelphia: Temple University Press, 1993), 113.

na te literackie wizje śmierci, które w szczególnie interesujący sposób zarysowują zagadnienie zwierzęcej podmiotowości.

Uważam, że jednym z najbardziej wyrazistych przykładów konceptualizacji problemów zwierzęcości, kobiecości i umierania jest poezja Małgorzaty Lebdy.

Krew kobiet, krew zwierząt

Obrazy krwi są obecne w wielu wierszach *Matecznika* Lebdy. Funkcjonują jako elementy przedstawień śmierci, przede wszystkim śmierci, które zadaje się w specyficznych okolicznościach codziennej pracy. Utwór otwierający zbiór, *poranek: praca we krwi*, ma charakter inicjacyjny, jest bowiem zapowiedzią nauki, którą od ojca będzie musiała odebrać bohaterka wiersza:

ojciec przywołuje mnie podaje scyzoryk
i każe wyjąć sobie z nadgarstka czarną drzazgę
musisz nauczyć się pracować we krwi mówi
ranę zalewamy pszczelim kitem na alkoholu
mamy od niego żółte cierpkie dłonie²¹

Konieczność wyjęcia ojcu drzazgi zmusza dziewczynę do kontaktu z krwią, do rozpoczęcia „pracy we krwi”, ale jednocześnie jest tylko przyuczeniem do praktyki, która w przyszłości będzie musiała przybrać inną (być może bardziej drastyczną – tego jeszcze nie wiemy) formę. Zanurzenie scyzoryka we krwi ojca odgrywa zatem rolę rytuału przejścia. Tak jak w koncepcji Marti Kheel, przelanie krwi zostaje tutaj usytuowane w kontekście przemian związanych z dojrzewaniem podmiotu, który pod okiem mistrza musi dać wyraz własnej dorosłości. Kheel wskazywała na silny związek krwawej inicjacji z kształtowaniem się tożsamości męskiej²², w wierszu Lebdy rytuał dotyczy jednak młodej kobiety. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wersy „ranę zalewamy pszczelim kitem na alkoholu/ mamy od niego żółte cierpkie dłonie”, które mogą sugerować, że dokonane właśnie przejście związane jest ze sferą opiekuńczości czy z rozwijaniem zdolności uleczenia i nie ma nic wspólnego z nauką zadawania ran. Kontakt z ojcowską krwią może zatem pełnić dwojaką funkcję: może służyć uniewrażliwieniu i przyzwyczajeniu do widoku krwi i w ten sposób uczyć swobodnej pracy z cierpiącym ciałem albo przeciwnie, może uwrażliwiać tak, żeby wraz ze zdolnością do współodczuwania rozwijać umiejętność niesienia pomocy.

²¹ Małgorzata Lebda, „poranek: praca we krwi”, w *Matecznik*, 9.

²² Kheel, „Vegetarianism and Ecofeminism”, 330.

„Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku*...

Druga z interpretacji, wspierana przez kontekst wyciągania drzazgi, jest rozpoznaniem symbolicznym, przywołuje bowiem skojarzenia z rolami kobiet w świecie patriarchalnym: rolami opiekunki, uzdrowicielki, pielęgniarki. Tytułowa „praca we krwi” okazałaby się wówczas pracą utrzymaniową, zabezpieczającą, a rytuał – inaczej niż w przypadku inicjacji przez krew z polowania – nabrałby charakteru tradycyjnie żeńskiego, ukazałby moment symbolizujący uformowanie się kobiecego podmiotu, który nabierał kształtów pod czujnym okiem ojca.

W *poranku: pracy we krwi* nie pojawia się jednak figura zwierzęcia, zatem patriarchalny nakaz troski („**musisz** nauczyć się pracy we krwi”, podkr. – A.H.) odnosiłby się raczej do obowiązku dbania o człowieka, o ojca.

W innym miejscu tomiku to właśnie ojciec – chory, być może umierający – wyjaśnia naukę, której starał się udzielić dorastającej córce:

*ukrywałem przed tobą
chorobę pszczół*

nie mogłem inaczej

*to przecież na ich przykładzie
miałem cię uczyć życia
nie śmierci²³*

Nauka życia – a więc socjalizacja do roli kobiety, praktyka empatii i opiekuńczości – miała wiązać się z obserwacją pszczół, czyli zwierząt, które ojciec darzył szczególnym upodobaniem i które mogły liczyć na jego troskę. Częściowo zatraciły więc swoją zwierzęcość, a ich istnienie zyskało na wartości. Pszczeli podmiot w poezji Lebdy cieszy się uprzywilejowanym statusem:

*ojciec otwiera ul pokazuje matecznik i czerw pszczół
są agresywne przez warstwy ubrań dosięgają naszych ciał
musisz być uważna i wsłuchiwać się w natężenie ruchów*

*w domu przykładam do napuchniętych miejsc szare mydło
we włosach czuję powolne ruchy owada²⁴*

²³ Małgorzata Lebda, „maj: warroza”, w *Matecznik*, 18.

²⁴ Małgorzata Lebda, „przedwiośnie: pierwszy oblot”, w *Matecznik*, 10.

Pszczoła spotyka się ze zrozumieniem i z uważnością, jest ulubienicą ojca, który potrafi rozpoznać potrzeby ula i zadbać o jego prawidłowe funkcjonowanie. Przerywa to dopiero choroba:

*ojcu zapaliło się serce mówią ciotki
zwierzęta są niespokojne pszczoły obsiadają parapety
nie wracają na noc do uli rankiem znajduję je martwe
i grzebię pod krzakiem aronii²⁵*

Koniec przypieczętowuje zaś warroza, choroba roju:

*ukrywałem przed tobą
chorobę pszczół²⁶*

Wraz ze śmiercią pszczół znika ostatnia uprzywilejowana zwierzęca podmiotowość. Wersy „w domu przykładam do napuchniętych miejsc szare mydło/ we włosach czuję powolne ruchy owada” mogą budzić podejrzenia, że córka chce się sprzeciwić. Nieprzyjęcie ojcowskich nauk w kwestii opieki nad pszczołami, która w gruncie rzeczy jest nauką o kultywacji i podtrzymaniu życia, sugeruje odczytania rewolucyjne, między innymi to z gruntu ekofeministyczne: niechęć wobec pszczół jest niechęcią wobec zastanego porządku ról społecznych; jest także aktem zbliżającym podmiot kobiecy, czyli córkę, do odrzuconego podmiotu zwierzęcego, czyli wszystkich tych istot, które obcując z rodziną bohaterki, nie podzieliły szczęśliwego i bezpiecznego losu roju. Tak dzieje się w przypadku zabitego zająca:

*zastaję siostrę w kuchni z głową pochyloną nad zlewem
z nosa cieknie jej gęsta krew czerwona linia prowadzi
przez deski podłogi do wersalki odchylam jej czoło
ścierką przecieram usta*

*do sieni wchodzi ojciec z pokrwawionym zającem
bierze w dłonie twarz mojej siostry widzę jak krew
zwierzęcia i krew mojej siostry mieszają się²⁷*

Krwie kobiety i zwierzęcia, zmieszane, są nieodróżnialne. Jednoczący akt międzygatunkowego siostrzeństwa dokonuje się poprzez krew.

²⁵ Małgorzata Lebda, „maj: ogień I”, w *Matecznik*, 16.

²⁶ Małgorzata Lebda, „maj: warroza”, 18.

²⁷ Małgorzata Lebda, „czerwiec: krew”, w *Matecznik*, 21.

„Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku*...

Spotkanie siostr i uśmierconego zająca odbywa się przy udziale i w obecności patriarchalnej figury ojca. W wierszu *sprawy lasu: rozpoznanie* ojciec-nauczyciel zwraca się do córek:

*początkowo mówiłem do was
jak do zwierząt ale odkąd wasze pytania
stały się niewygodne przyglądałem
się wam uważniej²⁸*

Tym, co odróżnia człowieka od zwierzęcia, jest głos i umiejętność wypowiadania się, zadawania pytań. Niemożliwość wyrażenia przez zwierzę głośniego i zrozumiałego sprzeciwu (a ściślej – zrozumiałego w kategoriach ludzkiej mowy) była również przedmiotem refleksji Adams piszącej o problemie postrzegania polowania jako budowania relacji między myśliwym a zwierzyną łowną: „W jaki sposób można zweryfikować wzajemność polowania, skoro jeden z partnerów jest – chodzi o mowę ludzką – pozbawiony głosu, a ponadto uciszony w wyniku swojej śmierci?”²⁹

W oczach ojca zwierzęcość dzieci jest przewyżczalna tylko za pomocą języka, którego porządkujący potencjał odnosi do racjonalnej i naukowej strony dychotomii zaproponowanych przez Plumwood i Adams. Co za tym idzie, język jako fenomen kultury przeciwstawia się niemym przejawom natury.

*pomyślałem że tej z was która jako pierwsza
zapyta o sprawy lasu pokażę wszystko
dokładnie do samej krwi³⁰*

Zabicie lub bycie świadkiem śmierci zwierzęcia i poznanie spraw lasu „dokładnie do samej krwi” to kolejne etapy oderwania dziecięcego podmiotu od natury i wprowadzenia go w porządek **cywilizowanego** świata. Powracający znów wątek inicjacyjny ma w tym miejscu związek nie tylko z krwią, ale przede wszystkim z zapytaniem, a więc z mową jako wytworem i narzędziem języka. Krew zastępuje zwierzę, czyli nieobecny podmiot odniesienia, od którego pochodzi.

Postać ojca aktywnie partycypuje w procesie tego tajemniczego zapośredniczenia. To właśnie wypowiedzi ojca pełne są niejasnych formuł w rodzaju „praca we krwi” czy „sprawy lasu”, które muszą zostać odszyfrowane i odczytane z zachowaniem obecności zwierzęcego podmiotu. W ramach poetyckiej narracji przekładu tego dokonuje jedna z córek – poprzez nazwanie martwego zająca martwym zającem, utopionych

²⁸ Małgorzata Lebda, „sprawy lasu: rozpoznanie”, w *Matecznik*, 13.

²⁹ Adams, „Ecofeminism”, 138.

³⁰ Lebda, „sprawy lasu: rozpoznanie”, 13.

suk utopionymi sukami³¹, rozpuszczonych ciał ślimaków rozpuszczonymi ciałami ślimaków³², pociętą kosiarką sarnę pociętą kosiarką sarną³³. Rezygnując z ukrywania zwierzęcych śmierci w fałdach metaforycznego języka, bohaterka przeciwstawia się ojcu, który uosabia raczej siłę patriarchalnego, racjonalistycznego wyparcia niżli wzorzec stałego nauczyciela.

Ojciec tylko raz wypowiada słowa mogące być dowodem głębokich przemyśleń dotyczących „pracy we krwi”, choć wnioski, do których dochodzi, tożsame są z wcześniejszymi, dotyczącymi podobieństwa zwierząt i dzieci:

*karmimy zwierzęta zwierzętami – pomyślałem
patrzac na wasze niepełne uzębienia i tłuste dłonie³⁴*

Ojcowskie utożsamienie dzieciństwa i zwierzęcości pojawia się raz jeszcze, we fragmencie o poświęceniu dzieci ziemi:

*wszystkie swoje dzieci poświęciłem ziemi
nie mogłem inaczej pamiętać dzień kiedy
gałąź sosny rozcięła twój policzek pomyślałem:
od tej chwili należysz do lasu³⁵*

Przynależność kobiet i dzieci do sfery natury zostaje przypieczętowana ojcowskim gestem ofiarnym. W narracji tej pobrzmiewają echa składanych przez mężczyzn, także ojców, biblijnych i mitologicznych ofiar z kobiet, jak w przypadku córki Jeftego z Księgi Sędziów.

Reprezentowana w *Mateczniku* męskość jest uwikłana w śmierć zadawaną zwierzętom i w krzywdzenie kobiet, z którym również łączy się wymazywanie zwierzęcej podmiotowości. W gruncie rzeczy rozwiązanie to ma charakter archetypowy i w sposób niezwykle dokładny powiela wzorce dychotomicznych rozróżnień charakterystycznych dla opisaną przez Plumwood logiki kolonizatora:

ale jest coś co porusza mnie silniej niż tamta śmierć: znajduję w ziemi
zardzewiałe resorówki i myślę o chłopcach którzy zakopywali tu swoje
skarby o tych spod lasu którzy wypowiadali wojny naszym braciom

³¹ Małgorzata Lebda, „rójka: struktura ruchów”, w *Matecznik*, 11.

³² Małgorzata Lebda, „czerwiec: plaga”, w *Matecznik*, 24.

³³ Małgorzata Lebda, „sierpień: święty dzień I”, w *Matecznik*, 27.

³⁴ Małgorzata Lebda, „sierpień: święty dzień II”, w *Matecznik*, 28.

³⁵ Małgorzata Lebda, „głosy: fragment”, w *Matecznik*, 33.

„Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku*...

i potrafil je wszystkie przegrać o ich ciałach wyspecjalizowanych
w zadawaniu głębokich ran w traceniu krwi³⁶

Śmierć, którą niesie mężczyzna, mogłaby zostać przeciwstawiona dającej życie kobiecości, córka, osoba mówiąca w wierszach Lebdy, wymyka się jednak takiej klasyfikacji, podważa zasadność dualistycznych struktur opresji. Nie przyjmuje nauk o życiu, ale konfrontuje się z tymi mówiącymi o umieraniu i o krzywdzie i przydaje im nowej narracji, takiej, w której zabijany podmiot zwierzęcy pojawia się naprawdę, wraz ze swoją krwią, z ranami i podobieństwem do człowieka. Pracę we krwi i sprawy lasu opisuje poprzez przedstawienie relacji – często bolesnych i niesprawiedliwych – pomiędzy zwierzętami a ludźmi:

chłopcy spod lasu prowadzą mnie do stodoły do jej wrót
cienkimi gwoździami poprzybijali ropuchy *modlimy się*
do nich mówią kłaniając się płazom w pas³⁷

W *Mateczniku* zagadnienie seksualności łączy się z przemocą – zarówno tą stosowaną wobec kobiet, jak i tą wymierzoną w zwierzęta. Wymuszonym schadzkom w stodole towarzyszy okrutne rytualne uśmiercenie ropuch, które przywodzi na myśl rozpatrywaną przeze mnie wcześniej kwestię erotyczności krwawych inicjacji.

Z punktu widzenia Adams ważnym elementem dyskursu przemocy byłoby zagadnienie seksualnej polityki mięsa oraz jej związków z uprzedmiotowieniem i dyskryminacją kobiet: „Napastnicy, gwałciciele, seryjni mordercy i osoby wykorzystujące seksualnie dzieci znęcają się również nad zwierzętami”³⁸. Badaczka wskazuje na liczne istniejące w języku metafory potwierdzające pojęciową bliskość kobiety i mięsa (zwłaszcza w kontekście seksualnym), takich jak angielskie określenie *a piece of meat* (pol. ‘ruchadło’).

W *Mateczniku* najlepiej widoczne jest to w wierszu *sierpień: róż*:

nagie kobiety oglądamy na dachu kombajnu
pozostawionego na skraju wiśniowego sadu
gazety należą do naszych braci zostawiamy
je tam na noc

rankiem wdrapujemy się na maszynę
rosa zajęła papier i ciała kobiet

³⁶ Małgorzata Lebda, „Ziemia: skarby”, w *Matecznik*, 35.

³⁷ Małgorzata Lebda, „spis: narodziny i rzeź”, w *Matecznik*, 23.

³⁸ Adams, *Sexual Politics of Meat*, 71.

przypominają teraz różowe
mięso świni³⁹

Seksualne konotacje związane ze zwierzętami, a właściwie z ich martwymi ciałami, wybrzmiewają wyraźnie zwłaszcza w ostatnim wersie przytoczonego fragmentu.

Zakończenie

Poezja Małgorzaty Lebdy z tomiku *Matecznik* pełna jest zwierząt i ich śmierci, niejednokrotnie brutalnych (tak jak w przypadku ukrzyżowanych ropuch i sarny zabitej przez kosiarkę). W wierszach zderzają się dwa rodzaje narracji – ten, który powiela nieobecność podmiotu odniesienia, i ten, który jego obecność akcentuje, nazywając i opisując zwierzęcą śmierć. Języki ojca i córki wpisują się częściowo w patriarchalne rozbicie na towarzyszący dychotomii męskości i kobiecości dualizm kultury i natury: ojciec odnajduje eufemistyczne określenia partycypacji w zabijaniu, podczas gdy córka mierzy się z nim wprost, dostrzegając również konceptualne związki między podmiotem zwierzęcym a podmiotem kobiecym („widzę jak krew/ zwierzęcia i krew mojej siostry mieszają się”). Sposób, w który o śmierci zwierząt mówi kobiecie „ja” liryczne, wydaje się naznaczony empatią i zrozumieniem, a mimo to nosi w sobie ślad oporu wobec ojcowskiego uwielbienia dla pszczoł, opór ten być może zdradza język podszyty poczuciem niesprawiedliwości i krzywdy.

W epoce antropocenu powiązanie podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego uwidacznia się na wielu polach. Jest ukryte w języku (na przykład w obelgach o charakterze metaforycznym, takich jak „krowa”, „małpa”, „kwoka”), wiąże się z przemocą wobec kobiet (według badań przeprowadzanych przez Jan Statman i przywołanych przez Carol Adams potencjalnego przemocowego partnera da się zidentyfikować, analizując jego stosunek do zwierząt⁴⁰), dotyka także kwestii pracy (odzwierciedla się między innymi we wskaźnikach takich jak wysoki procent zatrudnienia czarnoskórych kobiet na fermach drobiu w USA⁴¹).

Kryzys klimatyczny zmusza nas do zmiany przyzwyczajeń i włączenia w codzienne życie utrzymaniowych i prewencyjnych praktyk ekologicznych. Jedną z nich jest

³⁹ Małgorzata Lebda, „sierpień: róż”, w *Matecznik*, 29.

⁴⁰ Jan Berliner Statman, „Life Doesn't Have to Be Like This: How to Spot a Batterer Before an Abusive Relationship Begins”, w *The Battered Woman's Survival Guide: Breaking the Cycle* (Dallas 1990) – cyt. za: Adams, „Bringing Peace Home”, 66.

⁴¹ Elayne Clift, „Advocate Battles for Safety in Mines and Poultry Plants”, *New Directions for Women*, no. 3 (May/June) (1990), 175.

„Praca we krwi”. O języku podmiotu kobiecego i podmiotu zwierzęcego w *Mateczniku*...

przejście na dietę wykluczającą produkty odzwierzęce. Dla dyskursów weganizmu, które ściśle łączą się z zagadnieniami opracowywanymi w ramach *animal studies*, językowe uobecnienie zwierzęcego podmiotu odniesienia stanowi jeden z elementów kreowania nowej, ekologicznej rzeczywistości. W tym ujęciu poezja Lebdy płynnie wpisuje się w literackie tendencje ekologicznego zaangażowania i wrażliwości:

nad płomieniem opala zimne ciało kaczki
serce czy wątroba? pyta chociaż wie że matka
 odłoży dla mnie wątrobę podobno to dzięki
 niej po czasie choroby odzyskałam krew⁴²

Matecznik jest zbiorkiem tajemniczym i trudnym, niosącym z wielokrotnione doświadczenia śmierci, a także rewolucyjną niezgodę na nauki płynące z ojcowskiego wychowania. Podmioty zwierzęce, które pojawiają się w wierszach Lebdy najczęściej po to, żeby zaraz zniknąć, żeby umrzeć, są chyba najmroczniejszymi spośród widm nawiedzających współczesną poezję ekologiczną.

Bibliografia

- Adams, Carol J. „Bringing Peace Home: A Feminist Philosophical Perspective on the Abuse of Women, Children, and Pet Animals”. *Hypatia*, vol. 9 (2) (1994): 63–84.
- Adams, Carol J. „Ecofeminism and the Eating of Animals”. *Hypatia*, vol. 6 (1) (1991): 125–145.
- Adams, Carol J. *Neither Man Nor Beast. Feminism and the Defense of Animals*. London: Bloomsbury, 1994.
- Adams, Carol J. *Sexual Politics of Meat. A Feminist-Vegetarian Critical Theory*. New York: Bloomsbury, 2010.
- Alichnowicz, Karol. „»Sprawy ziemi«. Kilka uwag o »organicznej« poezji Małgorzaty Lebdy”. <https://nowynapis.eu/czytelnia/artukul/sprawy-ziemi-kilka-uwag-o-organicznej-poezji-malgorzaty-lebdy> (dostęp: 27.03.2021).
- Chrzanowska-Gancarz, Małgorzata. „Globalne cele zrównoważonego rozwoju a idea życia człowieka w koncepcji eko-filozofii Henryka Skolimowskiego”. *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej: Organizacja i Zarządzanie*, nr 131 (2018): 51–60.
- Clift, Elayne. „Advocate Battles for Safety in Mines and Poultry Plants”. *New Directions for Women*, no. 3 (May/June) (1990): 175.
- Franczak, Jerzy. „Jacques Rancière: historia literatury i polityka”. *Teksty Drugie*, nr 3 (135) (2012): 187–195.

⁴² Małgorzata Lebda, „ogień: czyszczenie”, w *Matecznik*, 36.

- Gruen, Lori. „Dismantling Oppression: An Analysis of the Connection Between Women and Animals”. W *Ecofeminism: Women, Animals and Nature*, edited by Greta Gaard, 60–91. Philadelphia: Temple University Press, 1993.
- Kheel, Marti. „Vegetarianism and Ecofeminism: Toppling Patriarchy with a Fork”. W *Food for Thought: The Debate Over Eating Meat*, edited by Steve F. Sapontzis, 330–332. New York: Prometheus Books, 2004.
- Kopyt, Szczepan. *kir*. Poznań: WBPiCAK, 2013.
- Kronenberg, Anna. „Geopoetyka jako przykład zielonego czytania i pisania”. *Teksty Drugie*, nr 5 (149) (2014): 294–320.
- Lebda, Małgorzata. *Matecznik*. Poznań: WBPiCAK, 2016.
- Mateusz, Dawid, i Jakub Skurtys. „Kąt zaangażowania. (Wywiad dla Biura Literackiego przeprowadzony przez Jakuba Skurtysa)”. Biuro Literackie. <https://www.biuroliterackie.pl/biblioteka/wywiady/kat-zaangazowania> (dostęp: 27.03.2021).
- Plumwood, Val. *Feminism and the Mastery of Nature*. London: Routledge, 1993.
- Rancière, Jacques. „Dlaczego należało zabić Emmę Bovary? Literatura, demokracja i medycyna”. Przełożył Jerzy Franczak. *Teksty Drugie*, nr 4 (136) (2012): 143–159.

Anouk Herman – poetka, pisarka, autorka książek *right into pod tramwaj* i *Nigdy nie będziesz szło samo*. Doktorantka w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, studentka Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych UŚ. Zainteresowania badawcze: teoria queer, *girlhood studies*, ekofeminizm, poezja współczesna. Publikowała między innymi w „Czasie Kultury” i „Zagadnieniach Rodzajów Literackich”. E-mail: anouk-niko.herman@us.edu.pl.

Anouk Herman – poet, writer, author of the books *right into pod tramwaj* and *Nigdy nie będziesz szło samo*. PhD student at the Doctoral School of the University of Silesia; student of the College of Interdisciplinary Individual Studies at the University of Silesia in Katowice. Her research interests include queer theory, *girlhood studies*, ecofeminism, contemporary poetry. Her academic publications include articles in, among other journals, *Czas Kultury* and *Zagadnienia Rodzajów Literackich*. Email: anouk-niko.herman@us.edu.pl.



ADRIANA JOANNA MICKIEWICZ

<https://orcid.org/0000-0002-7090-9987>

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Filozoficzny

Ciało (nie)ludzkie Motyw cielesności w tomiku Anny Adamowicz *Animalia*

(Не)человеческое тело
Мотив телесности
в книге Анны Адамович *Animalia*

The (Non)human Body
The Motif of Corporeality
in Anna Adamowicz's *Animalia*

Абстракт

Abstract

Цель статьи – проанализировать мотив телесности в сборнике стихов *Animalia* молодого автора Анны Адамович. Прикладная методология, разработанная на основе зоокритики, поддисциплины *animal studies*, использовалась для выдвижения тезиса о том, что стихи Адамович выражают несогласие с отношением к не-человеческой телесности как к низшему и сведению ее к бесполезному, пассивному «мясу». В статье утверждается, что Адамович в своем творчестве разрушает иерархию видов, действовавшую в мире антропоцентризма, и показывает трагические последствия деятельности человека для всего животного мира. Автор статьи на первый план выдвигает тему климатических изменений, которые затронула Адамович, и которые влияют на мир не-человеческих животных, то есть живых существ, не относящихся к человеческому роду.

The aim of this article is to analyse the motif of corporeality in the poetic book *Animalia* by a young Polish poet Anna Adamowicz. The methodology implemented was elaborated based on zoocriticism, a subdiscipline of Animal Studies, and lead to advancing the thesis that Adamowicz's poems are a voice of dissent against treating nonhuman corporeality as inferior and reducing it to worthless, passive "meat". In her poetry, Adamowicz shatters the anthropocentric hierarchy of species and shows the tragic consequences of human activity for the entirety of animal world. Another theme worth underscoring and pointing to in her poetry is climate change, the effects of which are particularly acute in the world of non-human animals.

Keywords: corporeality, zoocriticism, ecocriticism, poetry, Anna Adamowicz

Ключевые слова: телесность, зоокритика, экокритика, поэзия, Анна Адамович, изменения климата

Tom *Animalia* Anny Adamowicz¹ to poetycka próba przełamania antropocentrycznej wizji świata, opartej na naiwnym przekonaniu człowieka, że jest on panem wszechświata, że uczynił sobie ziemię poddaną i może nie zważać na wyraźne negatywne konsekwencje własnych poczynań. Adamowicz stworzyła zbiór wierszy zaangażowanych, wyrażających reakcję na bieżące problemy społeczno-polityczne, których wystąpienie sygnalizuje postępujące załamywanie się paradygmatu antropocentrycznego. Poetka przemawia w imieniu ofiar działalności człowieka, które nie mogą samodzielnie wyrazić sprzeciwu – zwierząt pozaludzkich (*non-human animals*).

Szczególnie istotnym wątkiem tomu, który uczynię motywem przewodnim niniejszego szkicu, jest motyw cielesności i mięsności². Adamowicz w swoich wierszach realizuje moralny postulat odzyskania zwierzęcego ciała, które w świecie ludzkiej dominacji zostało sprowadzone do roli pozbawionego świętości, uprzedmiotowionego „mięsa”. Swoją interpretację osadzę w perspektywie zookrytyki, chciałabym bowiem pokazać, w jaki sposób autorka dokonuje upodmiotowienia istot pozaludzkich. Czyni to, po pierwsze, unaoczniając arbitralność rozróżnienia ciała – mięso i jego dramatyczne konsekwencje, po drugie zaś, dowartościowując cielesność zwierzęcą. Adamowicz zdecydowała się porzucić myślenie o cielesności jako społeczno-kulturowym konstrukcie na rzecz podkreślenia jej namacalnego, materialnego – mięsnego – wymiaru. Właśnie ta sprawcza, żywa cielesność w istotny sposób kwestionuje rozgraniczenie między tym, co „ludzkie”, a tym, co „nie-ludzkie”: mięsność łączy wszystkie gatunki istot żywych.

Perspektywa metodologiczna

Transdyscyplinarne *animal studies* postulują wizję humanistyki nieantropocentrycznej, przekraczającej dogmat opozycji między kulturową rzeczywistością człowieka (uznaną za sferę rozumu oraz duchowości) a materialnym i irracjonalnym światem zwierząt pozaludzkich³. Przedstawiciele i przedstawicielki humanistyki nieantropocentrycznej, nurtu wyrosłego z filozofii postmodernistycznej i posthumanistycznej,

¹ Anna Adamowicz, *Animalia* (Stronie Śląskie: Biuro Literackie, 2019).

² Przywołuję pojęcie mięsności jako swego rodzaju ekwiwalent terminu „cielesność”. Terminy te nie są jednak tożsame, powinny oddawać różnicę między ciałem rozumianym w sposób fizyczny i materialny a ciałem jako konstruktem uwikłanym w kulturowe konotacje. Podobna opozycja jest widoczna w wielu językach europejskich, między innymi w angielskim (*flesh – body*), niemieckim (*Leib – Körper*), francuskim (*chair – corps*) czy włoskim (*carne – corpo*).

³ Zob. Anna Barcz, „Posthumanizm i jego zwierzęce odgłosy w literaturze”, *Teksty Drugie*, nr 1–2 (2013): 64.

pokazują, że teoretyczne wyabstrahowanie człowieka ze świata przyrody nie jest neutralną postawą nauk, ale przekłada się na rzeczywisty stosunek człowieka do środowiska⁴. Trudność zdefiniowania *animal studies* wynika przede wszystkim z szerokiego spektrum podejmowanych tematów, które łączą bardzo zróżnicowane dyscypliny (między innymi historię sztuki, kognitywistykę, etologię, biologię, socjologię czy nauki prawne) oraz właściwie negują tradycyjne rozróżnienie na nauki humanistyczne i nauki ścisłe. Badania prowadzone w tej perspektywie obejmują problematykę relacji człowiek – zwierzę, zagadnienie kulturowych reprezentacji zwierząt pozaludzkich czy kwestię świadomości. Ze względu na złożoność tego nurtu Magdalena Dąbrowska określa *animal studies* poprzez odwołanie się do wspólnych założeń badaczy i badaczek oraz ich postulatów o charakterze metodologicznym:

Animal studies opierają się [...] na założeniach teoretycznych i metodologicznych, których podstawowym celem jest podważenie uprzywilejowanej pozycji poznawczej ludzkiego podmiotu oraz antropocentrycznej perspektywy opisywania rzeczywistości. Ma się to przełożyć na zmiany w mentalności i ustawodawstwie, które wpłyną na postrzeganie pozycji i roli zwierząt w kulturze i społeczeństwie. W *animal studies* antropocentryzm, a także sposób tworzenia wiedzy, która opiera się wyłącznie na ludzkiej perspektywie i doświadczeniu, poddane są ostrej krytyce. Antropocentryzm nie tylko wpływa na sposób tworzenia wiedzy, ale także uzasadnia praktyki, które są okrutne i moralnie nieuzasadnione, ale przydatne dla człowieka⁵.

Szczególnie istotny dla teorii krytycznych wydaje się więc gest destabilizacji dominujących narracji o zwierzęcości, obnażenia ich społeczno-kulturowego charakteru oraz wprowadzenie narracji wywrotowych w stosunku do tradycyjnej wizji istot pozaludzkich jako nieświadomych, nierozumnych, pozbawionych życia emocjonalnego i kulturowego. Wymienione postulaty mają charakter zarówno teoretyczny, jak i praktyczny. Związek *animal studies* z aktywizmem wyraża się w oddolnym dążeniu do przekształcenia zastanego porządku społecznego poprzez próby przemiany sposobu postrzegania relacji człowiek – zwierzę (choćby dzięki odejściu od opresyjnego języka), a także poprzez tworzenie konkretnych rozwiązań prawnych. Podobne działania wydają się zresztą charakterystyczne dla współczesnej, nowej humanistyki, która – jak zauważył Ryszard Nycz – „nie waha się wreszcie przed inwazyjnym wniknięciem w ciało społeczne (jego problemy, schorzenia, potrzeby czy dysfunkcje)”⁶.

⁴ Barcz, „Posthumanizm”, 64.

⁵ Magdalena Dąbrowska, „Próba pasienia kotów, czyli intelektualny krajobraz *animal studies*”, *Wielogłos*, nr 1 (35) (2018): 17, <https://doi.org/10.4467/2084395XWI.18.001.8815>.

⁶ Ryszard Nycz, „Wstęp”, w *Kultura afektu – afekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*, red. Ryszard Nycz, Anna Łebkowska i Agnieszka Daukszy (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo, 2015), 21.

Zookrytyka, dziedzina przynależąca do *animal studies*, w rozumieniu Anny Barcz, jednej z najważniejszych propagatorek tego nurtu na gruncie polskim, to natomiast

metoda analizy narracji z punktu widzenia konstruowanego bohatera lub bohaterów zwierzęcych i treści ich przeżyć/zachowań. Przynależy ona do współcześnie rozwijanych kulturowych i transdyscyplinarnych studiów nad zwierzętami (*animal studies*). Pod wieloma względami zookrytyka może stanowić o odrębnym metodologicznie i poznawczo stanowisku, jeśli w polu jej szczególnego zainteresowania umieścimy: 1) tekst kultury, który autonomizuje zwierzęta; 2) refleksję nad sposobem, w jaki to robi; 3) konsekwencje tej autonomizacji dla poszerzania wiedzy o świecie⁷.

Zookrytyka wyrasta z potrzeby uwzględnienia nie-ludzkiej perspektywy oraz stworzenia nowego języka, który pozwalałby opisać rzeczywistość w kategoriach nieantropocentrycznych⁸. Podstawowym zadaniem zookrytyki jest analiza narracji zwierzęcych w tekstach kultury, chociażby w literaturze. Analizowany tekst staje się w tej perspektywie nośnikiem informacji o zwierzętach, ich szczególnym sposobie postrzegania świata oraz kulturowych reprezentacjach⁹. Próba usłyszenia głosu zwierząt stanowi w pierwszej kolejności postulat etyczny, gdyż badacze i badaczki tego nurtu za główny cel swojej działalności uznają usłyszenie głosu marginalizowanych zwierząt nie-ludzkich oraz destabilizację tych narracji, które uprzywilejowują perspektywę człowieka.

Odczarowanie ludzkiego ciała

Główną strategią *Animaliów* pozostaje zaburzanie antropocentrycznego porządku. Tytułowy utwór, który otwiera tom i stanowi wprowadzenie do dalszej lektury, ukazuje zawieszenie dotychczasowych reguł funkcjonowania świata zwierzęcego oraz przemieszanie hierarchicznych pozycji:

wszystkie ryby w tryby miast
wszyscy ludzie w brzuchy mórz

wszystkie płazy w płozy sań
wszyscy ludzie w stawów muł

⁷ Anna Barcz, „Wprowadzenie do zookrytyki (teorii zwierzęcych narracji)”, *Białostockie Studia Literaturoznawcze*, nr 6 (2015), 148.

⁸ Barcz, „Wprowadzenie do zookrytyki”, 144.

⁹ Barcz, „Wprowadzenie do zookrytyki”, 144.

[...]

Każde zwierzę hyc na maszt
Każdy człowiek łup pod spód¹⁰.

Symboliczna relokacja zwierząt pozaludzkich do rzeczywistości kulturowej i technicznej oraz człowieka do świata natury wskazuje na konieczność odejścia od ujmowania tych dwóch sfer w opozycji. Istotne jest to, że człowiek – wymieniany zawsze po zwierzętach nie-ludzkich – zostaje poniekąd zesłany do miejsc znajdujących się bardzo nisko, pod powierzchnią: na dno morza, stawu czy pod leśną darnią. Symbolizuje to właśnie zawieszenie hierarchii antropocentryzmu. Autorka tworzy swoje wiersze z bezkoliczników, przywodzą one na myśl wojskowe rozkazy. Zachęta do podważenia hierarchicznej struktury przybiera więc formę nakazu.

Podobny zabieg – umieszczenie danego gatunku w nieoczywistym kontekście – został zastosowany w samej strukturze zbioru, który składa się z dwóch wyraźnie wydzielonych części: *Kręgowce* i *Bezkręgowce*. Tytuły tych części nie nawiązują jednak do biologicznych form postaci pojawiających się w kolejnych utworach. To raczej aluzja do kręgosłupa moralnego. Adamowicz podważa proste intuicje: na przykład muszkę owocówkę umieszcza wśród kręgowców (*obieranie*¹¹), Elona Muska, założyciela wpływowego przedsiębiorstwa kosmicznego, przesuwa do grona bezkręgowców (*Elon Musk rozmawia z Łajką*¹²). W ten sposób bawi się wspomnianą już metaforą kręgosłupa moralnego, która pośrednio łączy kierowanie się wartościami etycznymi z posiadaniem anatomicznego kręgosłupa. Jednocześnie, jak w swojej recenzji zauważyła Zuzanna Sala, podobne przeniesienie ma charakter wywrotowy: bezkręgowce należą bowiem do tych grup zwierząt, które zostały kulturowo uznane gatunki „najniższe”¹³. Kryterium cielesne – ukształtowania ciała – tym samym nie tylko staje się kryterium neutralnym, określającym biologiczne ramy pojęciowe, lecz także zostaje wtłoczone w obręb języka aksjologicznego oraz metaforycznego. Ciało staje się zarazem źródłem językowych metafor (takich jak „kręgosłup moralny”) i obiektem danym nam w językowym i kulturowym zapośredniczeniu. Jak pisała Anna Łebkowska:

Ciało jako źródło metafor – epistemologicznych, społecznych, etycznych metafizycznych itd. – powiązane jest nieuchronnie z obrazem świata już przecież danym kulturowo, ze światem – używając formuły Bachtina – już omówionym. W sytuacji

¹⁰ Adamowicz, *Animalia*, 5.

¹¹ Adamowicz, *Animalia*, 9.

¹² Adamowicz, *Animalia*, 38.

¹³ Zuzanna Sala, *Taniec z policzkowaniem* (Anna Adamowicz, „*Animalia*”), Aktualnik, 14.04.2019, <http://magazynwizje.pl/aktualnik/zuzanna-sala-taniec-z-policzkowaniem/> (dostęp: 15.02.2020).

wyostrzonej współcześnie świadomości takiego stanu rzeczy mają prawo pojawić się działania – by tak rzec – rewindykacyjne, zmierzające do wytworzenia takich metafor, które podważyłyby te do tego stopnia zadomowione, że traktowane są jako całkowicie oczywiste i – na przykład – funkcjonują jako automatyzmy w dyskursie oficjalnym. [...] Zarazem ciało – na co już od dosyć dawna zwraca się uwagę – jest kreowane i konstruowane przez kulturę, przez dyskursy instytucjonalne, przez sposoby przedstawiania, mówienia, zarządzania itd.; innymi słowy: konstrukty kulturowe nakładane są na ciało¹⁴.

Gest Adamowicz może być zatem potraktowany jako wyraz niezgody na arbitralne wyznaczenie hierarchii gatunkowej oparte na kryterium cielesnym. *Animalia* stanowią próbę opracowania innego, inkluzywnego języka, który pozwoliłby na nowe ujęcie ciał nieludzkich, wyrażając dążenie do przełamania kulturowych wizerunków cielesności, które zostają tu potraktowane w sposób ironiczny. Dotyczy to między innymi przełamania binarnego rozróżnienia na ludzkie ciało (w kulturze europejskiej powiązane z takimi kategoriami, jak podmiotowość, godność czy świętość) i nieludzkim mięso (uznawane za bierne, zdegradowane oraz uprzedmiotowione). Adamowicz podważa to rozróżnienie – stosuje pojęcie „ciało” w odniesieniu do wielu gatunków, w tym gatunków zwierząt pozaludzkich, przykładowo do kreta (*Kret Tumulus buduje dom pod cmentarzem w Szklarach Górnych*¹⁵), albatrosa (*tworzywo*¹⁶) czy psa (*Elon Musk rozmawia z Łajką*¹⁷).

Podmiotowemu ujęciu ciał zwierząt nie-ludzkich poetka przeciwstawia obrazy ludzkiego ciała jako przedmiotu quasi-medycznych obserwacji. Ciało człowieka zostaje tu ukazane jako zbiór pojedynczych organów oraz opisane za pomocą specjalistycznych, anatomicznych terminów. Autorka tomu wydobywa w ten sposób na pierwszy plan mięsność ludzkiego organizmu, która stanowi element łączący ciało człowieka z ciałami zwierząt pozaludzkich. Dzieje się tak zwłaszcza w cyklu sześciu rozproszonych w tomie wierszy, w których przedmiotem opisu jest działanie kolejnych narządów, szkieletu lub jego elementu czy płynu ustrojowego (*układy. skóra*¹⁸, *układy. płuco*¹⁹, *układy. kręgosłup*²⁰, *układy. krew*²¹, *układy. dysocjacja*²² oraz *układy.*

¹⁴ Anna Łebkowska, „Jak ucieleśnić ciało: o jednym z dylematów somatopoetyki”, *Teksty Drugie*, nr 4 (2011): 15.

¹⁵ Adamowicz, *Animalia*, 17.

¹⁶ Adamowicz, *Animalia*, 22.

¹⁷ Adamowicz, *Animalia*, 38.

¹⁸ Adamowicz, *Animalia*, 13.

¹⁹ Adamowicz, *Animalia*, 18.

²⁰ Adamowicz, *Animalia*, 23.

²¹ Adamowicz, *Animalia*, 31.

²² Adamowicz, *Animalia*, 36.

*kościac*²³). Wiersze przedstawiają ciało nieidealne, obarczone licznymi defektami. Właśnie te drobne wypaczenia i słabości ludzkiego ciała zdają się decydować o jego szczególnym pięknie – „rozczyła mnie każdy szew, każda chropowatość// każdy zarost po złamaniu”²⁴. Poetka ukazuje ciało słabe, kruche, uwikłane w przemiany biologiczne.

Adamowicz w swojej poezji nawiązuje do koncepcji życia jako *zoe*: siły witalistycznej, wcielonej, twórczej, związanej z biologicznym i fizjologicznym aspektem egzystencji zarówno ludzkiej, jak i pozaludzkiej²⁵. Pojęcie *zoe* wywodzi się z tradycji greckiej i chrześcijańskiej (pojawia się zarówno w pismach Arystotelesa, jak i w *Nowym Testamencie*), zwyczajowo było jednak przeciwstawiane życiu jako *bios*: życiu dyskursywnemu, „inteligentnemu”, związanemu z *logosem* (rozumianym jako rozum, ale i jako mowa). W tradycji europejskiej *bios* było wywyższone, tym samym strefa *zoe* ulegała deprecjacji – Adamowicz sprzeciwia się takiemu ujęciu, koncentruje swoją uwagę właśnie na życiu biologicznym, które traktuje jako łącznik między światami ludzkim i pozaludzkiem. Ostatecznie każdy organizm pozostaje uwikłany w procesy przyrodnicze, narażony na chorobę oraz śmierć. Uprzywilejowanie namacalnego, usytuowanego w czasoprzestrzeni i ukonkretyzowanego *zoe* pozwala autorce dostrzec związek życia ze środowiskiem, w którym owo życie może zaistnieć i trwać.

W wierszach Adamowicz ciało, zarówno to ludzkie, jak i nie-ludzkie, jest elementem ekosystemu. Poszczególne organy są stale narażone na ponoszenie konsekwencji postępującej klęski ekologicznej:

[...] wyobrazić sobie płuca jako srebrną gąbkę
zdołną przyjąć wszystko – ocet, miód,

Europę tętniącą kompulsywnie, jakby ktoś ją wywłókł
na brzeg, niedługo wszystkim nam odejmie oddech.
Zeskrobiemy wcześniej łuskę na szczęście?²⁶

Skutki katastrofy ekologicznej odbijają się w pierwszej kolejności na ciele. W przywołanym wierszu kondycja człowieka zostaje porównana do losu ryby, która dusi się, oderwana od naturalnego środowiska, pozbawiona dostępu do wody. Adamowicz tworzy w wierszu szczególny ciąg skojarzeń: zdewastowane płuca człowieka (być może w wyniku oddychania zanieczyszczonym powietrzem, choć nie zostało to jednoznacznie powiedziane w tekście), sytuacja Europy oraz karp (wskazuje na to odwoła-

²³ Adamowicz, *Animalia*, 41.

²⁴ Adamowicz, „układy.kościac”, w *Animalia*, 41.

²⁵ Por. Rosi Braidotti, *Polityka życia jako bios-zoe*, tłum. Igor Holewiński, Machina Myśli, <http://machinamyśli.org/polityka-zycia-jako-bios-zoe/> (dostęp: 25.07.2021).

²⁶ Adamowicz, „układy. płuco”, w *Animalia*, 18.

nie do tradycji zachowywania łuski wigilijnego karpia na szczęście) – ryba, która stała się już niemal symbolem ludzkiego okrucieństwa. W swoich wierszach prezentuje wizję świata jako sieci, której wszystkie elementy są połączone. Tym samym przeciwstawia się wizji typowej dla świata Zachodu. Jak podaje Monika Bakke,

w kulturze zachodniej nie-ludzkie tradycyjnie rozumiane było albo jako boskie (nadmaturalne) i/lub jako naturalne. [...] W drugim przypadku nie-ludzkie jest utożsamiane z naturą, z której człowiek został wyodrębniony, a nawet wręcz wyizolowany i uznany za byt najdoskonalszy spośród innych form życia. To oznaczało również wyparcie zwierzęcego elementu z bytu ludzkiego i jednocześnie brak poszanowania dla świata zwierząt, roślin i innych form życia²⁷.

Przełamanie antropocentrycznego stosunku do ciała doskonale widać również w dwóch bliźniaczych wierszach: *Recytatyw Marii Callas kołyszącej w brzuchu tasiemca*²⁸ oraz *Recytatyw tasiemca wszczepionego w jelito Marii Callas*²⁹. W obu utworach jest nawiązanie do drastycznych diet śpiewaczki, w tym intencjonalnego zarażenia się przez nią pasożytem. Podmiotem lirycznym pierwszego wiersza jest Maria Callas, która ogląda swoje ciało w lustrze:

nucę przed lustrem
oto jest ciało moje które
kocham nie kocham kocham nie kocham nie-
nawidzę³⁰

Adamowicz sięga do chrześcijańskiej wiary w transsubstancjację oraz do motywu Eucharystii – sakramentu, który w tradycji chrześcijańskiej upamiętnia ofiarę i poświęcenie Chrystusa. Callas decyduje się poświęcić własne ciało, choć czyni to nie tyle w imię powszechnego zbawienia, a więc moralnego ideału śmierci za innego, ile dla sztuki. Ciało zostaje tu obarczone sprzecznymi emocjami miłości i nienawiści. Jest bowiem zarówno elementem umożliwiającym sceniczną obecność, wcielenie się w wiele odmiennych postaci, jak i kruchą „figurką”, którą należy poddać surowej tresurze.

szklana figurka
o cieniutkich ścianach
rezonujących z deskami sceny

²⁷ Monika Bakke, *Bio-transfiguracje. Sztuka i estetyka posthumanizmu* (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2015), 22–23.

²⁸ Adamowicz, *Animalia*, 16.

²⁹ Adamowicz, *Animalia*, 32.

³⁰ Adamowicz, „Recytatyw Marii Callas kołyszącej w brzuchu tasiemca”, w *Animalia*, 16.

na której odrzucam imię i przybieram
roli jak wody
jestem Łucją Medeą Lady Makbet
i dopóki sznur pereł jest przedłużeniem zębów
dopóty zęby są przedłużeniem świata
tonącego we mnie bez wchłaniania
bez przekładania na tkanki³¹

Podmiot liryczny wydaje się pośrednio nawiązywać do pojęcia genialności – Callas w wierszu Adamowicz prezentuje samą siebie jako utalentowaną aktorkę, przepelnioną poczuciem własnej sprawczości, potrafiącą – dzięki swoim zdolnościom – wyjść poza własną tożsamość i ożywić postaci literackie. W wierszu Adamowicz topos wybitnego artysty, posiadającego boską moc tworzenia, zostaje przekształcony, artystka dysponuje bowiem nie tyle afirmatywną zdolnością kreacji, ile demoniczną mocą zatajania w sobie całego świata. Utwór kończy się dwuwierszem, wyrażającym groźbę:

strzeż się świecie
moje ciała skrzą się jak kryształy³²

Recytatyw tasiemca wszczepionego w jelito Marii Callas nie stanowi jedynie przepisania wiersza o śpiewaczkę operową z innej, nieludzkiej perspektywy. To niemal zupełne zaprzeczenie autoprezentacji Callas. Tytułowy pasożyt kpi z artystki:

Kiedy stoisz na scenie
To nie ciebie oklaskują
Violetto Tosko Normo Aido
Tylko wiązkę w twoich trzewiach
Ściskając talię od wewnątrz
Uczyniłem się smukłym owocem
Z drzewa poznania *bel canto* i *brutta vita*

Strzeż się
Moje dzieci już kwitną w twoim mięsie³³

Sceniczne występy Callas stają się tyleż jej świadomym działaniem, co efektem poczynań tasiemca. Obecność pasożyta w organizmie człowieka znacząco osłabia jego

³¹ Adamowicz, „Recytatyw Marii Callas kołyszącej w brzuchu tasiemca”, 16.

³² Adamowicz, „Recytatyw Marii Callas kołyszącej w brzuchu tasiemca”, 16.

³³ Adamowicz, „Recytatyw tasiemca wszczepionego w jelito Marii Callas”, w *Animalia*, 32.

podmiotowość, traci on kontrolę nad własnym ciałem. Ten niepozorny, niewidoczny dla ludzkiego oka płazinic ma przewagę nad śpiewaczką – może przyczynić się do jej śmierci. Utwór przypomina również koncepcję metafizyki mięsności autorstwa Jolanty Brach-Czajny³⁴. Filozofka zwróciła się w stronę mięsności jako tego aspektu naszej cielesności, który jest nam dany bezpośrednio (w odróżnieniu od tego, co poznajemy za pośrednictwem pojęć i reprezentacji). Mięso to z jednej strony element wspólny odmiennym formom życia, a zatem umożliwiający myślenie o nich jako o pewnej wspólnotcie. Z drugiej strony poświadcza kondycję istot żywych jako jednocześnie spożywających i będących spożywanymi. Uświęcenie aktu jedzenia jest wyznaczone zasadą zachowania życia: każda istota żyjąca spożywa to, co żywe, by ostatecznie – w geście radykalnego (choć niekoniecznie świadomego) poświęcenia – samej stać się pokarmem i poprzez tę ofiarę umożliwić życie Innego. Niczym w wierszu Adamowicz: ciało Callas staje się pokarmem tasiemca (którego zarodki śpiewaczka sama przyjęła przecież w formie pokarmu).

Adamowicz w swojej wizji, którą sukcesywnie kreuje, odchodzi od dualizmu podmiotu i przedmiotu oraz zbliża się do koncepcji aktanta-sieci (*actant/actor network theory*, ANT) Brunona Latoura³⁵. Filozof chciał mówić nie tyle o podmiotach danego działania, ile raczej o aktorach lub właśnie aktantach – istotach hybrydycznych, obdarzonych sprawczością; aktorami/aktantami mogą być także (ale nie tylko) istoty pozaludzkie. W teorii Latoura bowiem w działaniu może brać udział nie tylko sam wykonawca danego działania, lecz także wszystkie byty składające się na sieć aktantów, w tym byty nieożywione, które mogą stawiać opór lub umożliwiać dany akt. Na przykład w wierszu Adamowicz na śpiew artystki składa się zarówno jej decyzja, jak i poczynania tasiemca, a także wszelkie inne okoliczności (na przykład odpowiednia przestrzeń sceniczna, w której dobrze niesie się głos). Czynniki ludzki przestaje być zatem dominujący.

Stając się zwierzęciem

Wiersze o tasiemcu wskazują również na porzucenie wizji człowieka jako bytu wyabstrahowanego ze środowiska przyrodniczego. Adamowicz w swoich utworach mnoży przykłady przenikania się sfer natury i kultury, co wpływa także na radykalną przemianę stosunku do ludzkiej cielesności. Ta staje się już nie tylko mate-

³⁴ Jolanta Brach-Czajna, *Szczeliny istnienia* (Kraków: eFKA, 1999), 161–183.

³⁵ Bruno Latour, *Reassembling the Social: An Introduction to Actor-Network-Theory* (Oxford–New York: Oxford University Press, 2005); zob. też Ewa Bińczyk, „Antyesencjalizm i realizm w programie badawczym Bruno Latoura”, *Er(r)go*, nr 10 (1) (2005), 91–102.

rialną sferą, wyznaczającą granicę między moim wewnętrznym, indywidualnym „ja” a rzeczywistością zewnętrzną. Współcześnie ów podział (ja – Inny) staje się jeszcze bardziej złożony ze względu na rozwój biotechnologii, która umożliwia technologiczne ingerencje w ludzkie ciało. Przykładem może być transplantacja – pojedyncze organy mogą być usunięte z ciała oraz przeszczepione do organizmu Innego, tym samym zniszczona zostaje jedność ciała i osoby³⁶. Jeszcze radykalniejszą zmianę sposobu myślenia o cielesności mogą przynieść ksenotransplantacje, a więc przeszczepy międzygatunkowe; podział na ciała ludzkie i zwierzęce zostanie ostatecznie zniesiony.

Temat przenikania się cielesności ludzkiej i nie-ludzkiej podejmuje Adamowicz w wierszu *pędy*³⁷ – podmiotowi lirycznemu tego utworu zostaje wszczepiony organ rezusa. Małpie komórki stanowią przykład życia liminalnego, toczącego się pomiędzy dwoma różnymi organizmami; nie przynależą już do dawcy, ale też nie są integralną częścią organizmu biorcy. Oto jak termin liminalnego życia definiuje Bakke:

Liminalne życia, których istnienie jest możliwe dzięki współczesnej biomedycynie, kwestionują granice między indywidualnymi organizmami, ale też między tym, co ludzkie, a tym, co nie-ludzkie. Przykład liminalnego życia stanowią organy i tkanki do transplantacji, linie komórkowe, komórki macierzyste i ludzkie embriony do ewentualnej adopcji, których status jest nieoczywisty, nie tylko ze względu na oddzielenie od organizmu swego pochodzenia, ale również ze względu na ich niepewną przyszłość³⁸.

Liminalność w tomie Adamowicz dotyczy niepewnej sytuacji podmiotu lirycznego; wszczepione mu małpie tkanki przyczyniają się do dezintegracji jego własnego ciała. Poczucie jedności własnego organizmu jest zaburzone włączeniem do niego części „obcej”, przynależącej do innego, zewnętrznego porządku: „rośnie we mnie obce zwierzę/ rezus wydany na eksperymenty”³⁹. Znaczną część wiersza stanowi próba poetyckiego wyobrażenia niemożliwej jeszcze do przeprowadzania przy aktualnym stanie badań operacji. Dominuje tu metaforyka rozdzierania, rozcinania, która w przestrzeni symbolicznej koresponduje z motywem rozproszonej tożsamości. W trakcie eksperymentu rozerwane zostają między innymi cząsteczki DNA, uszkodzone więc zostaje to, co unikatowe i niepowtarzalne dla każdej istoty. Skomplikowany opis kolejnych czynności medycznych stworzony z użyciem specjalistycznych terminów kończą słowa:

³⁶ Zob. Jolanta Brach-Czaina, „Ciało współczesne”, *Res Publica Nowa*, nr 11 (2000), 3–10.

³⁷ Adamowicz, *Animalia*, 11.

³⁸ Bakke, *Bio-transfiguracje*, 75.

³⁹ Adamowicz, „pędy”, w *Animalia*, 11.

rośnie we mnie rezus
nie mam skalpela ani pęsety
nie mogę wyskrobać⁴⁰

Pragnienie pozbycia się obcego elementu z ciała nie może zostać zaspokojone – operacja jest nieodwracalna.

Motyw przenikania się cielesności ludzkiej i zwierzęcej powraca także w utworze *Karmicielko*, gdzie zostaje ujęty w kontekście wierzeń w reinkarnację. Uznanie możliwości odrodzenia się duszy w skrajnie innej postaci somatycznej ponownie niweluje granicę między światami zwierzęcym i ludzkim:

ta wesz, która przez siatkę pudełka łapczywie pije,
wtulona w twoje udo, jeżeli tylko uczciwie
przysłuży się światu, hodując w brzuszku zarazki tyfusu,
być może tuż po sekcji odrodzi się jako
żaba otwarta zgrabnym cięciem Y,
kura o dziobie poparzoną przez debeaking,
królik z okiem zakropionym smołą
rezus Yorick śpiący w kosmosie,
a później twoje dziecko leżące w kołysce,
z ufnością zaciskające ci piąstkę na palcu⁴¹

Koncepcja reinkarnacji także wskazuje na niezbywalne powiązanie światów ludzkiego i nieludzkiego. Znamienne, że Adamowicz opisuje następujące po sobie stadia reinkarnacji za pomocą obrazów epatujących fizycznym cierpieniem – osobniki kolejnych gatunków są poddawane okrutnym praktykom. Autorka przywołuje chociażby żabę, której losem jest śmierć w laboratorium, czy ptaki hodowlane, którym przycina się dzioby. Brutalność zostaje przełamana opisem niewinnego niemowlęcia, spokojnego i ufego. Sens istnienia religijnej hierarchii stworzeń zostaje podważony w skierowanym do matki, tytułowej karmicielki, stwierdzeniu, że jej dziecko w poprzednim wcieleniu mogło być poddane praktykom tak samo okrutnym jak te stosowane na zwierzętach nie-ludzkich.

⁴⁰ Adamowicz, „pędy”, 11.

⁴¹ Adamowicz, „Karmicielko”, w *Animalia*, 33.

Dylematy

Adamowicz w *Animaliach* pokazuje tragiczne konsekwencje degradacji pozaludzkiej cielesności. Tematami podskórnie obecnymi w wierszach tomu pozostają dwudziestowieczne systemy totalitarne oraz wizja Europy w czasie drugiej wojny światowej, kiedy przekonanie garstki ludzi, że niektóre gatunki są lepsze, a niektóre gorsze, osiągnęło swoje ekstremum w koncepcjach eugenicznych⁴². W ideologii nazistowskiej pojedyncze zdania dotyczące rasy aryjskiej, uznanej za lepszą od pozostałych ras, padają tu zwykle w bardzo nieoczywistych kontekstach. Chociażby podczas obserwowania ludzkiej skóry: „twoja skóra mnie pochłania – pod ustami biel/ aryjskiego świtu”⁴³, jakby tragedie ostatniego stulecia warunkowały sposób postrzegania cielesności przez podmiot liryczny. Autorka pokazuje tragiczne momenty dehumanizacji milionów ludzi, gdy ciała należących do zmarginalizowanych grup społecznych osób podległy uprzedmiotowieniu i były traktowane jak surowce, chociażby skóra ludzka, która mogła zostać wykorzystana „jako abażur czy oprawa książki”⁴⁴. Poprzez rzucone jakby mimochodem, a jednak stale obecne odwołania do historycznych okrucieństw nawiązuje do budzącej niemałe kontrowersje koncepcji zwierzęcego holocaustu, wedle której istnieje związek między zbrodniami nazistowskimi a sposobem traktowania zwierząt pozaludzkich⁴⁵. Poetka pokazuje, że dzieje eugeniki można poszerzyć o refleksje nad zwierzętami – istotami uznanymi za „podrzędne”. Stanowczo krytykuje poświęcanie życia zwierząt w imię nauki – jako przykład takiego działania przytacza los słynnej Łajki, pierwszego żywego stworzenia umieszczonego w sztucznym satelicie wystrzelonym na orbitę okołozemską. Suka powraca w dwóch korespondujących z sobą utworach: *przekraczanie*⁴⁶ oraz *Elon Musk rozmawia z Łajką*⁴⁷. Oba wiersze przedstawiają dramatyczną historię istoty skazanej na śmierć w imię romantycznej wizji eksploatacji kosmosu. W *przekraczaniu* bohaterka zdaje swego rodzaju relację na żywo z pokładu Sputnika. Zwraca uwagę na własne bolesne doświadczenia samotności, uwięzienia i fizycznego bólu:

pierwsze okrążenie
kosmos opuszczona piwnica
smakuje żelaznym prętem

⁴² Annette Becker, „Eksterminacje. Ciało i obozy”, w *Historia ciała*. T. 3 *Różne spojrzenia*. Wiek XX, red. Jean-Jacques Courtine, przeł. Krystyna Belaid i Tomasz Stróżyński, 299–318 (Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2014).

⁴³ Adamowicz, „układy. skóra”, w *Animalia*, 13; por. Becker, „Eksterminacje”.

⁴⁴ Adamowicz, „układy. skóra”, 13; por. Becker, „Eksterminacje”.

⁴⁵ Zob. Bakke, *Bio-transfiguracje*, 45–47.

⁴⁶ Adamowicz, *Animalia*, 20.

⁴⁷ Adamowicz, *Animalia*, 38.

drugie okrażenie
gwiazdy kamienie ranią łapy
nie słyhać innych⁴⁸

Relację przerywa dobitna sugestia, że pies nie żyje: „na imię mi Kurdiawka/ Jestem zupą z psa”⁴⁹.

Drugi wspomniany utwór opisuje wyobrażoną sytuację dialogu nieżyjącej już Łajki i Elona Muska. Suka jednoznacznie wyraża swój gniew z powodu wykorzystywania niewinnych istot w niebezpiecznych misjach kosmicznych. Neguje naiwne marzenie Muska, który podczas rozmowy fantazjuje o własnej śmierci na Marsie; pokazuje biznesmenowi drastyczne realia umierania w przestrzeni kosmicznej. Jednocześnie walczy o odebranie człowiekowi prawa do eksploatacji kosmosu oraz tytułu zdobywcy przestrzeni pozaziemskiej:

nie umiera się na Marsie ani na Ziemi ani na Sednie
umiera się w małej pełnej brudnej wody misce
postawionej gdzieś na zewnątrz

ty nic nie rozumiesz kosmos jest nasz
nasza wypadająca sierść nasze rany od promieniowania
nasze ciała wywinięte na lewo nasze rozgrzane żołądki
nasze miski⁵⁰

Utwór kończy się niemal agresywnym okrzykiem: „poszli won!”, zapisanym graźdanką.

Charakterystyczne, że w obu wierszach doświadczenie eksploatacji kosmosu zostaje opisane za pomocą epatujących cierpieniem obrazów fizycznego bólu Łajki; w obu opisana jest jej śmierć – samotna, tragiczna, przepelniona cierpieniem. Materialność skatowanego, poddanego torturom i wyczerpanego ciała podważa wyidealizowaną wizję podboju kosmosu. Ponadto Łajka protestuje przeciwko uznaniu tych wypraw za dowód potęgi ludzkiego rozumu. W rozumieniu sukki to zwierzęta nie-ludzkie, pierwsze istoty wysłane w przestrzeń kosmiczną, mają moralne prawo do czerpania korzyści z tych osiągnięć, gdyż to one poniosły największą ofiarę.

⁴⁸ Adamowicz, „przekraczanie”, w *Animalia*, 20.

⁴⁹ Adamowicz, „przekraczanie”, 20.

⁵⁰ Adamowicz, „Elon Musk rozmawia z Łajką”, w *Animalia*, 38.

Zwierzęce ciało w dobie antropocenu

W wierszach Adamowicz poruszona zostaje również tematyka zmian klimatycznych i środowiskowych oraz ich konsekwencji dla świata zwierząt. Tomik wpisuje się zatem w debatę na temat antropocenu. Jak pisała Ewa Bińczyk,

Antropocen to postulowana przez badaczy nauk o Ziemi: klimatologów, oceanologów, hydrologów, geochemików, chemików atmosfery, badaczy systemów planetarnych oraz geologów, nowa epoka geologiczna. Charakteryzuje ją bezprecedensowy stopień przetworzenia systemów planetarnych przez człowieka, który skutkuje nieodwracalnymi stratami (zakwaszanie oceanów, utrata raf koralowych, nieodwracalna degradacja gleb), utratą bioróżnorodności oraz przekraczaniem kolejnych ograniczeń planetarnych. Za najpoważniejsze środowiskowe, polityczne, a zarazem egzystencjalne wyzwanie antropocenu uznaje się przy tym ryzyko zmiany klimatycznej⁵¹.

Działalność ludzka, polegająca na stopniowym i nieodwracalnym wyniszczaniu środowiska naturalnego, wpływa również na kondycję ciał zwierząt, niezawinionych ofiar przemian klimatycznych. Autorka pokazuje znamienne obrazy ciał zwierząt nie-ludzkich, wyniszczonych przez skutki działalności człowieka. W wierszu *tworzywo* podmiot liryczny zwraca się do albatrosa i prosi go o przebaczenie:

[...]

z klatki bloku w centrum Wrocławia wołam do ciebie
albatrosie o płucach zwłóknionych pyłem
wybacz że nie umiem trawić butelek

z szarpanego przez rozziwy ciała wołam do ciebie
albatrosie o ciele jak cmentarz zabawek
wybacz że nikt nie umie strawić

módlmy się
abym godził się z tym czego nie mogę
abym zmieniał to co mogę
abym mądrze odróżniał mięso od poliestru⁵²

⁵¹ Ewa Bińczyk, „Dyskursy antropocenu a marazm środowiskowy początków XXI wieku”, *Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie / Politechnika Śląska*, z. 112 (2017): 48.

⁵² Adamowicz, „tworzywo”, w *Animalia*, 22.

Z utworu przebija bezradność osoby mówiącej, jej poczucie niemocy w obliczu zmian klimatycznych, połączone ze świadomością ich konsekwencji. Ostatnia strofa wiersza, stylizowana na modlitwę wiernych, pozornie wydaje się nieść pocieszenie – modlitwa o wewnętrzny spokój i pogodzenie się z losem łączy się z pragnieniem aktywnego działania w tych sferach, w których jest to możliwe. To jednak ukojenie pozorne, gdyż już ostatni wers tej strofy przypomina, że wybór pozostaje ograniczony do konsumpcji mięsa lub poliestru – produkcja zarówno jednego, jak i drugiego przynosi szkody środowisku naturalnemu. Ostatecznie więc trudno stwierdzić, co jest mniejszym złem.

Bezradność człowieka wobec konsekwencji katastrofy klimatycznej powraca również w wierszu *surowiec*, który wydaje się rozwijać główną myśl *tworzywa*:

ocalić cię w wierszu, żółwiu
 lykający plastikowy worek zamiast meduzy,
 ułożyć w tych koleinach jak w kołysce, trumnie
 tylko tyle mogę zrobić, wybaczone, nie przywiode
 ci ławicy chełbi trzepoczących jak serca,
 nie nauczę odróżniać polimeru od mezoglei
 nie zrezygnuję z jednorazowego sprzętu medycznego
 nie rozłożę Wielkiej Pacyficznej Plamy Śmierci
 nie zaoram ludzkości na wszystkich kontynentach
 bo kto wtedy ocaliłby cię w wierszu, żółwiu, bracie⁵³

Ponownie mowa tutaj o niemożności zatrzymania postępujących zmian klimatu, ograniczenia destrukcyjnego wpływu człowieka na środowisko; to wymagałoby – jak zdaje się sugerować Adamowicz – wybicia całego gatunku ludzkiego, odpowiedzialnego za wspomniane krzywdy. Poetka nawiązuje jednak do motywu *non omnis moriar* – sztuki zapewniającej nieśmiertelność. Żółwia, skazanego na tragiczną śmierć, może ocalić jedynie twórczość literacka, która utrwali i upamiętni jego życie. Zabite zwierzę zostaje poniekąd unieśmiertelnione w utworze Adamowicz. Tym samym jej poezja zyskuje aspekt moralny – może nieść ocalenie. Wydzwięk wiersza jest jednak dość pesymistyczny, wręcz autoironiczny. W obliczu opisanego (zarówno w tym utworze, jak i w innych z tego tomiku) cierpienia wybawienie poprzez poezję zdaje się marnym pocieszeniem.

⁵³ Adamowicz, „surowiec”, w *Animala*, 28.

„Nie ma nic poza biciem po ryju”⁵⁴

W materiale promującym tom *Animalia*, udostępnionym w magazynie „Nowy Napis”, Adamowicz opisuje własne inspiracje poetyckie i uznaje, że to, co istotne, ważne, „może się brać z jednego wiersza, który da po ryju dostatecznie mocno”⁵⁵. Ta prosta metafora zdaje się wyrażać główny cel poetycki autorki *Animaliów* – jej poezja nie ma być ładna, przyjemna, emocjonująca, filozoficzna... Te wartości są co najwyżej drugorzędne. Ma przede wszystkim „dawać po ryju”, brutalnie przemawiać do czytelnika, wyrywać go z jego bezpiecznej idylli, uniemożliwiać mu odwrócenie wzroku. Utwory tego tomiku stawiają przed czytelnikiem i czytelniczką niewygodne pytania, skłaniają do przemyślenia na nowo problemu relacji człowieka i zwierząt. Autorka stworzyła zbiór polifoniczny, w którym przedstawione są różne punkty widzenia, w tym głosy dotychczas marginalizowane; każdy ma możliwość opowiedzenia o własnym doświadczeniu. Liryka maski zdaje się tu czymś więcej niż poetycką grą, pokazem umiejętności stylistycznych. Podmiot liryczny, wcielając się w coraz to nowe postaci, podejmuje próbę zrozumienia problemów, motywacji i uczuć innych. Obrana metoda umożliwia empatyczne wniknięcie w świadomość drugiej istoty, ludzkiej bądź pozaludzkiej. Jest także strategią etyczną – zrozumienie inności umożliwia dostrzeżenie własnych, tj. ludzkich, błędów.

Bibliografia

- Adamowicz, Anna. *Animalia*. Stronie Śląskie: Biuro Literackie, 2019.
- Adamowicz, Anna. *Poezja jako bicie po ryju (w masce)*. Napis, 16.07.2020. <https://nowynapis.eu/tygodnik/nr-58/artukul/poezja-jako-bicie-po-ryju-w-masce> (dostęp: 18.02.2020).
- Bakke, Monika. *Bio-transfiguracje. Sztuka i estetyka posthumanizmu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2015.
- Barcz, Anna. „Posthumanizm i jego zwierzęce odgłosy w literaturze”. *Teksty Drugie*, nr 1–2 (2013): 60–79.
- Barcz, Anna. „Wprowadzenie do zookrytyki (teorii zwierzęcych narracji)”. *Białostockie Studia Literaturoznawcze*, nr 6 (2015): 143–159.
- Becker, Annette. „Eksterminacje. Ciało i obozy”. W *Historia ciała*. T. 3, *Różne spojrzenia. Wiek XX*, pod redakcją Jeana-Jacuesa Courtine’a, przełożyli Krystyna Belaid, Tomasz Stróżyński, 299–318. Gdańsk: Słowo/Obraz Terytoria, 2014.

⁵⁴ Anna Adamowicz, *Poezja jako bicie po ryju (w masce)*, Napis, 16.07.2020, <https://nowynapis.eu/tygodnik/nr-58/artukul/poezja-jako-bicie-po-ryju-w-masce> (dostęp: 18.02.2020).

⁵⁵ Adamowicz, *Poezja*.

- Bińczyk, Ewa. „Antyesencjalizm i realizm w programie badawczym Bruno Latoura”. *Er(r)go*, nr 10 (1) (2005): 91–102.
- Bińczyk, Ewa. „Dyskursy antropocenu a marazm środowiskowy początków XXI wieku”. *Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie / Politechnika Śląska*, z. 112 (2017): 47–59.
- Brach-Czaina, Jolanta. „Ciało współczesne”. *Res Publica Nowa*, nr 11 (2000): 3–10.
- Brach-Czaina, Jolanta. *Szczeliny istnienia*. Kraków: eFKA, 1999.
- Braidotti, Rosi. *Polityka życia jako bios-zoe*, tłum. Igor Holewiński. *Machina Myśli*. <http://machinamysli.org/polityka-zycia-jako-bios-zoe/> (dostęp: 25.07.2021).
- Dąbrowska, Magdalena. „Próba pasienia kotów, czyli intelektualny krajobraz *animal studies*”. *Wielogłos*, nr 1 (35) (2018): 15–31. <https://doi.org/10.4467/2084395XWI.18.001.8815>.
- Huggan, Graham, i Helen Tiffin. *Postcolonial Ecocriticism. Literature, Animals, Environment*. London–New York: Routledge, 2015.
- Latour, Bruno. *Reassembling the Social: An Introduction to Actor-Network-Theory*. Oxford–New York: Oxford University Press, 2005.
- Łebkowska, Anna. „Jak ucieleśnić ciało: o jednym z dylematów somatopoetyki”. *Teksty Drugie*, nr 4 (2011): 11–27.
- Nycz, Ryszard. „Wstęp”. W *Kultura afektu – afekty w kulturze. Humanistyka po zwrocie afektywnym*, pod redakcją Ryszarda Nycza, Anny Łebkowskiej i Agnieszki Daukszy, 7–24. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN. Wydawnictwo, 2015.
- Sala, Zuzanna. *Taniec z policzkowaniem (Anna Adamowicz, „Animalia”)*. Aktualnik. 14.04.2019. <http://magazynwizje.pl/aktualnik/zuzanna-sala-taniec-z-policzkowaniem/> (dostęp: 15.02.2020).

Adriana Joanna Mickiewicz – doktorantka Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego (program: filozofia). Laureatka konkursu ministerialnego *Diamenty grant*, w ramach którego przygotowuje monografię poświęconą hermeneutyce radykalnej Johna D. Caputo. Jej zainteresowania naukowe obejmują hermeneutykę, etykę oraz filozofię literatury. W wolnych chwilach pisze recenzje teatralne. E-mail: adriana.mickiewicz@uj.edu.pl.


Adriana Joanna Mickiewicz – doctoral student at the Doctoral School in the Humanities, Jagiellonian University (programme: philosophy). She is an awardee of the Diamond Grant funded by the Ministry of Science and Higher Education, within whose scope she prepares a monograph on John D. Caputo’s radical hermeneutics. Her research interests include hermeneutics, ethics, and philosophy of literature. In her spare time, she writes theatrical reviews. Email: adriana.mickiewicz@uj.edu.pl.



Recenzje



DARIUSZ GZYRA

 <https://orcid.org/0000-0003-4659-3262>

Od welfaryzmu do sentiokracji [Recenzja książki Alasdaira Cochrane’a *Should Animals Have Political Rights?* Cambridge: Polity Press, 2020]

От вельфаризма к сентиократии
[Рецензия на книгу Аласдера Кокрейна
Should Animals Have Political Rights?
Cambridge: Polity Press, 2020]

From Welfarism to Sentiocracy
[A Review of Alasdair Cochrane’s
Should Animals Have Political Rights?
Cambridge: Polity Press, 2020]

Абстракт

Abstract

Книга британского специалиста в области философии политики и этики Аласдера Кокрейна *Should Animals Have Political Rights?* была опубликована издательством Polityka Press в 2019 году в серии «Political Theory Today». Эта публикация вписывается в рамки современного течения теоретизирования, касающегося нормативных аспектов отношений человека с другими животными – это течение иногда называют политическим поворотом в этике животных. В рецензии обсуждается структура книги и прослеживается мысль Кокрейна, которая оценивает – в контексте постулата защиты животных и межвидовой справедливости – существующие институты, структуры и политические процессы, предлагая интересные модификации и дополнения

Ключевые слова: права животных, политические права, политический поворот, вельфаризм, сентиократия

A book by British political philosopher and ethicist Alasdair Cochrane entitled *Should Animals Have Political Rights?* was published in 2019 by Polity Press in the Political Theory Today series. This book fits into the contemporary trend of theorizing the normative aspects of the relationship between man and other animals, which is sometimes referred to as the political turn. In his review, Dariusz Gzyra discusses the book’s structure and traces the trajectory of Cochrane’s thought, which evaluates – in the context of the postulate of animal protection and interspecies justice – the existing institutions, structures and political processes and proposes interesting changes and developments.

Keywords: animal rights, political rights, political turn, welfarism, sentiocracy

Seria *Political Theory Today* wydawnictwa Polity Press składa się z niewielkich objętościowo książek poświęconych wybranym problemom politycznym współczesnego świata. *Should Animals Have Political Rights?* Alasdaira Cochrane'a ukazała się w jej ramach w 2019 roku w twardej oprawie, a rok później jako e-book i w oprawie miękkiej. Należy się cieszyć, że polityczny wymiar relacji międzygatunkowych został dostrzeżony przez wydawnictwo. Fakt, że tworząc wspomnianą serię, nie zapomniało ono o tej tematyce, nie jednak jest zaskakujący. Polity Press, wydające książki z zakresu nauk społecznych i humanistycznych, założone w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku przez Anthony'ego Giddensa, już wcześniej publikowało pozycje poświęcone etyce środowiskowej, posthumanizmowi i zwierzętom pozaludzkim. Kwestie etyki i polityki odnoszące się do innych zwierząt również Cochrane'owi nie są obce. Profesjonalne zainteresowania tego pracownika Katedry Polityki i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu w Sheffield oscylują wokół zagadnień współczesnych teorii politycznych, teorii praw, praw człowieka, bioetyki, etyki środowiskowej i etyki relacji człowieka ze zwierzętami. Jakkolwiek prace Cochrane'a są w Polsce stosunkowo rzadko przywoływane i dyskutowane, jest on jedną z ważniejszych postaci tak zwanego zwrotu politycznego w teoretyzowaniu o relacjach człowieka z innymi zwierzętami.

Wszystkie wydane przed *Should Animals Have Political Rights?* książki Cochrane'a okazały się ważnymi punktami odniesienia współczesnych dyskusji w kręgu badaczy i badaczek zainteresowanych etyką i polityką wykraczającymi poza kwestie relacji międzyludzkich. Wydana w roku 2010 *An Introduction to Animals and Political Theory* tego autora stworzyła niezwykle ważną serię *Animal Ethics* wydawnictwa Palgrave Macmillan. Dwa lata później w Columbia University Press w serii *Critical Perspectives on Animals* ukazała się książka *Animal Rights Without Liberation: Applied Ethics and Human Obligations*. Cochrane rozwinął w niej własną koncepcję praw zwierząt, odwołującą się do teorii interesu. Zajął się także w sposób krytyczny fenomenem wolności w kontekście zwierząt pozaludzkich. Z kolei wydana w roku 2018 przez Oxford University Press książka *Sentientist Politics: A Theory of Global Inter-Species Justice* jest próbą naszkicowania ram tak zwanej sentientystycznej¹ demokracji kosmopolitycznej, globalnego systemu politycznego regulującego funkcjonowanie międzygatunkowych wspólnot ludzi i zwierząt pozaludzkich. Nowe i zreformowane instytucje tej poszerzonej demokracji urzeczywistniałyby partycypację, deliberację i reprezentację – z uwzględnieniem dobra czujących zwierząt pozaludzkich jako istotnej części dobra wspólnego.

Na *Should Animals Have Political Rights?* składa się sześć głównych rozdziałów (w tym wstęp) i jeden dodatkowy, zawierający krótką konkluzję książki. Jak zauważa

¹ Sentientyzm jest systemem przekonań etycznych wskazujących na zdolność do odczuwania (z ang. *sentience*) jako podstawowe kryterium włączania do kręgu istot mających znaczenie moralne i podlegających ochronie. Sentientystyczne będzie zatem to wszystko – włączając porządki ustrojowe – co z podobną wagą traktuje zjawisko zdolności do odczuwania.

Cochrane, powszechny – i błędny – pogląd głosi, że „zwierzęta są z dala od życia politycznego i poza nim: nie są częścią naszych struktur władzy; nie kształtują naszych instytucji politycznych; i nie ukierunkowują naszych programów politycznych”². Przekonanie to jest jego zdaniem złudne, ponieważ ludzie i liczne inne zwierzęta w praktyce koegzystują i mają na siebie wzajemnie znaczny wpływ o charakterze politycznym. Pytania, na które w tej sytuacji próbuje odpowiedzieć Cochrane, brzmią: w jaki sposób powinny wyglądać owe relacje? Jak powinny być zorganizowane struktury polityczne i instytucje? Jakie zasady powinny być podstawą funkcjonowania międzygatunkowej wspólnoty? Czy częścią dobrego modelu mogą i powinny być prawa zwierząt?

Jak zauważa autor, niewielu na te pytania próbowało odpowiedzieć. Szczegółowo opracowaliśmy – wywodzące się z różnych szkół myślenia – teorie etyczne uwzględniające dobro czujących zwierząt pozaludzkich. Nie mamy jednak wielu projektów systemów społeczno-politycznych przychylnych innym zwierzętom, a nawet częściowych rozwiązań i wyczerpujących krytycznych analiz obecnego porządku politycznego. Inaczej mówiąc, nie dokonaliśmy przejścia „od pytania, jak jednostki powinny myśleć o zwierzętach i jak je traktować, do pytania, co się zwierzętom należy w imię sprawiedliwości”³. Tytułowe prawa polityczne według Cochranego zawierają to, co jest zwierzętom należne w ramach międzygatunkowej wspólnoty politycznej – „co inni – obywatele, władze państwowe itd. – mają obowiązek im [zwierzętom – D.G.] zapewnić”⁴. Mowa jest więc o zakresie uwzględniania ich interesów i praw przez decydentów, o tym, kiedy zwierzęta mają prawo przestać tolerować praktyki, które im szkodzą, i czy mają prawo do członkostwa we wspólnocie oraz prawo do reprezentacji w jej ramach.

We wstępie Cochrane tłumaczy polityczną naturę naszych relacji z innymi zwierzętami, wskazuje na potrzebę – kluczowego dla zwrotu politycznego – przejścia od rozważań etycznych do politycznych, wyjaśnia, jak rozumie pojęcie „prawa polityczne”, a także omawia strukturę książki i zawartość jej poszczególnych części.

Rozdział drugi autor poświęca na omówienie dominującego dziś sposobu porządkowania relacji człowieka z innymi zwierzętami – prawodawstwa o charakterze welfarystycznym. Wykazuje, że tego rodzaju rozwiązanie daje zwierzętom ograniczoną ochronę. Ich dobrostan jest uwzględniany zwykle jedynie w takim stopniu, w jakim nie koliduje z realizacją interesów ludzi. Trzeba zaznaczyć, że wiąże się to z powszechnym specyficznym rozumieniem pojęcia dobrostanu – problem odbierania życia lokuje się poza jego zasięgiem⁵. Nie jest to tylko kwestia poprawności konstrukcji

² Alasdair Cochrane, „Introduction”, w *Should Animals Have Political Rights?* (Cambridge: Polity Press, 2020), e-book (mobi), loc. 125. Przekład wszystkich cytowanych fragmentów – D.G.

³ Cochrane, „Introduction”, loc. 159.

⁴ Cochrane, „Introduction”, loc. 172.

⁵ Należy zauważyć, że już dziś istnieją alternatywne ujęcia dobrostanu, włączające w jego problematykę kwestię odbierania życia. Zob. choćby: James W. Yeates, „Death is a Welfare Issue”, *Journal of*

pojęcia. Sposób jego interpretacji i wskazanie obowiązującej wersji są gestami politycznymi o kolosalnym znaczeniu. W praktyce efektem takiego rozumienia dobrostanu jest zalegalizowanie śmierci wielu miliardów zdolnych do odczuwania zwierząt rocznie, a są one ofiarami ludzi, w wielu wypadkach eksploatowanymi w sposób przemysłowy. Cochrane stwierdza, że jeśli chcemy uszanować wewnętrzną wartość zwierząt, musimy wyjść poza paradygmat dobrostanowy. Przekonuje o konieczności uznania podstawowego prawa zwierząt – do szacunku dla ich wewnętrznej (nie-instrumentalnej) wartości, związanej ze zdolnością do odczuwania. System polityczny powinien to prawo uwzględnić.

W rozdziale trzecim znajdujemy analizę jednego ze sposobów wzmocnienia ochrony zwierząt – poprzez wprowadzenie odpowiednich przepisów konstytucyjnych. To rozwiązanie jest już praktykowane w niektórych krajach. Cochrane zauważa, że może ono faktycznie windować status prawny zwierząt pozaludzkich, a niektóre ich interesy rzeczywiście mogą być traktowane bardziej poważnie. Niestety praktyka pokazuje, że samo uwzględnienie zwierząt w ustawie zasadniczej nie daje dostatecznej ochrony – nie powoduje zaniechania i penalizacji krzywdzących praktyk, z chowem przemysłowym włącznie.

Rozdział czwarty zawiera rozważania o innym sposobie wzmocnienia ochrony zwierząt – uznaniu ich osobowości prawnej. Autor sądzi, że otwiera to możliwość nadania zwierzętom podstawowych praw, które byłyby równoważne prawom ludzi. Mogłoby to skutkować znacznym ograniczeniem krzywdy zwierząt, ponieważ zatrzymałoby mechanizm automatycznego wywyższania ludzkich interesów, szczególnie tych mniej istotnych. To jednak również, jak zauważa Cochrane, nie spowoduje pełnego poszanowania interesów zwierząt, ponieważ – podobnie jak w przypadku prawodawstwa welfarystycznego i przepisów konstytucyjnych – charakter mechanizmu jest jedynie ochronny. Zwierzęta mają jednak przecież i inne interesy poza niebyciem krzywdzonymi, należy im się pomyślność, możliwość dobrego życia. O stworzenie odpowiednich warunków do prowadzenia takiego życia powinna zadbać wspólnota społeczno-polityczna. Innymi słowy: interesy zwierząt powinny zostać uwzględnione w procesie realizacji dobra publicznego.

W piątym rozdziale jest mowa o konieczności nadania zwierzętom prawa do członkostwa w naszej wspólnocie politycznej jako warunku urzeczywistnienia owego międzygatunkowego dobra publicznego. W rozdziale szóstym natomiast Cochrane wskazuje na niezwykle istotne uprawnienie, bez którego uznania zwierzęta nie staną się pełnoprawną częścią wspólnoty – prawo do reprezentacji demokratycznej. Zwierzęta powinny być traktowane jako jednostki mające status polityczny, których dobro

jest z zasady elementem wspólnotowych deliberacji związanych z procesem realizacji dobra publicznego. Bez prawa do reprezentacji demokratycznej rzeczywista ochrona zwierzęcych interesów i pomyślność nie mogą zostać zrealizowane. Cochrane nie poprzestaje na tym stwierdzeniu, proponuje – choć tylko w formie szkicu – nową instytucję i funkcję – wyspecjalizowanych przedstawicieli zwierząt (*dedicated animal representatives*). Pośrednictwo owych przedstawicieli systemowo służyłoby zabezpieczeniu rzeczywistych interesów zwierząt między innymi w procesie legislacyjnym.

Konkluzja książki, oprócz podsumowania treści głównych rozdziałów, zawiera również bardzo ważny fragment, dowodzący tego, że autora cechuje realizm. Cochrane jest świadomy, że implementacja opisanych praw politycznych zwierząt jest przedsięwzięciem „ekstremalnie ambitnym i wymagającym”⁶. Ma rację, gdy pisze, że realizacja tego projektu odmieniłaby wspólnotę polityczną, jej aksjologię, instytucje i procedury. Żaden podobny do tego projekt nie został nigdy zrealizowany. Autor nie daje wskazówek, jak sobie poradzić ze wszystkimi przeciwnościami, które nieuchronnie czekają każdego, kto dąży do wprowadzenia podobnych zmian społecznych. Dostrzega jednak istotną przeszkodę, z którą będą musieli się zmierzyć zwolennicy zmian: nieustanne powielanie, zarówno przez politologów, jak i w praktyce politycznej, błędnego przekonania o braku związku między światem zwierząt i polityką.

Książka jest aktualna również w kontekście polskich dyskusji o konieczności zmiany statusu czujących zwierząt pozaludzkich. Na przykład kwestia konstytucjonalizacji ich interesów była i z pewnością coraz częściej będzie w naszym kraju częścią dyskusji prawniczych⁷ i pozaprawniczych⁸. Głos Cochrane’a, rozsądnie oceniający zarówno zalety, jak i niewystarczalność ujęcia w ustawie zasadniczej interesów zwierząt pozaludzkich zdolnych do odczuwania, może być cennym wkładem do tych debat. Autorska propozycja nowego systemu politycznego, opartego na szacunku dla wartości wewnętrznej zwierząt zdolnych do odczuwania, już dziś inspiruje polskie rozważania ze styku dziedzin etyki i filozofii politycznej, czego przykładem jest propozycja sentiokracji⁹, która padła podczas zorganizowanej w 2019 roku na

⁶ Cochrane, „Conclusion: Political Rights for Animals”, w *Should Animals Have Political Rights?*, loc. 1203.

⁷ Tomasz Pietrzykowski, „Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt”, *Studia Prawnicze*, vol. 1 (217) (2019): 5–26, <https://doi.org/10.37232/sp.2019.1.1>.

⁸ „Olga Tokarczuk: Prawa zwierząt powinny być wpisane do konstytucji”, *Wprost*, 16.01.2020, 17:25, <https://www.wprost.pl/kultura/10290072/olga-tokarczuk-prawa-zwierzat-powinny-byc-wpisane-do-konstytucji.html> (dostęp: 7.11.2021).

⁹ „Sentiokracja” to neologizm ukuty na oznaczenie ustroju politycznego, w ramach którego ludzie dzielą się władzą z innymi odczuwającymi zwierzętami pozaludzkimi, nazywanymi w niej pozaludzkimi sentientami (to również zaproponowany przeze mnie neologizm). Ludzcy i pozaludzcy sentieni tworzyliby wspólnotę społeczno-polityczną. Zob. Dariusz Gzyra, „Od wyzwolenia zwierząt do sentiokracji. Wybrane propozycje interwencji językowych”, [referat na konferencji *Kultura wykluczenia? VII Odslona:*

Uniwersytecie Jagiellońskim konferencji *Kultura wykluczenia?*. Publikacja *Should Animals Have Political Rights?* może tylko wzbogacić ten nurt myślenia, dając nowy materiał do analiz.

Cochrane widzi swoją książkę jako kolejny przyczynek do dyskusji o kształcie wielogatunkowej wspólnoty politycznej. Diagnozy autora dotyczące niewystarczalności dotychczasowych trybów i mechanizmów ochrony zwierząt oraz prób zapewnienia im pomyślnego życia są niezwykle trafne. To prawda, że naszkicowane przez Cochrane'a propozycje wyjścia z obecnego impasu wielu mogą wydawać się radykalne i utopijne. Właśnie po to jednak badacz je formułuje i publikuje, żeby przestały być tak postrzegane. Trzeba pochwalić nie tylko śmiałość jego myśli, połączoną z realizmem, lecz także przejrzystą strukturę książki i umiejętność pisania prostym, zrozumiałym językiem o bardzo skomplikowanych i specjalistycznych kwestiach. *Should Animals Have Political Rights?* to wartościowe i przystępne uzupełnienie pozostałych książek Cochrane'a. Lektura obowiązkowa dla wszystkich zainteresowanych możliwymi rozwiązaniami społecznymi przyszłego, lepszego świata.

Bibliografia

- Cochrane, Alasdair. *Should Animals Have Political Rights?* Cambridge: Polity Press, 2020.
- Gzyra, Dariusz. „Od wyzwolenia zwierząt do sentiokracji. Wybrane propozycje interwencji językowych”. [Referat na konferencji *Kultura wykluczenia? VII Odłona: Zwierzaki*, Instytut Filozofii, Uniwersytet Jagielloński, 16.11.2019]. Dariusz Gzyra, 5.08.2020, YouTube, video, 37:25, <https://www.youtube.com/watch?v=ffofnNCWkaU> (dostęp: 7.11.2021).
- Kasperbauer, Tyler J., i Peter Sandøe. „Killing as a Welfare Issue”. W *The Ethics of Killing Animals*, edited by Tatjana Višak and Robert Garner, 17–31. Oxford: Oxford University Press, 2016.
- „Olga Tokarczuk: Prawa zwierząt powinny być wpisane do konstytucji”. *Wprost*, 16.01.2020, 17:25. <https://www.wprost.pl/kultura/10290072/olga-tokarczuk-prawa-zwierzat-powinny-byc-wpisane-do-konstytucji.html> (dostęp: 7.11.2021).
- Pietrzykowski, Tomasz. „Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt”. *Studia Prawnicze*, vol. 1 (217) (2019): 5–26. <https://doi.org/10.37232/sp.2019.1.1>.
- Yeates, James W. „Death is a Welfare Issue”. *Journal of Agricultural and Environmental Ethics*, vol. 23 (2010): 229–241. <https://doi.org/10.1007/s10806-009-9199-9>.

Dariusz Gzyra – filozof, publicysta, działacz społeczny. Po wydaniu książki *Dziękuję za świńskie oczy. Jak krzywdzimy zwierzęta* (Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018) zgłoszony do nagrody Paszporty „Polityki”. Członek Polskiego Towarzystwa Etycznego oraz Laboratorium Animal Studies – Trzecia Kultura przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych. Wykładowca na wydziale Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku antropozoologia. Członek kadry dydaktycznej interdyscyplinarnych studiów podyplomowych prawa zwierząt na Uniwersytecie Humanistycznospołecznym SWPS. Redaktor działu *Etyka praw zwierząt* czasopisma „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”. Zainteresowania: relacje człowieka i innych zwierząt w świetle współczesnych koncepcji etycznych i politycznych, studia nad weganizmem.

Dariusz Gzyra – philosopher, publicist, and social activist. His book *Dziękuję za świńskie oczy. Jak krzywdzimy zwierzęta* [Thank You for the Pig's Eyes. How We Harm Animals] (Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018) was shortlisted for the Polityka's Passport award. Member of the Polish Ethical Society and the Laboratory of Animal Studies – Third Culture at the Faculty of Humanities of the University of Silesia in Katowice. Author of several dozen scientific articles. Lecturer at the Faculty of Artes Liberales of the University of Warsaw in the field of anthrozoology. Member of the teaching staff of interdisciplinary postgraduate studies in animal law at the SWPS University of Social Sciences and Humanities. Editor of the Ethics of Animal Rights section of the journal *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*. His interests include relations between man and other animals in the light of contemporary ethical and political concepts and veganism studies.

Redakcja tekstów polskich: Magdalena Pache

Redakcja tekstów angielskich: Gabriela Marszołek, Krystian Wojcieszuk

Konsultacja językowa – język rosyjski: Anna Tyka

Projekt okładki: Anna Krasnodębska-Okręglicka

Przygotowanie okładki do druku: Paulina Dubiel

Korekta tekstów polskich: Magdalena Pache, Adriana Szaforz

Korekta tekstów angielskich: Gabriela Marszołek, Krystian Wojcieszuk

Łamanie: Paulina Dubiel

ISSN 2451-3849



Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0
Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
[e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl](mailto:wydawnictwo@us.edu.pl)

Wydanie I. Ark. druk. 15,0. Ark. wyd. 17,5.



Egzemplarz bezpłatny



Więcej o książce

